WYCHOWANIE DO WARTOŚCI

SZKOŁA PODSTAWOWA

WYCHOWANIE DO WARTOŚCI

SZKOŁA PODSTAWOWA

Poziom 7

INSTYTUT PAPIEŻA JANA PAWŁA II

WARSZAWA 2020

Redaktor naczelny
ks. dr hab. Zdzisław Struzik, prof. UKSW

Recenzenci
ks. prof. dr hab. Mieczysław Ozorowski
dr hab. Agnieszka Regulska, prof. UKSW

Redaktor prowadzący
Aneta Tunderska

Korekta
Łukasz Wójcik

Zdjęcia
https://pixabay.com
https://unsplash.com

Filmy
PandaTV.pl

Koncepcja graficzna serii, projekt okładki
Dominika Kotlińska

Opracowanie graficzne, skład i łamanie
Tomasz Twardziłowski / logostrefa24.pl

Druk
Drukarnia Wydawnictwa Arka

© Copyright by Instytut Papieża Jana Pawła II, Warszawa 2020

ISBN Instytutu Papieża Jana Pawła II 978-83-65198-66-2
ISBN Wydawnictwa Naukowego UKSW 978-83-8090-716-4

Instytut Papieża Jana Pawła II
ul. Księdza Prymasa Augusta Hlonda 1 · 02-972 Warszawa
tel. 22 213 11 90 · fax 22 213 11 92 · instytut@ipjp2.pl · www.ipjp2.pl

Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego
ul. Dewajtis 5, domek nr 2 • 01-815 Warszawa • tel. 22 561 89 23
wydawnictwo@uksw.edu.pl • wydawnictwo.uksw.edu.pl

Instytut Papieża Jana Pawła II jest jednostką organizacyjną
Samorządu Województwa Mazowieckiego

Spis treści

Wykaz skrótów 8

Wstęp do programu wychowawczego dla klas szkół podstawowych 9

Wartość 1.
Sens mojego życia. Kim jestem? 44

Wartość 2.
Moja godność jako człowieka (homo sapiens) 55

Wartość 3.
Rozum, dusza i emocje w moim życiu 63

Wartość 4.
Autonomiczność i zależność w moim życiu 72

Wartość 5.
Spojrzenie religijne na sens mojego życia 82

Wartość 6.
Współudział i współpraca w rodzinie ludzkiej 92

Wartość 7.
Wartość życia 103

Wartość 8.
Wartość zdrowia 112

Wartość 9.
Życie jako zadanie 123

Wartość 10.
Procesy życia i jego przemiany 131

Wartość 11.
Cierpienie i umieranie w życiu moim i moich bliskich 141

Wartość 12.
Postawa altruistyczna 150

Wartość 13.
Postawa empatyczna 160

Wartość 14.
Wartości ogólnoludzkie – człowiek społeczny jest wartością 169

Wartość 15.
Postawa tolerancyjna. Znaczenie Biblii, Koranu, Talmudu 178

Wartość 16.
Wartość miłości w moim życiu 191

Wartość 17.
Miłość ludzka (kobiety i mężczyzny) jako zadanie 199

Wartość 18.
Godność przekazywania życia 210

Wartość 19.
Wychowywanie nowego pokolenia 220

Wartość 20.
Wartość czynu ludzkiego 231

Wartość 21.
Radość i humor w moim życiu 240

Wartość 22.
Mądre korzystanie z osiągnięć cywilizacji: wiedza, szkoła, studia 249

Wartość 23.
Wartość moich zdolności, talentów, sprawności 261

Wartość 24.
Wartość rozwoju duchowego 271

Wartość 25.
Autentyczność uczuć i przeżyć emocjonalnych 281

Wartość 26.
Mój związek z Ojczyzną 292

Wartość 27.
Mój związek z pracą, nauką, sztuką 302

Wartość 28.
Mój związek z wyznawaną religią (wartość religii) 312

Wartość 29.
Wysiłek, zmęczenie, relaks 323

Wartość 30.
Wartość rozwoju materialnego 333

Bibliografia 342

Wykaz skrótów

Adh.	Adhortacja
CA	Jan Paweł II, Encyklika z okazji 100 rocznicy ogłoszenia encykliki *Rerum Novarum*, *Centesimus annus* (1.05.1991)
CT	Jan Paweł II, Adhortacja apostolska o katechizacji w naszych czasach *Catechesi tradendae* (16.10.1979)
DM	Jan Paweł II, Encyklika o Bożym miłosierdziu *Dives in misericordia* (30.11.1980)
DRN	Sobór Watykański II, Deklaracja o stosunku Kościoła do religii niechrześcijańskich *Nostra aetate* (28.10.1965)
DWCH	Sobór Watykański II, Deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim *Gravissimum educationis* (28.10.1965)
Dz.U.	Dziennik Ustaw
Enc.	Encyklika
EV	Jan Paweł II, Encyklika o wartości i nienaruszalności życia ludzkiego *Evangelium vitae* (25.03.1995)
FC	Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Familiaris consortio* (22.11.1981)
FR	Jan Paweł II, Encyklika o relacjach między wiarą a rozumem *Fides et ratio* (14.09.1998)
KDK	Sobór Watykański II, Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes* (7.12.1965)
KKK	Katechizm Kościoła Katolickiego
LdR	Jan Paweł II, List do Rodzin (2.02.1994)
LE	Jan Paweł II, Encyklika o pracy ludzkiej *Laborem exercens* (14.09.1981)
MEN	Ministerstwo Edukacji Narodowej
RH	Jan Paweł II, Encyklika *Redemptor hominis* (4.03.1979)
SRS	Jan Paweł II, Encyklika z okazji dwudziestej rocznicy ogłoszenia *Populorum Progressio*, *Sollicitudo rei socialis* (30.12.1987)
ŚDM	Światowe Dni Młodzieży
UNESCO	Organizacja Narodów Zjednoczonych dla Wychowania, Nauki i Kultury
VC	Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Vita consecrata* (25.03.1996)

Wstęp do programu wychowawczego dla klas szkół podstawowych[1]

I. WARTOŚCI OGNIWEM INTEGRUJĄCYM

1.1. EDUKACJA AKSJOLOGICZNA WYZWANIEM DLA SZKOŁY

Czynniki polityczne, gospodarcze i ideowe spowodowały, że w krajach Europy zaczęły pojawiać się plany zinstytucjonalizowania współpracy między państwami. Było to możliwe dzięki podobnej strukturze kulturowej, filozoficznej i myśli politycznej. Konsekwencją tego były podobne systemy wartości. Dziedzictwo duchowe i moralne kultury europejskiej opiera się przecież na niepodzielnych i uniwersalnych wartościach: godności, wolności, równości i solidarności[2]. Wspólnotę państwową buduje się na zasadach demokracji oraz państwa prawa. I choć obserwujemy tendencję dążenia do tzw. uniwersalizmu, który w cień usuwa religijne źródła historii Europy, nadal sięga się po spuściznę kulturową i humanistyczną. Poszczególne systemy wartości, które kształtowały się w danych epokach historycznych, wskazują na jedność kultury, która jest podstawą formowania się tożsamości europejskiej[3].

Elementem scalającym i jednoczącym państwa Europy jest przynależność do europejskiej kultury prawnej, a więc pewien stały stosunek społeczeństwa do prawa, które podobnie rozpoznaje normy i zasady postępowania[4].

---

[1] Niniejsze wprowadzenie jest poszerzoną wersją *Wprowadzenia do Programu wychowawczego opartego na wartościach według nauczania Jana Pawła II*. Zob. Z. Struzik, *Program wychowawczy oparty na wartościach według nauczania Jana Pawła II*, wyd. IPJPII, Warszawa 2018. Dalej cyt. Program wychowawczy.

[2] Por. Jan Paweł II, adh. *Ecclesia in Europa*, 108-112, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 2, *Adhortacje*, wyd. M, Kraków 2006, s. 905-907.

[3] Por. F. Gołembski, *Kulturowe aspekty integracji europejskiej*, wyd. Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2008.

[4] R. Tokarczyk, *Współczesne kultury prawne*, wyd. Wolters Kluwer, Warszawa 2008.

Przez wieki powstawania państw europejskich ich indywidualne prawa formowały się, powiedzielibyśmy „nasycały się" przez określone wartości, budowane w oparciu o religię i kulturę chrześcijańską. W Europie podobnie więc rozumiano tzw. „rządy prawa", których zadaniem jest służba człowiekowi i ochrona jego godności.

Błędem byłoby utożsamienie prawa z porządkiem religijnym, systemem norm moralnych, czy obyczajowością. A jednak wychowanie w określonej kulturze, tu kulturze europejskiej, „ustawia" wartości niejako w pewnej hierarchii.

Dzisiejszy obraz Europy jest wynikiem kilku etapów formowania się prawa. Pierwszym z nich była recepcja prawa rzymskiego, która wprowadziła autonomię reguł prawnych wobec innych systemów regulujących stosunki między ludźmi. Jednocześnie w Europie postawa wobec świata, poczucie dobra i zła, poczucie sprawiedliwości, stosunek do życia etc. (a więc czynniki kształtujące świadomość prawną), były silnie zdeterminowane przez chrześcijaństwo[5]. Do XVIII wieku rozwijające się różnorodne nurty teorii prawa nie kwestionowały norm prawa pozytywnego. Raczej, mając zaplecze w postaci nakreślonych przez chrześcijaństwo wartości: sprawiedliwości, wolności, odpowiedzialności za życie, próbowano odpowiedzieć na pytanie: jak formułować ustawodawstwo prawne, aby najlepiej oddawało powszechnie przyjmowane wartości?

Zwrotu w kwestii prawa, dokonała rewolucja francuska (1789-1799)[6], która mimo iż w sferze funkcjonowania państwa zdecydowanie odrzuciła wymiar religijny, wyrosła na mocnym fundamencie kultury chrześcijańskiej pozbawiając, funkcjonującą definicję wartości wolności, sprawiedliwości i braterstwa płaszczyzny sacrum[7]. Francuska Deklaracja Praw Człowieka i Obywatela[8], mimo iż odrzuciła Boga i religię z życia publicznego, nadal sytuowała człowieka w centrum relacji pomiędzy państwem, a społeczeństwem. W swoich założeniach chciała bronić praw człowieka, które w Deklaracji określano jako naturalne i nieprzedawnione prawa człowieka.

---

[5] Zob. M. Safian, *Prawo, wartości i demokracja*, w: „Chrześcijaństwo, świat – polityka. Zeszyty społecznej myśli Kościoła" 3 (7) 2008, s. 5-22.

[6] Okres w historii Francji w latach 1789-1799, w którym doszło do głębokich zmian polityczno-społecznych.

[7] Zob. M. Safian, *Prawo, wartości i demokracja*, dz. cyt., s. 9.

[8] Deklaracja została uchwalona 26 sierpnia 1789 roku.

W ostatnich kilkudziesięciu latach kultura prawna Europy krytykowana jest za swój nadmierny liberalizm i aksjologiczny indyferentyzm, czyli obojętność i niestałość wobec wartości uniwersalnych. Jednak z drugiej strony u podstaw zmian prawa, dokonywanych w obrębie państw Europy, leży poszanowanie wartości związanych z godnością osoby, z przestrzeganiem praw człowieka, z wprowadzaniem międzynarodowych mechanizmów, które zapewniłyby bezpieczeństwo i podniosły standard życia codziennego.

Funkcjonowanie państw europejskich opiera się na pewnym określonym modelu instytucji, której główną normą, jak się wydaje, jest „jedność w różnorodności". Realizuje się ją w oparciu o zasady solidarności i pomocniczości. W obliczu tak głębokich przemian, jakie dotykają cywilizacji europejskiej, konieczny jest powrót do edukacji aksjologicznej. Takie więc wychowanie do wartości, począwszy od środowiska rodzinnego, przez szkołę, miejsce pracy, Kościół i wszystkie środowiska w których funkcjonuje człowiek, będzie odzwierciedleniem aksjologii.

Będzie to możliwe, jeżeli wykształcenie i wychowanie człowieka oprze się na wspólnym i jednakowym rozumieniu wartości: życia, solidarności, wolności, prawdy, miłości, braterstwa i pokoju.

1.2. CZYM SĄ WARTOŚCI?

Podstawowa sprawność, w jaką powinien być „wyposażony" człowiek, to umiejętność wartościowania, poznawania siebie, swoich emocji i reakcji, oraz odpowiedzialności za siebie i innych.

Zanim zadamy sobie pytanie, jakimi wartościami żyje Europejczyk i jakie wartości są konieczne w procesie integracji europejskiej, należałoby zapytać, czym jest wartość?

Najbardziej ogólna i dość powszechnie funkcjonująca definicja, określa wartość jako to, co jest cenne i ważne dla jednostki i społeczeństwa, a co prowadzi do jej integralnego rozwoju, dzięki czemu osiąga się pełnię człowieczeństwa. Najkrótsza, a zarazem najgłębsza definicja „wychowania do wartości", którą podaje Jan Paweł II to kształtowanie własnego człowieczeństwa. „W wychowaniu bowiem chodzi o to, ażeby człowiek stawał się coraz bardziej człowiekiem – o to, ażeby coraz bardziej «był», a nie tylko więcej «miał» – aby więc poprzez wszystko, co «ma», co «posiada», umiał bardziej i pełniej być człowiekiem –

to znaczy, ażeby również umiał bardziej «być» nie tylko «z drugim», ale także i «dla drugich»"[9].

Powstanie aksjologii – nauki o wartościach zawdzięczamy filozofii XX wieku. Nie oznacza to jednocześnie, że filozofowie nie interesowali się tą problematyką dużo wcześniej. Wśród wartości estetycznych najbardziej interesowano się muzyką, rzeźbą, architekturą czy malarstwem. Filozofia XIX wieku, podążając za myślą Dawida Hume'a i Augusta Comte'a sprowadziła wartości wyłącznie do sfery wyrażania uczuć spowodowanych kontaktem z rzeczą i wynikających z tego stopni zadowolenia, bądź rozczarowania i zawodu. Konsekwentnie uważano, że wartości należą do sfery przeżyć psychicznych, co uzewnętrznia się w postaci uczuciowego stosunku do konkretnych przedmiotów[10]. Zaszeregowanie wartości do sfery przeżyć subiektywnych automatycznie wykluczało aksjologię z obszaru nauki obiektywnej, doświadczalnie sprawdzalnej.

Nowe spojrzenie na wartości, jako niesubiektywne, ale obiektywne doświadczenie, przyniosła dopiero w XX wieku szkoła fenomenologiczna. Okazało się, że błędne poglądy i teorie zniekształcają sposób pojmowania i potrzebę wprowadzania wartości w procesach wychowania człowieka. I tak na przykład racjonaliści, ponieważ nie przyjmują sfery ducha, niewłaściwie interpretują emocjonalne odczuwanie wartości. Dla naturalistów wartości są wyłącznie subiektywnym, a przez to fałszywym dodatkiem do obiektywnego świata natury. Nihiliści z kolei wypowiedzą się, że wartości nie istnieją w ogóle, ponieważ obiektywne są jedynie ludzkie potrzeby i dążenia.

Jednak bardziej niebezpieczne od błędnych pojęć i teorii uniemożliwiających prawidłowe odczucie wartości, są niewłaściwe postawy i zachowania. Brak zdefiniowanej, obiektywnej hierarchii wartości prowadzi do kierowania się w życiu własnymi, subiektywnymi normami postępowania i zasadami działania, które dobro, sprawiedliwość, wolność, prawdę odczytują wyłącznie w obrębie własnych potrzeb i korzyści. Wartości rozpoznajemy w kontekście doświadczenia, które często nazywa się przeżywaniem. Nietypowość tego doświadczenia polega na tym, że podczas rozpoznania każdej obiektywnej

[9] Jan Paweł II, *W imię przyszłości kultury*. Przemówienie w UNESCO, Paryż, 2.06.1980, w: *Wiara i kultura. Dokumenty, przemówienia, homilie*, red. M. Radwan, T. Gorzkula, K. Cywińska, wyd. Polski Instytut Kultury Chrześcijańskiej, Fundacja Jana Pawła II, Rzym 1986, s. 71.

[10] Zob. A. Siemianowski, *Szkice z etyki wartości*, wyd. Gaudentinum, Gniezno 2006.

wartości człowiekowi towarzyszy uczucie wzruszenia. Doświadczenie wartości obiektywnej jest spotęgowane osobistym przeżywaniem i całym spektrum odczuć i skojarzeń, które w tej samej chwili się ujawniają. Warto skorzystać tu z refleksji fenomenologów, którzy mówią o emocjonalnej intuicji wartości, o emocjonalnej percepcji[11]. Nie oznacza to jednocześnie, że poprzez odczuwanie wartości zaprzeczamy ich obiektywności i powszechności.

Jeżeli zatem przyjmiemy papieskie personalistyczne spojrzenie na człowieka, to wtedy samo doświadczenie aksjologiczne również musi zostać zdefiniowane całościowo z rozumową, emocjonalną i duchową sferą poznawczą człowieka. Samo poznanie racjonalne, czy też samo tylko przeżycie emocjonalne pozbawia właściwego spojrzenia na wartości. Wartości muszą zostać rozpoznane w kontekście całej psychofizycznej sfery człowieka. Rozpoznawanie wartości, doświadczenie wartości i wychowywanie do wartości są przeżyciem złożonym i zróżnicowanym w zależności od jej typu. Dlatego inaczej ujmujemy wartości estetyczne, utylitarne, moralne, wartości przeżyć duchowych, czynów, czy wartości materialnych.

Z uwagi na różnorodność ujmowanych wartości, nasuwa się kolejna klasyfikacja – ze względu na sam przedmiot, który staje się nosicielem wartości. Jak zauważamy, mogą to być przedmioty indywidualne, żywe lub martwe, osobowe lub nieosobowe, wytworzone przez człowieka, przez naturę, nawet przez konkretne wydarzenia. Możemy więc mówić o wartości życia, o wartości relacji z rodzicami, o wartości kontaktów z przyrodą nieożywioną, o wartości kultury, o wartości poematu literackiego, czy wartości heroicznych czynów bohaterów wojennych.

1.3. PERSONALISTYCZNE UJĘCIE JANA PAWŁA II

Personalistyczne ujęcie Jana Pawła II przypomina, że pośród tej różnorodności to człowiek jest wartością samą w sobie. Dodatkowo, sam jest ich nosicielem i twórcą. W odniesieniu do osoby, jej wartość nie ulega zmianie w zależności od postępowania. Oszust, złodziej, czy morderca nadal zachowuje swoją wartość, pomimo negatywnej oceny jego czynów. Człowiek jako wartość ontyczna nie ma nigdy swego negatywnego bieguna. Inaczej jest wśród tzw. wartości

[11] Zob. A. Siemianowski, *Szkice z etyki wartości*, dz. cyt., s. 57.

kwalitatywnych gdzie wyróżniamy dwubiegunowość: sprawiedliwość – niesprawiedliwość; uczciwość – nieuczciwość; pokorę – pychę.

Współczesnym problemem w procesach wychowania jest odejście od wartości uniwersalnych i niezmiennych, które kształtują osobowość człowieka oraz jego relacje z innymi ludźmi. Coraz trudniejsze staje się urzeczywistnienie wartości obiektywnych, które nie są zależne od preferencji i subiektywizmu. Fundamentem papieskiego spojrzenia na wychowanie jest godność człowieka. Człowiek jest zawsze podmiotem, jest takim dobrem, które nie może być traktowane jak przedmiot użycia, czy zaspokajania przyjemności. Takie spojrzenie jest zarazem integralnym widzeniem natury człowieka. Mamy żyć i wzrastać w człowieczeństwie poprzez niekończące się uświadamianie sobie, kim jesteśmy i kim być powinniśmy? Papieska koncepcja wychowania z góry zakłada, że proces wychowawczy rozpoczyna się już w momencie poczęcia i ukierunkowany jest na cel nadrzędny, a celem tym jest w wymiarze religijnym – odnajdywanie i rozwijanie w sobie obrazu i podobieństwa do Boga.

Wychowanie jest więc zadziwiającym procesem, który nieodłącznie wiąże się z rozpoznawaniem i kierowaniem się w codziennym życiu wartościami. Pięć podstawowych wartości, jakie wyróżnia Jan Paweł II to: życie, prawda, miłość, wolność, sprawiedliwość. Można przyjąć, że na ich podstawie mówi się o innych, bardziej szczegółowych wartościach. Sama aksjologia, jako proces wychowania do wartości, wymaga zaangażowania osoby – tzw. samowychowania, oraz zaangażowania wspólnoty, która prowadzi i porządkuje proces wychowawczy dzieci, młodzieży, również dorosłych.

1.4. NORMY W WYCHOWANIU

Według Karola Wojtyły istnieją pewne stałe normy, które pozwalają na sformułowanie zasad wychowawczych. Jedną z nich jest wartość wolności, która w zależności od procesów wychowawczych, czy samowychowania pozwala na wypowiadanie siebie poprzez swój czyn – w sposób wolny[12]. Wychowanie do wolności to kształtowanie umiejętności bycia wolnym dla wartości. Drogą wychowania do wolności będzie właśnie rozwijanie systemu motywacyjnego oraz kształto-

[12] K. Wojtyła, *Osoba i czyn oraz inne studia antropologiczne*, wyd. Towarzystwa Naukowego KUL, Lublin 2000, s. 201.

wanie umiejętności dokonywania wyborów. Właściwą normą będzie, więc takie wychowanie, które rozwija poczucie odpowiedzialności i umożliwia odpowiedzialne działania. Według Karola Wojtyły odpowiedzialność za siebie przenosi się na odpowiedzialność wobec drugiego, i odwrotnie. „Człowiek dlatego bywa odpowiedzialny za swe czyny i dlatego przeżywa odpowiedzialność, ponieważ posiada zdolność odpowiadania wolą na wartość. Zachodzi powinność odniesienia się do przedmiotu wedle jego prawdziwej wartości, a w parze z nią rodzi się odpowiedzialność za przedmiot pod kątem jego wartości – czyli krótko mówiąc: odpowiedzialność za wartość”[13]. Jan Paweł II w nauczaniu o wychowaniu opiera się na sumieniu ludzkim, które zawsze przypomina człowiekowi, że istnieją prawdy i wartości moralne najwyższej rangi[14].

Te wartości są niejako zdeponowane w naturze człowieka, w jego „człowieczeństwie”. Dzięki temu sumienie podpowiada, co jest najważniejsze, najgodniejsze i najwartościowsze. Wyższość i dominacja sfery duchowej w człowieku sprawiają, że jest on w stanie poświęcić nawet swoje życie dla wyższych wartości.

Normy moralne niezmienne i uniwersalne, możliwe do rozpoznania przez sumienie człowieka, w niczym nie ograniczają wolności. Wręcz przeciwnie, normy te stanowią o jego godności. Wtedy, kiedy człowiek je zna, przestrzega ich i broni, wtedy staje w całej prawdzie i wyraża przez tę prawdę swoją wolność[15]. Więcej, można powiedzieć, że normy uniwersalne wpływają na osobowość i są drogą do wolności, a nawet warunkiem istnienia wolności. Bez nich człowiek nie może być wolny. Bez norm następuje wypełnienie sumienia ludzkiego przez wszelkiego rodzaju zamieszanie moralne, czyli brak hierarchii wartości, brak ideowości, co prowadzi do utrwalenia się sumienia błędnego (bardziej lub mniej zawinionego). Dzieje się tak, dlatego że w życiu moralnym nie ma pustych przestrzeni. Jan Paweł II uważa, że „[…] trzeba pilnie odkryć na nowo istnienie wartości ludzkich i moralnych, należących do samej istoty

[13] Tamże, s. 207.

[14] „Stanowczy głos sumienia zawsze przypomina człowiekowi, że istnieją prawdy i wartości moralne, dla których musi być gotów nawet oddać życie. W wyznawaniu, a nade wszystko w ofierze życia oddanego za wartości moralne, Kościół dostrzega to samo świadectwo o tej prawdzie, która jest już obecna w stworzeniu, a w pełni jaśnieje na obliczu Chrystusa […]”. Jan Paweł II, enc. *Veritatis splendor*, 94, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 1, *Encykliki*, wyd. M, Kraków 2006, s. 510.

[15] „[…] obrona absolutnie niezbywalnych wymogów, jakie wypływają z osobowej godności człowieka, jest drogą do wolności i warunkiem samego jej istnienia”. Tamże, 96.

i natury człowieka, które wynikają z prawdy o człowieku oraz wyrażają i chronią godność osoby: wartości zatem, których żadna jednostka, żadna większość ani żadne państwo nie mogą tworzyć, zmieniać, ani niszczyć, ale które winny uznać, szanować i umacniać"[16].

Istniejące wartości ludzkie i moralne mają charakter uniwersalny, powinny być przyjęte i stosowane w każdej społeczności, która pragnie ustawicznego swojego rozwoju. W wolnych społeczeństwach muszą istnieć wartości, które zabezpieczają najwyższe dobro całego człowieka, a wszelkie przemiany ekonomiczne powinny służyć kształtowaniu świata bardziej ludzkiego i sprawiedliwego[17].

Sprawiedliwy i ludzki świat to najbardziej upragnione, poszukiwane i nieustannie stawiane za wzór środowisko życia ludzkiego. Człowiek zarówno w wymiarze indywidualnym, jak i społecznym instynktownie do niego dąży. Świat, ludzki i sprawiedliwy, jest zaplanowany przez najwyższe dobro, jakim jest Bóg Stwórca. W takim planie wszyscy pełnią określone role, funkcje, obowiązki, zadania[18]; w takim planie mają miejsce wszelkie prawidłowe relacje międzyludzkie.

1.5. PODMIOTY W WYCHOWANIU

Wychowanie jest dynamicznym procesem, na który składa się wiele czynników wzajemnie siebie warunkujących, a szczególne znaczenie mają najważniejsze podmioty: wychowanek i wychowujący. Można też uwzględnić znaczenie środowiska, w jakim dokonuje się proces wychowawczy. Są nimi: rodzice, szkoła, ojczyzna – naród – państwo, kościół oraz wspólnoty parafialne, a także środki społecznego przekazu. Każda z tych grup dodaje swoją część do kompleksowej formacji osobowej. Oczywiste jest stwierdzenie, że skoro wychowanie do wartości kształtuje relacje człowieka wychowywanego z innymi ludźmi, to w szerszej perspektywie tą samą zasadą objęte zostaną nie tylko szkoła, miejsce pracy

[16] Jan Paweł II, enc. *Evangelium vitae*, 71, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 1, *Encykliki*, wyd. M, Kraków 2006, s. 585.

[17] Jan Paweł II, Przemówienie wygłoszone w Parlamencie, Warszawa, 11.06.1999, w: tegoż, *Pielgrzymki do Ojczyzny: 1979, 1983, 1987, 1991, 1995, 1997, 1999, 2002. Przemówienia i homilie*, wyd. Znak, Kraków 2012, s. 1085.

[18] Por. Hi 7,1; 1 Kor 9,7; 2 Tm 2,3n.

i wszystkie grupy społeczne, ale naród, państwo, a jeszcze szerzej relacje i stosunki między państwami.

Aby więc budować społeczeństwo sprawiedliwe, moralne, zintegrowane konieczny jest powrót do wartości uniwersalnych i niezmiennych, które właściwie ustawiają porządek funkcjonowania człowieka w społeczeństwie, jego relacji z innymi, a ostatecznie jego szczęście i poczucie spełnienia.

1.6. WARTOŚĆ ŻYCIA

Wartość życia i godność człowieka stanowią fundamentalne dobro. Życie jest wartością, którą zawsze należy afirmować i chronić od poczęcia do naturalnej śmierci, ponieważ jest darem.

Objawienie chrześcijańskie rzuca nowe światło na tożsamość człowieka, którego godność wypływa z racji stworzenia go na obraz i podobieństwo Boga[19]. Kresem życia człowieka nie jest wędrówka tu, na ziemi, ale wezwanie do wspólnoty z Bogiem w wieczności. Stąd konieczne jest dziękczynienie za wartość życia, poprzez którą nawiązuje się relacje: miłości, sprawiedliwości i solidarności z innymi osobami.

Wychowanie musi pogłębiać wrodzoną człowiekowi wrażliwość na wyjątkowość życia. Nie powstało ono bowiem z racji naukowych eksperymentów, ale decyzji miłującego Boga, która we wszystkich wymiarach przekracza człowieka. „Człowiek jest powołany do pełni życia, które przekracza znacznie wymiary jego ziemskiego bytowania, ponieważ polega na uczestnictwie w życiu samego Boga. Wzniosłość tego nadprzyrodzonego powołania ukazuje wielkość i ogromną wartość ludzkiego życia w jego fazie doczesnej. Życie w czasie jest bowiem podstawowym warunkiem, początkowym etapem i integralną częścią całego i niepodzielnego procesu ludzkiej egzystencji”[20]. Zasadami postępowania, które będą wynikiem zrozumienia wartości życia, będą konkretne działania realizowane we wszystkich grupach społecznych, w których funkcjonuje człowiek[21].

[19] „A wreszcie rzekł Bóg: Uczyńmy człowieka na Nasz obraz, podobnego Nam” (Rdz 1,26).

[20] Jan Paweł II, enc. *Evangelium vitae*, 2, dz. cyt.

[21] Zob. Jan Paweł II, enc. *Veritatis splendor*, 50, dz. cyt.

Normy dla wartości życia będą realizowały się poprzez szacunek dla życia we wszystkich jego wymiarach, również w takich jak: szacunek dla rozmówcy, wychowawcy, ucznia, czy podwładnego, sąsiada, chorych i upośledzonych, dla nieznajomego, czy wyznawcy innej religii, członka innej społeczności. Ochrona życia to również sprzeciw wobec wszelkich używek, które pozornie miałyby służyć zadowoleniu i poprawie ludzkiej egzystencji, a które docelowo niszczą organizm. Troska o życie to również takie postępowanie, które nie naraża siebie i innych na niepotrzebne niebezpieczeństwo: sporty ekstremalne, pijani kierowcy, niedouczeni specjaliści z różnych dziedzin, czy kredyty obciążające rodzinę, które zaciągnięto z chęci mylnie rozpoznanych pragnień.

Wartość życia, która u młodego człowieka zacznie realizować się w drobnych przejawach szacunku i miłości bliźniego, takich jak ustąpione miejsce w autobusie, czy bezinteresowna pomoc, niewątpliwie w życiu dorosłym objawi się jako dojrzała i zdecydowana postawa walki o godność człowieka.

1.7. WARTOŚĆ SOLIDARNOŚCI

Człowiek jest istotą społeczną, co oznacza, że dla realizacji własnego powołania i poczucia spełnienia potrzebuje drugiej osoby, wspólnoty, społeczeństwa, w którym mógłby się rozwijać i realizować siebie. Osoba nigdy nie egzystuje poza społeczeństwem. Takie życie jest niejako wymogiem jej natury. Solidarność[22] to znaczy jeden za drugich, silniejszy za słabszych, mądrzejszy za „mniej mądrych", ale każdy z tą samą mocą wykorzystuje talenty, zdolności i sprawności, którymi obdarzył go Bóg (natura), a które ma obowiązek rozwijać ze względu na innych. Fundamentem solidarności jest współpraca, zarówno w odniesieniu do relacji między jednostkami, jak i narodami.

Wartość ta pozwala przekroczyć indywidualizm, wzajemną nieufność, czy przedmiotowe traktowanie człowieka jako taniej siły roboczej. Kluczowe dla zasady solidarności jest przekroczenie bariery „moje – twoje", „nasze – obce" oraz poszukiwanie punktów możliwego porozumienia. Solidarność zmusza niejako do odrywania wartości człowieka i zastanowienia, co nas łączy, aby móc dążyć do wspólnego dobra. Zaangażowanie w działalność na rzecz doczesnego

[22] Zob. Jan Paweł II, enc. *Sollicitudo rei socialis*, 39, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 1, *Encykliki*, wyd. M, Kraków 2006, s. 312.

świata oznacza zawsze służbę konkretnemu człowiekowi, a nie bezimiennej masie, którą zwykło się nazywać zasobami ludzkimi. Zasada solidarności staje się równocześnie gwarantem dobra wszystkich i dobra jednostki. „Potrzebna jest dziś nowa wyobraźnia miłosierdzia, której przejawem będzie nie tyle, i nie tylko skuteczność pomocy, ale zdolność bycia bliźnim dla cierpiącego człowieka, solidaryzowania się z nim, tak aby gest pomocy nie był odczuwany jako poniżająca jałmużna, ale jako świadectwo braterskiej wspólnoty dóbr”[23].

Wartość solidarności uczy odpowiedzialności, powszechnego braterstwa oraz umiejętności rezygnacji z osobistych celów. Solidarność jest właściwym odczytaniem sprawiedliwości i miłości.

„Miłość we wzajemnych stosunkach między ludźmi nie jest czymś gotowym. Jest ona naprzód zasadą czy też ideą, do której ludzie muszą niejako podciągnąć swe postępowanie, jeżeli chcą – czego chcieć powinni – uwolnić je od nastawienia użytkowego, czyli konsumpcyjnego względem innych osób”[24].

1.8. WARTOŚĆ PRAWDY I WOLNOŚCI

„Wiara w możliwość poznania prawdy mającej wartość uniwersalną nie jest bynajmniej źródłem nietolerancji; przeciwne, stanowi nieodzowny warunek szczerego i autentycznego dialogu między ludźmi”[25].

Poznanie ludzkie ze swej natury dąży do prawdy, czyli do uzyskania rzetelnej, obiektywnej, informacji o swoim przedmiocie. Według definicji wywodzącej się od Arystotelesa, a znanej ze sformułowań św. Tomasza z Akwinu prawda to intencjonalna zgodność rozumu (intelektu) z rzeczą. Prawda i wolność są to dwie wartości, które nawzajem się warunkują i przenikają, a miejscem ich spotkania jest osoba. Do takiego stwierdzenia upoważnia przede wszystkim relacyjny charakter prawdy i wolności.

Wolność spełnia się wtedy, gdy kieruje się na zewnątrz samej siebie, ku jakiejś wartości, jakiemuś dobru, gdy je wybiera i urzeczywistnia. Pierwszym dobrem wolności jest prawda. Wierność wobec prawdy oznacza wierność

[23] Jan Paweł II, List apostolski *Novo millenio ineunte*, 50, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 3, *Listy*, wyd. M, Kraków 2007, s. 556.

[24] K. Wojtyła, *Miłość i odpowiedzialność*, wyd. Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1986, s. 31-32.

[25] Jan Paweł II, enc. *Fides et ratio*, 92, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 1, *Encykliki*, wyd. M, Kraków 2006, s. 730.

„przede wszystkim dla prawdy o ludzkiej wolności, o jej naturze, o warunkach spełnienia wolności. […] Żadna prawda nie może stać się prawdą dla człowieka i prawdą człowieka, jeśli za taką nie uzna jej jego wolność. […] Tak więc to, że ja wierzę w posiadaną przeze mnie prawdę, wcale nie upoważnia mnie do przekreślania cudzej wolności. Aby wolność spełniła się w akcie uznania prawdy, drugi musi sam być przekonany, że to, co mu podaję, jest prawdą. […] Im więcej jest między nami prawdy, tym więcej jest między nami wolności”[26].

Na poziomie rodziny rozpoznawanie prawdy i wolności ujawnia się poprzez poczucie własnej wartości. Na poziomie szkoły wspólne uczenie się i zdobywanie wiedzy pomaga w urzeczywistnianiu prawdy.

Na poziomie działań państwowych i międzynarodowych jest to umiejętność tworzenia prawa, które w służbie wolności człowieka, będzie realizowało zasadę miłości bliźniego i sprawiedliwości.

1.9. WARTOŚĆ KULTURY OJCZYSTEJ I EUROPEJSKIEJ

Dziedzictwo kultury narodowej stanowi część tożsamości człowieka. Rozwija poczucie przynależności do Ojczyzny i jej kultury. Daje to możliwość odnalezienia swojego miejsca we wspólnocie, za czym idzie poczucie spełnienia i własnej wartości. „Nie można zaprzeczyć, że człowiek istnieje zawsze w ramach określonej kultury, ale prawdą jest też, że nie wyraża się on cały w tej kulturze. Zresztą sam fakt rozwoju kultur dowodzi, że w człowieku jest coś, co wykracza poza kulturę”[27].

To „coś” to właśnie ludzka natura: to ona jest miarą kultury i to dzięki niej człowiek nie staje się więźniem żadnej ze swych kultur, ale umacnia swoją osobową godność, żyjąc zgodnie z głęboką prawdą swego bytu”[28].

Chrześcijaństwo nadało kształt Europie, zaszczepiając w niej pewne podstawowe wartości. Europa, która dała światu ideał demokracji i praw człowieka czerpie swe wartości z kultur poszczególnych państw europejskich wyrosłych z chrześcijaństwa. O prawdziwości i obiektywności tych wartości świadczy fakt,

[26] J. Tischner, *Myślenie według wartości*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 2002, s. 200-201.

[27] Jan Paweł II, enc. *Veritatis splendor*, 53, dz. cyt., s. 486.

[28] Tamże.

że tak różne kultury narodów zdołały się zintegrować i potrafią wspólnie pracować z myślą o dobru człowieka[29].

1.10. WYCHOWANIE DO WARTOŚCI PRZEZ DIALOG

Z wychowaniem wiążą się prawda i wolność. Działania wychowawcze, jakie należy podejmować inspirowane są szacunkiem dla życia ludzkiego. W tym celu papież Jan Paweł II wzywał do dialogu. Jest on trudny, ale możliwy. Ludzie są zdolni do tego, aby przezwyciężać podziały, konflikty interesów, nawet sprzeczności, zwłaszcza wtedy, gdy każda ze stron jest przekonana, że broni słusznej sprawy. Dialog wymaga otwartości i uznania różnic, tego, co dzieli bez rezygnacji z tego, o czym się wie, że jest dobre i słuszne. Z tego bowiem rezygnować nie wolno. Fałszywy i nietrwały byłby pokój oparty na kłamstwie, nawet w imię pozornego dobra. Tym bardziej, że sumienie człowieka bywa zniekształcone przez różne systemy społeczno-polityczne i ideologiczne. Budowanie pokoju oznacza również uznanie społecznej solidarności oraz propagowanie równej godności każdego człowieka.

Podstawowym podmiotem wychowującym jest Bóg. Tę prawdę przekazuje nam papież Jan Paweł II. Poszukując źródła prawa wychowawczego, sięga do Księgi Rodzaju. Bóg stworzył człowieka, „ulepił" go z nicości i przeznaczył do życia. Bóg jako wychowawca przejawia się więc w życiu człowieka poprzez akt stwórczy. Na tym poziomie wychowanie człowieka realizuje się również poprzez autorytet Boga i Jego Świętość. Człowiek ma być święty tak, jak święty jest Bóg. To On przekazał człowiekowi jasny i trwały nakaz: „Bądźcie płodni, rozmnażajcie się, napełniajcie ziemię i czyńcie ją sobie poddaną" (Rdz 1,28).

„Bądźcie płodni i rozmnażajcie się" (Rdz 1,28) to polecenie kierowane jest przez Boga do wszystkich rodziców. Polecenie to przyjmuje charakter przekazywanego autorytetu i władzy, mocy stwarzającej i prawa do wychowania. Rodzice otrzymują od Boga mandat wychowawczy i na tej podstawie mają niezbywalne prawo do wychowywania dzieci. Rodzice stają się więc współuczestnikami mocy stwórczych Boga, a przez to biorą na siebie odpowiedzialność wychowania. W dziele stworzenia współuczestniczą jednak nie tylko rodzice, ale i inne podmioty wychowawcze. Są więc nimi: szkoła, Kościół i inne instytu-

[29] Jan Paweł II, adh. *Ecclesia in Europa*, 108, dz. cyt., s. 905.

cje. Zadaniem podmiotów wychowujących jest ubogacenie młodego człowieka w człowieczeństwo.

Praca wychowawcza, mimo iż rozpoczyna się w domu rodzinnym, znajduje swoje uzupełnienie w szeroko rozumianym pojęciu kultury. W jego ramach mieści się również szeroki dostęp do wiedzy i nauki. Wiedza jest związana z moralnością, powinna być tworzona i przekazywana ze względu na dobro człowieka. Trzeba więc zabiegać o edukację dziecka i tak nią kierować, aby w przyszłości mogła pozostawać w służbie życia.

Zdaniem Jana Pawła II dzieci i młodzież to grupa, która szczególnie szuka powiązania swojego życia z prawdą. Z chrześcijańskim ideałem należałoby więc trafiać szczególnie do młodzieży. Wydaje się, że młodzież jest dzisiaj bardzo wrażliwa na wszystkie naturalne, przyrodzone, humanistyczne właściwości osoby ludzkiej. Jan Paweł II postuluje więc pedagogikę osobowości naturalnej człowieka. Papież przejmuje ideę wychowania kard. Stefana Wyszyńskiego[30], kiedy zwraca się do wychowawców i opiekunów z przesłaniem o tym, że ideałem nowoczesnego wychowania powinno być odważne przyznanie się do Ewangelii Chrystusowej, wyznawanie jej przed ludźmi, w szkole, przed kolegami i przed młodzieżą; uruchomienie własnego serca, aby nabrzmiało miłością społeczną i służbą, aby w życiu kierować się wartościami: miłości, sprawiedliwości, pokoju i wolności.

Chcąc mieć wpływ na młodzież należałoby, zdaniem Ojca Świętego Jana Pawła II, zaapelować do Niej na wstępie, nie tyle nawet wartościami narodowymi, socjologicznymi, pedagogicznymi, czy nawet tradycjami, prawdami nieomylnymi podanymi przez Chrystusa, ale trzeba apelować do człowieczeństwa, do osobowości. W wychowaniu chrześcijańskim trzeba jak najmocniej podkreślić to: „Ecce homo – oto człowiek" (J 19,5), aż Chrystus Człowiek ukształtuje się w młodych. Owocne więc będzie przypomnienie im, że są ludźmi i ukazanie wszystkich naturalnych, ale wielkich właściwości człowieczeństwa.

Współczesne problemy, na jakie napotyka się pracując z młodzieżą, to przede wszystkim ucieczka od autorytetów i brak dyscypliny. Niektórzy

[30] Zob. Z. Struzik, *Obrona wolności narodu Księdza kardynała Stefana Wyszyńskiego Prymasa Polski w 100. rocznicę odzyskania niepodległości 1918-2018*, wyd. IPJPII, Warszawa 2018.

wychowawcy twierdzą, że wśród współczesnej młodzieży zanika rozumienie, co to jest praca nad sobą, przezwyciężanie siebie, samoograniczenie, wyrzeczenie, ofiara; zanika postawa służby, pomocy, uczynności, koleżeńskości. I jest w tym cząstka prawdy. Młodzież jednak nie jest i nigdy nie była zła. Jest tylko zagubiona i czasem rozpaczliwie szuka autorytetu, poprzez różne formy buntu (wyzywające ubranie, farbowanie włosów, lekceważące zachowanie). Swoim postępowaniem upomina się o osobę, która ją poprowadzi, wskaże drogę, zainspiruje. Nie w każdej dziedzinie i nie zawsze rolę tę mogą spełnić rodzice. Wychowawca i opiekun szkolny powinni wpisać się w tę właśnie lukę wychowawczą. Aby wychowanie odniosło skutek, musi się zawsze łączyć z cierpliwą nadzieją. Nadzieja wydłuża perspektywy procesu wychowawczego. Wszystkiego sami nie zrobimy – ani przez szeptanie do ucha, ani w najlepszej rodzinie, ani też w najbardziej oddanej szkole młodzieży. Nadzieja w wychowaniu otwiera oczy wszystkich – rodziny, narodu i państwa – na dalekie cele, o których zawsze trzeba pamiętać. Wychowujemy przecież dla przyszłości, również dla własnej przyszłości. To oni, wkraczając w dorosłe życie, pragną wnieść swój wkład w budowanie cywilizacji pokoju. To młodzi dostarczają nowych rozwiązań starych problemów.

Jan Paweł II świadomy potencjału, jakim dysponują ludzie młodzi, kieruje do nich wezwanie „Nie lękajcie się. […] Przyszłość znajduje się w waszych sercach. […] Musicie być ludźmi, którzy głęboko zaufali człowiekowi i którzy głęboko zaufali wielkości ludzkiego powołania: powołania, które ma być wypełniane w duchu poszanowania prawdy, godności i nienaruszalności praw osoby ludzkiej”[31]. Kto inny, jak nie nauczyciele mogą nauczyć młodzież ufności człowiekowi. Formacja młodzieży jest więc ściśle powiązana z formacją własną. Mądrzy i roztropni wychowawcy muszą odwołać się nie tylko do miłości zawodu i pracy, ale do miłości Boga. Jeśli te trzy prawdy: wiara, nadzieja, miłość są zharmonizowane, wtedy wychowanie jest możliwe i skuteczne. Słowo nauczyciela, wychowawcy, zwłaszcza gdy jest poparte przykładem, zaczyna wiele znaczyć.

Wydaje się więc, pisze papież, że zadaniem nauczyciela musi być przezwyciężenie w sobie autokratyzmu, który jest największą przeszkodą w dotar-

[31] Jan Paweł II, *Pokój i młodzi idą razem*. Orędzie na XVIII Światowy Dzień Pokoju – 1985 r., Watykan, 1.01.1985, 1, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 4, *Konstytucje apostolskie. Listy motu proprio i bulle. Orędzia na światowe dni*, wyd. M, Kraków 2007, s. 716-717.

ciu do młodzieży. Należy tworzyć atmosferę przyjaźni dla młodych serc, atmosferę współpracy. „Idźmy do młodzieży: oto pierwszy i podstawowy wymóg wychowawczy”[32]. Oznacza to uczestniczenie w jej życiu, sprawach, problemach, a przede wszystkim rozumienie. Proces wychowania należy rozpocząć od zrozumienia młodych. Zrozumieć i kochać to niezrównana formuła pedagogiczna. Miłość domaga się, aby w procesie wychowania rozwijać jego człowieczeństwo, przekazywać życiowe mądrości, umiejętności.

Podsumowując powyższe wskazania można stwierdzić, że wartości są niewątpliwie elementem konstytuującym osobowość człowieka. Równocześnie, ponieważ naturą osoby jest życie i działanie w społeczeństwie i dla społeczeństwa, wyznawane wartości stanowią trwały fundament dla wszelkich wspólnot, również dla kultury prawa każdej społeczności państwowej.

II. ZAŁOŻENIA PROGRAMU WYCHOWAWCZEGO

2.1. CEL PROGRAMU WYCHOWAWCZEGO

Celem Programu wychowawczego jest przygotowanie materiału dydaktycznego do procesu formacyjnego i wychowawczego uczniów wszystkich klas szkoły podstawowej oraz grup przedszkolnych (0-8).

Naturalnym obowiązkiem człowieka jest przekazywanie formacji z jednego pokolenia – starszego, na drugie – młodsze. Obowiązek ten wynika niejako z natury ludzkiej i zostaje rozpoznany przez społeczeństwo oraz jest wypełniany sukcesywnie, stosownie do etapu rozwoju człowieka. Na przestrzeni tysięcy lat kształtowania się różnych kultur i przekazywania ich swoim, sukcesywnie następującym pokoleniom, można zaobserwować tendencje do odkrywania naturalnych wartości potrzebnych do ciągłości życia, do poczucia bezpieczeństwa i możliwości rozwoju. Odkrywane w ten sposób podstawowe wartości: wolność, sprawiedliwość, pokój, bezpieczeństwo, prawda i solidarność – powoli, ale systematycznie wpływały na umacnianie się określonych

[32] Jan Paweł II, List *Juvenum patris*, Rzym, 31.01.1988, 14, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 3, *Listy*, wyd. M, Kraków 2007, s. 720.

społeczności. Człowiek na przestrzeni tysięcy lat starał się budować zorganizowane struktury rodzinne, plemienne i narodowe. Niektórym społecznościom udało się dojść do utworzenia narodu charakteryzującego się jednym językiem, jedną historią, religią i świadomością wspólnoty. Spojrzenie na historię świata i ludzkości pozwala zyskać przeświadczenie, że u podstaw antropologicznych człowieka leży umiejętność odkrywania wartości oraz zdolność kierowania się nimi. Do odkrywania wartości, podtrzymywania ich w świadomości i kultywowania, niejako naturalną formą przekazu stawało się wychowanie. Z czasem wychowanie przekształciło się w wykształcenie, przekazywane i zdobywane dzięki zorganizowanym formom szkolnictwa.

Można zauważyć, że fundamentem formacji, edukacji i kształcenia, we wszystkich jego zakresach, jest postawa życzliwości, jako przejaw miłości i poszanowania drugiego człowieka. Każda cywilizacja, czyli zorganizowana społeczność ludzka, wymaga kształtowania należących do niej przedstawicieli – jednostek ludzkich tak, by kierowali się naturalną zasadą czynienia dobra. Dobro to – przekazywane dzieciom i młodzieży – jest podstawą egzystencji, rozwoju, postępu i wzajemnego doskonalenia. Kształtuje ono i utrwala świadomość indywidualną i społeczną oraz świadczy o pięknie ludzkiego życia i działania.

Człowiek dobry, szlachetny, wychowany i wykształcony, dąży do osiągnięcia szczęścia i pragnie tym szczęściem podzielić się z innymi ludźmi, a nawet dzielić swoją radość z otaczającym go światem, z całą przyrodą ożywioną i nieożywioną.

Proces wychowania i kształcenia przyspiesza rozwój osobowości, pozwala na przyswojenie podstawowych wartości: prawdy, dobra, piękna, sprawiedliwości, miłości i solidarności oraz stwarza możliwość racjonalnego i harmonijnego rozwoju. Wszystkie wielkie cywilizacje powstawały i rozwijały się dzięki niestrudzonemu wysiłkowi wychowawczemu i formacyjnemu. Współczesny świat, ze względu na intensywny rozwój kultury, środków przekazu oraz narastającą globalizację, wymaga coraz lepszych programów wychowawczych uwzględniających wszystkie podstawowe wartości życia ludzkiego.

2.2. PODMIOTOWOŚĆ W PROGRAMIE WYCHOWAWCZYM

Program wychowawczy oparty na koncepcji, która angażuje dogłębnie dobrą wolę, może być realizowany tylko przy świadomym i wolnym udziale tych wszystkich, którzy w nim uczestniczą. Nie może być nikomu narzucony, na zasadzie celów i zadań pomijających dobro człowieka. Dla urzeczywistnienia go z całą wiernością, szkoła powinna móc liczyć na jedność intencji i stałość w przekonaniu do tegoż programu, który będzie realizowany przez wszystkich członków wspólnoty szkolnej[33].

W sensie ogólnym podmiotem Programu wychowawczego jest człowiek jako taki dlatego, że wymaga on nieustannego samowychowania i samokształcenia w każdym momencie swego życia. Wychowanie nigdy się nie kończy, ponieważ stale pytamy o sens naszego istnienia i działania. Z chwilą wyznaczenia sobie określonych działań następuje konieczność poszukiwania adekwatnych środków do realizacji zamierzonych celów. Aby osiągnąć cele ogólne, społeczne oraz indywidualne, osobowe, musimy wejść na drogę poszukiwania właściwych metod i programów wychowawczych.

Podstawowym zadaniem w metodologii wychowania jest poznawanie własnego „ja" i poznawanie drugiego człowieka, rozumianego jako „dar"[34] dany dla nas i dla drugich.

Wzajemne rozpoznanie się człowieka z człowiekiem (także rozpoznanie się jednostki ze społeczeństwem) rozpoczyna nieustanny dialog. Obie strony muszą realizować się wzajemnie, personalnie na siebie oddziaływać, wzajemnie się kształcić i wzajemnie odnosić obopólne korzyści moralne. Nie ma w tym dialogu żadnej dominacji, wyniosłości jednego podmiotu nad drugim podmiotem. Wychowywany i wychowujący mają tę samą godność, wartość indywidualną. Ich wzajemne relacje charakteryzują się poszanowaniem, brakiem jakiejkolwiek agresji, zmuszania, czy poniżania. Jedynym motywem wychowującego jest miłość do wychowanka oraz pragnienie dobra, poparte autorytetem, ale nigdy nienadużywanym.

---

[33] Zob. Kongregacja ds. Wychowania Katolickiego, *Religijny wymiar wychowania w szkole katolickiej*, Rzym, 7.04.1988, wyd. Pallottinum, Poznań 1998.

[34] „[…] każdy urzeczywistnia siebie przez bezinteresowny dar z siebie samego". Jan Paweł II, List *Gratissimam sane*, 16, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 3, *Listy*, wyd. M, Kraków 2007, s. 380.

W sensie szczegółowym podmiotem Programu wychowawczego i całego procesu wychowawczego jest uczeń szkoły podstawowej i przedszkolak.

Wszechstronny rozwój ucznia powinien znajdować się w centralnym punkcie pracy edukacyjnej. Uczeń jest najważniejszym podmiotem, który podlega procesowi wychowania, a jednocześnie, jako byt rozumny, sam siebie wychowuje poprzez samokształcenie. Wszystkie inne podmioty wychowujące pełnią wobec niego funkcje pomocnicze, wspierające, dostarczając odpowiednich treści wychowawczych oraz przykładów procesów wychowawczych, poddanych kryterium prawdy.

Szczególną rolę w wychowaniu pełni środowisko rodziny, z której pochodzi uczeń. Rodzice mają pierwsze i podstawowe prawo do wychowywania swoich dzieci[35]. Otrzymują to prawo na zasadzie zrodzenia. Jest ono niepowtarzalne, jedyne, pełne i autonomiczne.

W sensie specjalnym podmiotem Programu wychowawczego jest pedagog, wychowawca klasy, moralnie i zawodowo odpowiedzialny za swoich uczniów. Każdy wychowawca kształtuje swoich podopiecznych zgodnie z własnym sumieniem, uformowanym wcześniej i zweryfikowanym przez życie. Dzieje się tak dlatego, że to człowiek wychowuje człowieka, w atmosferze miłości i zgodnie z prawdą.

W procesie wychowawczym mamy do czynienia z wzajemnym oddziaływaniem osobowości ludzkich jako zjawiskiem psychologicznym. Wyszczególnione podmioty: każdy człowiek, uczeń, wychowawca oraz rodzice ucznia, tworzą środowisko przyjazne i dobre dla kształtowania nowej, młodej indywidualności i osobowości. W procesach wzajemnego oddziaływania należy uwzględnić także inne środowiska i zbiorowości: rodzinę dalszą, społeczność szkolną, grupę podwórkową, miejscowość, w której młody człowiek żyje, region z własną kulturą, państwo oraz części świata.

[35] „Zadanie wychowania wypływa z najbardziej pierwotnego powołania małżonków do uczestnictwa w stwórczym dziele Boga: rodząc w miłości i dla miłości nową osobę, która sama w sobie jest powołana do wzrostu i rozwoju, rodzice tym samym podejmują zadanie umożliwienia jej życia w pełni ludzkiego. Przypomniał o tym II Sobór Watykański". Jan Paweł II, adh. *Familiaris consortio*, 36, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 2, *Adhortacje*, wyd. M, Kraków 2006, s. 95; por. Sobór Watykański II, Deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim *Gravissimum educationis*, 3, w: tegoż, *Konstytucje. Dekrety. Deklaracje*, wyd. Pallottinum, Poznań 2002, s. 317.

2.3. PRZEDMIOTOWOŚĆ W PROGRAMIE WYCHOWAWCZYM

Program opiera się na założeniach filozoficznych, psychologicznych (psychologia rozwojowa dziecka) i dydaktycznych, zawartych m.in. w Konstytucji RP[36], dokumentach Kościoła katolickiego[37], Kodeksie rodzinnym i opiekuńczym z dnia 25 lutego 1964 (Dz.U. z 1964 r., nr 9 poz. 59 z późn. zm.)[38], Konwencji o prawach dziecka z dnia 20 listopada 1989 r. (Dz.U. z 1991 r., nr 120, poz. 526), literaturze fachowej (dydaktycznej i wychowawczej), a ponadto na dobrej praktyce pedagogicznej.

Wszystkie wyżej wyszczególnione źródła są zbiorem autorytatywnym, który powstał na podstawie doświadczeń oraz został sformułowany normatywnie, dla dobra jakie ma przynosić proces wychowawczy. Dobro procesu wychowawczego jest najważniejszym czynnikiem ukierunkowanym na człowieka. Powszechność źródeł – osiągnięcia naukowe pedagogiki i dydaktyki, Konstytucja RP, Kościół katolicki, Kodeks rodzinny i opiekuńczy, Konwencja o prawach dziecka, literatura fachowa oraz praktyka pedagogiczna – mogą i powinny gwarantować właściwą przedmiotowość procesu wychowawczego. One są gwarantem poprawności, celowości i skuteczności.

Przedmiotowość procesu wychowawczego nie może być pod żadnym pozorem myląca, nie może też wprowadzać w błąd, nie może mieć także charakteru eksperymentalnego. Tylko nauka pewna (dydaktyka i pedagogika), moralnie słuszna, sprawdzona i oparta na wartościach może być zaproponowana wychowywanemu człowiekowi. Ze względu na godność, osobowość, niepowtarzalność i unikalność życia ludzkiego proponowane wychowanie realizuje się tylko raz i pozostawia niezatarty ślad w człowieku.

Z tego też powodu do proponowanych programów wychowawczych należy podchodzić z wielką ostrożnością, kierując się wiedzą i doświadczeniem, zawsze mając przy tym na uwadze dobro wychowanka.

---

[36] Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej (Dz.U. z 1997 r., nr 78, poz. 483), art. 48, ust. 1.

[37] Pismo Święte, Katechizm Kościoła Katolickiego, Kodeks Prawa Kanonicznego, dokumenty nauczania papieskiego.

[38] *Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz inne przepisy prawne dotyczące rodziny*, red. P. Piasecki, wyd. Branta, Warszawa 1999.

W Programie wychowawczym, opierając się na aksjologii (wartościach) – wyszczególniono w prospektach części z wybraną literaturą, wskazaną przez podstawę programową jako lektury szkolne dla poszczególnych klas[39]. Wybrano tylko poszczególne fragmenty, aby pedagogom wskazać ścieżkę poszukiwań wartości, zawartych w literaturze szkolnej, ale także w innych zjawiskach i przesłaniach kultury.

2.4. TREŚĆ PROGRAMU WYCHOWAWCZEGO

Treścią opracowanego Programu wychowawczego są wartości[40] ogólnoludzkie: filozoficzne, intelektualne, moralne i informacyjne, które są niezbędne do odkrywania sensu życia ludzkiego i postępowania zgodnie z normami moralnymi przyjętymi w naszej kulturze narodowej i chrześcijańskiej.

Program zakłada budowanie relacji, dostosowanej do wieku ucznia. Pierwsza część dotyczy relacji międzyludzkiej „ja – społeczność" i skierowana jest do grup przedszkolnych i klas 0-2, druga część relacji „ja – ty" skierowana jest do klas 3-5. Trzecia część omawia relacje „ja – wobec samego siebie" i dotyczy klas 6-8. Każdą część ocenia wychowawca i dostosowuje ją do poziomu rozwoju ucznia.

Zaproponowany podział uwzględnia systematyczny rozwój osobowości ucznia (od 0 do 8 klasy), jego wzrastanie i dojrzewanie fizyczne i psychiczne oraz postęp w rozumieniu otaczającego świata i siebie samego.

Wartości omówione w części pierwszej (relacja „ja – społeczność") mają za zadanie pomóc ukształtować postawę życzliwości względem innych

[39] Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 14 lutego 2017 r. w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz podstawy programowej kształcenia ogólnego dla szkoły podstawowej, w tym dla uczniów z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu umiarkowanym lub znacznym, kształcenia ogólnego dla branżowej szkoły I stopnia, kształcenia ogólnego dla szkoły specjalnej przysposabiającej do pracy oraz kształcenia ogólnego dla szkoły policealnej, Dz. U. 2017, poz. 356, [online:] https://www.infor.pl/akt-prawny/DZU.2017.039.0000356 [dostęp: 24.07.2019].

[40] „Kształtowanie się jest procesem duchowym wywołanym przez rozbudzony głos wartości urzeczywistnionych w wysoce wartościowych i przy tym różnorodnych dobrach kulturalnych: poznawczych, religijnych, moralnych i estetycznych, a nawet użytecznościowych i hedonistycznych". M. Boczar, *Wartości w kulturze czynnikami ukierunkowującymi edukację (w kontekście pedagogiki B. Nawroczyńskiego)*, w: *Pedagogika ogólna. Problemy aksjologiczne*, red. T. Kukułowicz, M. Nowak, wyd. Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1997, s. 157-158; por. B. Nawroczyński, *Zasady nauczania*, w: *Dzieła wybrane*, t. 2, wyd. Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1987, s. 90.

ludzi. Człowiek z natury jest bytem społecznym, jest częścią społeczności, w której żyje, w niej się najpierw rodzi, rozwija, dorasta, uczy się i kształtuje, a następnie wchodzi w krąg społecznych relacji, takich jak: nauka, praca, działalność w pełnieniu określonych ról społecznych, wypełnianie zadań zgodnych z wykształceniem i powołaniem. Od społeczności człowiek otrzymuje poczucie bezpieczeństwa, gwarancje bytowe i ekonomiczne, zabezpieczenie społeczne i zdrowotne. Relacja „ja – społeczność" nieustannie trwa, powoduje wzajemny rozwój, wspólne doskonalenie się, a celem tej relacji są osiągane i wprowadzane w życie wartości.

W części drugiej (relacja „ja – ty") Program kształtuje poprawne i moralnie dobre postawy wobec drugiego człowieka spotykanego w rodzinie, w szkole, w grupach rówieśniczych, podczas wypoczynku. Poziom, zakres, intensywność i celowość relacji „ja – ty", świadczy o sposobie realizacji własnego życia. Ta relacja wpływa na wzajemne uspołecznienie się, zbudowanie własnego środowiska opartego na akceptacji, zaufaniu i pozytywnych związkach uczuciowych.

Część trzecia (relacja „ja – wobec samego siebie") pomaga w poprawnym poznawaniu swoich zalet, a także słabości charakteru, oraz ukazuje możliwości samodoskonalenia się[41] i budowania osobowości nakierowanej na dobro, sprawiedliwość, prawdę, piękno i miłość. W procesie wychowania te podstawowe wartości powinny być przez ucznia (wychowanka) rozpoznane, wewnętrznie zaakceptowane, a następnie kultywowane na przestrzeni całego życia.

2.5. FORMA PROGRAMU WYCHOWAWCZEGO

Program ten zbudowany jest w sposób logiczny, z zastosowaniem zasad ogólnie przyjętych w literaturze popularnonaukowej. Specyfika przedmiotu wymaga wykorzystania wiedzy oraz doświadczenia, które są stosowane w programach nauczania obowiązujących w szkolnictwie polskim. Formę zastosowaną w niniejszym programie, w pewnym sensie, można uważać za rodzaj konspektów skoncentrowanych wokół danych wartości. Na każdy poziom edukacji zaproponowano około 30 tematów, dotyczących konkretnych wartości. Niektóre wartości są tematycznie bardzo zbliżone do siebie i tworzą bloki, które grupują się wokół

[41] Por. H. Słowińska, *Autoformacja przez wychowanie*, „Pedagogia Christiana" 2007, nr 1(19), s. 70-81.

jakiegoś szerszego zagadnienia, np. światopoglądu, relacji międzyludzkich, pracy, zabawy, czy sportu.

Każda z opracowanych wartości zawiera stałe elementy:

I. Prospekt,
II. Pedagog,
III. Nauczanie religijne,
IV. Literatura.

Prospekt zawiera konspekt lekcji według, którego nauczyciel może przygotować i przeprowadzić lekcję na temat wybranej wartości. Punkt pod nazwą Pedagog prezentuje wybrane fragmenty lektur szkolnych danej klasy z komentarzem pedagoga. Nauczanie religijne prezentuje cytaty z Pisma Świętego oraz nauczania Kościoła traktujące na temat prezentowanej wartości. Literatura przedstawia bibliografię, zawierającą wybór lektur obowiązkowych i uzupełniających oraz literaturę przedmiotu.

2.6. MIEJSCE REALIZACJI PROGRAMU WYCHOWAWCZEGO

Wychowanie obejmuje całe – bliższe i dalsze – środowisko, w którym żyje człowiek: dom rodzinny, szkołę, pracę, miejsca rozrywki, środki masowego przekazu itd. Każde z tych środowisk intensywnie oddziałuje na niego i stwarza możliwość dynamicznego współdziałania, a to współdziałanie jest jednocześnie wychowaniem.

Ze względu na dydaktyczno-wychowawczy charakter Programu miejscem, w którym proponuje się jego realizację jest szkoła, natomiast przestrzeń oddziaływania będzie rozciągnięta na wszystkie wspomniane sfery życia i działalności ucznia.

Szkoła jako jeden z głównych „wychowawców" powinna organizować z innymi podmiotami wychowawczymi odpowiednie pola oddziaływań, zachowując swoje kompetencje i odpowiedzialność. Szczególnym polem współpracy dla szkoły powinna być rodzina ucznia, ponieważ w rodzinie dokonu-

je się podstawowe wychowanie, i to właśnie na rodzinie spoczywają główne i zasadnicze prawa wychowawcze[42].

III. METODOLOGIA

3.1. ZAŁOŻENIA METODOLOGICZNE POGRAMU WYCHOWAWCZEGO

Ogólnym metodologicznym założeniem Programu wychowawczego jest zaproponowanie spójnego projektu pracy wychowawczo-dydaktycznej z dziećmi i młodzieżą każdej szkoły podstawowej i przedszkola. Program przewidziany jest do realizacji na lekcjach. W tym celu przewidziano 30 tematów (wartości), numerowanych liczbami rzymskimi. Rozdziały i podrozdziały numerowane są liczbami arabskimi. Do poszczególnych zagadnień podawane są lektury dla każdej klasy oraz literatura przedmiotu (m.in. dokumenty nauczania papieskiego, publikacje fachowe, prasa, filmy).

Pedagog realizujący Program wychowawczy może dowolnie wybrać zaproponowane tematy, zredukować je lub zmienić, uwzględniając możliwości czasowe, percepcję uczniów, sugestie rodziców oraz materiały dydaktyczne, jakimi dysponuje. Uczniowie mogą wprowadzać do Programu wychowawczego swoje sugestie, pomysły i innowacje w zależności od aktualnych zainteresowań i potrzeb. Dynamiczna współpraca pomiędzy nauczycielem a uczniem ma uczynić z Programu wychowawczego skuteczne narzędzie formacji moralnej i intelektualnej, realizowanej na terenie szkoły oraz w środowisku rodzinnym i społecznym.

Rodzice ucznia mają za zadanie aktywnie włączyć się w realizację Programu wychowawczego, aby proces wychowawczy następował w sposób integralny. Na początku roku szkolnego pedagog dostarczy rodzicom ogólne założenia i treść Programu ze szczególnym uwzględnieniem tych części, które dotyczą praktycznej jego realizacji w domu rodzinnym.

[42] „Bezpośrednimi wychowawcami w stosunku do swoich dzieci pozostają zawsze na pierwszym miejscu rodzice". Jan Paweł II, List *Gratissimam sane*, 16, dz. cyt., s. 380.

W ramach omawiania poszczególnych wartości, Program wychowawczy proponuje odrębne zadania dla każdej z grup, do której jest adresowany:

- ZADANIA DLA UCZNIA,
- ZADANIA DLA RODZICA,
- ZADANIA DLA NAUCZYCIELA (SZKOŁY).

Zadania dla ucznia polegają na zapoznaniu się z odpowiednimi dla omawianej wartości normami i zasadami postępowania. Uczeń stara się je usystematyzować i realizować w życiu codziennym.

Zadania dla rodziców polegają na wspólnej z dzieckiem realizacji założeń Programu wychowawczego w środowisku domowym, przy wsparciu nauczycieli podejmujących, tę pracę na terenie szkoły. Rodzice bądź opiekunowie czynnie uczestniczą w całym procesie wychowawczym. Powinni oni ze szczególnym zaangażowaniem i poświęceniem pracować wychowawczo ze swoim wychowankiem – dzieckiem.

Zadania dla nauczycieli i wychowawców obejmują również dyrekcję szkoły, dydaktyka, pedagoga, psychologa, opiekuna na wycieczce lub wypoczynku wakacyjnym, czyli tych wszystkich, którzy mają przygotować, zaproponować i realizować Program wychowawczy w trakcie nauki ucznia w szkole podstawowej czy przedszkolu.

3.2. SPÓJNOŚĆ PROGRAMU WYCHOWAWCZEGO

Przy omawianiu kolejnych wartości można zaproponować jeden lub więcej tematów do realizowania w ramach jednostki lekcyjnej.

W każdym temacie wyróżniamy normy[43], które potwierdzają rozpoznaną wartość lub wartości, ich akceptację, czyli przyjęcie za swoje oraz ich praktyczne zastosowanie. Sposób postępowania ma charakter normatywny i autorytatywny i jego źródłem jest prawodawca pozytywny lub prawo natu-

[43] „Teza, w której treści zawarte jest prawo rządzące jakimiś procesami; podstawa, na której coś się opiera, reguła […]. Normy postępowania, uznane przez kogoś za obowiązujące". Hasło *Zasada*, w: *Słownik języka polskiego*, t. 3, red. M. Szymczak, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1981, s. 995; zob. także: „Norma moralna, norma etyczna, ogólna reguła postępowania, obowiązująca w społeczeństwie – we wzajemnych stosunkach między ludźmi. Norma moralna może mieć charakter ogólnoludzki […] może też być normą obowiązującą tylko w danym społeczeństwie […]. Normy moralne, podobnie jak normy prawne, są przykładem norm aksjologicznych, uzasadnia się je za pomocą odpowiednich ocen". Hasło *Norma moralna*, w: W. Okoń, *Nowy słownik pedagogiczny*, wyd. Akademickie Żak, Warszawa 2001, s. 264-265.

ralne, które człowiek rozpoznaje, jako podstawę swojego życia indywidualnego i społecznego. Bez stosowania tych norm trudno sobie wyobrazić jakiekolwiek współistnienie i współdziałanie gatunku ludzkiego. Bez stosowania ogólnie przyjętych norm dochodzi najczęściej do patologii zachowań, do powstawania negatywnych subkultur, do walki społecznej, a niekiedy do konfliktu zbrojnego. W zorganizowanych społecznościach źródłem norm jest władza ustawodawcza, która respektując prawo naturalne, swoim autorytetem ustanawia normy (Konstytucja, Prawo cywilne) i zobowiązuje do ich stosowania.

Do norm, wynikających z wartości, należy dostosować odpowiednie zasady postępowania[44], dzięki którym czyny ludzkie – formalne (wewnętrzne) i materialne (zewnętrzne) – otrzymują hierarchię wartości, zostają poddane moralnej ocenie oraz skutecznie funkcjonują. W procesie wychowania człowiek uczy się zasad, przyjmuje je za swoje i wprowadza w życie. Im więcej tych zasad będzie funkcjonowało, tym społeczeństwo będzie reprezentować wyższą kulturę, łatwiej się będzie wszystkim żyło i pracowało. Powiększać się będzie także zakres poczucia bezpieczeństwa, a norma sprawiedliwości będzie powszechnie stosowana.

Zarówno normy, jak i zasady postępowania (działania) wzajemnie się przenikają i uzupełniają w procesie realizacji odpowiednich wartości. Wartości, normy oraz zasady postępowania tworzą zwarty, wewnętrznie spójny system.

3.3. CEL WYCHOWANIA W PROGRAMIE WYCHOWAWCZYM

Realizując proces wychowawczy należy precyzyjnie określić cele podejmowanych działań, aby osiągnąć zamierzony skutek. W procesie wychowawczym, na szczególnych zasadach, dokonuje się wymiana idei i wartości. Młody człowiek, wychowywany przez rodziców, przy pomocy szkoły, wychowawcy, środowiska – ma odkrywać, poznawać i realizować wartości ludzkie. Ma rozpoznawać, kim jest i do czego dąży.

[44] „Ustalona, ogólnie przyjęta zasada; reguła, przepis, wzór; w etyce: zasada postępowania, dyrektywa wyznaczająca obowiązek określonego zachowania się w danej sytuacji przez odwołanie się do odpowiednich ocen i wartości moralnych". Hasło *Norma*, w: *Słownik języka…*, dz. cyt., s. 389-390.

3.4. WYCHOWANIE DO WARTOŚCI

W procesie wychowawczym podjętym świadomie i przyjętym dobrowolnie[45], zawsze występują określone cele. Dąży się do osiągnięcia postulowanych wyników, dąży się do określonego ideału wychowawczego, którym jest „dobrze wychowany człowiek". Treść wychowania zamyka się w sferze życia psychicznego i duchowego człowieka, dlatego przy formułowaniu celów wychowywania konieczne jest posługiwanie się pojęciami abstrakcyjnymi. Te pojęcia nie zawsze są możliwe do zweryfikowania w praktyce, w doświadczeniu wychowawcy, wychowanka oraz obserwatora. Weryfikacja może następować w dużym odstępie czasu. Człowiek wychowywany może nosić w sobie wpojone i zaakceptowane ideały, ale z różnych powodów na co dzień ich nie ujawniać. Duże znaczenie mogą mieć zewnętrzne okoliczności, wszelkiego rodzaju przymus. Często dochodzi do ujawnienia się ideałów dopiero w ekstremalnych warunkach, np. miłość do ojczyzny ujawnia się w całej pełni, w czasie wojny obronnej danego kraju.

Cele wychowania bywają przedmiotem ostrych kontrowersji o charakterze ideologicznym i politycznym. Starsze pokolenie, rodziców czy dziadków, wykazuje tendencje do przekazywania treści wychowawczych w sposób uznany tylko przez siebie, nie uwzględniając rozwoju psychicznego i socjologicznego, jaki następuje w postępie czasowym.

W celach wychowawczych zawsze są zawarte jakieś określone założenia światopoglądowe, ideowo-moralne i społeczno-polityczne. Każda religia wychowuje swoich wyznawców na podstawie własnej tradycji i własnych treści. Nie zawsze wyznawcy danego światopoglądu reprezentują postawy tolerancji i pluralizmu wyznaniowego.

Z kolei założenia ideowo-moralne zakładają osiągnięcie wpływów w wychowaniu danej grupy ludzi i rozwój określonej ideologii, która ma służyć umocnieniu i zdobyciu władzy jednego człowieka nad drugim. Ideologia nie kieruje się prawdą, czy dobrem powszechnym, ale dąży do stworzenia takiego kodeksu moralnego, który ubezwłasnowolnia jednostkę i każe jej służyć

[45] W sytuacji dziecka zakładamy, że jego akceptacja procesu wychowawczego i zawartych w tym procesie ideałów, dokonuje się w oparciu o domniemanie zgody. Dziecko ufa rodzicom, najpierw potencjalnie, a kiedy dorasta, uznaje autorytet swoich rodziców potwierdzony ich miłością.

z bezgranicznym zaufaniem. Tak powstają wszelkiego rodzaju subkultury, niekiedy przeciwne zorganizowanym społecznościom, sprzeczne z podstawowymi prawami moralnymi, agresywne w swoim działaniu, niekiedy samoniszczące się.

Cele społeczno-polityczne zmieniają się i w każdym systemie politycznym są inne. Partie i ugrupowania społeczne walczą o zdobycie władzy, która pozwala rządzić, sterować podstawami gospodarczymi, wpływać na bogacenie się określonej grupy społecznej, organizować takie struktury życia społecznego i politycznego, aby zdobytą władzę za wszelką cenę utrzymać.

Cele i założenia niniejszego programu są ściśle skorelowane z założeniami programu wychowawczego szkoły opracowanego przez MEN[46]:

„U podstaw programu wychowawczego leży również określona filozofia, lecz tym razem jest to filozofia człowieka, czyli antropologia. Oznacza to, że nauczyciele, autorzy programu, tworzą swoje dzieło, nie tylko wykorzystując rozeznanie, kim są konkretne dzieci – uczniowie ich szkoły i jakie są ich potrzeby. Pisząc swój program wychowawczy, nauczyciele muszą mieć także rozeznanie, kim jest człowiek i ku czemu powinien zmierzać jego rozwój”[47].

W antropologii zaproponowanej w Programie wychowawczym musi być założona współpraca wszystkich podmiotów (ucznia, wychowawcy, rodziny, środowiska), działających w ramach określonej filozofii. W tym wypadku proponuje się filozofię i antropologię chrześcijańską.

[46] „Od roku szkolnego 2017/2018 w przedszkolach i szkołach realizowana jest nowa podstawa programowa. Począwszy od wychowania przedszkolnego, celem kształcenia jest rozwijanie u młodych ludzi świadomości i postaw społecznych oraz obywatelskich. Uczniowie uczą się, że wszyscy ludzie mają równe prawa, niezależnie od tego, gdzie się urodzili, jak wyglądają, jaką religię wyznają, jaki mają status materialny. Poznają także metody i sposoby postępowania w sytuacji zagrożenia zdrowia i życia […]Warto również wspomnieć, że od roku szkolnego 2017/2018 nastąpiło połączenie programu wychowawczego i programu profilaktyki w jeden dokument – program wychowawczo-profilaktyczny szkoły, uchwalany przez radę rodziców w porozumieniu z radą pedagogiczną. Jego celem jest wspieranie wychowanków we wszechstronnym rozwoju ukierunkowanym na osiągnięcie pełni dojrzałości fizycznej, emocjonalnej, intelektualnej, duchowej i społecznej”. Ministerstwo Edukacji Narodowej, *Działania edukacyjno-wychowawcze w szkołach*, 17.01.2019, Serwis Rzeczypospolitej Polskiej, [online:] https://www.gov.pl/web/edukacja/dzialania-edukacyjno-wychowawcze-w-szkolach [dostęp: 12.08.2019].

[47] Ministerstwo Edukacji Narodowej, *O programie wychowawczym szkoły*, red. J. Dobrzyńska, „Biblioteczka Reformy” nr 37, wyd. MEN, Biuro Administracyjne, s. 28.

3.5. CEL NADRZĘDNY

Celem nadrzędnym Programu wychowawczego jest: „osiąganie przez ucznia pełni rozwoju osobowego, przebiegającego w sprzyjającym mu środowisku wychowawczym”[48].

Mówiąc o celu nadrzędnym, należy wskazywać na wartości z zachowaniem ich hierarchii: miłość, dobro, sprawiedliwość, piękno, pokój. Wartości te są osiągane w trakcie całego życia człowieka – od urodzenia aż do śmierci. Konieczne jest spojrzenie na człowieka, uwzględniające wszystkie etapy jego rozwoju: dzieciństwo, wiek młodzieńczy, dojrzałość oraz wiek starczy. Na każdym z tych etapów życie człowieka ma określoną wartość, godność. Należy mówić o osiągnięciach, celach, czyli wartościach rozpoznanych, zaakceptowanych i wprowadzanych we własne życie na określonym jego etapie. W tym przypadku – w wieku młodzieńczym, szkolnym.

3.6. CELE OGÓLNE

Dla ułatwienia procesu wychowawczego można rozróżniać w osobowości ucznia wielorakie sfery: sferę fizyczną, uczuciowo-emocjonalną, intelektualną, sferę woli i sferę duchową. W odniesieniu do każdej z tych sfer wyznaczamy cele ogólne, czyli:

- ROZWÓJ FIZYCZNY[49],
- ROZWÓJ ZDOLNOŚCI POSTRZEGANIA I KOJARZENIA[50],

[48] Dokument MEN mówi o celu jako procesie: „osiąganie przez ucznia pełni rozwoju osobowego, przebiegające w sprzyjającym mu środowisku wychowawczym. Na rozumienie tego celu wpływają osobiste poglądy i filozofia życiowa człowieka”. Niewątpliwie, wychowywanie jest procesem rozciągniętym w czasie. Zakładamy tutaj czas określony trwaniem nauki w liceum. Proces ten jest dynamiczny, rozwijający się poprzez wzajemne przenikanie się relacji międzyludzkich pomiędzy podmiotami. Niemniej jednak mówiąc o celu, powinniśmy założyć etap zakończony, a w tym wypadku – „osiągnięcie rozwoju osobowego” na etapie licealnym. Zob. Ministerstwo Edukacji Narodowej, *O programie wychowawczym*…, dz. cyt., s. 31.

[49] „Proces zachodzenia zmian we wzroście i ciężarze ciała oraz w różnicowaniu się i funkcjonowaniu tkanek i organów ustroju; poziom rozwoju fizycznego określa się przez pomiar wagi i wzrostu ciała, a także na podstawie kostnienia nasad kości długich nadgarstka lub mutacji głosu, wyrzynania się zębów i in.”. Hasło *Rozwój fizyczny*, w: W. Okoń, *Nowy słownik*…, dz. cyt., s. 343.

[50] „Zdolność, możliwość uzyskania spodziewanych wyników przy wykonywaniu danych czynności w określonych warunkach zewnętrznych […], zdolności mają charakter ogólny […]. Do zdolności ogólnych zalicza się: spostrzegawczość, sprawność myślenia, wyobraźnię, pamięć, uwagę oraz sprawność motoryczną. Rozwój zdolności zależy od wrodzonych właściwości układu nerwowego, od wpływu kształcenia i wychowania, m.in. od rozwoju pozytywnej motywacji,

- ROZWÓJ EMOCJONALNY[51],
- ROZWÓJ INTELEKTUALNY[52],
- ROZWÓJ MORALNY[53],
- ROZWÓJ WOLI[54],
- ROZWÓJ DUCHOWY[55],
- ROZWÓJ SPOŁECZNY[56].

zainteresowań i postaw oraz od własnej aktywności jednostki". Hasło *Zdolność*, w: W. Okoń, *Nowy słownik…*, dz. cyt., s. 463.

[51] „Środowisko wychowawcze stymuluje rozwój dziecka, dostarczając mu odpowiedniej wiedzy emocjonalnej i umożliwiając trening odpowiednich umiejętności emocjonalnych. Może to robić, organizując jego doświadczenia i dostarczając mu wzorców reagowania emocjonalnego oraz za pośrednictwem przekazu werbalnego". A. Matczak, *Zarys psychologii rozwoju*, wyd. Akademickie Żak, Warszawa 2003, s. 153.

[52] Rozwój intelektualny opiera się na zdolnościach umysłu, posługując się rozumem człowiek jest zdolny do poznawania świata i dokonywania operacji myślowych. W procesie rozwoju intelektualnego człowiek gromadzi wiedzę, którą następnie stosuje w relacjach osobowych i społecznych. Działanie rozumowe opiera się na prawdzie odkrytej przez intencjonalną zgodność umysłu poznającego z przedmiotem poznawanym. Rozwój intelektualny dokonuje adaptacji struktur poznawczych (schematów i operacji) do wymagań środowiska. Por. Hasło *Intelekt*, w: W. Okoń, *Nowy słownik…*, dz. cyt., s. 145; A. Birch, T. Malim, *Psychologia rozwojowa w zarysie. Od niemowlęctwa do dorosłości*, wyd. Naukowe PWN, Warszawa 2007, s. 41.

[53] „Proces stopniowych zmian zachodzących we wrażliwości moralnej dziecka: w jego stosunku do dobra i zła, do własnych czynów i ich skutków oraz do spraw innych ludzi". Hasło *Rozwój moralny*, w: W. Okoń, *Nowy słownik…*, dz. cyt., s. 343.

[54] „Wola, w psychologii zdolność do realizacji określonych czynności, zamiarów i zadań, a zarazem powstrzymywania się od innych". Hasło *Wola*, w: W. Okoń, *Nowy słownik…*, dz. cyt., s. 440.

[55] Rozwój duchowy dotyczy pierwiastka duchowego człowieka, który jest źródłem dynamizmu, a wyraża się w sprawczości, odpowiedzialności, samostanowieniu i sumieniu. Wszystkie te przymioty mogą się realizować w pełnej wolności, która dąży do prawdy, a ta z kolei prowadzi do dobra. Można powiedzieć, że miarą rozwoju duchowego człowieka jest dobro, jakie wprowadza on w życie. Por. I. Mroczkowski, *Osoba i cielesność. Moralne aspekty teologii ciała*, wyd. IPJPII, Warszawa 2008, s. 65; Z punktu widzenia teologii postęp duchowy zmierza do coraz większego zjednoczenia z Chrystusem. Zjednoczenie to jest nazywane zjednoczeniem „mistycznym", ponieważ jest ono uczestnictwem w misterium Chrystusa przez sakramenty – „święte misteria" – a w Nim, w misterium Trójcy Świętej. Por. KKK 2014.

[56] Rozwój społeczny dotyczy zmian, które przychodzą wraz z wiekiem ucznia, a dotyczą prawidłowej relacji jednostki z otoczeniem, opartej na równowadze pomiędzy przystosowaniem się do społeczności, a oddziaływaniem jednostki na tę społeczność. Można w tym wypadku mówić o procesie „socjalizacji", która prowadzi do poznania i zastosowania sposobów zachowania się przyjętych w danym społeczeństwie. Takie przystosowanie i jednocześnie czynny udział w życiu społecznym prowadzić ma do rozwoju form życia zbiorowego, do zaspokajania potrzeb i tworzenia kultury. Por. A. Birch, T. Malim, *Psychologia rozwoju…*, dz. cyt., s. 15 i 154; hasło *Społeczeństwo*, w: W. Okoń, *Nowy słownik…*, dz. cyt., s. 364.

3.7. CELE SZCZEGÓŁOWE

Do każdego z wymienionych etapów i aspektów rozwoju osobowości ucznia można wprowadzić tzw. cele szczegółowe, oparte na: zdolnościach, umiejętnościach, sprawnościach, poznawaniu, gotowości, poszukiwaniu, zainteresowaniach i aktywności. Każdy człowiek jest inny, niepowtarzalny i wyjątkowy. Jest obdarzony różnorakimi zdolnościami, które, mimo że czasami są podobne, to różnią się swoim zakresem i intensywnością. Ta bogata osobowość człowieka skłania do wyszukiwania celów szczegółowych dostosowanych w procesie wychowania do indywidualnych potrzeb.

O celach szczegółowych można mówić także na terenie szkoły. Szkoła, pomimo że ma ustaloną strukturę działania, może i powinna dostosowywać się do środowiska, w którym funkcjonuje. Poszczególne szkoły dysponują własną charakterystyką wychowawczą związaną z realizowanym przesłaniem. Wynika ona z tytułu szkoły, jej założyciela i patrona. Przesłanie może dotyczyć profilów kształcenia ogólnego, zawodowego, a nawet może skupiać się na określonych specjalizacjach. Ministerstwo Edukacji Narodowej cele szczegółowe określa w następujący sposób: „Nauczyciele powinni wybrać takie cele szczegółowe, które w danej szkole jawią się jako szczególnie ważne i zostały wyłonione w wyniku diagnozy pracy szkoły. Szkoła […] powinna skupić wysiłki na tych wybranych celach”[57].

3.8. CELE WYCHOWAWCZE

Cele wychowawcze wyznaczają odpowiednie zadania wychowawcze, czyli działania szkoły, wychowawcy, rodziców i środowiska. W osiąganiu określonych celów należy stosować odpowiednie środki działania, uwzględniając wiele czynników, okoliczności, a także odpowiednią strategię działania. Przy realizacji celów wychowawczych zaangażowana jest cała wiedza dydaktyczna i doświadczenie wychowawcze podmiotów wychowujących. Poszczególne podmioty muszą ze sobą współpracować i wzajemnie się uzupełniać, nieustannie szukając ideału wychowania, który ma być wprowadzany w życie. Cele wychowawcze mogą być osiągane albo nie. W przypadku braku osiągnięć należy weryfikować zadania wychowawcze i ponownie dostosowywać je do powstałej sytuacji wy-

[57] Ministerstwo Edukacji Narodowej, *O wychowaniu…*, dz. cyt., s. 34.

chowawczej, tak jednostkowej danego ucznia, jak i zbiorowej sytuacji środowiska uczniowskiego. Ministerstwo Edukacji Narodowej zadania wychowawcze określa w następujący sposób: „Zadania zależeć będą od wielu czynników, m.in. od umiejętności wychowawczych nauczycieli, ich cech osobowościowych, zainteresowań, ilości czasu, który są w stanie poświęcić na przygotowanie zajęć. Przede wszystkim jednak zadania muszą odpowiadać wiekowi uczniów, czyli powinny być dopasowane do poziomu ich dojrzałości psychicznej”[58].

3.9. REALIZACJA PROGRAMU WYCHOWAWCZEGO

Program wychowawczy powinien być realizowany przy wzajemnej zgodzie, porozumieniu, współpracy wszystkich podmiotów: uczniów, rodziców, wychowawców oraz takich instytucji, jak wspólnoty wyznaniowe, organizacje społeczne, młodzieżowe (np. harcerstwo, skauting), sportowe, organizacje samorządowe oraz inne instytucje funkcjonujące prawnie i legalnie w Rzeczypospolitej Polskiej.

3.9.1. REALIZACJA W SZKOLE

Przygotowany, udokumentowany i zastosowany w szkole Program wychowawczy powinien zostać zaproponowany uczniom danej klasy w formie pisemnej lub elektronicznej, wzbogacony o wyczerpujący komentarz wychowawcy danej klasy.

Konfrontacja propozycji Programu wychowawczego z rzeczywistością ma uwzględnić możliwości szkoły, możliwości i zdolności uczniów, ramy czasowe, kondycję psychofizyczną wszystkich podmiotów oraz środki materialne pozostające w ich dyspozycji.

Środowisko szkolne ma swój niepowtarzalny charakter, klimat i własną strukturę. Można także wyróżnić opinie o danej szkole, np.: „Ta szkoła wychowuje dobrze, a w tamtej są nieustanne problemy wychowawcze”. Po zakończonym procesie wychowania szkolnego, absolwent szkoły wydaje opinię, często utożsamia się z wartościami przekazywanymi w szkole, wspomina czasy szkolne z sentymentem, z uznaniem wyraża się o wychowawcach i nauczycielach.

[58] Ministerstwo Edukacji Narodowej, *O wychowaniu…*, dz. cyt., s. 39.

3.9.2. REALIZACJA W KLASIE

Podstawowym miejscem oddziaływania i realizacji Programu wychowawczego jest klasa, czyli zespół uczniów o podobnych wiekowo cechach rozwojowych, zorganizowanych w grupach zainteresowań i działań. Zespół jakim jest klasa, ma za zadanie wspólnie zdobywać formację moralną, wiedzę w zakresie poszczególnych przedmiotów oraz umiejętności niezbędne w życiu człowieka. Tak, jak w każdej grupie społecznej, tak również w zespole klasowym mają miejsce różnorakie relacje koleżeńskie, charakteryzujące się dynamizmem, towarzyszącymi im emocjami, wzajemnym oddziaływaniem, wykonywaniem wspólnych zadań, pracą, wysiłkiem intelektualnym, a także obejmujące rekreację i zabawę oraz sport. Wszystkie te elementy mają charakter wychowawczy i określają środowisko, w którym dokonuje się wychowanie. Pedagog sprawuje pieczę nad środowiskiem klasowym, a posługując się wiedzą i autorytetem – kieruje całym zespołem, z uwzględnieniem cech indywidualnych każdego z wychowanków.

3.9.3. GRUPY ZAINTERESOWAŃ I DZIAŁAŃ

Na początku roku szkolnego uczniowie w klasie zostają podzieleni na poszczególne grupy zainteresowań i działań. Każda z grup powinna wykazać zainteresowanie danym tematem (wartością) i we właściwy sobie sposób wspólnie go przygotowywać, realizować, przedstawiać, omawiać, a nawet inscenizować i filmować. Zakłada się pełną dowolność przy wyborze zainteresowań i działań. Powinny one jednak uwzględniać perspektywę przyszłego wyboru kierunku rozwoju.

Program wychowawczy sugeruje niektóre z możliwych grup zainteresowań i działań:

- dyscyplinarna (samorząd klasowy) – współpraca z dyrekcją oraz rodzicami, kontrola pracy poszczególnych grup, koordynacja działań;
- filozoficzna – prezentacja podłoża filozoficznego tematu;
- teologiczna – prezentacja wartości religijnych zawartych w temacie;
- filmowo-medialna – wyszukiwanie i prezentowanie materiałów filmowych, radiowych, ilustrujących omawiany temat (wskazane również tworzenie własnych materiałów tego typu);
- historyczna – przedstawianie podłoża historycznego określonego tematu;

- informacyjna – wzbogacanie tematu o najnowsze dane (np.: legislacja dotycząca danego zagadnienia w różnych krajach, opinia społeczna na dany temat, publikacje prasowe);
- literacka – prezentacja utworów literackich związanych z tematem; również własnych (wskazana współpraca z polonistą i grupą teatralną);
- muzyczna – wzbogacenie lekcji utworami muzycznymi;
- naukowa – w zakresie nauk przyrodniczych i ścisłych: analiza i prezentacja osiągnięć nauki, a także historii nauki w omawianym temacie (w tym zakresie wskazana ścisła współpraca z grupą historyczną);
- psychologiczno-socjologiczna – prezentacja zagadnień psychologicznych i socjologicznych, a także zmiany postrzegania tych zagadnień w określonym temacie na przestrzeni dziejów (w tym zakresie również wskazana jest ścisła współpraca z grupą historyczną), opracowywanie i analiza ankiet oraz badań socjologicznych;
- sportowo-turystyczna – tworzenie gier i zabaw związanych z tematem, proponowanie i planowanie tras wycieczek;
- teatralna – uatrakcyjnianie lekcji przez odgrywanie małych przedstawień teatralnych (skecze, scenki, teatr alternatywny), również według własnego pomysłu.

W zależności od zainteresowań, liczby uczniów oraz możliwości materialnych, do poszczególnych grup mogą należeć zespoły: dwu-, trzy-, czteroi wieloosobowe.

Wychowawca będzie odpowiednio przygotowywać i ukierunkowywać poszczególne zespoły na zdobywanie i selekcję materiałów, tak by prezentowały swoje osiągnięcia na forum klasy czy szkoły. Konieczna będzie współpraca z rodzicami, przy odpowiednim doborze, a także dokonywaniu ewentualnej selekcji, korekty i ocenianiu materiału.

3.9.4. REALIZACJA PROGRAMU WYCHOWAWCZEGO W DOMU RODZINNYM

Rodzice ucznia, bądź jego opiekunowie mają za zadanie poznać zaproponowany Program wychowawczy, przekazać na jego temat swoje uwagi, propozycje oraz dokonać odpowiedniej korekty. Tematy aktualnie omawiane na lekcjach w szkole powinny być przemyślane, przedyskutowane i – jeśli to możliwe –

realizowane w domu rodzinnym. Rodzice powinni być w stałym kontakcie ze szkołą, ze wszystkimi podmiotami wychowującymi, a w szczególny sposób współpracować z wychowawcą klasy. Okresowo, dla rodziców, należy przeprowadzać ankiety anonimowe, ściśle związane z treściami zawartymi i wprowadzanymi przez Program wychowawczy.



1.

Sens mojego życia. Kim jestem?

I. PROSPEKT WARTOŚCI



1.1. CEL OGÓLNY

Rozwój intelektualny i moralny



1.2. CEL SZCZEGÓŁOWY

Rozwój intelektualny i moralny



1.3. CEL WYCHOWAWCZY

Kształtowanie dojrzałości osobowej



1.4. PROPONOWANE TEMATY

- Cel, jako odzwierciedlenie ludzkich dążeń, staje się źródłem sensu życia.
- Potrzeba autorytetu w procesie formowania własnej tożsamości i kształtu własnego życia.
- Życie człowieka jest powołaniem.
- Pytanie o sens życia, o własne miejsce w świecie i o ostateczne przeznaczenie – wyraża odwieczne poszukiwanie prawdy przez człowieka.

1.5. ZADANIA DLA UCZNIA, SAMOWYCHOWANIE



Normy

- Odkrycie własnych zalet i wad jest motorem do twórczej pracy nad sobą[1].
- Praca nad sobą jest drogą do kształtowania pełni człowieczeństwa[2].
- Dojrzałość osobowa opiera się na asymilacji wartości.

Zasady

- Uczę się trzeźwej autorefleksji i samooceny.
- Ćwiczę się w podejmowaniu odpowiedzialnych decyzji i ponoszeniu za nie konsekwencji.
- Poszerzam moją wiedzę moralną i filozoficzną, aby mieć ukształtowany światopogląd.
- Świadomie wybieram wartości, którymi chcę kierować się w życiu.

1.6. ZADANIA DLA RODZICÓW



Normy

- O dojrzałości osoby decyduje rozpoznanie wartości, prawidłowa ich ocena oraz akceptacja.
- Człowiek rozwija swoją osobowość, kształtując swoje myśli, decyzje, wybory i czyny w duchu wartości.

---

[1] „Nawet czasem nie zaszkodzi, jak się nad sobą zamyślisz i zmartwisz. Nawet czasem nie zaszkodzi, jak się na siebie zgniewasz. To lepsze, niż gdybyś miał lekkomyślnie przeżywać swoją młodość i gubić wielki skarb, wielki, niepowtarzalny skarb, który w sobie nosisz, którym jesteś ty sam – każdy, każda. Tego nas uczy Chrystus, tego nas uczy Chrystus o każdym z nas i dlatego wam, młodym, nie wolno stracić z Nim kontaktu, nie wolno zagubić Jego wejrzenia, bo jeśliby to się stało, przestaniecie wiedzieć, kim jesteście, przestaniecie odczuwać, jakim skarbem jest każdy z was, życie każdego z was, osobowość każdego z was – jedyna, niepowtarzalna". Jan Paweł II, Homilia wygłoszona w czasie Mszy św. dla alumnów, młodzieży zakonnej i służby liturgicznej, Częstochowa, 6.06.1979, w: tegoż, *Pielgrzymki do Ojczyzny: 1979, 1983, 1987, 1991, 1995, 1997, 1999, 2002. Przemówienia, homilie*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 2006, s. 114.

[2] „Odkrywamy więc siebie: odkrywamy w sobie człowieka wewnętrznego z jego właściwościami, talentami, szlachetnymi pragnieniami, ideałami – ale równocześnie odkrywamy słabości, wady, złe skłonności, egoizm, pychę, zmysłowość. Czujemy doskonale, że o ile pierwsze rysy naszego człowieczeństwa zasługują na to, aby je rozwijać i umacniać – to drugie musimy przezwyciężać, zwalczać, przetwarzać. W ten sposób – w żywym kontakcie z Panem Jezusem, w kontakcie ucznia z Mistrzem – rozpoczyna się i rozwija najwspanialsza działalność człowieka; nosi ona nazwę: praca nad sobą. Praca ta ma na celu kształtowanie samego swego człowieczeństwa". Tamże, s. 113-114.

– Podążanie ku wartościom jest odpowiedzią człowieka na jego pragnienie szczęścia.

Zasady

– Poprzez rozmowy, odpowiednie lektury oraz przykład własnego życia ukazuję dziecku potrzebę i piękno budowania swojego życia na wartościach chrześcijańskich.
– Uświadamiam mojemu dziecku jego talenty i zdolności oraz dobre cechy. Pomagam też ukierunkować jego wybory tak, by te dobre strony mogły być rozwijane.
– Nie boję się rozmawiać z młodym człowiekiem o jego złych zachowaniach, cechach lub wyborach, motywuję go do podjęcia pracy nad sobą.

1.7. ZADANIA DLA SZKOŁY, WYCHOWAWCY



Normy

– Człowieka nie można mierzyć jedynie na podstawie jego osiągnięć. Człowieka trzeba mierzyć miarą rozpoznanych i doświadczanych wartości.
– Edukacja winna przyczyniać się do rozwoju całej osoby: jej zdolności intelektualnych, wymiaru duchowego, emocjonalnego i fizycznego.
– Szkoła jest miejscem nabywania cnót społecznych.

Zasady

– Reaguję na każdą formę dyskryminacji i poniżania uczniów słabszych.
– Nie ulegam negatywnej opinii większości, przyznaję każdemu równe prawo do szacunku i przemiany.
– Uczę moich wychowanków, aby stawiali sobie wysokie wymagania.
– Traktuję każdego ucznia jako niepowtarzalną osobę, nie jako materiał, który można dowolnie formować.
– Podkreślam, że każdy uczeń jest wyjątkowy i potrzebny.

1.8. SPOSÓB REALIZACJI



Uczniowie dzielą się na grupy. Każda z grup otrzymuje streszczenie definicji człowieka w ujęciu najważniejszych systemów filozoficznych i światopoglądowych. Na podstawie tych koncepcji mają zastanowić się nad tym, jakie konsekwencje historyczne i społeczne ma określona filozofia człowieka.

Uczniowie przygotowują opis znanej osoby, która jest dla nich inspiracją i autorytetem. Opowiadają o niej na zajęciach i próbują scharakteryzować wartości jakimi posługiwała/posługuje się w życiu.

1.9. OSIĄGNIĘCIA, EFEKTY



Młody człowiek posiada prawidłowy osąd siebie: jest świadomy swoich dobrych cech i wad. Kończąc okres edukacji szkolnej, ma określoną hierarchię wartości, potrafi zgodnie z nimi kształtować swoje życie, podejmować decyzje. Ma własne zdanie, którego potrafi bronić[3].

1.10. ZAGROŻENIA



Atmosfera nudy, konformizmu i materializmu w rodzinie zabija zainteresowania, nie pozwala odkryć i rozwinąć zdolności, osłabia wysiłek konieczny do podjęcia pracy nad sobą[4]. Sytuacje przemocy, nacisku i nadużywania władzy w rodzinie lub szkole niszczą naturalną potrzebę stanowienia o sobie, odwagę podejmowania decyzji. Brak formacji intelektualno-moralnej oraz pozytywnych autorytetów zamyka młodemu człowiekowi drogę do odnalezienia pozytywnych wartości i wzorów, które pokierują jego życiem. Młodzież gubi się w gąszczu narastających obowiązków i oczekiwań ze strony rodziców, nauczycieli oraz innych osób, które wywierają na nich presję. Może temu towarzyszyć poczucie osamotnienia i bycia niepotrzebnym, a także bierność i zamknięcie się w sobie. Mimo to młoda osoba oczekuje wsparcia, pomocy, akceptacji siebie przez najbliższe otoczenie – rodziców, nauczycieli, wycho-

[3] „Każdy z was, młodzi przyjaciele, znajduje też w życiu jakieś swoje «Westerplatte». Jakiś wymiar zadań, które musi podjąć i wypełnić. Jakąś słuszną sprawę, o którą nie można nie walczyć. Jakiś obowiązek, powinność, od której nie można się uchylić. Nie można «zdezerterować». Wreszcie – jakiś porządek prawd i wartości, które trzeba «utrzymać» i «obronić», tak jak to Westerplatte, w sobie i wokół siebie. Tak, obronić dla siebie i dla innych". Jan Paweł II, Homilia wygłoszona w czasie liturgii słowa skierowana do młodzieży zgromadzonej na Westerplatte, Gdańsk, 12.06.1987, w: tegoż, *Pielgrzymki do Ojczyzny…*, dz. cyt., s. 481.

[4] „Ta moc potrzebna jest, by żyć na co dzień odważnie, także w sytuacji obiektywnie trudnej, aby dochować wierności sumieniu w studiach, w pracy zawodowej, by nie ulec modnemu dziś konformizmowi, by nie milczeć, gdy drugiemu dzieje się krzywda, ale mieć odwagę wyrażenia słusznego sprzeciwu i podjęcia obrony. «Więcej być». Dzisiejsze «więcej być» młodego człowieka to odwaga trwania pełnego inicjatywy – nie możecie z tego zrezygnować, od tego zależy przyszłość każdego i wszystkich – trwania pulsującego świadectwa wiary i nadziei. «Więcej być» to na pewno nie ucieczka od trudnej sytuacji". Tamże.

wawców, lecz także rówieśników. Potrzebuje nadziei i silniejszej wiary we własne możliwości.



II. PEDAGOG

2.1. TREŚĆ MATERIAŁU

Na etapie adolescencji osoby młode charakteryzują się zagubieniem, brakiem pewności siebie, odrzuceniem starych autorytetów, a jednocześnie wyraźną potrzebą odnalezienia własnego miejsca w świecie i poszukiwania sensu życia. Przejawy kryzysu tożsamości wskazują, że etap rozwoju, przez który przechodzą, jest skomplikowany. W jego wyniku młodzież często nie rozumie siebie samych ani otaczającej rzeczywistości.

Hierarchia własnych wartości może okazać się pomocna przy próbie odnalezienia odpowiedzi na pytanie „kim jestem?". Od dzieciństwa jesteśmy wychowywani w duchu pewnej moralności. Niektórzy wraz z procesem dojrzewania uczą się świadomie wybierać własne wartości. Odkrywają, które z nich są dla nich najważniejsze. Czasem obalają wartości przekazane od rodziców i dobierają własne, uczą się żyć według nich. Wartości pozwalają człowiekowi kierować swoim życiem i realizować siebie w zgodzie z własnym „ja".

W okresie dorastania młodzież weryfikuje swoje zachowanie, doświadczenia, własne zalety i wady chcąc na nowo określić kim jest dla siebie samej

i dla otoczenia. Z jednej strony uczy się poczucia własnej wartości, ale z drugiej liczy na zrozumienie własnej odrębności i odmienności.

2.2. LITERATURA WYBRANA Z KOMENTARZEM



Stephen Hawking został uznany za jeden z największych umysłów naszych czasów. Jego osiągnięcia dotyczą teoretycznej kosmologii oraz grawitacji kwantowej. Dostał najważniejsze nagrody i wyróżnienia, choć nigdy nie otrzymał Nagrody Nobla. W swojej autobiografii „Moja krótka historia" opisuje, jak kształtowały i rozwijały się jego losy naukowe oraz jak jego choroba nie pokrzyżowała mu planów na dobre i wartościowe życie. Przykuła go ona do inwalidzkiego wózka, odebrała mowę, uniemożliwiła pisanie, ale nie odebrała sensu bycia i działania.

W wieku dwudziestu jeden lat zdiagnozowano u niego stwardnienie zanikowe boczne. Jego autobiografia stanowi źródło inspiracji. Hawking mógł w pewnym momencie swojego życia stwierdzić, iż nieuleczalna choroba skazuje go na gorsze, trudne życie, niezgodne z jego oczekiwaniami i marzeniami, ale tak się nie stało.

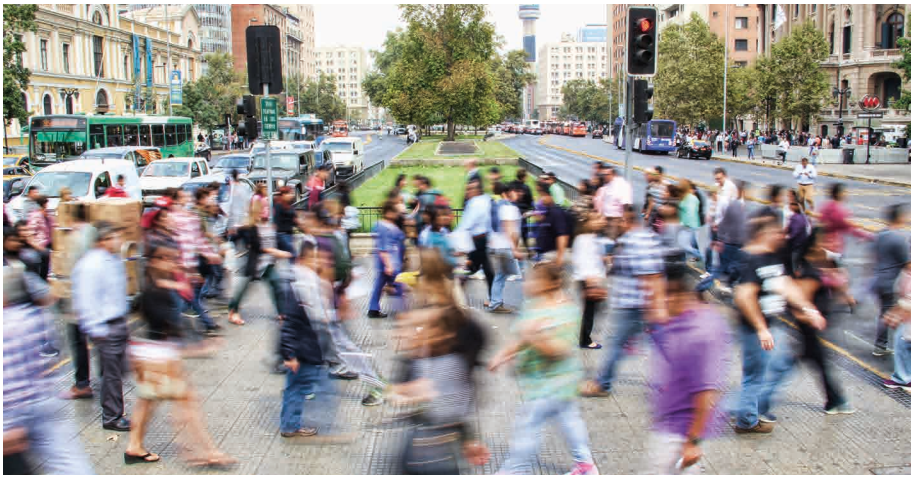
> Kiedy miałem dwadzieścia jeden lat i zachorowałem na ALS, uważałem, że to strasznie niesprawiedliwe. Dlaczego coś takiego zdarzyło się akurat mnie? Myślałem, że moje życie się skończyło i że nigdy nie zrealizuję potencjału, który – jak czułem – we mnie drzemał. Jednak teraz, pięćdziesiąt lat później, mogę być po cichu zadowolony z życia. Byłem dwukrotnie żonaty i mam troje pięknych, zdolnych dzieci. Odniosłem sukcesy w karierze naukowej, […] chociaż na razie nie dostałem Nagrody Nobla. […] Niepełnosprawność nie stanowiła dla mnie poważnej przeszkody w pracy naukowej. Właściwie pod pewnymi względami była wręcz zaletą: nie musiałem prowadzić wykładów i zajęć ze studentami ani zasiadać w nudnych komisjach.

S. Hawking, *Moja krótka historia*, w: J. Kościerzyńska, M. Chmiel, M. Szulc, A. Gorzałczyńska-Mróz, *Nowe słowa na start! Podręcznik do języka polskiego dla klasy siódmej szkoły podstawowej*, wyd. Nowa Era, Warszawa 2017, s. 303.

W powyższym fragmencie Stephen Hawking prezentuje swoje osiągnięcia. Wskazuje, że niepełnosprawność nie zablokowała jego potencjału i nie była przeszkodą w realizacji marzeń. Jako człowiek ze ściśle określonymi celami dążył do samorealizacji i poszukiwania prawdy. Znalazł własne miejsce w świecie

i czerpał radość z każdego dnia. Był wdzięczny za wspaniałe, długie życie. Jego tożsamość wyznaczała stosunek do siebie samego i stosunek do innych ludzi. Pozytywne przekonanie na temat własnej osoby korzystnie wpływały na interpretowanie otaczającego świata społecznego.

Przytoczony fragment autobiografii Stephena Hawkinga mocno akcentuje to, że każdy człowiek jest wyjątkowy i potrzebny. Dzięki wsparciu może rozwijać swoje umiejętności i kształtować swoje życie tak, aby być z niego zadowolonym i cenić jego wartość. Życie człowieka jest powołaniem.



III. NAUCZANIE RELIGIJNE

3.1. NAUCZANIE PAPIESKIE



Pytanie o to kim jestem, stawiacie sobie zapewne już od dawna. Jest to pytanie poniekąd najciekawsze. Pytanie podstawowe. Jaką miarą mierzyć człowieka? Czy mierzyć go miarą sił fizycznych, którymi dysponuje? Czy mierzyć go miarą zmysłów, które umożliwiają mu kontakt z zewnętrznym światem? Czy mierzyć go miarą inteligencji, która sprawdza się poprzez wielorakie testy czy egzaminy?

Jan Paweł II, *Prawdziwy wymiar człowieka*. Spotkanie Ojca Świętego Jana Pawła II z młodzieżą akademicką, Warszawa 3.06.1979, w: tegoż, *Wypłyń na głębię! Ojciec Święty do młodych Polaków*, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 2006, s. 7.

Odważcie się przyjąć tę miarę, którą pozostawił nam Chrystus w wieczerniku Zielonych Świąt, a także w wieczerniku naszych dziejów. Odważcie się spojrzeć na swoje życie w jego bliższej i dalszej perspektywie, przyjmując za prawdę to, co św. Paweł napisał w swoim Liście do Rzymian: „Wiemy przecież, że całe stworzenie aż dotąd jęczy i wzdycha w bólach rodzenia" (Rz 8,22) – czyż nie jesteśmy świadkami tych bólów? Bowiem „stworzenie z upragnieniem oczekuje objawienia się synów Bożych" (Rz 8,19). A więc oczekuje nie tylko na to, że uniwersytety i różnego typu wyższe uczelnie, a przedtem średnie, a przedtem podstawowe szkoły przygotują inżynierów, lekarzy, prawników, filologów, historyków, humanistów, matematyków i techników, ale oczekuje na objawienie się synów Bożych! Oczekuje od was tego objawienia – od was, którzy w przyszłości będziecie lekarzami, technikami, prawnikami, profesorami… Zrozumcie, że człowiek stworzony przez Boga na Jego obraz i podobieństwo, jest równocześnie wezwany w Chrystusie do tego, aby w nim objawiło się to, co jest z Boga. Aby w każdym z nas objawił się w jakiejś mierze Bóg. Pomyślcie nad tym! Wchodząc na szlak mojej pielgrzymki po Polsce – do grobu św. Wojciecha w Gnieźnie, św. Stanisława w Krakowie, na Jasną Górę – będę wszędzie prosił z całego serca Ducha Świętego: o taką dla was wiadomość, o takie poczucie sensu i wartości życia. O taką przyszłość dla was, o taką przyszłość dla Polski.

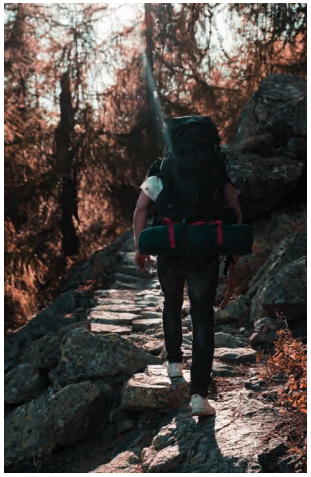
Jan Paweł II, *Prawdziwy wymiar człowieka*. Spotkanie Ojca Świętego Jana Pawła II z młodzieżą akademicką, Warszawa, 3.06.1979, w: tegoż, *Wypłyń na głębię! Ojciec Święty do młodych Polaków*, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 2006, s. 9.

Życie nie jest zwyczajnym następstwem praw i przypadkowości materii, ale we wszystkim i równocześnie ponad wszystkim jest osobowa wola, jest Duch, który w Jezusie objawił się jako Miłość. Sarkofagi z początków chrześcijaństwa obrazują to pojmowanie nadziei, bowiem w obliczu śmierci pytanie o sens życia jest nieuniknione. Postać Chrystusa przedstawiają na antycznych sarkofagach przede wszystkim dwa obrazy: filozofa i pasterza. Na ogół filozofia nie była wówczas rozumiana jako trudna dyscyplina akademicka, jak przedstawia się ją dzisiaj. Filozof był raczej tym, który potrafił nauczać podstawowej sztuki: sztuki bycia prawym człowiekiem, sztuki życia i umierania.

Benedykt XVI, enc. Spe salvi, 5-6, wyd. M, Kraków 2007.

3.2. PISMO ŚWIĘTE

Panie, przenikasz i znasz mnie,
Ty wiesz, kiedy siadam i wstaję.
Z daleka przenikasz moje zamysły,
widzisz moje działanie i mój spoczynek
i wszystkie moje drogi są Ci znane.
Ty ogarniasz mnie zewsząd
i kładziesz na mnie swą rękę.
Przedziwna jest dla mnie Twa wiedza,
zbyt wzniosła: nie mogę jej pojąć.
Ty bowiem utworzyłeś moje nerki,
Ty utkałeś mnie w łonie mej matki.
Dziękuję Ci, że mnie stworzyłeś tak cudownie,
godne podziwu są Twoje dzieła.
I dobrze znasz moją duszę,
nie tajna Ci moja istota,
kiedy w ukryciu powstawałem,
utkany w głębi ziemi.
Mnie w zalążku widziały Twoje oczy
i w Twojej księdze zostały spisane wszystkie;
dni, które zostały przeznaczone,
chociaż żaden z nich [jeszcze] nie nastał.
Wybadaj mnie, Boże, i poznaj me serce;
doświadcz mnie i poznaj moje troski,
i zobacz, czy jestem na drodze nieprawości,
a skieruj mnie na drogę odwieczną! (Ps 139, 1-3.5-6.13-16.23-24).
Popatrzcie, jaką miłością obdarzył nas Ojciec:
zostaliśmy nazwani dziećmi Bożymi:
i rzeczywiście nimi jesteśmy.
Świat zaś dlatego nas nie zna,
że nie poznał Jego.
Umiłowani, obecnie jesteśmy dziećmi Bożymi,
ale jeszcze się nie ujawniło,
czym będziemy.



Wiemy, że gdy się objawi,
będziemy do Niego podobni,
bo ujrzymy Go takim, jakim jest.
Każdy zaś, kto pokłada w Nim tę nadzieję,
uświęca się podobnie jak On jest święty (1 J 3,1-3).

3.3. KATECHIZM KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO



Pragnienie Boga jest wpisane w serce człowieka, ponieważ został on stworzony przez Boga i dla Boga. Bóg nie przestaje przyciągać człowieka do siebie i tylko w Bogu człowiek znajdzie prawdę i szczęście, których nieustannie szuka. Szczególny charakter godności ludzkiej polega na powołaniu człowieka do łączności z Bogiem. Człowiek jest zaproszony do rozmowy z Bogiem już od chwili narodzin: istnieje on bowiem tylko dlatego, że stworzony przez Boga z miłości jest zawsze z miłości zachowywany, i nie żyje w pełnej zgodności z prawdą, jeżeli w sposób wolny nie uzna tej miłości i nie odda się Stworzycielowi (KKK 27).

Por. KKK 28-35.





IV. LITERATURA PRZEDMIOTU

Benedykt XVI, enc. *Spe salvi*, wyd. M, Kraków 2007.

Galarowicz J., *Człowiek jest osobą. Podstawy antropologii filozoficznej Karola Wojtyły*, wyd. Antyk, Kęty 2000.

Głaz S., *Sens życia*, wyd. WAM, Kraków 1998.

Grulkowski B., *Postawy „być" i „mieć" a poczucie sensu życia*, wyd. Szymon Kujawski, Gdańsk 1998.

Guardini R., *Wolność, łaska, los. Rozważania o sensie istnienia*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 1995.

Jak odkrywać sens ludzkiego życia, red. J. Augustyn, wyd. WAM, Kraków 1997.

Jan Paweł II, *Serce pragnie sensu. Motywy życia i nadziei*, wyd. Grupa IMAGE, Warszawa 1991.

Jan Paweł II, *Prawdziwy wymiar człowieka*. Spotkanie Ojca Świętego Jana Pawła II z młodzieżą akademicką, Warszawa, 3.06.1979, w: tegoż, *Wypłyń na głębię! Ojciec Święty do młodych Polaków*, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 2006, s. 5-10.

Kongregacja Nauki Wiary, *Katechizm Kościoła Katolickiego*, wyd. Pallottinum, Poznań 2002.

Kowalczyk S., *Z refleksji nad człowiekiem. Człowiek – społeczność – wartość*, wyd. Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1995.

Krąpiec M., *Ja – człowiek*, wyd. Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1991.

Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Biblia Tysiąclecia, wyd. Pallottinum, Poznań 2012.

Pronzato A., *Tysiąc jeden powodów, aby żyć*, wyd. Salwator, Kraków 2005.

Styczeń T., *Urodziłeś się, by kochać*, wyd. Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1993.

Swieżawski S., *Istnienie i tajemnica*, wyd. Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1993.

Tomasz z Akwinu, św., *Traktat o człowieku*, wyd. Więź, Warszawa 2002.



2.

Moja godność jako człowieka (homo sapiens)

I. PROSPEKT WARTOŚCI

1.1. CEL OGÓLNY



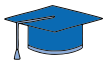
Rozwój samoświadomości

1.2. CEL SZCZEGÓŁOWY



Poznanie własnej godności i wartości

1.3. CEL WYCHOWAWCZY



Zrozumienie powołania wynikającego z otrzymanej godności człowieka

1.4. PROPONOWANE TEMATY



- Właściwością rozumu ludzkiego jest dociekanie istoty rzeczy, czyli dążenie do prawdy.
- Dzięki rozumowi człowiek działa w sposób świadomy i wolny.
- Godność indywidualna człowieka rozciąga się na wszystkich ludzi.



1.5. ZADANIA DLA UCZNIA, SAMOWYCHOWANIE

Normy

- Odkrycie swej podmiotowości prowadzi do uznania podmiotowości innych.
- Spośród wszystkich stworzeń ziemskich, tylko człowiek potrafi przekroczyć siebie poprzez samoświadomość i autorefleksję.
- Rozum jest elementem konstytutywnym sumienia.

Zasady

- Uczę się odpowiedzialności za własne decyzje.
- Nie jestem biernym owocem ślepego przeznaczenia: sam mogę wybierać i kształtować swój los.
- Aby postępować dobrze, unikać zła, stale muszę odnawiać i pogłębiać wiedzę etyczno-moralną.



1.6. ZADANIA DLA RODZICÓW

Normy

- Dzięki władzy rozumu człowiek jest panem samego siebie.
- Człowiek stanowi część świata przyrody, przynależy do natury, jednak swoim rozumem ją przerasta.
- Rozum dany jest po to, by panować nad sobą i swoimi zmysłami.

Zasady

- Uświadamiam mojemu dziecku konsekwencje lekkomyślnych i nieprzemyślanych wyborów i decyzji.
- Uczę młodego człowieka rezygnacji z doraźnych przyjemności dla wyższych wartości.
- Rozmawiam z młodym człowiekiem o odpowiedzialnym podejściu do własnej seksualności.



1.7. ZADANIA DLA SZKOŁY, WYCHOWAWCY

Normy

- Tylko człowiek zdobywa wiedzę nawet dla niej samej, choćby nie dostrzegał w niej bezpośredniej i doraźnej korzyści dla siebie.
- Człowiek, ze względu na swoją rozumną naturę stale się rozwija, udoskonala także zastany porządek rzeczy.

– Praca jest naturalną potrzebą człowieka.

Zasady

– Staram się zaciekawić uczniów danym tematem i pozostawiam im możliwość dalszego, samodzielnego dociekania.
– Kształtuję w uczniach umiejętności samodzielnego myślenia.
– Przypominam uczniom o konieczności stałej pracy nad sobą: ćwiczeniu intelektu, rozwoju osobowości i wiary.

1.8. SPOSÓB REALIZACJI



Uczniowie mają za zadanie wyszukać filozoficzne podstawy wybranych systemów polityczno-społecznych. Celem tego studium jest przygotowanie odpowiedzi na pytanie: Jakie konsekwencje historyczne ma błędna koncepcja człowieka?

1.9. OSIĄGNIĘCIA, EFEKTY



Uczeń jest świadomy swego wyjątkowego miejsca pośród istot stworzonych, wie, że z tej godności płynie także zobowiązanie do życia na miarę swego człowieczeństwa. Nie wolno człowiekowi zniżać się do poziomu życia wegetatywnego. Młody człowiek potrafi twórczo korzystać z wiedzy zdobytej podczas edukacji szkolnej. Świadomość godności osoby zobowiązuje do patrzenia na innych ludzi z należnym szacunkiem i miłością.



1.10. ZAGROŻENIA

Brak wiedzy dotyczącej człowieka i podstawowego odniesienia wobec osoby jest przyczyną braku poszanowania drugiej osoby, agresywnych zachowań wobec niej, poniżania, przemocy itp. Przeszkodą w budowaniu relacji osobowych jest także nacisk propagandy kulturowo-medialnej, która każe upatrywać najwyższe źródło szczęścia i ludzkich pragnień w ulotnych doznaniach zmysłowych, silnych przeżyciach emocjonalnych i uczuciowych wrażeniach. Pozbawienie rozumu kierowniczej roli nad emocjami skazuje człowieka na działania nieprzemyślane, manipulacyjne, pozbawione odpowiedzialności.



II. PEDAGOG

2.1. TREŚĆ MATERIAŁU

W omawianym okresie życia młodzieży poczucie własnej indywidualności, tożsamości jest szczególnie ważne. Osoba młoda, przebywając pośród grupy rówieśniczej, powinna zdawać sobie sprawę z różnic między poszczególnymi kolegami. Jednocześnie będąc świadoma, iż te różnice wpływają na niepowtarzalność i wyjątkowość jednostki.

Godność człowieka jest fundamentem jego wolności. Stanowi źródło wszelkich praw i wolności. Każdemu przysługują równe prawa, a świadomość wagi praw innych wyrabia w młodzieży świadomość praw własnych. Osoba

młoda nigdy nie utraci swojej godności, dlatego ważne jest, żeby znała swoje prawa, będąc przy tym odpowiedzialna za siebie, drugiego człowieka i świat, w którym żyje.

2.2. LITERATURA WYBRANA Z KOMENTARZEM



„Stowarzyszenie Umarłych Poetów" to powieść, która opowiada o losach uczniów i ich nauczycieli w Akademii Weltona – jednej z najlepszych amerykańskich szkół. Jest lekturą o dorastaniu, odkrywaniu pasji i własnej tożsamości, a także o samodzielnym myśleniu.

Profesor John Keating – nowy nauczyciel języka angielskiego wnosi w mury uczelni ducha poezji i miłości życia. Zainspirowani przez niego uczniowie odnawiają sekretny związek – Stowarzyszenie Umarłych Poetów. Dostrzegają w nim piękno zapomnianych utworów, a także prawo do marzeń, wolności i buntu.

Nauczyciel w niekonwencjonalny sposób starał się pokazać uczniom, że mają prawo do tego, aby cieszyć się młodością i codziennym życiem. Pragnął, aby przyświecało im w życiu hasło *carpe diem* – chwytaj dzień. Profesor John Keating pokazał uczniom inny sposób patrzenia na życie. Przy pomocy prostych ćwiczeń fizycznych i nietypowych zachowań, chciał im udowodnić, że zmiana utartych schematów może zmienić życie.

> Trudno jest zachować własne zdanie, kiedy presja otoczenia zmusza nas do jego zmiany. […] Za wszelką cenę musicie jednak zaufać tym cząstkom swojej osobowości, które wyróżniają was spośród innych i sprawiają, że jesteście niepowtarzalni. Nawet, jeśli wyróżniająca was cecha jest dziwna czy nie akceptowana.

N.H. Kleinbaum, *Stowarzyszenie Umarłych Poetów*, Dom Wydawniczy REBIS, Poznań 2018, s. 83.

Powyższy fragment jest cenną lekcją o wyjątkowości każdej jednostki. Zaufanie do siebie, poczucie własnej wartości, niepowtarzalność są wartościami bliskimi dla każdej osoby. Możemy się od siebie różnić i przez to być nieakceptowani w środowisku rówieśników, ale powinniśmy ufać sobie i własnym przekonaniom. Świadomość godności zobowiązuje nas do patrzenia na innych ludzi z poszanowaniem.

Od każdego człowieka wymaga się stałej pracy nad sobą. Rozwój osobowości i wiary przekłada się na kształtowanie osobowości młodego człowieka

i zrozumienie powołania wynikającego z otrzymanej godności człowieka. Osobista wizja własnej osoby zawsze powinna mieć oparcie w wartościach.



III. NAUCZANIE RELIGIJNE

3.1. NAUCZANIE PAPIESKIE



Człowiek jest podmiotem pośród świata przedmiotów dlatego, że jest zdolny poznawczo obiektywizować wszystko, co go otacza. Dlatego, że przez swój umysł zwrócony jest „z natury" ku prawdzie. W prawdzie zawiera się źródło transcendencji człowieka wobec wszechświata, w którym żyje. Właśnie poprzez refleksję nad własnym poznaniem człowiek objawia się samemu sobie jako jedyne jestestwo pośród świata, które widzi „od wewnątrz", związane poznaną prawdą – związane, a więc także zobowiązane do jej uznania, w razie potrzeby także aktami wolnego wyboru, aktami świadectwa na rzecz prawdy. Jest to uzdolnienie do przekraczania siebie w prawdzie.

Jan Paweł II, *Jakie są perspektywy tego pokolenia?* Przemówienie w auli Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin, 9.06.1987, „L'Osservatore Romano" 1987, nr 5, s. 11-12.

Chrześcijaństwo od samego początku chciało przemawiać głosem rozumu i – by tak rzec – zmuszać rozum do pracy, przywrócić go jemu samemu, obdarzając słaby rozum wewnętrzną siłą. Jestem przekonany, że podstawową funkcją wiary jest wzbogacanie rozumu pewną nową siłą, która pozwala

dostrzegać to, co on sam przeczuwa, ale z trudnością, ponieważ zewnętrzne uwarunkowania zaciemniają jego spojrzenie. W przeszłości prawo naturalne i naturalne prawo moralne pozwalały znajdować wspólną płaszczyznę pomiędzy różnymi prądami myślenia, agnostycyzmu nie wyłączając. Dzięki temu chrześcijaństwo, oświecone siłami wiary, mogło podjąć racjonalny dialog z innymi przekonaniami. Niestety, niemal zanikła ta wizja naturalnego prawa moralnego wpisanego w sam rozum. Już się jej nie uznaje. Niemniej ma ona fundamentalne znaczenie. Jeśli wielkie wartości moralne byłyby tylko subiektywne, to w jaki sposób moglibyśmy dojść do porozumienia w zasadniczych kwestiach? Dziś niebezpieczeństwo polega na tym, że rozum zostaje sprowadzony wyłącznie do pewnej techniki myślenia, do owoców nauk doświadczalnych […].

J. Ratzinger, *Chrześcijaństwo jest drogą, którą winniśmy podążać także pod prąd!*, rozm. przepr. M. Lehnert, B. Łoziński, M. Przeciszewski (KAI), [online:] http://www.niedziela.pl/artykul/1491/Chrzescijanstwo-jest-droga-ktora-winnismy [dostęp: 22.09.2015].

3.2. PISMO ŚWIĘTE



Wiemy także, iż Syn Boży przyszedł i obdarzył nas zdolnością umysłu, tak iż poznajemy Prawdziwego. Jesteśmy w prawdziwym Bogu, w Synu Jego, Jezusie Chrystusie. On zaś jest prawdziwym Bogiem i Życiem wiecznym (1 J 5,20).





3.3. KATECHIZM KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO

Człowiek, dzięki duszy oraz duchowym władzom rozumu i woli, jest obdarzony wolnością, szczególnym znakiem obrazu Bożego. Za pośrednictwem rozumu człowiek poznaje głos Boga, który przynagla go do czynienia dobra, a unikania zła. Każdy człowiek jest zobowiązany do kierowania się tym prawem, które rozbrzmiewa w sumieniu i które wypełnia się w miłości Boga i bliźniego. Życie moralne świadczy o godności osoby (KKK 1705-1706).

Por. KKK 36-41; 47; 1711.



IV. LITERATURA PRZEDMIOTU

Heller M., *Moralność myślenia*, wyd. Diecezji Tarnowskiej, Tarnów 1993.

Heller M., *Wszechświat i Słowo*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 1994.

Jan Paweł II, enc. *Fides et ratio*, Dom Wydawniczy Rafael, Kraków 2013.

Jan Paweł II, *Jakie są perspektywy tego pokolenia?* Przemówienie w auli Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin, 9.06.1987, „L'Osservatore Romano" 1987, nr 5, s. 11-12.

Ratzinger J., *Chrześcijaństwo jest drogą, którą winniśmy podążać także pod prąd!,* rozm. przepr. M. Lehnert, B. Łoziński, M. Przeciszewski (KAI), [online:] http://www.niedziela.pl/artykul/1491/Chrzescijanstwo-jest-droga-ktora-winnismy [dostęp: 22.09.2015].

Kongregacja Nauki Wiary, *Katechizm Kościoła Katolickiego*, wyd. Pallottinum, Poznań 2002.

Paczos K., *Zwierzę rozumne*, wyd. Stowarzyszenie Ichtis, Gdańsk 2004.

Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Biblia Tysiąclecia, wyd. Pallottinum, Poznań 2012.

Styczeń T., *Rozum i wiara wobec pytania: Kim jestem?*, wyd. Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2001.

Swieżawski S., *Rozum i tajemnica*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 1960.

Wiara i rozum. Refleksje nad encykliką Jana Pawła II „Fides et ratio", red. G. Witaszek, wyd. Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1999.



3.

Rozum, dusza i emocje w moim życiu

I. PROSPEKT WARTOŚCI

1.1. CEL OGÓLNY



Rozwój intelektualny, duchowy, emocjonalny

1.2. CEL SZCZEGÓŁOWY



Umiejętność prawidłowego postrzegania rzeczywistości zewnętrznej oraz odczytywania swoich stanów emocjonalnych

1.3. CEL WYCHOWAWCZY



Samokontrola i opanowanie emocji za pomocą rozumu i woli oraz poddanie ich pod osąd sumienia

1.4. PROPONOWANE TEMATY



– Człowiek poznaje rzeczywistość przez zmysły i rozum. Rozum docieka sensu, istoty rzeczy, emocje nadają poznaniu zabarwienie subiektywne.

- Dojrzałość emocjonalna podstawą trwałych i głębokich więzi międzyludzkich.
- Co dominuje w moim życiu: posługiwanie się rozumem, emocjami, czy kierowanie się sumieniem?



1.5. ZADANIA DLA UCZNIA, SAMOWYCHOWANIE

Normy

- Emocje są istotnym elementem w budowaniu relacji interpersonalnych.
- Reakcje emocjonalne ukształtowane w dzieciństwie rzutują na percepcję i ocenę w życiu dorosłym.
- Zranienia i wstrząsy emocjonalne zniekształcają odbiór rzeczywistości.

Zasady

- Własne odczucia weryfikuję z obiektywnymi kryteriami oceny rzeczywistości.
- Staram się utrzymywać równowagę emocjonalną, nie daję się naiwnie unieść emocjom pozytywnym lub negatywnym.
- Zachowuję pewien dystans wobec własnych stanów emocjonalnych i uczuć, które mogą mieć wpływ na podejmowanie pochopnych decyzji.



1.6. ZADANIA DLA RODZICÓW

Normy

- Poprawne relacje w rodzinie są podstawą prawidłowego rozwoju emocjonalnego dziecka.
- Rodzice są przykładem, jak radzić sobie z emocjami.
- Rodzina jest bezpiecznym środowiskiem kształtowania życia emocjonalnego dziecka.

Zasady

- Problemy emocjonalne mojego dziecka pobudzają mnie do refleksji nad moją postawą i rodzinną atmosferą.
- Nie strofuję młodego człowieka za to, że zbyt otwarcie okazuje swoje emocje. Razem z dzieckiem omawiam ich przyczyny oraz zastanawiam się nad sposobem radzenia sobie z nimi.

– Stosunki między rodzicami są przykładem dojrzałości emocjonalnej. W ich relacjach impulsywne, spontaniczne reakcje podporządkowane są miłości i wspólnemu dobru.

1.7. ZADANIA DLA SZKOŁY, WYCHOWAWCY



Normy

– Religijność jest nieodzownym elementem ludzkiej osobowości, ma decydujący wpływ na charakter człowieka.
– Nauczyciel jest obeznany z obronnymi reakcjami emocjonalnymi młodych ludzi, potrafi je zrozumieć, zinterpretować oraz odnaleźć źródło takich zachowań.
– Wychowanie młodego człowieka polega na stworzeniu mu odpowiednich warunków do ukształtowania w nim spójności myśli, słowa i czynu.

Zasady

– Czuwam nad konfliktami w klasie i uczę jak rozwiązywać je w duchu opanowania, przebaczenia i dobra wspólnego.
– Nigdy nie kieruję się osobistą sympatią lub antypatią w ocenie moich podopiecznych.
– Wykorzystuję naturalne predyspozycje charakteru i usposobienia uczniów, wyznaczając im odpowiednie funkcje i zadania w klasie, dzięki którym mogą rozwijać swoje zdolności.

1.8. SPOSÓB REALIZACJI



Można zorganizować dramę, w której trzy grupy prezentują odmienny sposób przeżywania, postrzegania i oceny jednej sytuacji: czysto emocjonalny, czysto rozumowy i duchowy. Dramę kończy dyskusja nad zasadnością integralnej postawy wobec rzeczywistości.

1.9. OSIĄGNIĘCIA, EFEKTY



Równowaga i harmonia między sferą racjonalną, emocjonalną i duchową jest przejawem osiągnięcia dojrzałości osobowej. Emocjonalność czyni osobę bardziej wrażliwą, racjonalność wpływa na opanowanie i podporządkowuje normom współżycia społecznego. Dojrzałość duchowa pozwala na pełne przeżycie, zrozumienie i panowanie nad poznaną rzeczywistością.

1.10. ZAGROŻENIA

Supremacja racjonalności nad sferą emocjonalną może doprowadzić do ujarzmienia naturalnej ekspresji, stłumienia uczuć, z kolei przewaga sfery emocjonalnej powoduje impulsywność w działaniu i niestałość w podejmowanych decyzjach. Często młodzi ludzie poprzez ekstrawaganckie zachowania i reakcje ukrywają głębsze problemy, których nie potrafią rozwiązać.



II. PEDAGOG

2.1. TREŚĆ MATERIAŁU

Osoby młode chętnie wyrażają opinie na temat innych, ale także mocno zależy im na tym, aby taką opinię usłyszeć na swój temat. Nie boją się polemizować i reagować na to, co ich denerwuje. W ten sposób napędza się fala hejtu. Do tego w grę wchodzą negatywne emocje: złość, zdenerwowanie, wściekłość. Gdy osoby młode stykają się z agresją i wrogością, potrzebują przede wszystkim wsparcia i zrozumienia ze strony najbliższych.

2.2. LITERATURA WYBRANA Z KOMENTARZEM

Barbara Kosmowska podejmuje w powieści przede wszystkim motyw samotności związany z zerwaniem rodzinnych więzów. Książka opowiada o losach grupy przyjaciół, którzy uczęszczają do jednego liceum. Autorka kontrastuje

dwa światy – pokazuje problemy nastolatków, ale też i tych, którzy zajmują się ich wychowaniem.

– Gdybyś na siebie spojrzała moimi oczami. Albo Zosi czy Wiktora… musiałabyś odkryć, że nie jesteś śmieszna… Ale co tam nasze oczy! – Joanna zmarszczyła czoło. – Dla ciebie klęską jest chrząkanie i porykiwanie tych małych klasowych świnek, które póki nie wejdą w błoto, nie wiedzą, że rządzą…

– Jesteście dla mnie najważniejsi, ale sorki… – Kaja wydęła wargi, znowu bliska łez. – […] To ja wytoczę się w zbyt obcisłych spodniach i bluzce przed szereg. Jak wielka tarcza, do której można strzelać, czym popadnie. Dziękuję za taką nagrodę…

– Kajka, zrób to dla mnie, dla nas… Zostaw cykora na prawdziwe tragedie. Idź po swoją nagrodę. Będę Ci biła brawo najgłośniej jak się da… […].

B. Kosmowska, *Samotni. pl*, w: J. Kościerzyńska, M. Chmiel, M. Szulc, A. Gorzałczyńska-Mróz, *Nowe słowa na start!* Podręcznik do języka polskiego dla klasy siódmej szkoły podstawowej, wyd. Nowa Era, Warszawa 2017, s. 306-307.

W przywołanym fragmencie ogłoszenie zwycięstwa Kai w szkolnym konkursie jest dla niej powodem stresu. Spodziewa się negatywnych reakcji, kpin i szyderstw ze strony innych uczniów. Ma kompleksy związane ze swoim wyglądem. Myśl o agresywnym zachowaniu innych uczniów doprowadza ją do łez. Wsparciem w tej sytuacji są dla niej przyjaciele, którzy dodają jej odwagi.

Zranienia i wstrząsy emocjonalne zniekształcają odbiór rzeczywistości. Należy starać się utrzymywać równowagę emocjonalną.



III. NAUCZANIE RELIGIJNE

3.1. NAUCZANIE PAPIESKIE



Jan Paweł II, *Szkoła i parafia „warsztatami dla młodzieży"*. Przemówienie wygłoszone podczas audiencji dla dzieci w Bazylice św. Piotra, Rzym, 5.03.1980, w: tegoż, *Nauczanie papieskie* III, 1, 1980, wyd. Pallottinum, Poznań 1985, s. 216.

Musicie wzrastać, to znaczy rozwijać się dzień po dniu, stawać się dojrzałymi i pełnymi mężczyznami i kobietami, ale – zwróćcie uwagę – nie tylko w sensie fizycznym, lecz także i przede wszystkim w sensie duchowym. Byłoby zbyt mało wzrastać jedynie w ciele (dba o to, w gruncie rzeczy, sama natura); potrzebne jest przede wszystkim wzrastanie duchowe; i to osiąga się ćwicząc te zdolności, które Pan – są to również Jego dary – złożył wewnątrz nas, a mianowicie: inteligencja, wola, zdolność do miłowania Go i kochania bliźniego.

Benedykt XVI, enc. *Deus caritas est*, 5, wyd. Libreria Editrice Vaticana, Watykan 2006.

Człowiek staje się naprawdę sobą, kiedy ciało i dusza odnajdują się w wewnętrznej jedności […]. Jeżeli człowiek dąży do tego by być jedynie duchem i chce odrzucić ciało jako dziedzictwo tylko zwierzęce, wówczas duch i ciało tracą swoją godność. I jeśli, z drugiej strony, odżegnuje się od ducha i wobec tego uważa materię, ciało, jako jedyną rzeczywistość, tak samo traci swoją wielkość. Epikurejczyk Gassendi pozdrawiał żartobliwie Kartezjusza: „O duszo!", a Kartezjusz odpowiadał: „O ciało!". Kocha jednak nie sama dusza, ani nie samo ciało: kocha, człowiek, osoba, która kocha jako stworzenie jednostkowe, złożone z ciała i duszy. Jedynie wówczas, kiedy obydwa wymiary stapiają się naprawdę w jedną całość, człowiek staje się w pełni sobą.

[…] Miłość nie jest tylko uczuciem. Uczucia przychodzą i odchodzą. Uczucie może być cudowną iskrą rozniecającą, lecz nie jest pełnią miłości.[…] Należy do dojrzałości miłości to, że angażuje wszystkie potencjalne możliwości człowieka i włącza, by tak rzec, człowieka w swój całokształt. Spotkanie z widzialnymi przejawami miłości Boga może wzbudzić w nas uczucie radości, jakie rodzi się z doznania, że jest się kochanym. To spotkanie wymaga jednak również zaangażowania naszej

woli i naszego intelektu. Rozpoznanie Boga żyjącego jest drogą wiodącą do miłości, a „tak" naszej woli na Jego wolę łączy rozum, wolę i uczucie w ogarniający wszystko akt miłości. Jest to jednak proces, który pozostaje w ciągłym rozwoju: miłość nigdy nie jest „skończona" i spełniona; miłość zmienia się wraz z biegiem życia, dojrzewa i właśnie dlatego pozostaje wierna samej sobie. *Idem velle atque idem nolle* – chcieć tego samego, nie chcieć tego samego, to właśnie starożytni uznali za prawdziwą treść miłości: stać się podobnym jedno do drugiego, co prowadzi do wspólnoty pragnień i myśli. Historia miłości między Bogiem a człowiekiem polega właśnie na fakcie, że ta wspólnota woli wzrasta w jedności myśli i uczuć, i w ten sposób nasza wola i wola Boga stają się coraz bardziej zbieżne: wola Boża przestaje być dla mnie obcą wolą, którą narzucają mi z zewnątrz przykazania, ale staje się moją własną wolą, która wychodzi z fundamentalnego doświadczenia tego, że w rzeczywistości Bóg jest mi bardziej bliski niż ja sam. W konsekwencji wzrasta nasze oddanie Bogu i Bóg staje się naszą radością.

Benedykt XVI, enc. *Deus caritas est*, 17, wyd. Libreria Editrice Vaticana, Watykan 2006.

3.2. PISMO ŚWIĘTE



Błogosławcie tych, którzy was prześladują! Błogosławcie, a nie złorzeczcie! Weselcie się z tymi, którzy się weselą, płaczcie z tymi, którzy płaczą. Bądźcie zgodni we wzajemnych uczuciach! Nie gońcie za wielkością, lecz niech was pociąga to, co pokorne! Nie uważajcie sami siebie za mądrych! Nikomu złem za złe nie odpłacajcie. Starajcie się dobrze czynić wobec wszystkich ludzi! Jeżeli to jest możliwe, o ile to od was zależy, żyjcie w zgodzie ze wszystkimi ludźmi! Umiłowani, nie wymierzajcie sami sobie sprawiedliwości, lecz pozostawcie to pomście Bożej! Napisano bowiem: Do Mnie należy pomsta. Ja wymierzę zapłatę – mówi Pan – ale: Jeżeli nieprzyjaciel twój cierpi głód – nakarm go. Jeżeli pragnie – napój go! Tak bowiem czyniąc, węgle żarzące zgromadzisz na jego głowę. Nie daj się zwyciężyć złu, ale zło dobrem zwyciężaj! (Rz 12,14-21).

Por. 1 Krn 29,9-20; Iz 61,1-19; Rz 15,1-13.

3.3. KATECHIZM KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO

Osoba ludzka, obdarzona duchową i nieśmiertelną duszą, jest jedynym na ziemi stworzeniem, którego Bóg chciał dla niego samego. Od chwili poczęcia jest ona przeznaczona do szczęścia wiecznego. Osoba ludzka uczestniczy w świetle i mocy Ducha Bożego. Dzięki rozumowi jest zdolna do zrozumienia porządku rzeczy ustanowionego przez Stwórcę. Dzięki swojej woli jest zdolna kierować się sama z siebie do swojego prawdziwego dobra. Swoją doskonałość znajduje w poszukiwaniu i umiłowaniu tego, co prawdziwe i dobre (KKK 1703-1704).

Por. KKK 1763-1775.

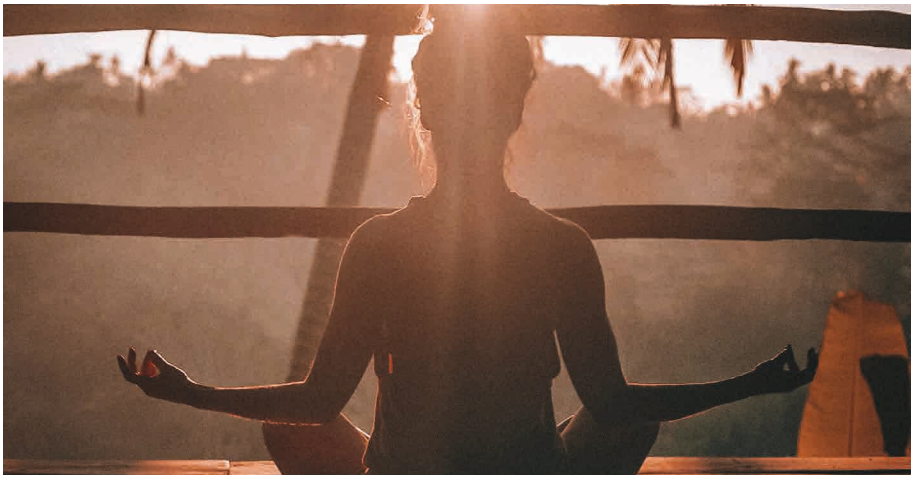
IV. LITERATURA PRZEDMIOTU

Albisetti V., *Zazdrość – cecha wrodzona czy nabyta? Jak przezwyciężać uczucie stare, a wciąż nowe?*, wyd. WAM, Kraków 2000.

Benedykt XVI, enc. *Deus caritas est*, wyd. Libreria Editrice Vaticana, Watykan 2006.

Chlewiński Z., *Dojrzałość. Osobowość, sumienie, religijność*, wyd. W drodze, Poznań 1991.

Dobson J., *Emocje, czy można im ufać?*, Oficyna Wydawnicza Vocatio, Warszawa 1992.



Jan Paweł II, Przemówienie wygłoszone podczas audiencji dla dzieci w Bazylice św. Piotra, Rzym, 5.03.1980, *Szkoła i parafia warsztatami dla młodzieży*, w: tegoż, *Nauczanie papieskie* III, 1, 1980, wyd. Pallottinum, Poznań 1985.

Kongregacja Nauki Wiary, *Katechizm Kościoła Katolickiego*, wyd. Pallottinum, Poznań 2002.

Kozielecki J., *Koncepcje psychologiczne człowieka*, wyd. Akademickie Żak, Warszawa 2000.

Łuczak H., *Odpowiedzialność chrześcijańska*, wyd. TUM, Wrocław 1992.

Martini N., de, *Być dojrzałym*, wyd. Salezjańskie, Warszawa 1993.

Morgalla S., *Dojrzałość osobowościowa i religijna. Luigi Maria Rulla i jego teorie psychologiczne oraz poglądy antropologiczne*, wyd. WAM, Kraków 2006.

Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Biblia Tysiąclecia, wyd. Pallottinum, Poznań 2012.

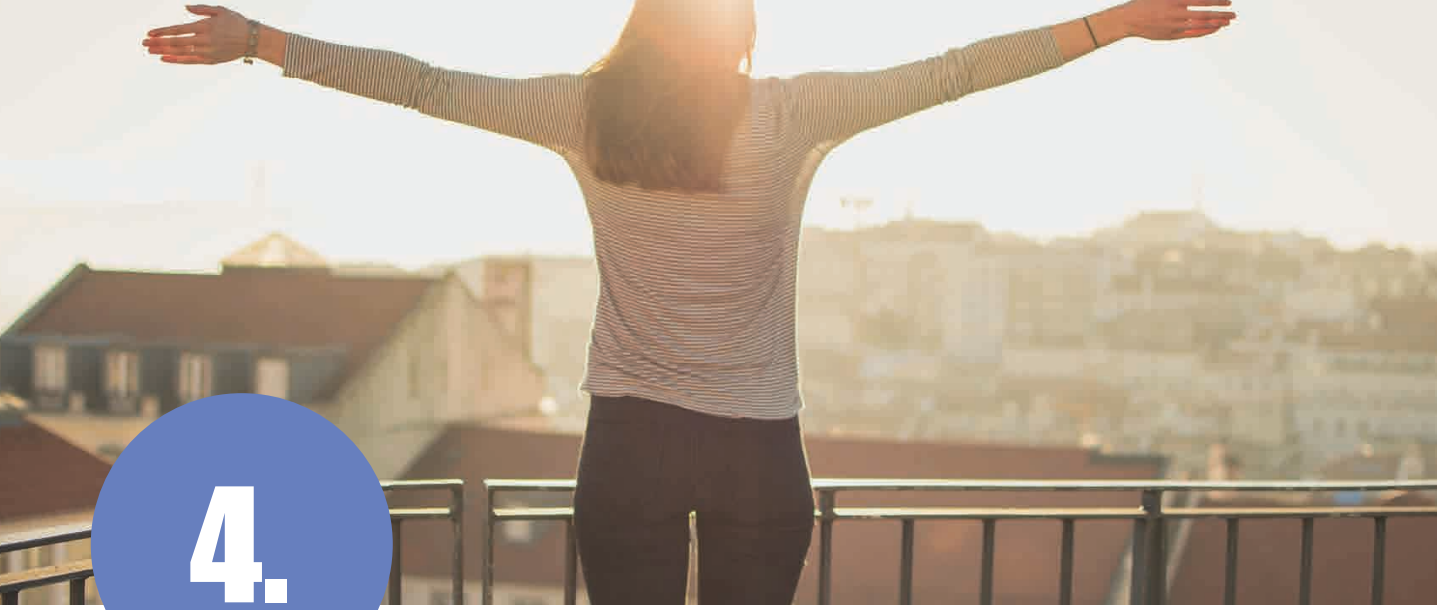
Powell J., *Dlaczego boję się kochać?*, wyd. Księży Marianów Promic, Warszawa 2006.

Sławiński S., *Dojrzewać do miłości. Rozmowy o samowychowaniu*, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 1990.

FILM EDUKACYJNY

Rozum, dusza i emocje w moim życiu

https://youtu.be/UCGVXi9g2kc



4.

Autonomiczność i zależność w moim życiu

I. PROSPEKT WARTOŚCI



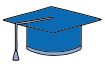
1.1. CEL OGÓLNY

Rozwój społeczny



1.2. CEL SZCZEGÓŁOWY

Umiejętność współżycia w grupie



1.3. CEL WYCHOWAWCZY

Samokontrola i opanowanie emocji za pomocą rozumu i poddanie ich pod osąd sumienia



1.4. PROPONOWANE TEMATY

- Wolność jako dar i zadanie.
- Wolność „ku, czy wolność „od" – dwie koncepcje wolności.
- Im więcej człowiek czyni dobra, tym bardziej staje się wolnym.

1.5. ZADANIA DLA UCZNIA, SAMOWYCHOWANIE



Normy

- Granicą indywidualnej wolności jest wolność i dobro własne oraz drugiej osoby.
- Wolność czyni człowieka odpowiedzialnym za swoje czyny.
- Wolność jest skierowana do prawdy i dobra.

Zasady

- Uzgadniam moją wolę z głosem sumienia.
- Przed dokonaniem konkretnych poczynań, staram się przewidywać następstwa moich decyzji.
- Podczas egzekwowania swojego prawa do wolności, pamiętam o szacunku wobec praw i potrzeb innych.

1.6. ZADANIA DLA RODZICÓW



Normy

- Wychowanie do wolności jest wychowaniem do odpowiedzialności.
- Ocena dobra i zła ma charakter obiektywny.
- Prawo moralne jest gwarantem rozwoju wolności ludzkiej.

Zasady

- Podczas rozstrzygania danych problemów, wsłuchuję się w racje przedstawiane przez moje dziecko, zapoznaję się z kontekstem sytuacji, o jakiej opowiada i staram się o obiektywizm w ocenie.
- Udzielając dziecku przestróg lub porad, unikam postawy autorytarnej.
- Nie próbuję zatrzymać procesu usamodzielniania się mojego dziecka.

1.7. ZADANIA DLA SZKOŁY, WYCHOWAWCY



Normy

- Wychowanie jest procesem prowadzenia osoby ku wolności – prawa do samostanowienia.
- Normy prawne i zasady postępowania są odbiciem porządku moralnego.
- Rozum przedstawia człowiekowi daną rzecz jako wartość i wyzwala jego decyzję od przymusu.

Zasady

- Egzekwując od uczniów wykonywanie moich poleceń i zadań, wystrzegam się metod zastraszania i przemocy.
- Nakłaniając młodzież do konkretnych postaw, wyborów, muszę być wewnętrznie przekonany o ich słuszności.
- Wykorzystuję postaci z literatury i historii do promocji właściwie pojmowanej wolności człowieka.



1.8. SPOSÓB REALIZACJI

Film na podstawie powieści „Zbrodnia i kara" Fiodora Dostojewskiego, *Crime and Punishment*, reż. Menahem Golan, Polska – Rosja – USA, 2002, może być pretekstem do dyskusji na temat: Prawo naturalne – zniewolenie, czy prawda wpisana w naturę ludzką?



1.9. OSIĄGNIĘCIA, EFEKTY

W naszej epoce ludzie coraz bardziej uświadamiają sobie godność osoby ludzkiej i swoje prawa. Powstają placówki pomagające osobom uwikłanym w uzależnienia, czy też doznającym przemocy, jak również ośrodki informacji, które upowszechniają profilaktykę. Społeczeństwo uczy się asymilować takich ludzi zamiast ich odrzucać.



1.10. ZAGROŻENIA

Zagrożeniem dla naturalnego rozwoju młodego człowieka jest niesprzyjające środowisko rodzinne, szkolne lub każde inne, w którym panuje atmosfera przemocy. Skutkiem takich uwarunkowań jest lęk przed samostanowieniem, utrwalona postawa zależności od osób silniejszych i prześladowców oraz podatność na manipulację. Ponadto następuje zanik idei uniwersalnej prawdy o dobru oraz subiektywistyczna interpretacja osądu moralnego. Człowiek kreuje własny „kodeks" norm i zasad, orzeka, co jest dobre, a co złe. Zamęt moralny podsycają także tendencje liberalne promowane w ośrodkach życia kulturalnego, społecznego i politycznego, traktujące prawo moralne, stanowione a nawet naturalne – jako ograniczenie autonomii. Skutkiem tak pojętej wolności jest wyzwolenie się spod wszelkich nakazów i zakazów, które porządkują życie społeczne, rodzinne i osobiste.



II. PEDAGOG

2.1. TREŚĆ MATERIAŁU

Potrzeba zdobywania wolności i korzystania z niej jest bardzo ważnym przejawem dojrzewania człowieka. Wychowanie do wolności dokonuje się przez etapowy proces zrywania więzów zależności. Dla młodych ludzi ta wartość jest rozumiana jako możliwość wyboru, decydowania o sobie, podejmowania samodzielnych decyzji. Czasem postrzegają ją jako uwolnienie się od wszelkich zakazów i nakazów, norm społecznych czy wpływów. W szczególny sposób młodzież uwrażliwiona jest na naruszenie jej podmiotowych praw.

Młody człowiek powinien być świadomy swojej wolności i kierować nią zgodnie z systemem wartości. Decydowanie o własnym życiu nierozerwalnie wiąże się z wewnętrzną dyscypliną i odpowiedzialnością za siebie i innych. Uczniowie nie zdają sobie jednak sprawy z tego, jak niezależność i możliwość decydowania o sobie samym może przeistoczyć się w sytuację zniewolenia. Pragnienie posiadania wolności nie zawsze musi iść w parze ze świadomym stosunkiem do niej.

2.2. LITERATURA WYBRANA Z KOMENTARZEM

Treścią noweli „Latarnik" jest los jednego z polskich emigrantów, którzy po powstaniu listopadowym byli zmuszeni opuścić swoją ojczyznę. Burzliwe były losy głównego bohatera, choć jak sam tłumaczył, jego pielgrzymi los był spowodo-

wany wypełnieniem obowiązku walki o wolność ojczyzny, gdziekolwiek ona się toczyła. Zmęczony życiem Skawiński objął posadę latarnika w nadmorskim miasteczku. Polubił swoje miejsce pracy i samotność. Zapomniał o tęsknocie za ojczyzną, zespalał się z naturą i nie pragnął kontaktów z ludźmi. Jego dotychczasowe życie zmieniło się pod wpływem książki „Pan Tadeusz", która pewnego dnia trafiła do niego z zapasem żywności. Podczas lektury poczuł się znowu jak w swojej ojczyźnie i zapomniał zapalić latarnię. Przez jego zaniedbanie rozbiła się łódź. Został zwolniony z posady i wyruszył na nowe drogi tułactwa.

Latarnia była już dla Skawińskiego takim półgrobem. Nic jednostajniejszego, jak podobne życie na wieży. Młodzi ludzie, jeśli się na nie godzą, to po pewnym czasie opuszczają służbę. Latarnik też bywa zazwyczaj człekiem niemłodym, posępnym i zamkniętym w sobie. Gdy wypadkiem porzuci swoje latarnię i dostanie się między ludzi, chodzi wśród nich jak człowiek zbudzony z głębokiego snu. Na wieży brak wszelkich drobnych wrażeń, które w zwykłym życiu uczą stosować wszystko do siebie. Wszystko, z czym styka się latarnik, jest olbrzymie i pozbawione zwartych, określonych kształtów. Niebo – to jeden ogół, woda – to drugi, a wśród tych nieskończoności samotna dusza ludzka! Jest to życie, w którym myśl jest raczej ciągłym zadumaniem się, a z tego zadumania nie budzi latarnika nic, nawet jego zajęcia. Dzień do dnia staje się podobny, jak dwa paciorki w różańcu, i chyba zmiany pogody stanowią jedyną rozmaitość. Skawiński jednak czuł się tak szczęśliwym, jak nigdy w życiu nie był. Wstawał świtaniem, brał posiłek, czyścił soczewki latarni, a potem, siadłszy na balkonie, wpatrywał się w dal morską i oczy jego nic mogły się nigdy nasycić obrazami, które przed sobą widział.

H. Sienkiewicz, *Latarnik*, w: *Wybór nowel*, wyd. Greg, Kraków 2004, s. 136.

Powyższy fragment noweli ukazuje monotonię codzienności Skawińskiego, który odnajduje ukojenie w jednostajnej pracy, kontakcie z naturą i rozmyślaniu. Pozorne poczucie autonomiczności i wolności jest uczuciem tęsknoty za ojczyzną, o której niepodległość zabiegał. Latarnia staje się dla głównego bohatera więzieniem. Skawiński budzi się do życia dopiero po zapoznaniu się z cząstką ojczyzny.

Wolność jest darem i zadaniem. Główny bohater zdawał sobie sprawę z jej wartości. Latarnia jako miejsce odosobnienia, odrębności nie dała mu oczekiwanej wolności, bo wolność była dla niego nierozerwalnie związana z ojczyzną, za którą tęsknił.



III. NAUCZANIE RELIGIJNE

3.1. NAUCZANIE PAPIESKIE



W każdym swoim wymiarze przykazanie miłości jest odniesione do ludzkiej woli, która jest wolna. Człowiek, kierując się światłem rozumu, czyli sądem sumienia, wybiera, a w ten sposób rozstrzyga i stanowi o sobie. Nadaje kształt swym uczynkom. Przykazanie miłości jest skierowane do wolnej woli, od niej bowiem zależy, czy człowiek nada swym uczynkom, swemu postępowaniu, kształt miłości lub też inny kształt, miłości przeciwny. Może to być kształt egoizmu, kształt obojętności na potrzeby drugiego, obojętności na dobro wspólne. Może to być wreszcie kształt nienawiści czy zdrady – wbrew temu, czego uczy Chrystus: „Miłujcie waszych nieprzyjaciół" (Mt 5,44). […] Wolności nie można tylko posiadać. Trzeba ją stale, stale, stale zdobywać. Zdobywa się ją, czyniąc z niej dobry użytek – czyniąc użytek w prawdzie, bo tylko „prawda czyni wolnymi" (por. J 8,32) ludzi i ludzkie wspólnoty, społeczeństwa i narody. Tak uczy Chrystus.

Jan Paweł II, Homilia wygłoszona w czasie Mszy św. beatyfikacyjnej Ojca Rafała Chylińskiego, Warszawa, 9.06.1991, w: tegoż, *Pielgrzymki do Ojczyzny: 1979, 1983, 1987, 1991, 1995, 1997, 1999, 2002. Przemówienia, homilie*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 2006, s. 751-752.

Jednakże nie tylko świat, ale i sam człowiek został powierzony własnej trosce i odpowiedzialności. Bóg pozostawił go w ręku rady jego (por. Syr 15,14), aby szukał swego Stwórcy i dobrowolnie dochodził do doskonałości. Dochodzić – znaczy własnym wysiłkiem budować w sobie tę doskonałość. Istotnie, podobnie jak rządząc światem człowiek kształtuje go wedle własnego rozumienia i woli, tak też spełniając czyny moralnie dobre potwierdza, rozwija i umacnia w sobie podobieństwo do Boga.

Jan Paweł II, enc. *Veritatis splendor*, 39, w: tegoż, *Encykliki*, t. 2, wyd. św. Stanisława B.M. Archidiecezji Krakowskiej, Kraków 1996, s. 567.

Żaden człowiek nie jest monadą zamkniętą w sobie samej. Istnieje głęboka komunia między naszymi istnieniami, poprzez wielorakie współzależności są ze sobą powiązane. Nikt nie żyje sam. Nikt nie grzeszy sam. Nikt nie będzie zbawiony sam. Nieustannie w moje życie wkracza życie innych: w to, co myślę, mówię, robię, działam. I na odwrót, moje życie wkracza w życie innych: w złym, jak i w dobrym. Tak więc moje wstawiennictwo za drugim nie jest dla niego czymś obcym, zewnętrznym, również po śmierci. W splocie istnień moje podziękowanie, moja modlitwa za niego mogą stać się niewielkim etapem jego oczyszczenia. I dlatego nie potrzeba przestawiać czasu ziemskiego na czas Boski: w obcowaniu dusz zwykły czas ziemski po prostu zostaje przekroczony.

Benedykt XVI, enc. *Spe salvi*, 48, wyd. M, Kraków 2007.

3.2. PISMO ŚWIĘTE



Wy zatem, bracia, powołani zostaliście do wolności. tylko nie bierzcie tej wolności jako zachęty do hołdowania ciału, wręcz przeciwnie, miłością ożywieni służcie sobie wzajemnie! Bo całe Prawo wypełnia się w tym jednym nakazie: Będziesz miłował bliźniego swego jak siebie samego. A jeśli u was jeden drugiego kąsa i pożera, baczcie, byście się wzajemnie nie zjedli. Oto, czego uczę: postępujcie według ducha, a nie spełnicie pożądania ciała. Ciało bowiem do czego innego dąży niż duch, a duch do czego innego niż ciało, i stąd nie ma między nimi zgody, tak że nie czynicie tego, co chcecie. Jeśli jednak pozwolicie się prowadzić duchowi, nie znajdziecie się w niewoli Prawa. Jest zaś rzeczą wiadomą, jakie uczynki rodzą się z ciała: nierząd, nieczystość, wyuzdanie, uprawianie bałwo-

chwalstwa, czary, nienawiść, spór, zawiść, wzburzenie, niewłaściwa pogoń za zaszczytami, niezgoda, rozłamy, zazdrość, pijaństwo, hulanki, i tym podobne. Co do nich zapowiadam wam, jak to już zapowiedziałem: ci, którzy się takich rzeczy dopuszczają, królestwa Bożego nie odziedziczą. Owocem zaś ducha jest: miłość, radość, pokój, cierpliwość, uprzejmość, dobroć, wierność, łagodność, opanowanie. Przeciw takim cnotom nie ma Prawa. A ci, którzy należą do Chrystusa Jezusa, ukrzyżowali ciało swoje z jego namiętnościami i pożądaniami. Mając życie od Ducha, do Ducha się też stosujmy. Nie szukajmy próżnej chwały, jedni drugich drażniąc i wzajemnie sobie zazdroszcząc (Ga 5,13-24).

Por. Mk 10,44-45; Rz 7,13; Rz 8,18-22; 1 Kor 10,23-25; Ga 4,1-7.





3.3. KATECHIZM KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO

Wolność nie daje nam prawa do mówienia i czynienia wszystkiego. Opiera się na fałszu przekonanie, że człowiek, podmiot tej wolności, jest jednostką samowystarczalną i mającą na celu zaspokojenie swojego własnego interesu przez korzystanie z dóbr ziemskich. Poza tym, uwarunkowania ładu ekonomicznego i społecznego, politycznego i kulturowego, konieczne do właściwego korzystania z wolności, zbyt często są nieuznawane i gwałcone. Te sytuacje zaślepienia i niesprawiedliwości obciążają życie moralne i wystawiają zarówno mocnych, jak i słabych na pokusę grzechu przeciw miłości. Człowiek, oddalając się od prawa moralnego, godzi we własną wolność, sam się zniewala, zrywa braterstwo z innymi ludźmi i buntuje się przeciw prawdzie Bożej (KKK 1740).

Por. KKK 160; 311; 406; 1036; 1712.



IV. LITERATURA PRZEDMIOTU

Benedykt XVI, enc. *Spe salvi*, wyd. M, Kraków 2007.

Guardini R., *Wolność – łaska – los. Rozważanie o sensie istnienia*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 1995.

Halama M., *Wolność. Wychowanie do wolności w świetle nauczania Jana Pawła II*, wyd. WAM, Kraków 2000.

Jan Paweł II, enc. *Veritatis splendor*, w: tegoż, *Encykliki*, t. 2, wyd. św. Stanisława B.M. Archidiecezji Krakowskiej, Kraków 1996, s. 531-637.

Jan Paweł II, Homilia wygłoszona w czasie Mszy św. beatyfikacyjnej Ojca Rafała Chylińskiego, Warszawa, 9.06.1991, w: tegoż, *Pielgrzymki do Ojczyzny: 1979, 1983, 1987, 1991, 1995, 1997, 1999, 2002. Przemówienia, homilie*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 2006, s. 750-756.

Kongregacja Nauki Wiary, *Katechizm Kościoła Katolickiego*, wyd. Pallottinum, Poznań 2002.

Kowalczyk S., *Wolność naturą i prawem człowieka: indywidualny i społeczny wymiar wolności*, wyd. Diecezjalne i Drukarnia w Sandomierzu, Sandomierz 2000.

Nowak A., *Wolność, manipulacja, kierownictwo*, wyd. św. Antoniego, Wrocław 1992.

Pannenberg W., *Człowiek, wolność, Bóg*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 1995.

Philippe J., *Wolność wewnętrzna. Moc wiary, nadziei i miłości*, wyd. M, Kraków 2003.

Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Biblia Tysiąclecia, wyd. Pallottinum, Poznań 2012.

Plantinga A.C., *Bóg, wolność i zło*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 1995.

Scheler M., *Wolność, miłość, świętość*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 2004.

Styczeń T., *Wolność w prawdzie*, wyd. Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2013.





5.

Spojrzenie religijne na sens mojego życia

I. PROSPEKT WARTOŚCI



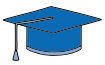
1.1. CEL OGÓLNY

Rozwój duchowy



1.2. CEL SZCZEGÓŁOWY

Rozwój kontaktu z Bogiem



1.3. CEL WYCHOWAWCZY

Zachęta do czerpania z bogatego przesłania Ewangelii i nauki Kościoła



1.4. PROPONOWANE TEMATY

- Poprzez *Osiem błogosławieństw* Chrystus ukazał wszystkim ludziom klucz do osiągnięcia pełni życia i szczęścia.
- Posiadanie sensu życia przez człowieka jest koniecznym warunkiem rozwoju i samorealizacji.

– Miłość do Boga i człowieka jest sensem ludzkiego życia.

1.5. ZADANIA DLA UCZNIA, SAMOWYCHOWANIE



Normy

– Wiara pozwala człowiekowi odnaleźć sens jego istnienia.
– Chrystus odpowiada na pytanie o sens życia, cierpienia i umierania.
– Dzięki oparciu, jakie można odnaleźć w Bogu, człowiek jest zdolny przetrwać wszystkie próby; ciężkie doświadczenia nie zniszczą go, ale ubogacą.

Zasady

– Nie poddaję się zniechęceniu i rozpaczy w sytuacji doświadczenia porażek i niepowodzeń.
– W wyznawanej wierze odnajduję sens moich doświadczeń życiowych.
– Staram się konfrontować ważne decyzje życiowe z nauczaniem Pisma Świętego i Kościoła.

1.6. ZADANIA DLA RODZICÓW



Normy

– Ewangeliczny wzór miłosiernego ojca jest przykładem bezwarunkowej miłości i przebaczenia dziecku zbuntowanemu i nieposłusznemu.
– Medytacja Pisma Świętego pomaga kształtować cnotę cierpliwości, konieczną w oczekiwaniu na rezultaty wychowania.
– Zadaniem rodziców jest otwarcie dziecka na szerszą perspektywę sensu życia, wykraczającą poza doczesne przyjemności i zadowolenie.

Zasady

– W Ewangelii szukam inspiracji do wychowania.
– Pomagam dziecku w przeżyciu jego porażek i niepowodzeń w duchu Ewangelii.
– Staram się pozytywnie patrzeć na każde wydarzenie, z wiarą w moc Bożej Opatrzności.



1.7. ZADANIA DLA SZKOŁY, WYCHOWAWCY

Normy

- Doświadczenia pokoleń Polaków poddawanych próbom wojen są świadectwem tego, że dzięki mocnej wierze cierpienie nie niszczy człowieka, ale go uszlachetnia, wznosi na wyżyny bohaterstwa.
- Zbawcze dzieło Chrystusa pokazuje wyjątkową godność, jaką człowiek posiada w oczach Bożych.
- Każdy człowiek, który wybiera światopogląd uczciwie, według własnego przekonania, zasługuje na szacunek.

Zasady

- Odwołuję się do wydarzeń historycznych, aby przybliżyć uczniom realne przykłady życia w głębokiej relacji z Bogiem.
- Staram się mówić uczniom o chrześcijańskim wymiarze kultury i dziejów Polski.
- Uświadamiam uczniom odpowiedzialność za wiarę, w obronie której oddawali swe życie męczennicy.



1.8. SPOSÓB REALIZACJI

Religijne spojrzenie na sens życia, zwłaszcza w cierpieniu, doskonale ilustruje film *Purpura i czerń*, reż. J. London, USA – Wielka Brytania – Włochy, 2007.



1.9. OSIĄGNIĘCIA, EFEKTY

Wbrew tendencjom współczesnej cywilizacji godzącej w wartości chrześcijańskie i religijne, uczeń potrafi żyć według ewangelicznych zasad. Ewangeliczne przesłanie nie jest tylko trudnym zadaniem, któremu człowiek musi podołać. Jest ono gwarancją jego szczęścia, trwałości i piękna. Dlatego dostosowując własne wybory, decyzje i wartości do nauki Chrystusa, człowiek zapewnia sobie najlepszą drogę do samorealizacji i rozwoju.



1.10. ZAGROŻENIA

Brak sprecyzowanego światopoglądu jest nierzadko przyczyną konformizmu u młodych ludzi, którzy szukają sensu życia w doraźnym szczęściu, bez odpowiedzialności za konsekwencje. Tak ukształtowany człowiek z łatwością poddaje się panującej modzie, prądom kulturowym i manipulacji. Zamęt moralny,

brak dbałości o formację sumienia sprawia, że zaciera się granica między dobrem a złem, grzechem a błędem i zasadnicze pytania egzystencjalne zostają zagłuszone przez rozrywki i przyjemności.



II. PEDAGOG

2.1. TREŚĆ MATERIAŁU

Pytanie o sens życia pojawia się w wieku dojrzewania i towarzyszy człowiekowi z różną intensywnością aż do końca życia. Łatwiej jest szukać odpowiedzi na pytania egzystencjalne, mając sprecyzowany światopogląd i wartości.

Nie należy utożsamiać sensu życia z sukcesem zawodowym, dobrą pracą, wykształceniem, karierą. Prawdziwy sens życia jest w Bogu i to wiara pozwala go odnaleźć.

2.2. LITERATURA WYBRANA Z KOMENTARZEM

Powieść Henryka Sienkiewicza pt. „Quo Vadis" jest zapowiedzią zwycięstwa Kościoła chrześcijan nad imperium rzymskim, które zatraciło wszelkie granice człowieczeństwa i moralności. Grupa chrześcijan, którzy są bohaterami książki, wierzy, że pomimo pewnych wyrzeczeń i rygorów, których wymaga od nich religia, tylko ona może odrodzić świat. Widzą głębszy sens swojej wiary, szanują prawa boskie i żyją zgodnie z nauką Chrystusa.

Chilon jest przedstawiany w powieści jako oszust, który prześladuje chrześcijan. Charakteryzuje się brakiem skrupułów i wzniosłych ideałów. Skazuje chrześcijan na śmierć, posądzając ich o podpalenie Rzymu. Pod wpływem wyrzutów sumienia oraz odwagi, pokory i miłosierdzia chrześcijan zachodzi w nim wewnętrzna przemiana – nawraca się.

— Bóg nasz to Bóg Miłosierdzia – powtórzył Apostoł. – Gdybyś stanął nad morzem i rzucał w nie kamienie, czybyś mógł zarzucić nimi głębinę morską? A ja ci mówię, że miłosierdzie Chrystusa jest jako morze i że grzechy i winy ludzkie potoną w nim jako kamienie w otchłani. I mówię ci, że jest jako niebo, które pokrywa góry, lądy i morza, albowiem jest wszędzie i nie masz granicy ni końca. Tyś cierpiał u słupa Glauka i Chrystus widział twoje cierpienie. Tyś rzekł nie bacząc na to, coć jutro spotkać może: „Ten jest podpalaczem!", i Chrystus spamiętał słowa twoje. Bowiem minęła twoja złość i kłamstwo, a w sercu został się jeno żal nieprzebrany… Chodź ze mną i słuchaj, co ci powiadam: otom ja także nienawidził Go i prześladował Jego wybranych. Jam Go nie chciał i nie wierzył w Niego, póki mi się nie ukazał i nie powołał mnie. I odtąd On jest miłością moją. A teraz ciebie nawiedził zgryzotą, trwogą i boleścią, aby cię powołać ku sobie. Tyś Go nienawidził, a On kochał cię. Tyś wydawał na męki Jego wyznawców, a On chce ci przebaczyć i zbawić cię.

Piersią nędzarza poczęło wstrząsać łkanie ogromne, od którego rozdzierała się w nim dusza do dna, a Paweł ogarniał go, opanowywał i wiódł, jak żołnierz wiedzie jeńca.

I po chwili znów mówić począł:

— Pójdź za mną, a ja cię powiodę do Niego. Dla jakiejż innej przyczyny przychodziłbym do ciebie? Ale oto On rozkazał mi zbierać dusze ludzkie w imię miłości, więc spełniam służbę Jego. Ty mniemasz, żeś przeklęty, a ja ci mówię: uwierz w Niego, a czeka cię zbawienie. Ty myślisz, żeś znienawidzon, a ja ci powtarzam, że On miłuje cię. Patrz na mnie! Gdym Jego nie miał, nic nie miałem krom złości, która mieszkała w sercu moim, a teraz Jego miłość starczy mi za ojca i matkę, za bogactwa i królowanie. W Nim jednym ucieczka, On jeden policzy twój żal, wejrzy na nędzę twoją, zdejmie z ciebie trwogę i podniesie cię do siebie.

Tak mówiąc przywiódł go do fontanny, której srebrny strumień połyskiwał z dala w miesięcznym świetle. Naokół była cisza i pustka, albowiem służba niewolnicza uprzątnęła już tu zwęglone słupy i ciała męczenników.

Chilo rzucił się z jękiem na kolana i ukrywszy twarz w dłoniach, pozostał bez ruchu, Paweł zaś podniósł twarz ku gwiazdom i począł się modlić:

— Panie, spojrzyj na tego nędzarza, na żal jego, na łzy i mękę! Panie Miłosierdzia, któryś przelał krew za winy nasze, przez Twoją mękę, przez śmierć i zmartwychwstanie odpuść mu!

Po czym umilkł, lecz długo jeszcze patrzył w gwiazdy i modlił się.

A wtem spod jego stóp ozwało się podobne do jęku wołanie:

— Chryste!… Chryste!… Odpuść mi!…

Naówczas Paweł zbliżył się do fontanny i nabrawszy wody w dłonie wrócił do klęczącego nędzarza:

— Chilonie! Oto cię chrzczę w imię Ojca i Syna, i Ducha! Amen!

Chilo podniósł głowę, rozłożył ręce i pozostał tak bez ruchu. Księżyc oświecał pełnym światłem jego zbielałe włosy i równie białą, nieruchomą, jakby umarłą lub wykutą z kamienia twarz. Chwile płynęły jedna za drugą; z wielkich ptaszarni, umieszczonych w ogrodach Domicji, poczęło dochodzić pianie kogutów, a on klęczał jeszcze, podobny do nagrobnego posągu.

Wreszcie ocknął się, wstał i zwróciwszy się do Apostoła zapytał:

— Co mam czynić przed śmiercią, panie?

Paweł również rozbudził się z zadumy nad tą niezmierną potęgą, której nie mogły oprzeć się nawet takie duchy, jak tego Greka, i odrzekł:

— Ufaj i daj świadectwo prawdzie!

H. Sienkiewicz, *Quo Vadis*, wyd. Greg, Kraków 2004, s. 375.

Chilon z trudem uwierzył, że Jezus wybaczył mu wyrządzone krzywdy, wysłuchał apostoła i przyjął z jego rąk chrzest, błagając o odpuszczenie win. Podobnie jak jego ofiary, umarł śmiercią męczeńską na krzyżu.

Chilon nabrał ogromnej odwagi; zdecydował się przyjąć chrzest, za co skazano go na tortury. Mężczyzna, mimo ogromnego cierpienia fizycznego, jakie mu zadano, nie odwołał swoich słów, trwał w prawdzie. Zaprezentował postawę godną prawdziwego chrześcijanina, kiedy umierał na krzyżu; widział sens i cel swojej drogi.

III. NAUCZANIE RELIGIJNE

3.1. NAUCZANIE PAPIESKIE



Człowiek nie może żyć bez miłości. Człowiek pozostaje dla siebie istotą niezrozumiałą, jego życie jest pozbawione sensu, jeśli nie objawi mu się Miłość, jeśli nie spotka się z Miłością, jeśli jej nie dotknie i nie uczyni w jakiś sposób swoją, jeśli nie znajdzie w niej żywego uczestnictwa. I dlatego właśnie Chrystus-Odkupiciel, jak to już zostało powiedziane, „objawia w pełni człowieka samemu człowiekowi". To jest ów – jeśli tak wolno się wyrazić – ludzki wymiar Tajemnicy Odkupienia. Człowiek odnajduje w nim swoją właściwą wielkość, godność i wartość swego człowieczeństwa. Człowiek zostaje w Tajemnicy Odkupienia na nowo potwierdzony, niejako wypowiedziany na nowo. Stworzony na nowo! „Nie ma już Żyda ani poganina, nie ma już niewolnika ani człowieka wolnego, nie ma mężczyzny ani kobiety, wszyscy bowiem jesteście kimś jednym w Chrystusie Jezusie" (Ga 3,28). Człowiek, który chce zrozumieć siebie do końca – nie wedle jakichś tylko doraźnych, częściowych, czasem powierzchownych, a nawet pozornych kryteriów i miar swojej własnej istoty – musi ze swoim niepokojem, niepewnością, a także słabością i grzesznością, ze swoim życiem i śmiercią, przybliżyć się do Chrystusa. Musi niejako w Niego wejść z sobą samym, musi sobie „przyswoić", zasymilować całą rzeczywistość Wcielenia i Odkupienia, aby siebie odnaleźć. Jeśli dokona się w człowieku ów dogłębny proces, wówczas owocuje on nie tylko uwielbieniem Boga, ale także głębokim zdumieniem nad sobą samym. Jakąż wartość musi mieć w oczach Stwórcy człowiek, skoro zasłużył na takiego i tak potężnego Odkupiciela (por. hymn Exsultet z Wigilii Wielkanocnej), skoro Bóg „Syna swego Jednorodzonego dał", ażeby on, człowiek „nie zginął, ale miał życie wieczne" (por. J 3,16). Właśnie owo głębokie zdumienie wobec wartości i godności człowieka nazywa się Ewangelią, czyli Dobrą Nowiną. Nazywa się też chrześcijaństwem. Stanowi o posłannictwie Kościoła w świecie – również, a może nawet szczególnie – „w świecie współczesnym". Owo zdumienie, a zarazem przeświadczenie, pewność, która w swym głębokim korzeniu jest pewnością wiary, ale która w sposób ukryty ożywia każdą postać prawdziwego humanizmu – pozostają najściślej związane z Chrystusem.

Jan Paweł II, enc. *Redemptor hominis*, 10, wyd. Pallottinum, Poznań 1979.

Przyjaciele, z pewnością zgodzicie się ze mną, iż wartości te są szczególnie ważne dla właściwego ukształtowania ludzi młodych, którzy często wystawiani są na pokusę traktowania życia jako towaru. Mają oni zresztą zdolność samokontroli – traktują przecież sport, sztukę, studia wyższe jako rodzaj wyzwania. Czyż nie jest prawdą, że kiedy ukazujemy młodym ludziom wielkie ideały, wielu z nich, z szacunku dla samych siebie i w trosce o innych, skłania się ku ascetyzmowi i przestrzeganiu zasad moralnych? Rozkoszują się darem stworzenia i są urzeczeni transcendentną tajemnicą. W tej kwestii zarówno szkoły wyznaniowe, jak i państwowe mogłyby uczynić jeszcze więcej dla ukształtowania każdego młodego człowieka pod względem duchowym.

Benedykt XVI, *Łączy nas pragnienie pokoju i poszukiwanie sensu życia*. Spotkanie międzyreligijne w sali kapituły St. Mary's Cathedral, XXIII ŚDM , Sydney, 18.07.2008, [online:] https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/przemowienia/sdm2008_mreligijne_18072008.html [dostęp: 19.10.2018].

3.2. PISMO ŚWIĘTE



Błogosławieni ubodzy w duchu, albowiem do nich należy królestwo niebieskie.
Błogosławieni, którzy się smucą, albowiem oni będą pocieszeni.
Błogosławieni cisi, albowiem oni na własność posiądą ziemię.
Błogosławieni, którzy łakną i pragną sprawiedliwości, albowiem oni będą nasyceni.
Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią.
Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądać będą.
Błogosławieni, którzy wprowadzają pokój, albowiem oni będą nazwani synami Bożymi.
Błogosławieni, którzy cierpią prześladowanie dla sprawiedliwości, albowiem do nich należy królestwo niebieskie.
Błogosławieni jesteście, gdy [ludzie] wam urągają i prześladują was, i gdy z mego powodu mówią kłamliwie wszystko złe na was. Cieszcie się i radujcie, albowiem wasza nagroda wielka jest w niebie. Tak bowiem prześladowali proroków, którzy byli przed wami (Mt 5,3-12).

3.3. KATECHIZM KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO

Bóg bowiem stworzył nas, byśmy Go poznawali, służyli Mu, miłowali Go, i w ten sposób doszli do raju. Szczęście czyni nas „uczestnikami Boskiej natury" (2 P 1,4) i życia wiecznego. Wraz z nim człowiek wchodzi do chwały Chrystusa i do radości życia trynitarnego. Takie szczęście przekracza zrozumienie i siły samego człowieka. Wypływa ono z darmo danego daru Bożego. Dlatego właśnie nazywa się je nadprzyrodzonym, tak jak łaskę, która uzdalnia człowieka do wejścia do radości Bożej (KKK 1721-1722).

Por. KKK 1763-1775.



IV. LITERATURA PRZEDMIOTU

Benedykt XVI, *Łączy nas pragnienie pokoju i poszukiwanie sensu życia*. Spotkanie międzyreligijne w sali kapituły St. Mary's Cathedral, XXIII ŚDM, Sydney, 18.07.2008, [online:] https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/przemowienia/sdm2008_mreligijne_18072008.html [dostęp: 19.10.2018].

Branden N., *Odpowiedzialność. Jak polegać na sobie i znaleźć sens życia*, wyd. Studio Emka, Łódź 1999.

Drugi balsam dla duszy kobiety, czyli jeszcze więcej opowieści, które otworzą serce kobiety i przywrócą wiarę w sens życia, red. J. Canfield, Dom Wydawniczy REBIS, Poznań 2001.

Głaz S., *Doświadczenie religijne a sens życia*, wyd. WAM, Kraków 2002.

Głaz S., *Sens życia a religia. Wymiary filozoficzno-psychologiczne*, wyd. Fundacji Humaniora, Poznań 2006.

Głaz S., *Sens życia*, wyd. WAM, Kraków 1998.

Góralczyk P., *Sens życia, sens śmierci. W pełni osobowe spotkanie z Chrystusem*, wyd. Apostolicum, Ząbki 2003.

Heller M., *Sens życia i sens wszechświata. Studia z teologii współczesnej*, wyd. Copernicus Center Press, Tarnów 2002.

Jan Paweł II, enc. *Redemptor hominis*, wyd. Pallottinum, Poznań 1979.

Klamut R., *Cel – czas – sens życia*, wyd. Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2002.

Kongregacja Nauki Wiary, *Katechizm Kościoła Katolickiego*, wyd. Pallottinum, Poznań 2002.

Mariański J., *Między nadzieją i zwątpieniem. Sens życia w świadomości młodzieży szkolnej*, wyd. Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1998.

Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Biblia Tysiąclecia, wyd. Pallottinum, Poznań 2012.





6.

Współudział i współpraca w rodzinie ludzkiej

I. PROSPEKT WARTOŚCI



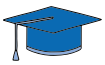
1.1. CEL OGÓLNY

Rozwój społeczny



1.2. CEL SZCZEGÓŁOWY

Umiejętność współżycia i współpracy z ludźmi



1.3. CEL WYCHOWAWCZY

Kształtowanie postaw uczestnictwa i odpowiedzialności



1.4. PROPONOWANE TEMATY

- Wspólnotowy charakter powołania człowieka w planie Bożym.
- Bezinteresowny dar z siebie samego jest najpełniejszym wymiarem współudziału w rodzinie ludzkiej.
- Każda osoba w rodzinie ludzkiej ma swoje miejsce i znaczenie.

– Współżycie i współdziałanie z innymi jest warunkiem samorealizacji osoby.

1.5. ZADANIA DLA UCZNIA, SAMOWYCHOWANIE



Normy

– Uczestnictwo w życiu wspólnotowym musi opierać się na bazie wartości, które będą pociągały i skłaniały do służenia drugim.
– Kiedy troszczę się o dobro moich bliźnich, walczę tym samym o swoje dobro.
– Autentyczna wspólnota międzyludzka opiera się na miłości, solidarności, prawdzie i wolności.

Zasady

– Uczę się współpracy poprzez działanie, które polega na przyznaniu każdemu równych praw i zadań do wykonania.
– Unikam zbytniego pouczania i krytyki w ocenie działań innych ludzi, staram się zawsze dostrzec ich pozytywne cechy.

1.6. ZADANIA DLA RODZICÓW



Normy

– Uczestnictwo w życiu społecznym jest obowiązkiem moralnym człowieka.
– Postawa konformizmu, życie bez ambicji sprzyja zamykaniu się człowieka na innych.
– Należy uwrażliwiać młodych ludzi na problemy życia społecznego, uczyć ich solidarności ludzkiej i zobowiązania do służby wspólnocie ludzkiej.

Zasady

– Pilnuję, by u moich dzieci nie ukształtowała się postawa dominacji nad młodszym rodzeństwem i chęć wysługiwania się nim. Udzielając dziecku przestróg lub porad, unikam postawy autorytarnej.
– Inicjuję gry i zabawy, np.: piłka nożna, żeglarstwo, które angażują wszystkich członków rodziny.
– Uczę moje dziecko poświęcenia i wyrzeczenia na rzecz potrzebujących.



1.7. ZADANIA DLA SZKOŁY, WYCHOWAWCY

Normy

- Należy kształtować postawę wielkoduszności.
- Postawa solidarności stwarza najlepsze warunki do równomiernego rozwoju wszystkich ludzi, eliminuje wyzysk i niewłaściwą konkurencję.
- Należy uczyć młodzież, że ważniejsze od tego, co człowiek wnosi w życie społeczne, jest to, kim on jest oraz kim się staje uczestnicząc w życiu społecznym.

Zasady

- Dbam o atmosferę życzliwości i poszanowanie każdego ucznia w klasie.
- Uczę młodych ludzi odwagi w walce o dobro wspólne i solidarność.
- Okazuję dezaprobatę wobec postaw konformizmu i wobec lęku przed własnym zaangażowaniem.



1.8. SPOSÓB REALIZACJI

Konkretyzacją opisanych postaw mogą być wszelkie przedsięwzięcia i organizacje grupowe (wyjazdy, wycieczki), ale także sytuacje trudne, wymagające integracji uczniów, dające doskonałą okazję do polaryzacji postaw i przejścia od teorii do praktyki – autentycznego współdziałania w duchu pomocniczości. Może to być także wzajemna pomoc uczniów w zrozumieniu danego tematu czy zagadnienia.



1.9. OSIĄGNIĘCIA, EFEKTY

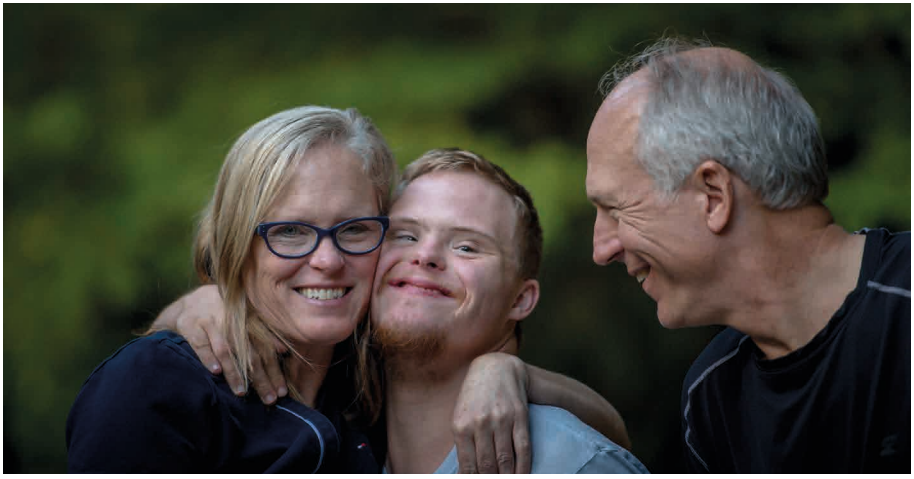
Młody człowiek, dzięki umiejętności uczestnictwa w życiu społecznym, czuje się domownikiem środowiska, w którym żyje. Potrafi nawiązywać szczere i głębokie relacje z wieloma osobami. Umie współpracować w grupie, w której dobrze się czuje. Nie wycofuje się z sytuacji trudnych i konfliktowych, potrafi odważnie stawić im czoła. Potrafi poradzić sobie z problemem przy pomocy innych osób.



1.10. ZAGROŻENIA

Przeszkodą we włączeniu się w pracę rodziny ludzkiej jest przyjęcie postawy indywidualistycznej. Przejawia się ona w skoncentrowaniu uwagi i sił na swoim rozwoju, bez troski o dobro wspólne. Rozwijanie zainteresowań, talentów sta-

je się owocem nieprzyjaznej rywalizacji i zwalczającej się konkurencji. Osiągnięcia własnej pracy natomiast zostają zazdrośnie skrywane przed innymi. Współczesne tendencje subkulturowe oraz uwarunkowania ekonomiczno-społeczne są niesprzyjające dla rozwoju współpracy międzyludzkiej. Atomizacja oraz przemieszanie społeczeństwa, odrywanie ludzi od ich historycznego kontekstu, przywiązania do ziemi, znajomości i kultywacji etosu narodowego i rodzimych tradycji, wreszcie umiłowania Ojczyzny – osłabiają więzi międzyludzkie. Ludzie zaczynają obawiać się siebie nawzajem, co przejawia się w lęku przed podejmowaniem trwałych, opartych na miłości, wierności i darze z siebie relacjach: przyjaźni, narzeczeństwa i małżeństwa. Namiastką relacji interpersonalnych staje się bierne obcowanie z obrazem wykreowanym przez media, które nie wymagają zaangażowania ze strony odbiorcy.



II. PEDAGOG



2.1. TREŚĆ MATERIAŁU

Rodzina i szkoła to dwa ważne środowiska wychowawcze młodzieży mające decydujący wpływ na prawidłowy rozwój. Jednak to rodzina jest najbardziej naturalnym środowiskiem, pierwszą grupą społeczną, w której ma miejsce wychowanie moralne, religijne i nauka podstawowych czynności ułatwiających funkcjonowanie w społeczeństwie. Wychowanie w rodzinie nie podlega

ustalonym przepisom. Każda rodzina indywidualnie dopasowuje się do stylu oddziaływań w ramach przyzwyczajeń, tradycji, ustalonych norm postępowania. Stwarza okazję do kształtowania własnej osobowości. Zaspokaja potrzebę miłości, przynależności, szacunku, uznania, zrozumienia.

W rodzinie młodzież może nauczyć się współpracy w grupie, wzajemnego kontaktu i nawiązywania interakcji, podejmowania wspólnych decyzji, solidarności na rzecz wspólnego dobra.



2.2. LITERATURA WYBRANA Z KOMENTARZEM

Melchior Wańkowicz w swojej powieści zobrazował lata okupacji niemieckiej w Polsce oraz cierpienie matki po stracie córki w Powstaniu Warszawskim. Po ukazaniu się w kraju „Ziela na kraterze" w 1957 roku czytelnicy dziennika „Życie Warszawy" uznali tę książkę za najlepszą publikację poświęconą powstańczej Warszawie.

Melchior Wańkowicz opisał w książce historię swojej najbliższej rodziny. Opowiedział o narodzinach dwóch córek: Krysi i Marty, wspólnie spędzanych wakacjach, podczas których zwykle wędrowali po Polsce, odwiedzając rodzinę i zwiedzając ciekawe miejsca. Kolejnym etapem ich życia była budowa „Domeczku" – wygodnego miejsca zamieszkania, gdzie każdy miał dużo przestrzeni życiowej, a jednocześnie czuł ciepło i bezpieczeństwo.

> Tata z upodobaniem patrzy na Mamę. Kiedy się tak rozświetla, mówiąc o dzieciach, jest jeszcze piękniejsza niż w narzeczeńskich uniesieniach. Duszę Taty zalewa wdzięczność za ten „panteizm" Mamy. On sam na równi z dziećmi uczy się od Mamy, że każdy robak myśli, kwiat cierpi, przedmiot martwy ma minę zdradzającą, że mu przyjemnie lub nieprzyjemnie. Stąd przekonanie, że dusza dziecinna jest czymś tak zachwycającym, samołyskliwym, samokwietnym, co chwila zmiennym, że tknąć tego nie wolno, tylko osłaniać od wiatru i patrzeć, jak rośnie. Stąd – ten najgłębszy, słowami trudny do określenia stosunek Mamy do otaczającego życia, sprawiający, że ludzie nabliżający się do dziecinnego życia nie są klasami, zawodami, warstwami, tylko samodzielnymi – każda sobie – duszami, które dookoła nas rosną jak rośliny w ogrodzie.

— Ty mówisz – uspokaja się Tata, sięgając do przełącznika i pozostawiając tylko światło stonowane – że dzieci rozwydrzam. Musi być podział ról: my z dziećmi maszerujemy naprzód, ty porządkuj, pilnuj.

M. Wańkowicz, *Ziele na kraterze*, wyd. Literatura, Łódź 2007, s. 132-133.

W przedstawionym fragmencie opisane są relacje w rodzinie, pełne szacunku i wzajemnego zainteresowania, czułości, wdzięczności. Są to relacje, w których każdy może się od siebie uczyć, co ułatwia funkcjonowanie w grupie, jaką jest rodzina. Istnieje podział obowiązków, członkowie rodziny mają odmienne zadania związane z ich rolą społeczną. Wszystko ma prowadzić do dobra wspólnego.

Postawa uczestnictwa, współpracy podkreśla wspólnotowy charakter powołania człowieka. Troska drugiego człowieka musi opierać się na bazie wartości, które będą skłaniały człowieka do służenia drugiemu.



III. NAUCZANIE RELIGIJNE

3.1. NAUCZANIE PAPIESKIE



Wszędzie zachodzi potrzeba nowego głoszenia Ewangelii – również tym, którzy są już ochrzczeni. Wielu współczesnych Europejczyków sądzi, że wie, co to jest chrześcijaństwo, ale w rzeczywistości go nie zna. Często nawet podstawy i najbardziej zasadnicze pojęcia chrześcijaństwa nie są już znane. Wielu ochrzczonych żyje tak, jakby Chrystus nie ist-

niał; powtarza się gesty i znaki związane z wiarą, zwłaszcza w praktykach religijnych, ale nie odpowiada im rzeczywista akceptacja treści wiary i przylgnięcie do Osoby Jezusa. Miejsce pewności wielkich prawd wiary u wielu ludzi zajęło niejasne i mało zobowiązujące uczucie religijne; szerzą się różne formy agnostycyzmu i praktycznego ateizmu, które przyczyniają się do pogłębienia rozdźwięku między wiarą a życiem; wielu uległo duchowi immanentystycznego humanizmu, który osłabił ich wiarę, prowadząc niestety często do jej całkowitego porzucenia; jesteśmy świadkami swego rodzaju sekularystycznej interpretacji wiary chrześcijańskiej, która powoduje jej erozję i z którą wiąże się głęboki kryzys sumienia i praktyki moralności chrześcijańskiej. Wielkie wartości, które w znacznej mierze były inspiracją dla kultury europejskiej, zostały oddzielone od Ewangelii, przez co utraciły swą najgłębszą duszę, zostawiając miejsce dla licznych wypaczeń. „Czy Syn Człowieczy, gdy przyjdzie, znajdzie wiarę na ziemi?" (Łk 18,8). Czy znajdzie ją na ziemiach naszej Europy o dawnej tradycji chrześcijańskiej? Jest to pytanie otwarte, które jasno wskazuje na głębię i dramatyzm jednego z najpoważniejszych wyzwań, które nasze Kościoły muszą podjąć. Można powiedzieć – jak zostało podkreślone na Synodzie – że wyzwanie to polega często nie tyle na tym, by ochrzcić nowych nawróconych, ile na tym, by doprowadzić ochrzczonych do nawrócenia do Chrystusa i do Jego Ewangelii: w naszych wspólnotach trzeba poważnie zadbać o to, by nieść Ewangelię nadziei tym, którzy są dalecy od wiary czy też zaniechali praktykowania życia chrześcijańskiego.

Jan Paweł II, adh. *Ecclesia in Europa*, 47, w: tegoż, *Adhortacje*, t. 2, wyd. św. Stanisława B.M. Archidiecezji Krakowskiej, Kraków 2006, s. 667-668.

Pragnę z prostotą i pokorą zwrócić się do wszystkich, mężczyzn i kobiet bez wyjątku, by w przekonaniu o powadze obecnej chwili i o osobistej odpowiedzialności każdego – poprzez osobisty i rodzinny styl życia, poprzez sposób korzystania z dóbr, poprzez obywatelskie uczestnictwo, poprzez swój wkład w decyzje ekonomiczne i polityczne i jasne zaangażowanie w programy narodowe i międzynarodowe – zastosowali środki, do jakich pobudza solidarność i miłość preferencyjna ubogich.

Jan Paweł II, enc. *Sollicitudo rei socialis*, 47, w: tegoż, *Encykliki*, t. 1, wyd. św. Stanisława B.M. Archidiecezji Krakowskiej, Kraków 1996, s. 373.

Czym dzielą się uczniowie? Tym niewiele, co mają: pięcioma chlebami i dwiema rybami. Ale właśnie te chleby i ryby w rękach Pana karmią cały tłum. I to właśnie uczniowie, zagubieni z powodu szczupłości własnych środków, ubóstwa tego, co mają do dyspozycji, zapraszają ludzi, by usiedli, i rozdają im – ufając Słowu Jezusa – chleby i ryby, którymi karmi się tłum. Mówi to nam, że w Kościele, a także w społeczeństwie kluczowym słowem, którego nie powinniśmy się obawiać, jest „solidarność", to znaczy umiejętność dania do dyspozycji Boga tego, co posiadamy, naszych skromnych zdolności, bo tylko dzięki dzieleniu się, dawaniu, nasze życie będzie owocne, przyniesie owoc. Solidarność: słowo źle widziane przez ducha świata! […] Czy pozwalam, aby Pan, który daje mi siebie, prowadził mnie tak, abym coraz bardziej wychodził poza moje ciasne ogrodzenie, abym wychodził i nie lękał się dawać, dzielić się, miłować Jego i innych? Bracia i siostry! Naśladowanie, wspólnota i dzielenie się. Módlmy się, aby uczestnictwo w Eucharystii zawsze nas pobudzało do naśladowania Pana każdego dnia, do stawania się narzędziami komunii, do dzielenia z Nim i z naszym bliźnim tego, czym jesteśmy. Wtedy nasze życie będzie naprawdę owocne.

Franciszek, Homilia podczas Mszy św. w uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa, Rzym, 30.05.2013, [online:] https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/franciszek_i/homilie/bcialo_30052013.html [dostęp: 17.07.2019].





3.2. PISMO ŚWIĘTE

Dlatego też, jak przez jednego człowieka grzech wszedł na świat, a przez grzech śmierć, i w ten sposób śmierć przeszła na wszystkich ludzi, ponieważ wszyscy zgrzeszyli… Bo i przed Prawem grzech był na świecie, grzechu się jednak nie poczytuje, gdy nie ma Prawa. A przecież śmierć rozpanoszyła się od Adama do Mojżesza nawet nad tymi, którzy nie zgrzeszyli przestępstwem na wzór Adama. On to jest typem tego, który miał przyjść. Ale nie tak samo ma się rzecz z przestępstwem jak z darem łaski. Jeżeli bowiem przestępstwo jednego sprowadziło na wszystkich śmierć, to o ileż obficiej spłynęła na nich wszystkich łaska i dar Boży, łaskawie udzielony przez jednego Człowieka, Jezusa Chrystusa. I nie tak samo ma się rzecz z tym darem jak i ze skutkiem grzechu, spowodowanym przez jednego grzeszącego. Gdy bowiem jeden tylko grzech przynosi wyrok potępiający, to łaska przynosi usprawiedliwienie ze wszystkich grzechów. Jeżeli bowiem przez przestępstwo jednego śmierć zakrólowała z powodu jego jednego, o ileż bardziej ci, którzy otrzymują obfitość łaski i daru sprawiedliwości, królować będą w życiu z powodu Jednego – Jezusa Chrystusa. A zatem, jak przestępstwo jednego sprowadziło na wszystkich ludzi wyrok potępiający, tak czyn sprawiedliwy Jednego sprowadza na wszystkich ludzi usprawiedliwienie dające życie. Albowiem jak przez nieposłuszeństwo jednego człowieka wszyscy stali się grzesznikami, tak przez posłuszeństwo Jednego wszyscy staną się sprawiedliwymi (Rz 5,12-19).

Por. Iz 53,11; Łk 22,19; 1 Kor 15,3; 2 Kor 5,14-19; 1 P 1,18.



3.3. KATECHIZM KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO

„Umiłowawszy swoich… do końca ich umiłował” (J 13,1). ta miłość nadaje ofierze Chrystusa wartość odkupieńczą i wynagradzającą, ekspiacyjną i zadośćczyniącą. On nas wszystkich poznał i ukochał w ofiarowaniu swego życia. „Miłość Chrystusa przynagla nas, pomnych na to, że skoro Jeden umarł za wszystkich, to wszyscy pomarli” (2 Kor 5,14). Żaden człowiek, nawet najświętszy, nie był w stanie wziąć na siebie grzechów wszystkich ludzi i ofiarować się za wszystkich. Istnienie w Chrystusie Boskiej Osoby Syna, która przekracza i równocześnie obejmuje wszyst-

kie osoby ludzkie oraz ustanawia Go Głową całej ludzkości, umożliwia Jego ofiarę odkupieńczą za wszystkich (KKK 616).

Por. KKK 615; 618; 620; 622; 802.





IV. LITERATURA PRZEDMIOTU

Chałas K., *Wychowanie ku wartościom narodowo-patriotycznym. Elementy teorii i praktyki*, t. 2, *Naród, ojczyzna, patriotyzm, państwo, pokój*, wyd. Jedność, Lublin-Kielce 2006.

Człowiek – Kościół – Świat. Katolicka myśl społeczna u progu III tysiąclecia, red. A. Lepa, Archidiecezjalne Wydawnictwo Łódzkie, Łódź 2002.

Ecler B., *Rodzinne wychowanie do wysiłku*, wyd. Naukowe „Śląsk", Katowice 2001.

Franciszek, Homilia podczas Mszy św. w uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa, Rzym, 30.05.2013, [online:] https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/franciszek_i/homilie/bcialo_30052013.html [dostęp: 17.07.2019].

Jan Paweł II, adh. *Ecclesia in Europa*, w: tegoż, *Adhortacje*, t. 2, wyd. św. Stanisława B.M. Archidiecezji Krakowskiej, Kraków 2006, s. 627-726.

Jan Paweł II, enc. *Sollicitudo rei socialis*, w: tegoż, *Encykliki*, t. 1, wyd. św. Stanisława B.M. Archidiecezji Krakowskiej, Kraków 1996, s. 319-376.

Kongregacja Nauki Wiary, *Katechizm Kościoła Katolickiego*, wyd. Pallottinum, Poznań 2002.

Nagórny J., *Posłannictwo chrześcijan w świecie*, wyd. Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1997.

Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Biblia Tysiąclecia, wyd. Pallottinum, Poznań 2012.

Stępniak M., *Społeczny wymiar wiary*, wyd. AWŁ, Łódź 2002.

Wojtyła K., *Osoba i czyn oraz inne studia antropologiczne*, red. T. Styczeń, W. Chudy, J. W. Gałkowski, t. 4, wyd. Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2000.

Wyszyński S., *Miłość i sprawiedliwość społeczna. Rozważania społeczne*, wyd. Pallottinum, Poznań 1993.



7.

Wartość życia

I. PROSPEKT WARTOŚCI

1.1. CEL OGÓLNY



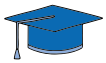
Rozwój moralny

1.2. CEL SZCZEGÓŁOWY



Umiejętność wartościowania

1.3. CEL WYCHOWAWCZY



Ukształtowanie odpowiedzialności za siebie i innych

1.4. PROPONOWANE TEMATY



- Prokreacja u ludzi jest aktem nie tylko fizycznym, ale również duchowym.
- Czy prawa człowieka mają rację bytu w świetle negacji prawa do życia?
- Nietykalność ludzkiego życia i konieczność jego obrony.



1.5. ZADANIA DLA UCZNIA, SAMOWYCHOWANIE

Normy

- Życie jest powierzone człowiekowi jako skarb i jako dar, który należy dobrze wykorzystać i którego nie wolno zmarnować.
- Każdy będzie musiał rozliczyć się przed Panem Bogiem ze swojego życia.
- Akt samobójstwa ma zawsze wymiar społeczny.

Zasady

- Troska o własne życie jest obowiązkiem wobec mnie samego, moich najbliższych i społeczeństwa.
- Jestem świadomy, że niszcząc swoje życie, niszczę także tych, którzy są ze mną związani.
- Nie zostawiam bez pomocy moich kolegów przeżywających problemy egzystencjalne.



1.6. ZADANIA DLA RODZICÓW

Normy

- Życie jest największą i niepowtarzalną wartością.
- Nie wolno zabić drugiego człowieka nawet wtedy, gdyby sam o to prosił.
- Przykazanie „nie zabijaj" jest wezwaniem do troski o życie własne i innych.

Zasady

- Dostarczam moim dzieciom argumentów naukowych i teologicznych świadczących o tym, że istota ludzka od samego poczęcia jest osobą.
- Swoim przykładem ukazuję dzieciom wartość cierpienia, które uszlachetnia człowieka oraz może być najwyższym wyrazem miłości wobec bliźnich.
- Każde nowe życie w rodzinie przyjmuję z nadzieją i radością.



1.7. ZADANIA DLA SZKOŁY, WYCHOWAWCY

Normy

- Pozbawienie życia człowieka nigdy nie może być zaakceptowane.
- Autentyczne współczucie drugiej osobie skłania do solidarności z nią, ale nie dopuszcza możliwości ingerencji w jej życie.

– Życie człowieka rozpoczyna się od momentu poczęcia i trwa do jego naturalnej śmierci.

Zasady

– Dbam o przekazanie uczniom wyczerpujących informacji oraz argumentów naukowych i teologicznych, które świadczą o tym, że istota ludzka od samego poczęcia staje się osobą.
– Organizuję pogadanki, dyskusje, pokazy i panele uświadamiające uczniom wartość życia człowieka, od momentu poczęcia aż do naturalnej śmierci.
– Rozmawiam z moimi wychowankami o problemach: depresji, myślach samobójczych, przemęczeniu; przedstawiam je w duchu katolickiej nauki i wiary.

1.8. SPOSÓB REALIZACJI



Filmy:
Wojna światów – aborcja, reż. G. Górny, Polska 2005,
Cywilizacja aborcji, reż. G. Górny, Polska 2005,
Niemy krzyk, reż. B. Nathanson, USA 1990.

1.9. OSIĄGNIĘCIA, EFEKTY



Przyjęcie moralnych zasad ludzkiego życia, jego promocji, integralności i nienaruszalności ma przede wszystkim ogromny wpływ na samego człowieka i jego otoczenie. Człowiek jest przygotowany na przyjęcie powołania do macierzyństwa i ojcostwa. Zaangażowanie w promocję ludzkiego życia zmniejsza ryzyko tragicznych skutków psychicznych (depresji, nieufności, agresji, lęków), które są naturalnymi następstwami: aborcji, prób samobójczych, eutanazji. Młody człowiek wychowany w rodzinie, w której panuje duch poszanowania życia ludzkiego, ma ułatwione warunki dojrzewania do miłości i odpowiedzialności, jest zdolny do aktywnego uczestnictwa w życiu społecznym, umie budować trwałe więzi międzyludzkie, wypełnia go radość.

1.10. ZAGROŻENIA



Brak wiedzy na temat rozwoju osoby od chwili poczęcia. Nieznajomość praw człowieka, skutków i zagrożeń wynikających z wszelkich interwencji godzą-

cych w nienaruszalność ludzkiego życia. Poważnym niebezpieczeństwem jest brak przyjęcia perspektywy życia zmierzającego ku wieczności i odpowiedzialności każdego człowieka za własne czyny.





II. PEDAGOG

2.1. TREŚĆ MATERIAŁU

Życie ludzkie jest wartością – od momentu jego poczęcia do naturalnej śmierci. Troska o własne życie jest przede wszystkim obowiązkiem wobec siebie samego. Zdarzają się przypadki, w których młodzież chce pozbawić się tego cennego daru i dochodzi do próby samobójczej. Jest to chęć zwrócenia na siebie uwagi, cichego krzyku o pomoc i jakiegokolwiek zainteresowania. Nie można takich osób pozostawiać bez pomocy.

Należy wzbudzić w młodzieży refleksję nad samym sobą oraz otaczającą ich rzeczywistością społeczną.



2.2. LITERATURA WYBRANA Z KOMENTARZEM

Akcja powieści rozgrywa się w czasie drugiej wojny światowej. Wojna to czas okrucieństwa, niepewności, gdzie człowiek walczy o przetrwanie. Dla oprawców życie ludzkie nie stanowi szczególnej wartości. Ludzie każdego dnia umierają.

Jadąc z dworca dorożką, zobaczyły pod murem na ulicy Długiej pijanego człowieka, opartego o ścianę. W taki dzień obecność na ulicy po godzinie policyjnej znaczyła śmierć.

– Niech go pan zabierze – mówi Mama do dorożkarza. – Przenocuję go.

Pijak, któremu starano się wytłumaczyć, co ryzykuje, wyjaśnił z emfazą, gdzie ma szkopów, ale dał się usadowić na koźle. Kiedy przecinali Rynek Starego Miasta, z przeciwległej strony wysypał się oddział niemiecki i rozrzucił się w strefę, idącą przez rynek. Dwóch młodziutkich chłopców-oficerów, prowadzących tę tyralierę, zbliżyło się, pytając o przepustkę, która była tylko na trzy osoby. Pytając, patrzyli na Krysię. Krysia odwróciła się. Przeszli na drugą stronę, usiłując zajrzeć jej w twarz. Pijak ocalał jak przypuszczała Reginowa, dzięki jej grzmiącej niemczyźnie.

M. Wańkowicz, *Ziele na kraterze*, wyd. Literatura, Łódź 2007, s. 347-348.

Powyższy fragment dowodzi, że nawet w tak trudnych czasach znaleźli się ludzie, dla których życie było wartością. Bohaterki chroniły życie pijaka kosztem swojego własnego. Zaryzykowały i chciały przenocować obcego człowieka, aby ten nie zginął z rąk niemieckich oficerów. Bohaterki nie oceniały pijaka, nie zastanawiały się, czy mu pomóc, ale od razu przystąpiły do działania. Swoim odważnym zachowaniem potwierdziły, że każde życie ludzie jest równe i że każde jest darem; należy je strzec i rozwijać.



III. NAUCZANIE RELIGIJNE

3.1. NAUCZANIE PAPIESKIE



Czy jest taka ludzka instancja, czy jest taki parlament, który ma prawo zalegalizować zabójstwo niewinnej i bezbronnej ludzkiej istoty? Kto ma prawo powiedzieć: „Wolno zabijać", nawet: „Trzeba zabijać", tam gdzie trzeba najbardziej chronić i pomagać życiu? Zauważmy jeszcze, że przykazanie: „Nie zabijaj" zawiera w sobie nie tylko zakaz. Ono wzywa nas do określonych postaw i zachowań pozytywnych. Nie zabijaj, ale raczej chroń życie, chroń zdrowie i szanuj godność ludzką każdego człowieka, niezależnie od jego rasy czy religii, od poziomu inteligencji, stopnia świadomości czy wieku, zdrowia czy choroby. Nie zabijaj, ale raczej przyjmij drugiego człowieka jako dar Boży – zwłaszcza jeśli jest to twoje własne dziecko. Nie zabijaj, ale raczej staraj się pomóc twoim bliźnim, aby z radością przyjęli swoje dziecko, które – po ludzku biorąc – uważają, że pojawiło się nie w porę. […] Musimy zwiększyć równocześnie naszą społeczną troskę nie tylko o dziecko poczęte, ale również o jego rodziców, zwłaszcza o jego matkę – jeśli pojawienie się dziecka stawia ich wobec kłopotów i trudności ponad ich siły, przynajmniej tak myślą. Troska ta winna znaleźć wyraz zarówno w spontanicznych ludzkich postawach i działaniach, jak też w tworzeniu instytucjonalnych form pomocy dla tych rodziców poczętego dziecka, których sytuacja jest szczególnie trudna. Niech również parafie i klasztory włączają się w ten ruch solidarności społecznej z dzieckiem poczętym i jego rodzicami.

Jan Paweł II, Homilia wygłoszona w czasie Mszy św. odprawionej na lotnisku wojskowym, Radom, 4.06.1991, w: tegoż, *Pielgrzymki do Ojczyzny: 1979, 1983, 1987, 1991, 1995, 1997, 1999, 2002. Przemówienia, homilie*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 2006, s. 622-623.

Nasze życie nie zostało nam dane jako libretto, w którym wszystko zostało napisane, ale jest wyjściem, chodzeniem, czynieniem, szukaniem, oglądaniem… Trzeba wejść w przygodę poszukiwania spotkania oraz pozwolić się szukać i spotkać Bogu. Bóg jest obecny w życiu każdej osoby, Bóg jest w życiu każdego. Również wtedy, gdy życie jakiejś osoby okazało się porażką, gdy jest zniszczone przez wady, przez narkotyki albo jakąś inną rzecz, Bóg jest w jej życiu. Można i trzeba szukać Boga w każdym ludzkim życiu. Także wtedy, gdy życie jakiejś osoby jest terenem pełnym cierni i chwastów, zawsze jest miejsce, gdzie dobre nasienie może wzrastać. Należy ufać Bogu.

Franciszek, Wywiad z papieżem Franciszkiem, tłum. J. Siepsiak, K. Nowak, A.P. Bieś, red. D. Piórkowski, K. Stokłosa, [online:] http://www.deon.pl/religia/serwis-papieski/wywiady-franciszek/art,1,serce-wielkie-i-otwarte-na-boga-calosc-wywiadu.html [dostęp: 19.10.2015].

3.2. PISMO ŚWIĘTE

Nikt zaś z nas nie żyje dla siebie i nikt nie umiera dla siebie: jeżeli bowiem żyjemy, żyjemy dla Pana; jeżeli zaś umieramy, umieramy dla Pana. I w życiu więc i w śmierci należymy do Pana (Rz 14,7-8).

Por. Pwt 5,17; Hi 12,10; Mt 5,21-22; Mt 25,14-30; Łk 19,12-27.

3.3. KATECHIZM KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO

Życie ludzkie jest święte, ponieważ od samego początku domaga się „stwórczego działania Boga" i pozostaje na zawsze w specjalnym odniesieniu do Stwórcy, jedynego swego celu. Sam Bóg jest Panem życia, od jego początku aż do końca. Nikt, w żadnej sytuacji, nie może rościć sobie prawa do bezpośredniego niszczenia niewinnej istoty ludzkiej (KKK 2258).

Por. KKK 2261; 2262; 2264; 2270.



IV. LITERATURA PRZEDMIOTU

Augustyn J., *Jak zgadzać się na własne życie?*, wyd. Petrus, Kraków 1995.

Bołoz W., *Życie w ludzkich rękach. Podstawowe zagadnienia bioetyczne*, wyd. Akademii Teologii Katolickiej, Warszawa 1997.

Chronić i wspomagać ludzkie życie, red. K. Kaczmarczyk, wyd. Naukowe Papieskiej Akademii Teologicznej, Kraków 2000.



Fijałkowski W., *Ku afirmacji życia*, wyd. TUM, Wrocław 1993.

Franciszek, Wywiad z papieżem Franciszkiem, tłum. J. Siepsiak, K. Nowak, A.P. Bieś, red. D. Piórkowski, K. Stokłosa, [online:] http://www.deon.pl/religia/serwis-papieski/wywiady-franciszek/art,1,serce-wielkie-i-otwarte-na-boga-calosc-wywiadu.html [dostęp: 19.10.2015].

Jan Paweł II, Homilia wygłoszona w czasie Mszy św. odprawionej na lotnisku wojskowym, Radom, 4.06.1991, w: *tegoż, Pielgrzymki do Ojczyzny: 1979, 1983, 1987, 1991, 1995, 1997, 1999, 2002. Przemówienia, homilie*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 2006, s. 620-626.

Jan Paweł II, *O życiu. Aborcja, eutanazja, wojna*, red. A. Sujka, wyd. M, Kraków 2005.

Kongregacja Nauki Wiary, *Katechizm Kościoła Katolickiego*, wyd. Pallottinum, Poznań 2002.

Kornas-Biela D., *Wokół początku życia ludzkiego*, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 2002.

Między życiem a śmiercią. Uzależnienia, eutanazja, sytuacje graniczne, red. W. Bołoz, wyd. UKSW, Warszawa 2002.

Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Biblia Tysiąclecia, wyd. Pallottinum, Poznań 2012.

Rodziński A., *Osoba, moralność, kultura*, wyd. Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1995.

Ślipko T., *Granice życia. Dylematy współczesnej bioetyki*, wyd. WAM, Kraków 1994.

Zabielski J., *Odpowiedzialność za życie*, wyd. Naukowe Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2007.

FILM EDUKACYJNY

Wartość życia

https://youtu.be/R1NkeV-2WX8



8.

Wartość zdrowia

I. PROSPEKT WARTOŚCI



1.1. CEL OGÓLNY

Rozwój fizyczny



1.2. CEL SZCZEGÓŁOWY

Umiejętne korzystanie z własnych predyspozycji fizycznych



1.3. CEL WYCHOWAWCZY

Wychowanie do odpowiedzialności za siebie i innych



1.4. PROPONOWANE TEMATY

- Zdrowie nie jest wartością absolutną.
- Zdrowie jest jednym z najważniejszych dóbr, za które ponosimy odpowiedzialność.
- Można poświęcić zdrowie jedynie w celu osiągnięcia dóbr wyższych: w służbie Bogu, rodzinie, bliźniemu lub społeczeństwu.

– Jezus Chrystus jest wzorem zaangażowania w integralne zdrowie człowieka (por. Mk 2,5-12).

1.5. ZADANIA DLA UCZNIA, SAMOWYCHOWANIE



Normy

– Troska o utrzymanie dobrego stanu zdrowia jest spełnieniem obowiązku człowieka wobec siebie i społeczności, w której żyje.
– Nie można lekceważyć własnego zdrowia.
– Troska o zdrowie nie oznacza tylko unikania chorób, ale również dbanie o dobrą kondycję fizyczną.

Zasady

– Dbam o swoje zdrowie, by nie narażać innych na choroby oraz trud zajmowania się mną.
– Mam świadomość, że na straży mojego zdrowia stoi instynkt samozachowawczy.
– Nie narażam innych na utratę zdrowia.

1.6. ZADANIA DLA RODZICÓW



Normy

– Utrzymanie dobrego stanu zdrowia przez młodego człowieka ma decydujący wpływ na jego późniejsze życie społeczne, zawodowe i rodzinne.
– Brak szacunku dla własnego zdrowia (w tym zachowania autodestruktywne, takie jak: próby otrucia, alkoholizm, narkomania, anoreksja, bulimia itp.) może być sygnałem problemów rodzinnych, doświadczeń przemocy lub molestowania seksualnego.
– Wychowanie dziecka nie ogranicza się tylko do troski o zdrowie fizyczne. Zadaniem rodziców jest również pomoc w rozwiązywaniu problemów psychicznych, moralnych, duchowych i religijnych.

Zasady

– Troszczę się o stan fizyczny i psychiczny moich dzieci.
– Nie lekceważę niepokojących symptomów, wskazujących na zaburzenia zdrowia u mojego dziecka (choroby, infekcje, narkotyki, alkoholizm, nikotyna, uzależnienie od komputera).

– Interesuję się znajomymi, z którymi moje dziecko się przyjaźni, nie pozostaję obojętny na ich problemy zdrowotne.

1.7. ZADANIA DLA SZKOŁY, WYCHOWAWCY



Normy

– Poświęcanie zdrowia dla urody, sławy, bogactwa zawsze obróci się przeciwko człowiekowi.
– Zdrowie jest darem, który należy szanować i pielęgnować.
– Należy zwracać uwagę młodzieży nie tylko na fizyczny aspekt zdrowia, ale również jego wagę w integralnym rozwoju człowieka, w kształtowaniu dojrzałości osoby.

Zasady

– Przeprowadzam lekcje udzielania pierwszej pomocy.
– Na zajęciach lekcyjnych omawiam z uczniami zgubne konsekwencje uzależnień od tytoniu, alkoholu i narkotyków oraz proponuję profilaktykę.
– Zachęcam uczniów do pielęgnacji zdrowia fizycznego, intelektualnego, moralnego i duchowego.

1.8. SPOSÓB REALIZACJI



Propozycje wybranych filmów ilustrujących współczesne choroby cywilizacyjne i sposoby wyjścia z nich:

– *Porno zniewolenie*, wyd. Fronda, 2006;
– *Anoreksja. Bulimia. Śmiertelna pułapka*, wyd. PWN, Warszawa 2006;
– *Alkohol, droga donikąd*, wyd. PWN, Warszawa 2006;
– *Dziękuję, nie biorę*, wyd. Rubikon, Kraków 2006;
– *Lekcje przestrogi – filmowy pakiet edukacyjny*, reż. D. Regucki, wyd. Projekt-Kom, Sosnowiec 2006.

1.9. OSIĄGNIĘCIA, EFEKTY



Troska o własne zdrowie jest pierwszą lekcją dbałości o zdrowie także drugiego człowieka i wrażliwości na problemy związane z jego pielęgnacją. Młody człowiek, który nie niszczy daru zdrowia, staje się odpowiedzialny za siebie i innych,

przez co osiąga dojrzałość osobową. Dzięki niej jest w stanie aktywnie podjąć obowiązki w życiu zawodowym, społecznym i rodzinnym.

1.10. ZAGROŻENIA



Promocji zdrowia nie sprzyja chaos medialny, który z jednej strony pokazuje ludzi zdrowych, pięknych i wysportowanych, z drugiej lansuje reklamy nobilitujące terapie i środki odchudzające, tytoń czy alkohol. Brak edukacji w korzystaniu z mediów może prowadzić do niekontrolowanego i nieodpowiedzialnego posługiwania się środkami masowego przekazu, uzależnienia od gier komputerowych, internetu, pornografii. Wreszcie propaganda środków wczesnoporonnych, klinik aborcyjnych, wprowadza nieład moralny i utrudnia prawidłowe odczytanie wartości zdrowia.



II. PEDAGOG



2.1. TREŚĆ MATERIAŁU

Największy wpływ na zdrowie człowieka ma styl życia, na który składają się między innymi takie elementy jak aktywność fizyczna, sposób odżywiania się, umiejętności radzenia sobie ze stresem, stosowanie używek (nikotyna, alkohol, środki psychoaktywne) czy zachowania seksualne.

Codzienna umiarkowana aktywność fizyczna jest konieczna dla zachowania zdrowia i dobrego samopoczucia. Dla młodzieży jest ona czynnikiem stymulującym prawidłowy rozwój oraz kształtującym potrzebę ruchu i prawidłowe nawyki.

W dobie wszechobecnego postępu cywilizacji – dostępu do telewizora, komputera, telefonu – bardzo ważne jest kształtowanie zdrowych nawyków. Nadwaga i otyłość występująca wśród młodzieży powoduje szereg konsekwencji psychospołecznych i emocjonalnych, a propagowany we współczesnych mediach wzorzec ciała może zaburzać jego samoocenę.



2.2. LITERATURA WYBRANA Z KOMENTARZEM

Podmiotem lirycznym fraszki jest człowiek doświadczony przez życie, dojrzały obserwator rzeczywistości, zdający sobie sprawę z ogromnej wartości zdrowia. Przyznaje, że człowiek dopiero w czasie zaburzenia funkcjonowania organizmu zyskuje samoświadomość i zaczyna postrzegać zdrowie jako najważniejsze. Uświadamia sobie, że zdrowie powinno się szanować, bo bez niego wszelkie inne dobra nie mają żadnych wartości.

Ślachetne zdrowie,
Nikt się nie dowie,
Jako smakujesz,
Aż się zepsujesz.
Tam człowiek prawie
Widzi na jawie
I sam to powie,
Że nic nad zdrowie
Ani lepszego,
Ani droższego;
Bo dobre mienie,
Perły, kamienie,
Także wiek młody
I dar urody,
Mieśca wysokie,
Władze szerokie
Dobre są, ale -
Gdy zdrowie w cale;
Gdzie nie masz siły,
I świat niemiły.
Klinocie drogi,
Mój dom ubogi
Oddany tobie
Ulubuj sobie!

J. Kochanowski, *Na zdrowie*, w: *Fraszki, pieśni, treny*, wyd. Ibis, Poznań 2008, s. 34.

Kochanowski przeciwstawia zdrowiu takie wartości jak: bogactwo, władza, młody wiek, wysokie stanowiska społeczne, które nie mają znaczenia, jeśli człowiek jest chory. Cenę zdrowia poznaje się dopiero wtedy, gdy się je utraci. Zdrowie stanowi podstawę do osiągania celów życiowych, realizacji zamierzeń, pragnień i ambicji. Postrzegane jest również jako jeden z fundamentalnych zasobów społecznych i ekonomicznych, ponieważ tylko zdrowe społeczeństwo może rozwijać się, tworzyć i osiągać najwyższy poziom jakości życia.

III. NAUCZANIE RELIGIJNE

3.1. NAUCZANIE PAPIESKIE



Mówię więc do każdego i do każdej: nie niszcz siebie! Nie wolno ci niszczyć siebie, bo nie żyjesz tylko dla siebie. Kiedy więc degradujesz siebie przez nałóg, to równocześnie niszczysz drugich. Szkodzisz twojej rodzinie, twoim dzieciom. Osłabiasz społeczeństwo, które liczy na twoją trzeźwość, zwłaszcza przy pracy. Modlimy się co dzień: „Nie wódź nas na pokuszenie". Nie wolno kusić! Nie wolno igrać ze złem! Nie wolno „sprzedawać" człowieka za zysk doraźny i niegodziwy, zdobywany na ludzkich słabościach i wadach! Nie wolno wykorzystywać i pogłębiać ludzkiej słabości! Nie wolno dopuszczać do degradacji człowieka, rodziny, społeczeństwa, gdy się za nie wzięło odpowiedzialność wobec historii!

Jan Paweł II, Apel Jasnogórski, Częstochowa, 12.06.1987, w: tegoż, *Pielgrzymki do Ojczyzny: 1979, 1983, 1987, 1991, 1995, 1997, 1999, 2002. Przemówienia, homilie*, wyd. Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 2006, s. 503.

Troska o człowieka nakazuje biskupowi naśladować Jezusa, prawdziwego „dobrego Samarytanina", pełnego współczucia i miłosierdzia, który opiekuje się człowiekiem, nikogo nie dyskryminując. Ochrona zdrowia jest jednym z najważniejszych aktualnych wyzwań. Niestety, istnieje jeszcze wiele rodzajów chorób w różnych częściach świata. Chociaż wiedza ludzka rozwija się w sposób nadzwyczajny, przynosząc nowe rozwiązania bądź środki pomagające im zaradzić, pojawiają się wciąż nowe sytuacje, w których zdrowie fizyczne i psychiczne jest zagrożone.

Jan Paweł II, adh. *Pastores gregis*, 71, w: tegoż, *Adhortacje*, t. 2, wyd. Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 2007, s. 864.

W Ewangeliach wiele stronic opowiada o spotkaniach Jezusa z chorymi i Jego wysiłkach, by ich uzdrowić. Występuje On publicznie jako Ten, kto walczy z chorobą i kto przyszedł, by uzdrowić człowieka z wszelkich chorób: chorób ducha i chorób ciała. Bardzo wzruszająca jest ewangeliczna scena, o której tylko wspomina Ewangelia św. Marka. Mówi ona: „Z nastaniem wieczora, gdy słońce zaszło, przynosili do Niego wszystkich chorych i opętanych" (Mk 1,32). Kiedy myślę o wielkich współczesnych miastach, zadaję sobie pytanie, gdzie są drzwi, przed które można zanosić

chorych, z nadzieją, że zostaną uzdrowieni! Jezus nigdy nie odmawiał ich uzdrawiania. Nigdy nie przeszedł obok, nigdy nie odwrócił twarzy w drugą stronę. I kiedy jakiś ojciec lub matka, albo po prostu zaprzyjaźnione osoby przynosili do Niego chorego, by go dotknął i uzdrowił, nie zważał na moment; uzdrawianie było ważniejsze niż Prawo, również tak święte, jak odpoczynek w szabat (por. Mk 3,1-6). Uczeni w Prawie robili wyrzuty Jezusowi, ponieważ uzdrawiał w szabat, czynił dobro w szabat. Lecz miłość Jezusa polegała na uzdrawianiu, czynieniu dobra: i to jest zawsze priorytetem!

Franciszek, Audiencja generalna, Watykan, 10.06.2015, [online:] http://w2.vatican.va/content/francesco/pl/audiences/2015/documents/papa-francesco_20150610_udienza-generale.html [dostęp: 21.10.2015].



3.2. PISMO ŚWIĘTE



Po opuszczeniu synagogi przyszedł do domu Szymona. A wysoka gorączka trawiła teściową Szymona. I prosili Go za nią. On stanąwszy nad nią rozkazał gorączce, i opuściła ją. Zaraz też wstała i usługiwała im. O zachodzie słońca wszyscy, którzy mieli cierpiących na rozmaite choroby, przynosili ich do Niego. On zaś na każdego z nich kładł ręce i uzdrawiał ich. Także złe duchy wychodziły z wielu, wołając: „ty jesteś Syn Boży!" Lecz On je gromił i nie pozwalał im mówić, ponieważ wiedziały, że On jest Mesjaszem (Łk 4,38-41).

Por. Wj 15,26; Iz 33,24; Ps 6,3; Iz 38; Mk 2,17; Mk 6,12-13; Mk 16,17-18.

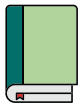
3.3. KATECHIZM KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO

Ciało człowieka uczestniczy w godności „obrazu Bożego"; jest ono ciałem ludzkim właśnie dlatego, że jest ożywiane przez duszę duchową, i cała osoba ludzka jest przeznaczona, by stać się w Ciele Chrystusa świątynią Ducha. Człowiek, stanowiący jedność ciała i duszy, skupia w sobie dzięki swej cielesnej naturze elementy świata materialnego, tak że przez niego dosięgają one swego szczytu i wznoszą głos w dobrowolnym chwaleniu Stwórcy. Nie wolno więc człowiekowi gardzić życiem ciała, lecz przeciwnie, powinien on uważać ciało swoje, jako przez Boga stworzone i mające być wskrzeszone w dniu ostatecznym, za dobre i godne szacunku (KKK 364).

Por. KKK 1500-1505.



IV. LITERATURA PRZEDMIOTU



Franciszek, Audiencja generalna, Watykan, 10.06.2015, [online:] http://w2.vatican.va/content/francesco/pl/audiences/2015/documents/papa-francesco_20150610_udienza-generale.html [dostęp: 21.10.2015].

Gaweł A., *Pedagodzy wobec wartości zdrowia*, wyd. Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2003.

Jan Paweł II, adh. *Pastores gregis*, w: tegoż, *Adhortacje*, t. 2, wyd. Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 2007, s. 730-871.

Jan Paweł II, Apel Jasnogórski, Częstochowa, 12.06.1987, w: tegoż, *Pielgrzymki do Ojczyzny: 1979, 1983, 1987, 1991, 1995, 1997, 1999, 2002. Przemówienia, homilie*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 2006, s. 499-504.

Knez R., *Poznaję – wybieram. Programy integracyjno-profilaktyczne dla uczniów gimnazjum i szkół ponadgimnazjalnych*, wyd. Rubikon, Kraków 2003.

Kongregacja Nauki Wiary, *Katechizm Kościoła Katolickiego*, wyd. Pallottinum, Poznań 2002.

Krasowska A., *Profilaktyka na co dzień. Alkohol w życiu nastolatków*, wyd. Edukacyjne PARPAMEDIA, Warszawa 2006.

Malewska M., *Narkotyki w szkole i w domu. Zagrożenie*, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 2004.

Ostrowska K., *Wokół rozwoju osobowości i systemu wartości*, wyd. Centrum metodyczne pomocy psychologiczno-pedagogicznej Ministerstwa Edukacji Narodowej, Warszawa 1998.

Ostrowska K., *Zdrowie, wychowanie, osobowość*, wyd. Centrum metodyczne pomocy psychologiczno-pedagogicznej Ministerstwa Edukacji Narodowej, Warszawa 1998.

Paź B., *Szkoła, która ochrania*, wyd. Rubikon, Kraków 2002.

Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Biblia Tysiąclecia, wyd. Pallottinum, Poznań 2012.

Wychowanie na rozdrożu, red. F. Adamski, wyd. Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 1999.

Zajączkowski K., *Nikotyna. Alkohol. Narkotyki. Profilaktyka uzależnień. Krótki poradnik psychologiczny*, wyd. Rubikon, Kraków 2001.

Zdrowie dzieci i młodzieży w aspekcie fizycznym, psychicznym, społecznym i duchowym, red. A. Jopkiewicz, J. Schejbal, wyd. Kieleckie Towarzystwo Naukowe, Kielce 1998.



FILM EDUKACYJNY

Wartość zdrowia

https://youtu.be/JfSXImKab_s



9.

Życie jako zadanie

I. PROSPEKT WARTOŚCI

1.1. CEL OGÓLNY



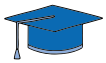
Integralny rozwój osoby

1.2. CEL SZCZEGÓŁOWY



Rozwój fizyczny, intelektualny i duchowy

1.3. CEL WYCHOWAWCZY



Przyjęcie odpowiedzialności za swoje życie i jego rozwój

1.4. PROPONOWANE TEMATY



- Życie ludzkie jest darem natury i Boga.
- Obrona życia jest obowiązkiem każdego człowieka.
- Człowiek nie jest twórcą życia, lecz jego zarządcą.



1.5. ZADANIA DLA UCZNIA, SAMOWYCHOWANIE

Normy

- Dar życia, który Stwórca powierzył człowiekowi, domaga się od człowieka, aby miał świadomość jego wartości i przyjmował go z odpowiedzialnością.
- Człowiek jest powołany również do tego, aby być roztropnym i odpowiedzialnym gospodarzem w świecie natury.
- Rodzicielstwo jest zadaniem przekazywania życia, otoczenia go troską i wychowania.

Zasady

- Życie traktuję jako największą wartość i dar, który należy rozwijać, wzbogacać i realizować.
- Rozwijam swoje zdolności i talenty.
- W sprawach życiowych radzę się doświadczonych i mądrych ludzi.



1.6. ZADANIA DLA RODZICÓW

Normy

- Podstawowym obowiązkiem rodziców jest wychowanie dziecka od jego poczęcia aż do chwili całkowitego usamodzielnienia się.
- Wszelkie ataki godzące w życie, winny się spotkać ze zdecydowanym sprzeciwem.
- Dorastanie młodych ludzi w prawidłowo funkcjonującej rodzinie przygotowuje do odpowiedzialnego przekazywania życia.

Zasady

- Uczę moje dzieci odpowiedzialnego rodzicielstwa.
- Ostrzegam dorastające dziecko przed lekkomyślnym narażaniem swego zdrowia i życia.
- Dbam o zachowanie obyczajów w rodzinie.



1.7. ZADANIA DLA SZKOŁY, WYCHOWAWCY

Normy

- Wychowawca kształtuje osobowość wychowanka – jego charakter, życie emocjonalne i duchowe.

- Przyznanie wszystkim obywatelom prawa do życia jest podstawą cywilizacji miłości.
- Pedagogizacja rodziców jest formą współpracy szkoły z domem rodzinnym ucznia.

Zasady

- Promuję w szkole wychowanie prorodzinne poprzez organizowanie spotkań, pogadanek, dyskusji itp.
- Dokładam wszelkich starań, by przygotować wychowanków do dojrzałego i odpowiedzialnego wkroczenia w dorosłe życie.
- Wskazuję uczniom niezbędną wiedzę dotyczącą obrony życia i szanowania zdrowia.

1.8. SPOSÓB REALIZACJI



Szkoła może organizować odczyty, prelekcje, pokazy filmów, spotkania z gośćmi, które będą dotyczyły promocji życia rodzinnego i ochrony życia od poczęcia aż do naturalnej śmierci oraz zagadnień integralnego rozwoju człowieka.

1.9. OSIĄGNIĘCIA, EFEKTY

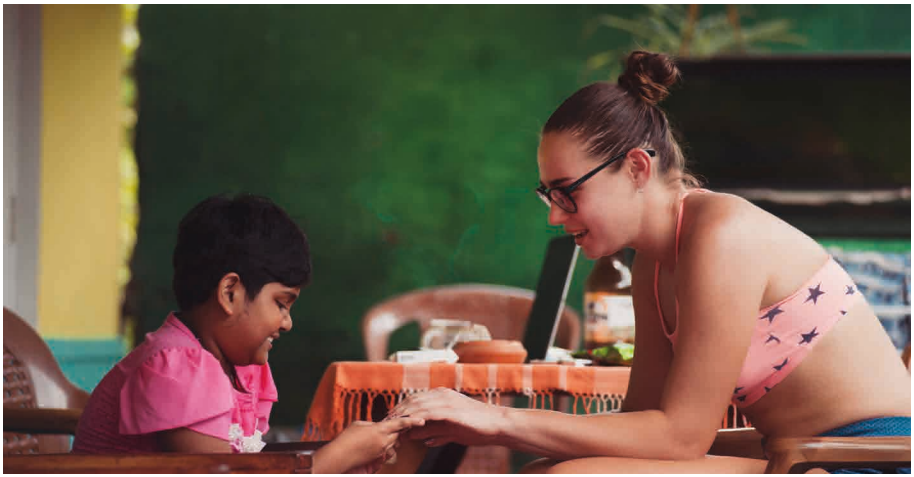


Młody człowiek, z właściwym entuzjazmem, angażuje się w przedsięwzięcia, które przyczyniają się do jego rozwoju intelektualnego, fizycznego i duchowego. W ten sposób przygotowuje się do przyjęcia czekających go w życiu dorosłym zadań.

1.10. ZAGROŻENIA



Na świecie utrzymuje się nierówność społeczna. Postęp techniczny i materialny dokonuje się kosztem wyzysku ludzi ubogich. Społeczeństwa poddane są presji propagandy antyrodzinnej, poczynając od zafałszowania samej definicji rodziny poprzez zakwestionowanie jej istoty i roli, aż do reklamowania rozwiązłości i ułatwiania rozwodów. Podczas lekcji wychowania seksualnego młodzież dowiaduje się o sposobach aborcji, technikach współżycia seksualnego i ich praktycznym stosowaniu. Ukrywane są skutki ingerencji w poczęcie nowego życia, np.: utrata płodności, fizyczne i psychiczne niszczenie organizmu.



II. PEDAGOG

2.1. TREŚĆ MATERIAŁU

Każdy jest odpowiedzialny za kształt swojego życia i rozwój. Osoby młode powinny skupiać się na rozwoju ducha, a nie tylko ciała. Zaangażowanie w zadania, które przyczyniają się do rozwoju intelektualnego, fizycznego i duchowego przygotowują młodzież do przyjęcia czekających na nich w życiu dorosłych zadań. Odpowiedzialne wejście w dorosłość, które wiąże się z życiem na własnych zasadach i warunkach jest szczególnie ważne, teraz kiedy mówi się o zjawisku odroczonej dorosłości, czyli odwlekaniu samodzielności młodych ludzi.

2.2. LITERATURA WYBRANA Z KOMENTARZEM

Wybuch II wojny światowej radykalnie zmienił życie rodziny Wańkowiczów i przyczynił się do rozłąki. W powieści przedstawiony jest jej destrukcyjny charakter i kontrast z wcześniejszym życiem bohaterów, których świat zmienił się radykalnie z dnia na dzień. Autor opisuje wpływ wojny na ludzkie życie, która wywraca codzienność do góry nogami.

I już, w cztery dni po powrocie Mamy, zbliżał się Nowy Rok. Tysiąc dziewięćset czterdziesty szósty.

Ludzie witali go w rozterce – między obowiązkiem życia dalej i wspomnieniem. Ludzie starali się zasnąć przed uderzeniem dwunastej, udać,

że nie zauważają odwracania się dalszej karty. Nie chcieli zdradzać umarłych.

Ludzie – wstydzili się odjazdu w życie. W Polsce koleżanki Krysi, dziewczyny również walczące w powstaniu, widząc po raz pierwszy jej matkę, szły ku niej, od progu już przesłaniając oczy obronnym ruchem.

– Proszę pani… My wstydzimy się, że żyjemy. Obejmowała je, jak w owe radosne dni, kiedy padały bomby, a ona siadała w kręgu takich dziewcząt, zwijając z nimi bandaże, skrobiąc kartofle, opatrując potłuczenia, starając się zdjąć na chwilę brzemię trwogi o miłego chłopca, o matkę, o brata.

Teraz, utulając te, które wyżyły, zdejmowała im z ramion brzemię niepokoju o przyszłość, wskazywała – życie. Łatwiej, to wskazać młodym.

M. Wańkowicz, *Ziele na kraterze*, wyd. Literatura, Łódź 2007, s. 394.

II wojna światowa przyniosła wielu młodym ludziom śmierć, ale po jej zakończeniu świat na nowo zaczął powracać do życia. Tytułowe „Ziele", czyli pokolenie Kolumbów zaczęło puszczać nowe pędy. Nowy Rok przypominał im o ich przeszłości, stracie bliskich, ale także był pełen niepokoju o przyszłość. Oni przeżyli, ocaleli i nie wiedzieli, co dalej wydarzy się w ich życiu. Mama Krysi w przytoczonym fragmencie wskazywała im wartość życia – dar, który należy rozwijać, wzbogacać i realizować. Obawy paraliżują bohaterki i uniemożliwiają działanie w teraźniejszości. Widziały już tyle cierpienia, smutku, dlatego troska o przyszłość przysłania im radość z tego, że żyją, że mogą zmieniać świat na lepsze, że mają pewne zadania i misję do spełnienia.



III. NAUCZANIE RELIGIJNE

3.1. NAUCZANIE PAPIESKIE



Istnieje antynomia pomiędzy młodością a śmiercią. Śmierć wydaje się daleka od młodości. Tak, skoro jednak młodość oznacza projekt całego życia, projekt zbudowany wedle kryterium sensu i wartości, nieodzowne jest również w młodości pytanie o kres. Pozostawione samemu sobie doświadczenie ludzkie mówi to samo, co Pismo Święte: „postanowione jest człowiekowi raz umrzeć" (Hbr 9,27). Pisarz natchniony dodaje: „a potem sąd" (Hbr 9,27). Chrystus zaś mówi: „Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem. Kto we Mnie wierzy, choćby i umarł, żyć będzie. Każdy, kto żyje i wierzy we Mnie, nie umrze na wieki" (J 11,25 n.). Pytajcie zatem Chrystusa, jak młody człowiek w Ewangelii: „Co mam czynić, aby osiągnąć życie wieczne?".

Jan Paweł II, List *Parati semper*, 5, w: tamże, *Dzieła zebrane. Listy*, t. 3, wyd. M, Kraków 2007, s. 256.

Pewnego razu zadałem wam pytanie: Gdzie jest wasz skarb, gdzie spoczywa wasze serce? (por. wywiad udzielony grupie młodych Belgów, 31 marca 2014 r.). Tak, nasze serca mogą przywiązać się do prawdziwych lub fałszywych skarbów, mogą znaleźć prawdziwy odpoczynek albo się uśpić, stając się leniwe i odrętwiałe. Najcenniejszym dobrem, jakie możemy mieć w życiu, jest nasza relacja z Bogiem. Czy jesteście o tym przekonani? Czy zdajecie sobie sprawę z nieocenionej wartości, jaką macie w oczach Boga? Czy wiecie, że jesteście kochani i akceptowani przez Niego bezwarunkowo, tacy, jakimi jesteście? Kiedy zanika postrzeganie tego, istota ludzka staje się niezrozumiałą zagadką, ponieważ właśnie świadomość, że jesteśmy bezwarunkowo kochani przez Boga, nadaje sens naszemu życiu. Czy pamiętacie rozmowę Jezusa z bogatym młodzieńcem (por. Mk 10,17-22)? Ewangelista Marek pisze, że Pan spojrzał na niego z miłością (por. w. 21), a następnie zachęcił go do pójścia za Nim, aby znalazł prawdziwy skarb. Drodzy młodzi, życzę wam, aby to spojrzenie Chrystusa, pełne miłości, towarzyszyło wam przez całe życie.

Franciszek, Orędzie na XXX Światowy Dzień Młodzieży, Watykan, 31.01.2015, [online:] http://archive.krakow2016.com/oredzie-papieza-franciszka-do-mlodych-na-xxx-swiatowe-dni-mlodziezy-w-2015-roku.html [dostęp: 19.10.2018].

3.2. PISMO ŚWIĘTE



A oto zbliżył się do Niego pewien człowiek i zapytał: „Nauczycielu, co dobrego mam czynić, aby otrzymać życie wieczne?" Odpowiedział mu: „Dlaczego Mnie pytasz o dobro? Jeden tylko jest Dobry. A jeśli chcesz osiągnąć życie, zachowaj przykazania". Zapytał Go: „Które?" Jezus odpowiedział: „Oto te: Nie zabijaj, nie cudzołóż, nie kradnij, nie zeznawaj fałszywie, czcij ojca i matkę oraz miłuj swego bliźniego jak siebie samego!" Odrzekł Mu młodzieniec: „Przestrzegałem tego wszystkiego, czego mi jeszcze brakuje?" Jezus mu odpowiedział: „Jeśli chcesz być doskonały, idź, sprzedaj, co posiadasz, i rozdaj ubogim, a będziesz miał skarb w niebie. Potem przyjdź i chodź za Mną!" Gdy młodzieniec usłyszał te słowa, odszedł zasmucony, miał bowiem wiele posiadłości (Mt 19,16-22).

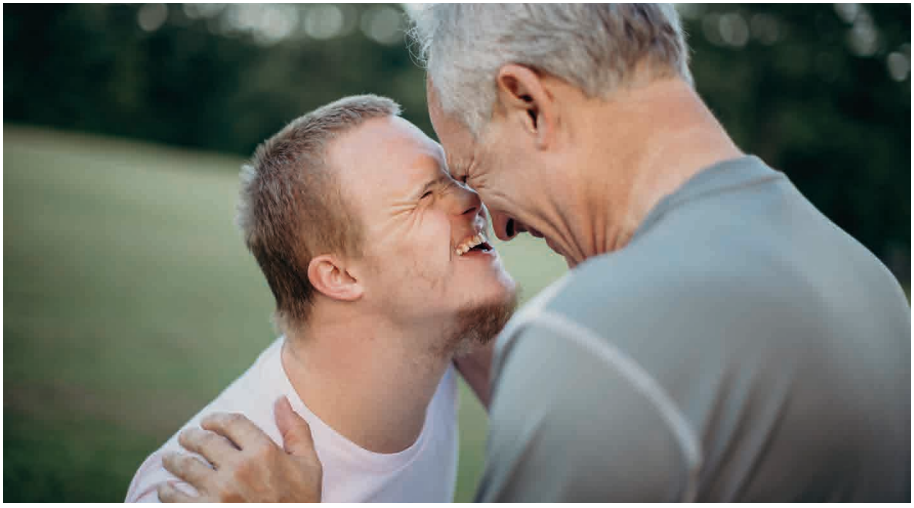
Por. Wj 12,24-34; Mdr 11,24-26; J 11,1-44; Rz 6,1-19; 8,1-13.

3.3. KATECHIZM KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO



Każdy jest odpowiedzialny przed Bogiem za swoje życie, które od Niego otrzymał. Bóg pozostaje najwyższym Panem życia. Jesteśmy obowiązani przyjąć je z wdzięcznością i chronić je ze względu na Jego cześć i dla zbawienia naszych dusz. Jesteśmy zarządcami, a nie właścicielami życia, które Bóg nam powierzył. Nie rozporządzamy nim (KKK 2280).

Por. KKK 336; 338; 362; 1691; 2363; 2367.





IV. LITERATURA PRZEDMIOTU

Drączkowski F., *Nasze powołanie do szczęścia*, wyd. Bernardinum, Pelplin 2005.

Dziewiecki M., *Powołani do życia w prawdzie i miłości*, wyd. Rhetos, Warszawa 2004.

Franciszek, Orędzie na XXX Światowy Dzień Młodzieży, Watykan, 31.01.2015, [online:] http://archive.krakow2016.com/oredzie-papieza-franciszka--do-mlodych-na-xxx-swiatowe-dni-mlodziezy-w-2015-roku.html [dostęp: 19.10.2018].

Jan Paweł II, List *Parati semper*, w: tamże, *Dzieła zebrane. Listy*, t. 3, wyd. M, Kraków 2007, s. 251-275.

Kongregacja Nauki Wiary, *Katechizm Kościoła Katolickiego*, wyd. Pallottinum, Poznań 2002.

Kornas-Biela D., *Wokół początku życia ludzkiego*, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 2002.

Manenti A., *Powołanie. Psychologia i łaska*, wyd. Ojców Franciszkanów, Kraków 1995.

Martini C. M., *Powołanie świeckich*, wyd. WAM, Kraków 1999.

Meissner K., *Twoje życie. Rozmowy z dziewczyną o życiu, rodzinie, małżeństwie, płciowości, miłości*, wyd. Oficyna Współczesna, Poznań 1991.

Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Biblia Tysiąclecia, wyd. Pallottinum, Poznań 2012.

Zwoliński A., *Błogosławieni jesteście. Powołanie chrześcijanina*, wyd. Sióstr Loretanek, Warszawa 2003.



10.

Procesy życia i jego przemiany

I. PROSPEKT WARTOŚCI

1.1. CEL OGÓLNY



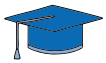
Rozwój osoby

1.2. CEL SZCZEGÓŁOWY



Osiąganie dojrzałości

1.3. CEL WYCHOWAWCZY



Znajomość siebie i panowanie nad sobą

1.4. PROPONOWANE TEMATY



- Osiągnięcie dojrzałości psychicznej, obejmującej sferę intelektualną, uczuciową, społeczną i moralną, wymaga przejścia przez osobę złożonego procesu rozwoju.
- Osiąganie dojrzałości można rozumieć jako proces przemian, zmierzający do umiejętnego i twórczego kierowania sobą.

– Poznanie i akceptacja samego siebie jest podstawą podejmowania trudu nad własnym rozwojem.



1.5. ZADANIA DLA UCZNIA, SAMOWYCHOWANIE

Normy

– Pełen rozwój człowieka zakłada pracę nad pozytywnymi cechami charakteru przy równoczesnej walce z wadami.
– Dążenie do samorealizacji daje poczucie szczęścia, pomimo że ta samorealizacja bywa okupiona trudnościami.
– Podstawą dojrzałości osobowej człowieka jest realne poznanie świata, odróżnianie prawdy od pozorów, posiadanie własnych sądów i umiejętność właściwej oceny.

Zasady

– Staram się panować nad skrajnymi stanami moich emocji i uczuć.
– Kontroluję swoje emocje, by dostosowywać je odpowiednio do społecznych zasad postępowania.
– Uczę się podporządkowywać uczucia niższe (np.: zazdrość, pycha) cnotom: skromności, bezinteresowności, poświęcenia, dobroci itd.



1.6. ZADANIA DLA RODZICÓW

Normy

– Wygórowane ambicje wobec dziecka mogą stać się przyczyną jego kompleksów.
– Bunt, załamanie, rozczarowanie sobą są normalnymi procesami dojrzewania młodego człowieka.
– Od rodziców młody człowiek uczy się odpowiedzialnego przeżywania swojej seksualności.

Zasady

– Towarzyszę dziecku w jego dojrzewaniu i wyborach dróg życiowych, nie narzucam mu jednak swoich oczekiwań i wizji.
– Rozmawiam z młodym człowiekiem o błędnym pojmowaniu miłości – utożsamianiu jej ze zmysłowością, zaspokajaniem pożądliwości.
– Pomagam młodemu człowiekowi zachować dystans w stosunku do poznawanej i ocenianej rzeczywistości życia.

1.7. ZADANIA DLA SZKOŁY, WYCHOWAWCY



Normy

- Należy zachować proporcje między ukazywaniem zalet i wad wychowanka.
- Formacja nauczyciela winna opierać się na doskonaleniu się pod względem indywidualnym i społecznym.
- Rolą nauczyciela jest wydobyć z ucznia jak najwięcej dobra oraz pomóc mu w jego rozwoju.

Zasady

- Na wybranych przykładach ukazuję uczniom konieczność dojrzewania do miłości.
- Staram się rozbudzić wśród uczniów zainteresowanie procesami życia ludzkiego.
- Uważam, by pochopną oceną nie zagłuszyć pozytywnych cech ucznia.
- Promuję zachowanie czystości przedmałżeńskiej.

1.8. SPOSÓB REALIZACJI



Uczniowie dobierają się w pary (osoby płci odmiennej) i dzielą na dwa zespoły. Każda para z pierwszej grupy ma za zadanie napisać 10 punktów na temat: *Jak chciałbym/chciałabym być kochany/a przez moją żonę/męża?* Drugą grupę stanowią pary, które piszą 10 punktów na temat: *Moja miłość do męża/żony*. Losowo wybrana osoba z zespołu pierwszego zostaje połączona z odpowiednią osobą z zespołu drugiego. W ten sposób otrzymujemy wypowiedzi, które dają nam obraz pojmowanej przez uczniów miłości. Przygotowuje to ich tym samym do jej realizacji.

1.9. OSIĄGNIĘCIA, EFEKTY



Młody człowiek posiada obiektywny osąd swoich wad i zalet. Rozumie procesy, jakie się w nim dokonują i umie spokojnie je przeżywać. Potrafi panować nad swoją zmysłowością, uczuciami i emocjami. Jest przystosowany do życia społecznego, odpowiedzialny, zdolny do poświęceń, ale również świadomy swojej wartości. Potrafi kierować się sumieniem i żyć wartościami nawet w sytuacji, gdy spotyka się to z dezaprobatą ze strony innych osób.

1.10. ZAGROŻENIA

Zdarza się, że rodzice po zdaniu przez dziecko egzaminu dojrzałości zwalniają się od odpowiedzialności za jego wychowanie i traktują go jak równorzędnego partnera. Młodzi, stojący u progu dorosłego życia, pozbawieni oparcia, autorytetu i porady, padają ofiarą własnej naiwności, niewiedzy i braku doświadczenia. Inną niebezpieczną postawę prezentują rodzice, którzy roztaczając nad młodym człowiekiem zaborczą i autorytarną opiekę, ograniczają jego wolność samostanowienia, podejmowania decyzji i osobistych wyborów – elementów niezbędnych do osiągnięcia dojrzałości osobowej.



II. PEDAGOG

2.1. TREŚĆ MATERIAŁU

Zmiany są naturalnym procesem życia. Dzięki zmianom zauważamy nowe możliwości i patrzymy na życie z różnych perspektyw. Młodzież wybierając drogę dla siebie, powinna próbować, testować, sprawdzać, czy dany kierunek jej odpowiada. Zdolność do podejmowania decyzji i konsekwencji z niej płynących są niezbędne do osiągnięcia dojrzałości osobowej.

2.2. LITERATURA WYBRANA Z KOMENTARZEM



„Zapasy z życiem" to książka o wierze w drugiego człowieka, o dojrzewaniu i odnajdywaniu własnej roli w świecie. Główny bohater – Jun jest zbuntowanym nastolatkiem, który porzucił szkołę i rodzinę. Mistrz sumo, którego chłopiec często mija na ulicy, zdaje się nie zauważać jego drobnej postury i ciągle mówi mu, że „widzi w nim grubego gościa". Jego upór sprawia, że odwiedza szkołę sumo, w której chłopiec rozpoczyna naukę tej japońskiej sztuki walki. Pod jej wpływem odkrywa w sobie siłę i zyskuje wiarę we własne możliwości.

Następnej niedzieli obudziłem się rano całkowicie zadowolony z siebie, poskładałem swoje rzeczy, posprzątałem pokój i zjawiłem się przed moim mentorem. […]

– Kończę, mistrzu. Nie wejdę więcej na dojo.

– Dlaczego? Ważysz dziewięćdziesiąt pięć kilo i w końcu odnosisz sukcesy.

– Właśnie: odnoszę sukces! Cel był taki, żeby odnieść sukces. Rozwinąć się, zapanować nad sobą, zakwalifikować się do turnieju sumo. Ale moim celem nie było nigdy to, żeby zostać mistrzem, a tym bardziej wielkim mistrzem. Czyż nie mam racji?

– Tylko ty to wiesz. […]

– No więc grubego gościa już w sobie dojrzałem: to ktoś, kto zwycięża nie innych, ale siebie samego; gruby gość to to, co we mnie najlepszego i co mnie wyprzedza, prowadzi, inspiruje. No więc widzę już w sobie grubego gościa. Teraz schudnę i zacznę studiować, żeby zostać lekarzem. Jego twarz pojaśniała z radości.

– Dziękuję mistrzu, za to, że mnie skierowałeś na dobrą drogę; pokazałeś mi, że jestem zdolny nią podążać.

– Masz rację, Jun. Celem nie jest koniec drogi, tylko posuwanie się naprzód.

E. E. Schmitt, *Zapasy z życiem*, w: J. Kościerzyńska, M. Chmiel, M. Szulc, A. Gorzałczyńska-Mróz, *Nowe słowa na start*! Podręcznik do języka polskiego dla klasy siódmej szkoły podstawowej, wyd. Nowa Era, Warszawa 2017, s. 82.

Jun, który każdego dnia w szkole Shomintsu przechodzi przemianę, dojrzewa do podejmowania rozsądnych decyzji. Jego życie diametralnie się zmieniło, odkąd zaczął trenować. Pokonywanie przeszkód nadaje życiu tempa i pozwala delektować się odniesionym sukcesem. To potwierdza, że poznanie siebie sa-

mego, wyznaczanie nowych celów prowadzi do umiejętnego kierowania sobą i podejmowania trudu nad własnym rozwojem.



III. NAUCZANIE RELIGIJNE

3.1. NAUCZANIE PAPIESKIE

Musisz się zdobyć na pytanie o życie wieczne. Albowiem „przemija postać tego świata" (1 Kor 7,31). I każdy z nas jest poddany jego przemijaniu. Człowiek rodzi się z perspektywą dnia swojej śmierci w wymiarze świata widzialnego. Równocześnie – człowiek, którego wewnętrzną racją bytu jest, aby przerastał siebie, nosi w sobie także to wszystko, czym przerasta świat. To wszystko, czym człowiek – tkwiąc w świecie – przerasta świat w samym sobie, tłumaczy się obrazem i podobieństwem Boga, które wpisane jest w istotę ludzką od początku. I to wszystko, czym człowiek przerasta świat, nie tylko uzasadnia pytanie o życie wieczne, ale czyni je wręcz nieodzownym. Jest to pytanie, które ludzie zadają sobie od dawna, nie tylko w obrębie chrześcijaństwa, również i poza nim. Musicie zdobyć się na odwagę, aby je również postawić, tak jak młodzieniec z Ewangelii. Chrześcijaństwo uczy nas rozumienia doczesności z perspektywy

królestwa Bożego, z perspektywy życia wiecznego. Bez tej perspektywy doczesność, choćby najbogatsza, choćby najwszechstronniej ukształtowana, nie przynosi człowiekowi na końcu niczego innego, jak tylko: konieczność śmierci. Istnieje antynomia pomiędzy młodością a śmiercią. Śmierć wydaje się daleka od młodości. Tak. Skoro jednak młodość oznacza projekt całego życia, projekt zbudowany wedle kryterium sensu i wartości, nieodzowne jest również w młodości pytanie o kres. Pozostawione samemu sobie doświadczenie ludzkie mówi to samo, co Pismo Święte: „postanowione jest człowiekowi raz umrzeć" (Hbr 9,27). Pisarz natchniony dodaje: „a potem sąd" (Hbr 9,27). Chrystus zaś mówi: „Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem. Kto we Mnie wierzy, choćby i umarł, żyć będzie. Każdy, kto żyje i wierzy we Mnie, nie umrze na wieki" (J 11,25). Pytajcie zatem Chrystusa, jak młody człowiek w Ewangelii: „Co mam czynić, aby osiągnąć życie wieczne?" (Łk 10,17).

Jan Paweł II, List do młodych całego świata z okazji Międzynarodowego Roku Młodzieży, *Parati semper*, Rzym, 31.03.1985, w: tamże, *Nauczanie papieskie* VIII, 1, 1985, wyd. Pallottinum, Poznań 2003, s. 415.

W kolejnych, następujących po sobie dniach, człowiek ma różnorakie nadzieje, małe i większe – różne w różnych okresach życia. Czasami może się wydawać, że spełnienie jednej z tych nadziei zadowoli go całkowicie i że nie będzie potrzebował innych nadziei. W młodości może to być nadzieja na wielką i zaspokajającą miłość; nadzieja na zdobycie pozycji, odniesienie takiego czy innego sukcesu określającego przyszłe życie. Kiedy jednak te nadzieje spełniają się, okazuje się z całą wyrazistością, że w rzeczywistości to nie było wszystko. Staje się ewidentne, że człowiek potrzebuje innej nadziei, która idzie dalej. Staje się jasne, że może zaspokoić go jedynie coś nieskończonego, co zawsze będzie czymś więcej niż to, co kiedykolwiek może osiągnąć.

Benedykt XVI, enc. *Spe salvi*, 30, wyd. M, Kraków 2007.

3.2. PISMO ŚWIĘTE



Umiem cierpieć biedę, umiem i obfitować. Do wszystkich w ogóle warunków jestem zaprawiony: i być sytym, i głód cierpieć, obfitować i doznawać niedostatku. Wszystko mogę w Tym, który mnie umacnia (Flp 4,12-13).



3.3. KATECHIZM KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO

Prawdziwy rozwój obejmuje całego człowieka. Chodzi o to, by rozwijać zdolność każdej osoby do odpowiedzi na jej powołanie, a więc na wezwanie Boże (KKK 2461).

Por. KKK 588; 821; 1034; 1036.



IV. LITERATURA PRZEDMIOTU

Benedykt XVI, enc. *Spe salvi*, 30, wyd. M, Kraków 2007.

Braun-Gałkowska M., *Trudne pytania. Listy o życiu i miłości*, Warmińskie Wydawnictwo Diecezjalne, Olsztyn 1990.

Dąbrowski K., W *poszukiwaniu zdrowia psychicznego*, wyd. Naukowe PWN, Warszawa 1996.

Gała A.E., *Uwarunkowania wychowawcze dojrzałej moralności*, Katedra Psychologii Wychowawczej KUL i Oficyna Wydawnicza Lew, Lublin 1992.

Jan Paweł II, List do młodych całego świata z okazji Międzynarodowego Roku Młodzieży, *Parati semper*, Rzym, 31.03.1985, w: tamże, *Nauczanie papieskie* VIII, 1, 1985, wyd. Pallottinum, Poznań 2003, s. 410-435.

Kongregacja Nauki Wiary, *Katechizm Kościoła Katolickiego*, wyd. Pallottinum, Poznań 2002.

Laskowski J., *Odpowiedzialny wybór małżonka*, Oficyna Przeglądu Powszechnego, Warszawa 1993.

Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Biblia Tysiąclecia, wyd. Pallottinum, Poznań 2012.

Płużek Z., *Psychologia pastoralna*, wyd. Instytut Teologiczny Księży Misyjnych, Kraków 1991.

Rozwój osoby w Kazimierza Dąbrowskiego teorii dezintegracji pozytywnej. Materiały konferencji, red. C. Cekiera, I. Niewiadomska, wyd. Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1997.

Wiśniewska-Roszkowska K., *I Ty kiedyś założysz rodzinę*, wyd. Michalineum, Warszawa 1990.



11.

Cierpienie i umieranie w życiu moim i moich bliskich

I. PROSPEKT WARTOŚCI

1.1. CEL OGÓLNY



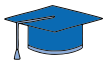
Rozwój duchowy

1.2. CEL SZCZEGÓŁOWY



Zrozumienie przygodności ludzkiego życia

1.3. CEL WYCHOWAWCZY



Kształtowanie postaw wobec sytuacji krańcowych

1.4. PROPONOWANE TEMATY



- Cierpienie jest nieodłącznym elementem życia człowieka.
- Dążenie do szczęścia pozbawionego cierpienia jest fikcją.
- Doświadczenie cierpienia i śmierci uwrażliwia człowieka na problemy bliźnich i pomaga w ich zrozumieniu.

– Cierpienie może być zawinione przez samego człowieka (stosowanie używek: narkotyków, papierosów, alkoholu).



1.5. ZADANIA DLA UCZNIA, SAMOWYCHOWANIE

Normy

– Wszelkie zło wyrządzone drugiemu człowiekowi niszczy także mnie.
– Cierpienie dla człowieka jest wezwaniem do przekroczenia siebie.
– Wiele cierpień człowiek sam sobie zadaje przez nierozważne działanie.

Zasady

– Doświadczenia różnorakich cierpień traktuję jako wyzwanie do solidarności i integracji z innymi cierpiącymi.
– Konfrontuję własne wątpliwości, związane z tajemnicą cierpienia i śmierci, z autorytetami moralnymi.
– Nie unikam osób, które cierpią. Towarzyszę moim bliskim w ich chorobie i umieraniu.



1.6. ZADANIA DLA RODZICÓW

Normy

– Człowiek poszukuje sensu cierpienia.
– Doświadczenie cierpienia i śmierci jest trudne do przekazania, dlatego w ich obliczu człowiek pozostaje w pewien sposób samotny.
– Cierpienie przyjęte z wiarą i przeżyte z miłością uszlachetnia człowieka.

Zasady

– Staram się, by kara, jaką nakładam na dziecko, była proporcjonalna do jego winy, nie większa niż ta, którą dziecko jest w stanie znieść, oraz uzasadniona i zrozumiała dla niego.
– Pomagam mojemu dziecku odnaleźć sens jego cierpienia w świetle słów Pisma Świętego, Nauczania Kościoła oraz pozytywnych przykładów.
– Uczę dziecko mężnego i pokornego znoszenia trudów.

1.7. ZADANIA DLA SZKOŁY, WYCHOWAWCY



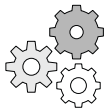
Normy

- Zadanie nauczyciela polega nie tylko na przekazywaniu uczniom wiadomości, ale również na wychowaniu ich na uczciwych, prawych i dobrych ludzi.
- Doświadczenie śmierci bliskich uczy dystansu wobec rzeczy doczesnych i koncentracji na wartościach nieprzemijających, duchowych.
- Żal po utracie kogoś bliskiego ma psychologiczne etapy: rozpaczy, pytania dlaczego to mnie spotkało, refleksji i wreszcie akceptacji.

Zasady

- Przypominam uczniom o solidarności z kolegami, którzy mają trudności, problemy, czy też doświadczają cierpienia.
- Ukazuję młodym ludziom pozytywny wymiar przykazań, norm i zasad jako drogi uniknięcia niepotrzebnych cierpień.
- Staram się żyć tak, aby być autorytetem dla moich uczniów.

1.8. SPOSÓB REALIZACJI



W przypadku, gdy jeden z uczniów przeżywa cierpienie związane z chorobą, problemami w domu lub śmiercią najbliższych, należy zachęcić pozostałe osoby z klasy do organizowania konkretnej pomocy: duchowej, materialnej, czy też zasugerować odwiedzanie kolegi. Ważna jest tutaj gotowość do wsparcia i rozeznanie się w potrzebach ucznia.

1.9. OSIĄGNIĘCIA, EFEKTY



Obcowanie ze śmiercią bliskich osób pomaga w spojrzeniu na sprawy i dobra doczesne z perspektywy pewnego dystansu. Choroba i śmierć świadczą o kruchości i przemijalności ludzkiego życia. W tym świetle wszelkie dążenia do pomnożenia stanu posiadania, osiągnięcia sukcesu czy sławy tracą rolę pierwszorzędną. Wzrasta natomiast samoświadomość i poczucie odpowiedzialności za swoje czyny. Pojawia się pytanie o życie po śmierci. Poddany doświadczeniom cierpienia i śmierci człowiek poznaje swoją niemoc w panowaniu nad sobą i światem. Uczy się pokory. Zaczyna lepiej rozumieć słabości i ograniczenia innych.

1.10. ZAGROŻENIA

Wychowanie w duchu komfortu materialnego, dążenia do sukcesu i przyjemności osłabia odporność człowieka na cierpienie. Pojmowane jest ono jako życiowe nieszczęście i beznadziejna klęska. Reklamuje się działania medyczne i zabiegi kosmetyczne, które mają skutecznie wyeliminować cierpienie, choroby i oznaki przemijania ludzkiego życia. Niestety, działania te podejmowane są wbrew zasadom moralnym: poszanowania godności i integralności człowieka oraz nienaruszalności ludzkiego życia. Ponadto, odsuwając perspektywę śmierci na coraz dalszy plan, odbierają człowiekowi czas potrzebny na podjęcie refleksji nad swoim życiem i postępowaniem.



II. PEDAGOG

2.1. TREŚĆ MATERIAŁU

Cierpienie i ból są emocjami powszechnymi. Pojawiają się w wielu aspektach życia: cielesnym, emocjonalnym, duchowym. Cierpienie jest nieodłącznym elementem życia ludzkiego. Na pytania: Jaki jest sens mojej choroby? Dlaczego mnie to spotkało? Dlaczego moja mama umarła? – ciężko jest zaleźć satysfakcjonującą odpowiedź. Można zaprzeczać cierpieniu, wypierać się go, buntować się albo uciekać w przyjemności, ale to nie sprawi, że ono zniknie. Istotną cechą cierpienia jest jego tajemniczość.

To doświadczenie powinno skłonić młodzież do refleksji nad wartością i sensem życia. Czas choroby osoby bliskiej albo jej śmierć to dla poszczególnych członków rodziny czas spotkania z samym sobą, własną wewnętrzną tragedią niemocy, braku sił i możliwości. Taka sytuacja niesie ze sobą nieokreśloną przyszłość, której towarzyszyć może lęk, niepokój i brak poczucia bezpieczeństwa. Radzenie sobie z takimi emocjami wymaga umiejętności przezwyciężania własnych obaw i wiary w lepsze jutro.

2.2. LITERATURA WYBRANA Z KOMENTARZEM

Opowiadanie Stefana Żeromskiego pokazuje losy Stanisławy Bozowskiej i Pawła Obareckiego, którzy na różne sposoby próbowali edukować najbiedniejsze warstwy społeczne. Stanisława Bozowska poświęciła sprawy osobiste, rodzinę, miłość, aby wypełniać hasła pracy u podstaw. Prowadziła pracę oświatową wśród ubogich mieszkańców. Doktor Obarecki chciał być wrażliwym członkiem społeczeństwa, ale po jakimś czasie przestał widzieć sens swojej pracy. Idee i horyzonty myślowe doktora upadły.

> Śmierć panny Stanisławy wywarła wpływ niejaki na usposobienie doktora Pawła. Przez pewien czas czytywał w wolnych chwilach Boską Komedię Dantego, w winta nawet nie grywał, gospodynię dwudziestoczteroletnią odprawił. Stopniowo jednak uspokoił się.

S. Żeromski, *Siłaczka*, wyd. Greg, Kraków 2018, s. 32.

W mieszkania doktora zjawia się chłop z prośbą o pomoc w wyleczeniu tamtejszej nauczycielki. Na miejscu okazuję się, że chora jest dawną miłością doktora,

której nie widział od czasu studiów. Obarecki miał nadzieję, że Stasię uda się uratować, ale niestety zmarła. Cierpienie i umieranie bliskiej mu osoby wywołało u lekarza olbrzymi wstrząs i depresję. Po jakimś czasie powrócił do starych przyzwyczajeń.



„Tren X" zawiera refleksje ojca nad miejscem pośmiertnego przebywania duszy córki. Szuka jej w zaświatach, bo tak bardzo pragnie ją ujrzeć, choć na chwilę. Wszelkie pytania do córki są wołaniem, ale autor nie ma pewności czy zostanie usłyszany.

Orszulo moja wdzięczna, gdzieś mi się podziała?
W którą stronę, w którąś się krainę udała?
Czyś ty nad wszytki nieba wysoko wniesiona
I tam w liczbę aniołków małych policzona?
Czyliś do raju wzięta? Czyliś na szczęśliwe
Wyspy zaprowadzona? Czy cię przez teskliwe
Charon jeziora wiezie i napawa zdrojem
Niepomnym, że ty nie wiesz nic o płaczu mojem?
Czy, człowieka zrzuciwszy i myśli dziewicze,
Wzięłaś na się postawę i piórka słowicze?
Czyli się w czyścu czyścisz, jesli z strony ciała
Jakakolwiek zmazeczka na tobie została?

Czyś po śmierci tam poszła, kędyś pierwej była,
Niżeś się na mą ciężką żałość urodziła?
Gdzieśkolwiek jest, jesliś jest, lituj mej żałości,
A nie możesz li w onej dawnej swej całości,
Pociesz mię, jako możesz, a staw' się przede mną
Lubo snem, lubo cieniem, lub marą nikczemną!

J. Kochanowski, *Tren X*, w: *Fraszki, pieśni, treny*, wyd. Ibis, Poznań 2008, s. 92.

Jan Kochanowski niewątpliwie cierpi po stracie córki. Jej śmierć doprowadza go do kryzysu religijnego. Kwestionuje on wszystkie wyniki podjętych rozważań. Buntuje się przeciwko braku niepodważalnej informacji o losie jego córki, choć tak bardzo chce uzyskać pocieszenie w swoim monologu.



III. NAUCZANIE RELIGIJNE

3.1. NAUCZANIE PAPIESKIE

Drogi chory bracie! Jeżeli ktoś lub coś każe ci sądzić, że jesteś już u kresu, nie wierz w to! Jeżeli znasz odwieczną Miłość, która cię stworzyła, to wiesz także, że w twoim wnętrzu mieszka dusza nieśmiertelna. Różne są w życiu „pory roku"; jeżeli czujesz akurat, że zbliża się zima, chciałbym, abyś wiedział, że nie jest to pora ostatnia, bo ostatnią porą twojego życia będzie wiosna: wiosna zmartwychwstania. Całość twojego życia sięga nieskończenie dalej niż jego granice ziemskie: czeka cię niebo.



Jan Paweł II, *Czeka nas niebo*. Przemówienie do chorych wygłoszone w czasie podróży apostolskiej do Fatimy, Fatima, 12-13.05.2000, „L'Osservatore Romano" (wyd. polskie) 2000, nr 7-8, s. 9.

Możemy starać się ograniczyć cierpienie, walczyć z nim, ale nie możemy go wyeliminować. Właśnie tam, gdzie ludzie, usiłując uniknąć wszelkiego cierpienia, starają się uchylić od wszystkiego, co może powodować ból, tam, gdzie chcą zaoszczędzić sobie wysiłku i bólu związanego z prawdą, miłością, dobrem, staczają się w życie puste, w którym być może już prawie nie ma bólu, ale coraz bardziej dominuje mroczne poczucie braku sensu i zagubienia. Nie unikanie cierpienia ani ucieczka od bólu uzdrawia człowieka, ale zdolność jego akceptacji, dojrzewania w nim, prowadzi do odnajdywania sensu przez zjednoczenie z Chrystusem, który cierpiał z nieskończoną miłością.

Benedykt XVI, enc. *Spe salvi*, 37, wyd. M, Kraków 2007.

3.2. PISMO ŚWIĘTE



Choruje ktoś wśród was? Niech sprowadzi kapłanów Kościoła, by się modlili nad nim i namaścili go olejem w imię Pana. A modlitwa pełna wiary będzie dla chorego ratunkiem i Pan go podźwignie, a jeśliby popełnił grzechy, będą mu odpuszczone (Jk 5,14-15).

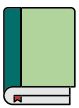
Por. Mt 8,17; 25,36; Łk 6,19; 7,16; Mk 5,34.36; 6,12-13; 7,32-36; 8,22-25; 9,23; 16,17-18; J 9,6n; 13,1.

3.3. KATECHIZM KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO



Śmierć jest kresem życia ziemskiego. Czas jest miarą naszego życia; w jego biegu zmieniamy się i starzejemy. Jak w przypadku wszystkich istot żyjących na ziemi, śmierć jawi się jako normalny koniec życia. Ten aspekt śmierci jest pewnym przynagleniem dla naszego życia; pamięć o naszej śmiertelności służy także jako przypomnienie, że mamy tylko ograniczony czas, by zrealizować nasze życie. „Pomnij… na Stwórcę swego w dniach swej młodości… zanim wróci się proch do ziemi, tak jak nią był, a duch powróci do Boga, który go dał" (Koh 12,1.7) (KKK 1007).

Por. KKK 1006-1015; 1038-1040; 1045; 1049; 1420; 1500-1505.



IV. LITERATURA PRZEDMIOTU

Benedykt XVI, enc. *Spe salvi*, wyd. M, Kraków 2007.

Brusiło J., *Życie bez bólu? Chrześcijański sens cierpienia a przeciwbólowe działania medycyny*, wyd. Bratni Zew, Kraków 1996.

Cierpienie i śmierć, red. A. J. Nowak, wyd. Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1992.

Jan Paweł II, *Katecheza cierpienia*. Przemówienia Ojca Świętego Jana Pawła II wygłoszone podczas pierwszych pięciu audiencji ogólnych po zamachu w dniu 13 maja 1981, Watykan 1981.

Jan Paweł II, *Czeka nas niebo*. Przemówienie do chorych wygłoszone w czasie podróży apostolskiej do Fatimy, Fatima, 12-13.05.2000, „L'Osservatore Romano" (wyd. polskie) 2000, nr 7-8, s. 8-9.

Kebers C., *Jak mówić o cierpieniu i śmierci?*, wyd. WAM, Kraków 1994.

Kołodziejczyk H., *Współczesne spojrzenie na tajemnicę cierpienia*, wyd. Diecezjalne, Sandomierz 2003.

Kongregacja Nauki Wiary, *Katechizm Kościoła Katolickiego*, wyd. Pallottinum, Poznań 2002.

Olejnik S., *Teologia moralna życia osobistego*, wyd. Diecezjalne, Włocławek 1999.

Ostrowska A., *Śmierć w doświadczeniu jednostki i społeczeństwa*, wyd. Instytut Filozofii i Socjologii PAN, Warszawa 1997.

Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Biblia Tysiąclecia, wyd. Pallottinum, Poznań 2012.

Ratzinger J., *Śmierć i życie wieczne*, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 2000.

Sens choroby, sens śmierci, sens życia, red. H. Bortnowska, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 1993.

Wróbel J., *Człowiek i medycyna. Teologiczno-moralne podstawy ingerencji medycznych*, wyd. Księży Sercanów, Kraków 1999.





12.

Postawa altruistyczna

I. PROSPEKT WARTOŚCI



1.1. CEL OGÓLNY

Rozwój społeczny



1.2. CEL SZCZEGÓŁOWY

Umiejętność współżycia z ludźmi



1.3. CEL WYCHOWAWCZY

Kształtowanie cnót społecznych



1.4. PROPONOWANE TEMATY

- Człowiek jest istotą społeczną i może się rozwijać prawidłowo jedynie w społeczeństwie.
- Postawa altruizmu może wyrażać się w poświęceniu dobra osobistego na rzecz dobra społecznego, a także w odwadze zaangażowania się w obronę słusznych praw bliźniego.
- Czy potrafię poświęcić swój czas potrzebującemu?

1.5. ZADANIA DLA UCZNIA, SAMOWYCHOWANIE



Normy

- Miłość jest bezinteresownym służeniem drugiej osobie.
- Im bardziej człowiek realizuje się przez bezinteresowny dar z siebie, tym bardziej staje się wolny; im bardziej poddaje się dążeniom egoistycznym, tym bardziej zniewala siebie i innych.
- Wychowanie indywidualistyczne sprzyja samorealizacji bez pomocy lub kosztem innych ludzi. Konsekwencją tego jest samotność, wyobcowanie, izolacja.

Zasady

- Uczę się przełamywać nieśmiałość i wygodnictwo i wychodzę naprzeciw problemom innych ludzi.
- Pomagam, na ile mogę, moim kolegom w ich trudnościach.
- Dzielę się z innymi moimi talentami, umiejętnościami, wiedzą czy dobrami materialnymi.
- Uczę się rezygnować z moich zachcianek, interesów lub planów na rzecz drugiego.

1.6. ZADANIA DLA RODZICÓW



Normy

- Kształtowanie w dziecku postaw altruistycznych jest podstawą jego poprawnego współżycia z innymi.
- Okazywanie dziecku miłości przez rodziców kształtuje u niego pozytywny stosunek do innych ludzi.
- Rodzina stanowi grupę społeczną, w której dziecko przyswaja sobie normy społeczne, zasady współżycia i współdziałania.

Zasady

- Czuję się odpowiedzialny za wszechstronny rozwój całej rodziny.
- Mój stosunek do dzieci powinien być pełen serdeczności, zaufania, delikatności i uprzejmości.
- Wymagam od młodego człowieka postawy pomocniczości oraz altruizmu i jednocześnie sam jestem przykładem poświęcenia i oddania wobec mojego dziecka.



1.7. ZADANIA DLA SZKOŁY, WYCHOWAWCY

Normy

- W procesie kształcenia ogromną rolę odgrywa wychowanie postaw społecznych: współdziałania, życzliwości, sprawiedliwości oraz altruizmu.
- Odpowiedzialność nauczyciela za wychowanie ucznia ma znaczenie w dalszym życiu wychowanka.
- Wychowanie do wartości musi być połączone ze świadectwem własnego życia.

Zasady

- Kształtuję u uczniów postawę otwartości i wrażliwości na potrzeby innych ludzi.
- Zachęcam uczniów do wzajemnej pomocy i bezinteresownego dzielenia się swoimi zdolnościami, talentami, umiejętnościami i rzeczami materialnymi.
- Czuwam nad tym, by między wychowankami nie dominowały postawy dążenia do sukcesu kosztem uczniów słabszych.



1.8. SPOSÓB REALIZACJI

Praktycznym wymiarem postawy altruistycznej jest zaangażowanie się uczniów (indywidualne lub grupowe) w różne formy wolontariatu. Mogą to być zajęcia z dziećmi przebywającymi w domach dziecka, pomoc w odrabianiu lekcji w świetlicach, czy też odwiedzanie dzieci w hospicjach.



1.9. OSIĄGNIĘCIA, EFEKTY

Altruistyczne wyjście naprzeciw drugiemu człowiekowi wyrywa człowieka ze zbytniej koncentracji na własnych problemach, które są częstą przyczyną smutku, zniechęcenia i depresji. Świadcząc bezinteresownie dobro bliźnim, człowiek zjednuje sobie przyjaciół, buduje pozytywne i harmonijne więzi międzyludzkie.



1.10. ZAGROŻENIA

Nie zawsze młody człowiek uświadamia sobie istotę postawy altruistycznej. Istnieje zagrożenie zatracenia się w postawie altruistycznej. Taki człowiek obwinia siebie za wszelkie zło wokół siebie i czuje się powołany do jego naprawy. Pro-

blemy innych przedkłada nad swoje obowiązki i prawa. Zagrożeniem dla zdrowej postawy altruistycznej jest postawa konformizmu, gdy człowiek zgadza się bezkrytycznie z zasadami i normami dla własnej wygody, nie angażuje się w pomoc drugiemu. W imię utrzymania własnego stanu posiadania (stanowiska, dóbr materialnych, sławy, dobrego imienia) rezygnuje z uczciwości, szczerości i prawdy, podporządkowuje swoje myślenie i działania tym, od których zależy jego stanowisko. Takie postępowanie sprzyja wykształceniu się postawy egoistycznej – kierowanie się tylko własnym dobrem. Kolejnymi zagrożeniami są: postawa uniku – wycofywania się od odpowiedzialności oraz działania na rzecz innych z lęku, by się nie narazić na ewentualne trudności. Skutkiem takich zachowań jest otępienie, brak przyjęcia konkretnego stanowiska oraz zobojętnienie na sprawy drugiego człowieka.



II. PEDAGOG



2.1. TREŚĆ MATERIAŁU

Altruista bezinteresownie służy drugiemu człowiekowi, poświęca własne dobro na rzecz drugiego człowieka. Altruizm jest przeciwieństwem egoizmu. To postawa otwartości i życzliwości na potrzeby innych ludzi.

W procesie kształcenia u uczniów postawy altruistycznej istotne wydaje się przedstawienie korzyści wynikających z takiego stylu życia: czerpanie radości z czynienia dobra i pomagania innym, które może stać się podstawą życiowej satysfakcji.



2.2. LITERATURA WYBRANA Z KOMENTARZEM

W powieści Sienkiewicza Glaukos był lekarzem i chrześcijaninem. Doznał straszliwych krzywd ze strony Chilona, który go zdradził i wydał na mord, ale mimo wszystko był w stanie przebaczyć swojemu oprawcy.

– Na waszego Boga! litości! – wołał – jestem chrześcijaninem!… Pax vobiscum! jestem chrześcijaninem, a jeśli mi nie wierzycie, ochrzcijcie mnie jeszcze raz, jeszcze dwa, jeszcze dziesięć razy! Glauku, to pomyłka! Pozwólcie mi mówić! Uczyńcie mnie niewolnikiem… Nie zabijajcie mnie! Litości!…

I głos jego, dławiony bólem, słabł coraz bardziej, gdy wtem za stołem podniósł się Apostoł Piotr, przez chwilę chwiał swą białą głową zniżając ją ku piersiom i oczy miał zamknięte, ale następnie otworzył je i rzekł wśród ciszy:

– A oto powiedział nam Zbawiciel: „Jeśliby twój brat zgrzeszył przeciw tobie, strofuj go; a jeśliby żałował, odpuść mu. A jeśliby siedmkroć na dzień zgrzeszył przeciw tobie i siedmkroć nawrócił się k`tobie mówiąc: – Żal ci mi! – odpuść mu!”

Po czym zapadła cisza jeszcze większa.

Glaukus stał długi czas z twarzą nakrytą dłońmi, wreszcie odjął je i rzekł:

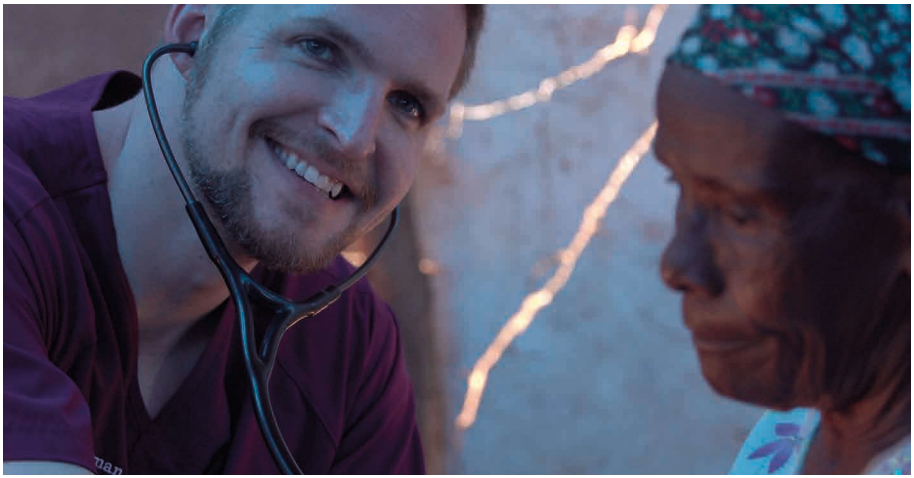
– Cefasie, niech ci tak Bóg odpuści krzywdy moje, jako ja ci je w imię Chrystusa odpuszczam.

A Ursus uwolniwszy ramiona Greka dodał zaraz: – Niech mi tak Zbawiciel będzie miłościwy, jako i ja ci odpuszczam.

Ów upadł na ziemię i wsparty na niej rękoma, kręcił głową jak zwierz schwytany w sidła, rozglądając się naokół i czekając, skąd śmierć przyjdzie. Oczom i uszom jeszcze nie wierzył i nie śmiał spodziewać się przebaczenia.

H. Sienkiewicz, *Quo Vadis*, wyd. Greg, Kraków 2004, s. 159-160.

W powyższym fragmencie przedstawiona jest scena przebaczenia. Glaukos staje się wzorem chrześcijanina; jest szlachetny, uczciwy, prawy, empatyczny. Nie chowa w sercu gniewu i urazy. Ten akt miłosierdzia, którym jest przebaczenie, zmienia postrzeganie świata u Chilona i powoduje gwałtowną przemianę wewnętrzną. Jego cudowne nawrócenie jest dowodem siły przebaczenia i postawy altruistycznej.



III. NAUCZANIE RELIGIJNE

3.1. NAUCZANIE PAPIESKIE



Zagrożenia miłości są równocześnie także zagrożeniami cywilizacji miłości. Przyczyniają się bowiem do tego wszystkiego, co miłości się sprzeciwia. To zaś ma w języku ludzkim przede wszystkim jedną nazwę: egoizm, nie tylko jednostki, ale również egoizm we dwoje, również – w szerszym zakresie – egoizm społeczny, na przykład klasowy czy narodowy (nacjonalizm). Cywilizacji miłości jest przeciwny i to u samego korzenia egoizm w każdej postaci. Czy to znaczy, że to określenie zbyt ubogie i negatywne. Chociaż trudno zaprzeczyć, iż miłość i cywilizacja miłości realizuje się na drodze przezwyciężania różnych form egoizmu. Ma to swą pozytywną nazwę: „altruizm" jako antyteza egoizmu. Miłość jednak – ta, o której pisze św. Paweł – jest czymś jeszcze bogatszym i pełniejszym. Hymn o mi-

łości z Pierwszego Listu do Koryntian pozostaje wielką kartą cywilizacji miłości. Chodzi w nim nie tylko o poszczególne przejawy (zarówno egoizmu, jak też altruizmu), ale przede wszystkim o zaakceptowanie definicji człowieka jako osoby, która „urzeczywistnia się" przez bezinteresowny dar z siebie samej. Dar jest – oczywiście – darem dla drugiego, „dla innych": jest to najważniejszy wymiar cywilizacji miłości. Wchodzimy tu w sam rdzeń ewangelicznej prawdy o wolności. Osoba pojawia się przez wolność w prawdzie. Nie można rozumieć wolności jako swobody czynienia czegokolwiek. Wolność oznacza nie tylko dar z siebie, ale oznacza też wewnętrzną dyscyplinę daru. W pojęcie daru wpisana jest nie tylko dowolna inicjatywa podmiotu, ale też wymiar powinności. To wszystko zostaje z kolei urzeczywistnione w „komunii osób". W ten sposób znajdujemy się w samym sercu każdej rodziny.

Zarazem jesteśmy tutaj na tropie antytezy pomiędzy indywidualizmem a personalizmem. Miłość i cywilizacja miłości związane są z personalizmem. Dlaczego właśnie z personalizmem? Dlaczego indywidualizm zagraża cywilizacji miłości? Klucz odpowiedzi stanowi soborowe wyrażenie „bezinteresowny dar". Indywidualizm oznacza także użycie wolności, w którym podmiot czyni to, co sam chce. Nie przyjmuje, aby ktoś „chciał" wymagał od niego w imię obiektywnej prawdy. Nie chce drugiemu „dawać" stawać się darem „bezinteresownym" w prawdzie. Indywidualizm pozostaje egocentryczny i egoistyczny. Antyteza pomiędzy nim a personalizmem rodzi się nie tyle na gruncie teorii, ile na gruncie „etosu". „Etos" personalizmu jest altruistyczny. W jego zasięgu osoba nie tylko zdolna jest stawać się darem dla drugich, ale co więcej – znajduje w tym radość. Jest to ta radość, o jakiej mówi Chrystus (por. J 15,11; 16,20. 22).

Jan Paweł II, List *Gratissimam sane*, 14, w: tegoż, *Dzieła zebrane. Listy*, wyd. M, Kraków 2007, s. 376-377.

Wolontariat, będący niezastąpionym bogactwem społeczeństwa, oznacza nie tyle dawanie rzeczy, ale dawanie samych siebie, niosąc konkretną pomoc najbardziej potrzebującym. […] Św. Paweł w mowie pożegnalnej do starszych Efezu przypomina prawdę, którą wyraził Jezus: „Więcej szczęścia jest w dawaniu aniżeli w braniu" (Dz 20,35). Drodzy przyjaciele,

to jest logika daru, logika często lekceważona […]: służenie swoim czasem, swoimi umiejętnościami i kompetencjami, swoim wykształceniem, swoją wiedzą fachową; jednym słowem, poświęcanie drugiemu uwagi, nie oczekując niczego w zamian na tym świecie […]. Postępując w ten sposób, nie tylko wyświadcza się dobro drugiemu, ale odkrywa się głębokie szczęście, zgodnie z logiką Chrystusa, który oddał całego siebie. Rodzina jest pierwszym miejscem, w którym człowiek doświadcza bezinteresownej miłości; a kiedy tak nie jest, rodzina się wynaturza, popada w kryzys. To, co przeżywa się w rodzinie, poświęcanie się bez reszty dla dobra drugiego, ma fundamentalne znaczenie wychowawcze, pozwalając nauczyć się przeżywać po chrześcijańsku także relację z kulturą, wolontariat i pracę. […] Bezinteresowności nie nabywa się na rynku ani nie można jej nakazać prawem. A jednak zarówno gospodarka jak i polityka potrzebują bezinteresowności, osób zdolnych do obdarowywania się nawzajem.

Benedykt XVI, *Ewangelia daru i bezinteresowności*. Przemówienie podczas audiencji dla przedstawicieli trzech włoskich ruchów katolickiego laikatu, Watykan, 19.05.2012, [online:] https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/przemowienia/laikat_19052012.html [dostęp: 19.10.2018].

3.2. PISMO ŚWIĘTE



Do tego zaś, który Go zaprosił, rzekł: „Gdy wydajesz obiad albo wieczerzę, nie zapraszaj swoich przyjaciół ani braci, ani krewnych, ani zamożnych sąsiadów, aby cię i oni nawzajem nie zaprosili, i miałbyś odpłatę. Lecz kiedy urządzasz przyjęcie, zaproś ubogich, ułomnych, chromych i niewidomych. A będziesz szczęśliwy, ponieważ nie mają czym tobie się odwdzięczyć; odpłatę bowiem otrzymasz przy zmartwychwstaniu sprawiedliwych” (Łk 14,12-14).

Por. Mt 5,38-48; Łk 18,22; 19,1-10; J 4,10-12.

3.3. KATECHIZM KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO



Rodzice pierwsi są odpowiedzialni za wychowanie swoich dzieci. Wypełniają tę odpowiedzialność najpierw przez założenie ogniska rodzinnego, w którym panuje czułość, przebaczenie, szacunek, wierność i bezinteresowna służba. Dom rodzinny jest właściwym miejscem kształtowania cnót. Wychowanie to wymaga nauczenia się wyrzeczenia, zdrowego osądu, panowania nad sobą, które są podstawą wszelkiej prawdziwej wolności. Rodzice powinni uczyć dzieci podporządkowywać wymiary material-

ne i instynktowne wymiarom wewnętrznym i duchowym. Na rodzicach spoczywa poważna odpowiedzialność za dawanie dobrego przykładu swoim dzieciom. Jeśli potrafią przyznać się przed nimi do swoich błędów, będą mogli lepiej kierować dziećmi i je poprawiać (KKK 2223).

Por. KKK 1829; 1939; 1941; 2207; 2405.



IV. LITERATURA PRZEDMIOTU

Aronson E., *Człowiek – istota społeczna*, wyd. Naukowe PWN, Warszawa 2005.

Benedykt XVI, *Ewangelia daru i bezinteresowności*. Przemówienie podczas audiencji dla przedstawicieli trzech włoskich ruchów katolickiego laikatu, Watykan, 19.05.2012, [online:] https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/przemowienia/laikat_19052012.html [dostęp: 19.10.2018].

Fedeli M., *Temperamenty. Charaktery. Osobowości. Profil medyczny i psychologiczny*, wyd. WAM, Kraków 2003.

Jan Paweł II, List *Gratissimam sane*, w: tegoż, *Dzieła zebrane. Listy*, wyd. M, Kraków 2007, s. 358-399.

Jarosz M., *Interpersonalne uwarunkowania religijności*, wyd. Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2003.

Kongregacja Nauki Wiary, *Katechizm Kościoła Katolickiego*, wyd. Pallottinum, Poznań 2002.

Łobocki M., *Altruizm a wychowanie*, wyd. Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 1998.

Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Biblia Tysiąclecia, wyd. Pallottinum, Poznań 2012.

Śliwak J., *Osobowość altruistyczna. Osobowościowe korelaty altruizmu. Psychologiczne badania empiryczne*, wyd. Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2001.

Tillmann K. J., *Teorie socjalizacji. Społeczność, instytucja, upodmiotowienie*, wyd. Naukowe PWN, Warszawa 2006.

Wojtyła K., *Osoba i czyn oraz inne studia antropologiczne*, red. T. Styczeń, W. Chudy, J. W. Gałkowski, wyd. Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1994.





13.

Postawa empatyczna

I. PROSPEKT WARTOŚCI



1.1. CEL OGÓLNY

Rozwój emocjonalny



1.2. CEL SZCZEGÓŁOWY

Wychowanie do wchodzenia w głębokie relacje emocjonalne z innymi ludźmi



1.3. CEL WYCHOWAWCZY

Umiejętność zrozumienia drugiego człowieka



1.4. PROPONOWANE TEMATY

- Zdolność do empatii jest przejawem dojrzałości osobowej.
- Umiejętność uczestniczenia w przeżyciach innych jest przejawem społecznej natury człowieka.
- Empatia jest emocjonalnym i intelektualnym zaangażowaniem się w przeżycia drugiej osoby.

– Empatia posiada wymiar negatywny (współczucie, litość) i pozytywny (współodczuwanie radości, miłości, szczęścia).

1.5. ZADANIA DLA UCZNIA, SAMOWYCHOWANIE



Normy

– Umiejętność postawienia się w sytuacji drugiej osoby jest drogą do dialogu.
– Postawa emocjonalna pozwala na łączność w przeżyciach z drugą osobą.
– Empatyczne wczucie się w świat wewnętrzny drugiej osoby pomaga lepiej zrozumieć samego siebie.

Zasady

– Chcąc udzielić pomocy drugiej osobie, biorę pod uwagę jej potrzeby, historię życia, wychowanie, osobowość.
– Przeżycia moich przyjaciół konfrontuję z obiektywną normą postępowania.
– Nie czynię z moich odczuć obiektywnego kryterium oceny rzeczywistości.

1.6. ZADANIA DLA RODZICÓW



Normy

– Doświadczenie miłości i poczucia bezpieczeństwa w rodzinie warunkuje pozytywne relacje dziecka z rówieśnikami.
– Brak więzi rodzinnych, zranienia spowodowane odrzuceniem przez rodziców są przyczyną oziębłości emocjonalnej u dzieci.
– Związki uczuciowe w rodzinie sprzyjają kształtowaniu się empatii u dzieci.

Zasady

– Rozmawiam z dzieckiem o jego sposobie myślenia, przeżywania i odbierania świata.
– Nie potępiam mojego dziecka za jego przewinienia zanim nie podejmę z nim próby dialogu.
– Pomagam mojemu dziecku zrozumieć jego stany emocjonalne i uczę jak mądrze nad nimi panować.



1.7. ZADANIA DLA SZKOŁY, WYCHOWAWCY

Normy

- Zrozumienie motywów i uwarunkowań drugiej osoby ułatwia wybaczenie popełnianych przez nią błędów.
- Empatia oznacza spojrzenie z miłością na drugiego człowieka nawet wtedy, kiedy źle postępuje.
- Empatia jest całościowym spojrzeniem na drugą osobę.

Zasady

- Unikam pochopnej i powierzchownej oceny ucznia, staram się zrozumieć jego motywacje.
- Szukam przyczyn niewłaściwych zachowań niektórych uczniów.
- Staram się o wzajemne zaufanie i szczerość w relacjach z moimi wychowankami.



1.8. SPOSÓB REALIZACJI

Propozycje filmów do dyskusji nad problemem empatii:

- *Człowiek bez twarzy*, reż. M. Gibson, USA 1993;
- *Niedokończone życie*, reż. L. Hallstrom, USA 2004;
- *Ojciec Goriot*, reż. J. D. Verhaeghe, Francja 2004.



1.9. OSIĄGNIĘCIA, EFEKTY

Zdolność empatii przyczynia się do rozwoju pozytywnych cech, np.: życzliwości, serdeczności i sprawia, że wzrasta zainteresowanie sprawami innych. Ułatwia ona dialog z drugim człowiekiem, otwiera na kontakty interpersonalne, pomaga w akceptacji odmienności i dokonaniu obiektywnej oceny osobowości i postępowania innych. Empatia jest zdolnością współodczuwania i wczuwania się w perspektywę widzenia świata innych ludzi.



1.10. ZAGROŻENIA

Bezkrytyczne przyjęcie cudzego punktu widzenia może prowadzić do braku obiektywnej oceny rzeczywistości. Niekiedy staje się ono również przyczyną utraty własnej tożsamości i prowadzi do uzależnienia od drugiej osoby. Silna empatia może doprowadzić do odczucia bólu, spowodowanego przyglądaniem się cierpieniom drugiej osoby.



II. PEDAGOG

2.1. TREŚĆ MATERIAŁU

Empatia jest zdolnością pomocną do wczuwania się w stan emocjonalny drugiego człowieka. Drobne, często powtarzające się kontakty między rodzicami a dzieckiem kształtują podwaliny życia emocjonalnego. Najważniejsze są te, w których dziecko przekonuje się, że jego emocje spotykają się z empatią. Umiejętnie ukształtowane właściwości empatyczne w dzieciństwie owocują przez następne lata życia. Brak umiejętności empatycznych powoduje natomiast pojawienie się zachowań niepożądanych. W kontekście działań wychowawczych empatia jest wyjątkowo ważna, ponieważ jest jednym z najsilniejszych hamulców zachowań agresywnych. Umiejętność ta jest potrzebna do współpracy z innymi ludźmi.

2.2. LITERATURA WYBRANA Z KOMENTARZEM

„Domeczek" to miejsce, które nierozerwalnie łączy się z życiem głównym bohaterów książki. Jest to wygodne miejsce zamieszkania, gdzie czuło się ciepło i bezpieczeństwo. Domeczek zawsze tętnił życiem: był świadkiem dorastania dziewczynek, hucznych imienin i spotkań.

> Poszła i za ostatni grosz, za wszystko, co miała, kupiła chleba i kiełbasy. Wiedziała, że ma jeszcze kogoś… w swoim domu…

Rozłożyła zapasy na zrudziałej trawie, pod zwęglonymi gałązkami brzoskwini, która przetrwała w 1939 roku nie zaopatrzona od mrozu, i poczęła rodzić niezmierne ilości owocu przed samym powstaniem.

Zawołała w stronę, gdzie huczały oskardy. Po jednemu poczęli wychodzić.

Przełamując chleb, powiedziała:

— Wy jesteście moimi ostatnimi gośćmi.

Jedli i pożywali.

Powietrze broniło – do końca… Broniło przy Niemcach. Broniło potem. Broni teraz.

Zawiedli agenci-złodzieje. Zawiedli wysłańcy-oszuści. Zawiedli do tego stopnia, tak całkowicie, że nawet nie wiedziała, czy mąż jest we Włoszech. Ale nie zawiodły, jak nie zawiodły w 1939 roku – serca ludzkie, które matce pomogły, gdy ze Lwowa szła pod nasuwający się front szukać rodziny, które przeprawiły ojca do granicy i przez Dniestr, które ratowały „Rój", które, wspierały się wobec łapanek.

M. Wańkowicz, *Ziele na kraterze*, wyd. Literatura, Łódź 2007, s. 384-385.

Domeczek podczas wojny został zniszczony. Na jego ruinach Zofia Wańkowiczowa zastaje polskich robotników, częstuje ich chlebem i kiełbasą, mówiąc, że są jej ostatnimi gośćmi. Wspomina ludzi, którzy pomagali sobie w tych trudnych czasach, potrafili współodczuwać i dzielić się tym, co mieli.



III. NAUCZANIE RELIGIJNE

3.1. NAUCZANIE PAPIESKIE

Trzeba spojrzenia miłości, aby dostrzec obok siebie brata, który wraz z utratą pracy, dachu nad głową, możliwości godnego utrzymania rodziny, wykształcenia dzieci doznaje poczucia opuszczenia, zagubienia i beznadziei. Potrzeba „wyobraźni miłosierdzia", aby przyjść z pomocą dziecku zaniedbanemu duchowo i materialnie; aby nie odwracać się od chłopca czy dziewczyny, którzy zagubili się w świecie różnorakich uzależnień lub przestępstwa; aby nieść radę, pocieszenie, duchowe i moralne wsparcie tym, którzy podejmują wewnętrzną walkę ze złem. Potrzeba tej wyobraźni miłosierdzia wszędzie tam, gdzie ludzie w potrzebie wołają do Ojca miłosierdzia: „Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj". Oby dzięki bratniej miłości tego chleba nikomu nie brakowało! „Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią" (Mt 5,7).



Jan Paweł II, Homilia wygłoszona w czasie Mszy św. beatyfikacyjnej abpa Zygmunta Szczęsnego Felińskiego, O. Jana Beyzyma, Jana Balickiego i S. Sancji Janiny Szymkowiak, odprawionej na Błoniach, Kraków, 18.08.2002, w: tegoż, *Pielgrzymki do Ojczyzny: 1979, 1983, 1987, 1991, 1995, 1997, 1999, 2002. Przemówienia, homilie*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 2006, s. 1215.

Zaakceptować drugiego, który cierpi, oznacza […] przyjąć na siebie w jakiś sposób jego cierpienie, tak że staje się ono również moim. Właśnie dlatego jednak, że staje się ono teraz cierpieniem podzielanym, że jest w nim obecny ktoś inny, oznacza to, że światło miłości przenika moje cierpienie. Łacińskie słowo con-solatio, pocieszenie, wyraża to w piękny sposób, sugerując „bycie-razem" w samotności, która już nie jest samotnością. Ale także zdolność akceptacji cierpienia z miłości do dobra, prawdy i sprawiedliwości stanowi o mierze człowieczeństwa, jeżeli bowiem ostatecznie mój dobrobyt, moja nietykalność jest ważniejsza od prawdy i sprawiedliwości, wówczas panuje prawo mocniejszego; wówczas dominuje przemoc i kłamstwo. Prawda i sprawiedliwość winny być ważniejsze od mojej wygody i nietykalności, w przeciwnym razie moje własne życie staje się kłamstwem.

Benedykt XVI, enc. *Spe salvi*, 38, wyd. M, Kraków 2007.



3.2. PISMO ŚWIĘTE

A gdy Maria przyszła do miejsca, gdzie był Jezus, ujrzawszy Go upadła Mu do nóg i rzekła do Niego: „Panie, gdybyś tu był, mój brat by nie umarł". Gdy więc Jezus ujrzał jak płakała ona i Żydzi, którzy razem z nią przyszli, wzruszył się w duchu, rozrzewnił i zapytał: „Gdzieście go położyli?" Odpowiedzieli Mu: „Panie, chodź i zobacz!". Jezus zapłakał. A Żydzi rzekli: „Oto jak go miłował!" Niektórzy z nich powiedzieli: „Czy Ten, który otworzył oczy niewidomemu, nie mógł sprawić, by on nie umarł?" A Jezus ponownie, okazując głębokie wzruszenie, przyszedł do grobu. Była to pieczara, a na niej spoczywał kamień. Jezus rzekł: „Usuńcie kamień!" Siostra zmarłego, Marta, rzekła do Niego: „Panie, już cuchnie. Leży bowiem od czterech dni w grobie". Jezus rzekł do niej: „Czyż nie powiedziałem ci, że jeśli uwierzysz, ujrzysz chwałę Bożą?" Usunięto więc kamień. Jezus wzniósł oczy do góry i rzekł: „Ojcze, dziękuję Ci, żeś mnie wysłuchał. Ja wiedziałem, że mnie zawsze wysłuchujesz. Ale ze względu na otaczający Mnie lud to powiedziałem, aby uwierzyli, żeś Ty Mnie posłał". To powiedziawszy zawołał donośnym głosem: „Łazarzu, wyjdź na zewnątrz!" I wyszedł zmarły, mając nogi i ręce powiązane opaskami, a twarz jego była zawinięta chustą. Rzekł do nich Jezus: „Rozwiążcie go i pozwólcie mu chodzić!" (J 11,32-44).

Por. Wj 2,23-25; 1 Krn 21,1-30; Łk 10,30-37; 15,11-24.



3.3. KATECHIZM KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO

Współczucie Chrystusa dla chorych i liczne uzdrowienia z różnego rodzaju chorób są wymownym znakiem, że „Bóg łaskawie nawiedził lud swój" (Łk 7,16), i że Królestwo Boże jest bliskie. Jezus ma nie tylko moc uzdrawiania, lecz także moc przebaczania grzechów. Przyszedł, by uleczyć całego człowieka, duszę i ciało; jest lekarzem, którego potrzebują chorzy. Jego współczucie dla wszystkich cierpiących posuwa się tak daleko, że Jezus utożsamia się z nimi: „Byłem chory, a odwiedziliście Mnie" (Mt 25,36). Jego szczególna miłość do ludzi dotkniętych słabością nie przestaje w ciągu wieków pobudzać chrześcijan do specjalnej troski o tych, którzy cierpią na ciele i duszy. Znajduje się ona u podstaw podejmowania niestrudzonych wysiłków, by ulżyć im w cierpieniu (KKK 1503).

Por. KKK 1505; 2358; 2448; 2575; 2843-2844.

IV. LITERATURA PRZEDMIOTU

Aronson E., Wilson T. D., Akert R. M., *Psychologia społeczna*, wyd. Zysk i S-ka, Poznań 2012.

Benedykt XVI, enc. *Spe salvi*, wyd. M, Kraków 2007.

Davis M. H., *Empatia. O umiejętności współodczuwania*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2001.

Gulin W., *Empatia dzieci i młodzieży. Komponenty informacyjne, decyzyjne i emocjonalne*, wyd. Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1994.

Hoffman M. L., *Empatia i rozwój moralny*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2006.

Jan Paweł II, Homilia wygłoszona w czasie Mszy św. beatyfikacyjnej abpa Zygmunta Szczęsnego Felińskiego, O. Jana Beyzyma, Jana Balickiego i S. Sancji Janiny Szymkowiak, odprawionej na Błoniach, Kraków, 18.08.2002, w: tegoż, *Pielgrzymki do Ojczyzny: 1979, 1983, 1987, 1991, 1995, 1997, 1999, 2002. Przemówienia, homilie*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 2006, s. 1211-1215.

Kongregacja Nauki Wiary, *Katechizm Kościoła Katolickiego*, wyd. Pallottinum, Poznań 2002.

Łopatkowa M., *Pedagogika serca*, wyd. WSiP, Warszawa 1992.

Madre P., *Zranienie życia. Odrodzić się w swej tożsamości*, wyd. Księży Marianów, Warszawa 2005.



Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Biblia Tysiąclecia, wyd. Pallottinum, Poznań 2012.

Poza kryzysem tożsamości. W kierunku pedagogiki personalistycznej, red. F. Adamski, wyd. Papieskiej Akademii Teologicznej i Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 1993.

Prekop J., *Wczuwanie się, czyli inteligencja serca*, wyd. Media rodzina, Poznań 2003.

Studia z psychologii rozwoju, red. J. Makselon, wyd. Naukowe PAT, Kraków 2002.





14.

Wartości ogólnoludzkie – człowiek społeczny jest wartością

I. PROSPEKT WARTOŚCI

1.1. CEL OGÓLNY



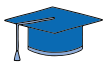
Rozwój intelektualny

1.2. CEL SZCZEGÓŁOWY



Poszukiwanie prawdy

1.3. CEL WYCHOWAWCZY



Krytyczne i twórcze podejście do prawdy prezentowanej w różnych systemach filozoficznych



1.4. PROPONOWANE TEMATY

- Wpływ Objawienia chrześcijańskiego na ukształtowanie się filozofii europejskiej.
- Celem filozofii jest dążenie do prawdy.
- Filozofia jest wyrazem ogólnoludzkich poszukiwań i dążeń.



1.5. ZADANIA DLA UCZNIA, SAMOWYCHOWANIE

Normy

- Filozofia wplata się w kontekst tych części świata i kultur, w których ludzie zadają sobie pytania dotyczące początków istnienia świata i człowieka, sensu życia ludzkiego i trwania wszechświata.
- Teologia rozwija rozumienie wiary.
- Objawienie chrześcijańskie wniosło nową jakość w filozofię.

Zasady

- Buduję sens mojego życia na bazie Objawienia chrześcijańskiego.
- Uczę się szanować własną godność i jej bronić.
- Nie posługuję się drugim człowiekiem i nie wykorzystuję go do własnych interesów.



1.6. ZADANIA DLA RODZICÓW

Normy

- Etyka chrześcijańska wypracowała normę personalistyczną jako zasadę regulującą współżycie ludzkie.
- Promując godność osoby, sprzeciwiam się przejawom rasizmu i dyskryminacji, a także wszystkiemu, co narusza godność osoby i co ogranicza jej autonomię.

Zasady

- Szanuję własność moich dzieci i ich prawo do intymności.
- Wychowuję moje dzieci w duchu cnót chrześcijańskich.



1.7. ZADANIA DLA SZKOŁY, WYCHOWAWCY

Normy

- Człowiek panuje nad światem, ale w sposób ograniczony; jest jego częścią i podlega prawom natury.

- Osoba jest najwyższym dobrem i przysługuje jej miłość.
- Człowiek realizuje się, gdy w sposób świadomy i wolny decyduje się być darem dla innych, czyli wtedy, gdy dojrzale kocha.
- Istnieje prawo naturalne i wynikające z niego prawdy ogólnoludzkie.

Zasady

- Przypominam uczniom o godności każdego z nich.
- Bronię nienaruszalności osoby ludzkiej od poczęcia do naturalnej śmierci.
- Uświadamiam moim wychowankom konieczność dojrzewania do prawdziwej miłości.
- Uczę, że troska o życie powinna być wartością niezależną od wyznawanej religii czy światopoglądu.

1.8. SPOSÓB REALIZACJI



Dyskusja na temat: Uzasadnij słuszność sformułowania: „Człowiek jest darem". Uczniowie dzielą się na dwie grupy. Pierwsza z nich ma za zadanie podać argumenty za słusznością powyższego sformułowania, druga zaś ma przygotować kontrargumenty.

1.9. OSIĄGNIĘCIA, EFEKTY



Uczeń zna podstawy filozofii. Wie, jakie są początki jej powstania i główne nurty. Jest świadomy wkładu, jaki wniosło chrześcijaństwo w kształtowanie się systemu wartości uniwersalnych. Charakter tych wartości staje się obligatoryjny dla każdego człowieka niezależnie od wyznania i poglądów.

1.10. ZAGROŻENIA



Brak własnego systemu wartości w podejściu do prawd filozoficznych może prowadzić do zagubienia światopoglądowego, a nawet moralnego. Zbytnie zaufanie własnemu rozumowi może stanowić przeszkodę w przyjęciu Objawienia i wiary chrześcijańskiej. Wiara w możliwości rozumu w dociekaniu filozoficznym może zakończyć się rozczarowaniem wobec konieczności rozwiązania problemów egzystencjalnych.



II. PEDAGOG

2.1. TREŚĆ MATERIAŁU

Człowiek jest istotą społeczną; nie może żyć poza społeczeństwem, w którym zaspokaja swoje potrzeby i ma możliwość rozwoju. Społeczeństwo jest potrzebne do określenia celów życiowych, sposobu funkcjonowania oraz wzorów, według których ma postępować.

Od momentu urodzenia człowiek podlega socjalizacji, czyli procesowi kształtowania, w wyniku którego staje się członkiem określonej społeczności. Socjalizacja w największym stopniu dotyczy dzieci i młodzieży (socjalizacja pierwotna). Jednostka przyswaja sobie m.in. normy postępowania, reguły, umiejętności. Przyjmując te wzory i role społeczne, zapewnia porządek społeczny.

2.2. LITERATURA WYBRANA Z KOMENTARZEM

Autorka opisuje w książce swoją drogę wojenną – od aresztowania, przesłuchań, tułaczki po stalinowskich więzieniach, wywózki do łagru w Workucie, aż po amnestię i drogę wiodącą przez radzieckie kołchozy do Armii Andersa. Oprócz własnego doświadczenia opisuje również losy towarzyszek niedoli – kobiet różnych narodowości, które potrafiły zachować człowieczeństwo oraz kobiet, którym się to nie udawało.

Zabawnie, jak to człowiek niczego naprzód nie odczuje i nie przewidzi… Nie wiedziałam, że włażąc na tę kojkę wspinam się naprzeciw mocnej, oddanej, prawdziwej przyjaźni, którą miałyśmy znaleźć wszystkie trzy na tym wspólnym sienniku w Starobielsku.

B. Obertyńska, *W domu niewoli*, wyd. Siedmioróg, Wrocław 2018, s. 150.

W tym krótkim fragmencie ukazana jest nieprzewidywalność losów ludzkich i początek dobrej przyjaźni. Autorka wspomina kobiety, które tak jak ona znalazły się w obozie. Nie przypuszczała wówczas, że połączy ich wspólna historia, która doprowadzi do przyjaźni.



III. NAUCZANIE RELIGIJNE

3.1. NAUCZANIE PAPIESKIE



Jednym z najpoważniejszych aspektów obecnej sytuacji historycznej jest upadek szacunku dla istotnych wartości rządzących ludzkim życiem. Jak powiedziałem swojej pierwszej encyklice, sytuacja człowieka wydaje się daleka od obiektywnych wymagań porządku moralnego, sprawiedliwości i miłości. […] Szkoła katolicka, mająca dobrodziejstwo światła wiary, znajduje się w uprzywilejowanej pozycji, by umożliwić swoim uczniom wykształcenie w istotnych wartościach dla zachowania świata wolnego

od gróźb, które dzisiaj nad nim wiszą. W ten sposób młodzież nauczy się odrzucać fałszywe wartości chylącego się ku upadkowi społeczeństwa i odkrywać prawdziwe wartości, na których może być zbudowana cywilizacja miłości.

Jan Paweł II, *Prymat wartości duchowych w wychowaniu młodych roku 2000*, 18.03.1982, w: tegoż, *Nauczanie papieskie* V,1, 1982, wyd. Pallottinum, Poznań 1993, s. 388.

Filozofia jest z istoty swej dziełem jednostki, która samodzielnie zastanawia się nad prawdą. Myśl, to, co wymyśliłem, jest przynajmniej pozornie moją własnością, jakkolwiek żadne myślenie nie czerpie wyłącznie z siebie, tylko świadomie lub nieświadomie splata się z wielu elementów. Myślenie dokonuje się w głębi ducha, ogranicza się więc do mnie, ma strukturę indywidualistyczną. Jest dostępne tylko pośrednio, gdy się je wyrazi słowami, które ktoś drugi może pojąć przeważnie tylko w przybliżeniu. W przeciwieństwie do tego […], w wierze pierwszeństwo ma głoszone słowo. Podczas gdy myśl jest tylko duchowa, słowo stanowi łącznik. Jest sposobem porozumiewania się w rzeczach duchowych, formą, w której duch jest także ludzki, to znaczy wcielony i społeczny. Ten prymat słowa oznacza również, że wiara należy do wspólnoty ducha w sposób zupełnie inny niż myśl filozoficzna. U początku filozofii stoi prywatne poszukiwanie prawdy, która potem szuka i znajduje towarzyszy drogi. Wiara natomiast jest najpierw wezwaniem do wspólnoty, do jedności ducha przez jedność słowa. Dopiero wtórnie otwiera poszczególnym ludziom drogę do osobistej przygody poszukiwania prawdy.

J. Ratzinger, *Wprowadzenie w chrześcijaństwo*, tłum. Z. Włodkowa, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 2012, s. 91-92.

3.2. PISMO ŚWIĘTE

Głupi już z natury są wszyscy ludzie, którzy nie poznali Boga; z dóbr widzialnych nie zdołali poznać Tego, który jest, patrząc na dzieła, nie poznali Twórcy, lecz ogień, wiatr, powietrze chyże, gwiazdy dokoła, rwącą wodę lub światła niebieskie uznali za bóstwa, które rządzą światem. Jeśli urzeczeni ich pięknem wzięli je za bóstwa – winni byli poznać, o ile wspanialszy jest ich Władca, stworzył je bowiem Twórca piękności; a jeśli ich moc i działanie wprawiły ich w podziw – winni byli z nich poznać, o ile jest potężniejszy Ten, kto je uczynił. Bo z wielkości i piękna stworzeń

poznaje się przez podobieństwo ich Sprawcę. Ci jednak na małą zasługują naganę, bo wprawdzie i oni błądzą, ale Boga szukają i pragną Go znaleźć. Obracając się bowiem wśród Jego dzieł, badają, i ulegają pozorom, bo piękne to, na co patrzą. Ale im także nie można wybaczyć: jeśli się bowiem zdobyli na tyle wiedzy, by móc ogarnąć wszechświat – jakże nie znaleźli rychlej jego Władcy? (Mdr 13,1-9).

Por. Wj 2,23-25; 1 Krn 21,1-30; Łk 10,30-37; 15,11-24.



3.3. KATECHIZM KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO



Od początku wiara chrześcijańska została poddana konfrontacji z odpowiedziami na pytanie o pochodzenie świata, różniącymi się od jej odpowiedzi. W starożytnych religiach i kulturach znajdują się liczne mity dotyczące tego zagadnienia. Niektórzy filozofowie utrzymywali, że wszystko jest Bogiem, że świat jest Bogiem lub że stawanie się świata jest stawaniem się Boga (panteizm). Inni stwierdzali, że świat jest konieczną emanacją Boga, wypływa z tego źródła i powraca do niego. Inni jeszcze przyjmowali istnienie dwóch wiecznych zasad, Dobra i Zła, Światła i Ciemności, nieustannie walczących ze sobą (dualizm, manicheizm). Według niektórych z tych koncepcji świat (a przynajmniej świat materialny) jest zły, powstał w wyniku upadku, a zatem należałoby go odrzucić lub oderwać się od niego (gnoza); inni przyjmują, że świat został uczyniony przez Boga, ale w taki sposób, jak zegar przez zegarmistrza,

który uczyniwszy go, pozostawił go samemu sobie (deizm). Są wreszcie tacy, którzy nie przyjmują żadnego transcendentnego początku świata, ale widzą w nim czystą grę materii, która istniała wiecznie (materializm). Wszystkie te próby interpretacji świadczą, jak trwałe i powszechne są pytania dotyczące początków świata. To poszukiwanie jest właściwością człowieka (KKK 285).

Por. KKK 39-49; 50-53; 251; 286-289.



IV. LITERATURA PRZEDMIOTU

Chadwick H., *Myśl wczesnochrześcijańska a kultura klasyczna*, wyd. W drodze, Warszawa 2000.

Kongregacja Nauki Wiary, *Katechizm Kościoła Katolickiego*, wyd. Pallottinum, Poznań 2002.

Lowith K., *Historia powszechna i dzieje zbawienia. Teologiczne przesłanki filozofii dziejów*, wyd. Antyk, Kęty 2002.

Pesch T., *Chrześcijańska filozofia życia*, t. 1-2, wyd. Księży Jezuitów, Kraków 2007.

Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Biblia Tysiąclecia, wyd. Pallottinum, Poznań 2012.

Religia a sens bycia człowiekiem, red. Z. Zdybicka, wyd. Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1994.

Swieżawski S., *Dzieje europejskiej filozofii klasycznej*, wyd. Naukowe PWN, Warszawa 2000.

Swieżawski S., *Filozofia chrześcijanina jako poszukiwanie prawdy i jej kontemplacja*, „Znak" 1981, nr 321, s. 215-221.

Swieżawski S., *Między średniowieczem a czasami nowymi*, wyd. Więź, Warszawa 2002.

Swieżawski S., *O roli, jaką chrześcijaństwo wyznacza filozofii*, „Znak" 1990, nr 422/423, s. 19-30.

Swieżawski S., *Problem filozoficznej teorii człowieka*, „Znak" 1959, nr 60, s. 698-713.

Zdybicka Z., *Człowiek i religia. Zarys filozofii religii*, wyd. Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1993.

Zdybicka Z., *Religia i religioznawstwo*, wyd. Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, Lublin 2013.

Zieliński T., *Chrześcijaństwo starożytne a filozofia rzymska*, wyd. Armoryka, Sandomierz 2017.

Ratzinger J., *Wprowadzenie w chrześcijaństwo*, tłum. Zofia Włodkowa, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 2012, s. 91-92.

Jan Paweł II, *Prymat wartości duchowych w wychowaniu młodych roku 2000*, 18.03.1982, w: tegoż, *Nauczanie papieskie* V,1, 1982, wyd. Pallottinum, Poznań 1993, s. 1211-1215.





15.

Postawa tolerancyjna. Znaczenie Biblii, Koranu, Talmudu[1]

I. PROSPEKT WARTOŚCI

1.1. CEL OGÓLNY

Rozwój społeczno-duchowy

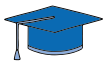
[1] „Kościół spogląda z szacunkiem również na muzułmanów, czcicieli jedynego Boga, żyjącego i samoistnego, miłosiernego i wszechmocnego, Stworzyciela nieba i ziemi, który przemówił do ludzi. Starają się również poddawać z całej duszy jego ukrytym postanowieniom, tak jak poddał się Bogu Abraham, do którego islamska wiara chętnie się odwołuje. Jezusa wprawdzie nie uznają za Boga, czczą go jednak jako proroka, a Jego dziewiczą matkę, Maryję, darzą szacunkiem i niekiedy pobożnie Ją wzywają. Oczekują nadto dnia sądu, kiedy Bóg odda zapłatę wszystkim wskrzeszonym ludziom. Dlatego też cenią życie moralne i czczą Boga szczególnie przez modlitwę, jałmużnę i post. Nawet jeżeli w ciągu wieków powstawały między chrześcijanami a muzułmanami liczne spory i uczucia wrogości, święty Sobór zachęca wszystkich, aby zapominając o tym, co było, czynili szczere wysiłki zmierzające do wzajemnego zrozumienia i dla dobra wszystkich ludzi dbali wspólnie o sprawiedliwość społeczną, dobro moralne, a także o pokój i wolność oraz je wspierali". DRN 3.

1.2. CEL SZCZEGÓŁOWY



Umiejętność współistnienia z innymi religiami

1.3. CEL WYCHOWAWCZY



Kształtowanie postawy dialogu i tolerancji wobec wyznawców innych religii[2]

1.4. PROPONOWANE TEMATY



- Czym jest fanatyzm religijny?
- Jaka jest różnica między miłością a tolerancją w relacjach osobowych?
- Czy misje w dzisiejszym świecie są potrzebne?

1.5. ZADANIA DLA UCZNIA, SAMOWYCHOWANIE



Normy

- Chrześcijanie poprzez wzajemne relacje oparte na miłości, życzliwości i sprawiedliwości są świadkami wyznawanej wiary[3].
- Religia umożliwia człowiekowi realizowanie jego transcendentnego przeznaczenia i ukierunkowuje jego życie na Boga.
- „Dialog jest sposobem dochodzenia do prawdy i dzielenia jej z innymi”[4].

Zasady

- Postępuję według zasad wyznawanej religii[5].

---

[2] „Kościół Chrystusowy uznaje bowiem, że początki jego wiary i wybrania, stosownie do zbawczego misterium Boga, znajdują się już u patriarchów, Mojżesza i proroków. Wyznaje, że wszyscy wierzący w Chrystusa, synowie Abrahama w porządku wiary, objęci są powołaniem tego patriarchy, a zbawienie Kościoła mistycznie wyobrażone jest w wyjściu narodu wybranego z ziemi niewoli. Dlatego Kościół nie może zapomnieć, że poprzez ten lud, z którym Bóg w swoim niewysłowionym miłosierdziu zechciał zawrzeć dawne przymierze, otrzymał Objawienie Starego Testamentu i czerpie pokarm z korzenia szlachetnej oliwki, w którą wszczepione są gałązki oliwnej dziczki pogan. Kościół wierzy bowiem, że Chrystus, nasz Pokój, przez krzyż pojednał Żydów i pogan oraz jednych i drugich w sobie uczynił jednością”. DRN 4.

[3] „Po tym wszyscy poznają, żeście uczniami moimi, jeśli będziecie się wzajemnie miłowali” (J 13,35).

[4] Jan Paweł II, Spotkanie z przedstawicielami religii niechrześcijańskich, Madras, 5.02.1986, w: tegoż, *Nauczanie papieskie* IX,1,1986, wyd. Pallottinum, Poznań 2005, s.162.

[5] „Religia kieruje całe nasze życie ku Bogu, jednocześnie nasz stosunek do Boga musi przenikać je zupełnie – do tego stopnia, że religia staje się naszym życiem. Religia jest ściśle związana z ludzkością i z wszelkimi jej sprawami, jednocześnie zaś kieruje w stronę Boga wszystko, co jest w nas ludzkie”. Jan Paweł II, Przemówienie podczas spotkania w Delhi z przedstawicielami różnych religii, 2.02.1986, w: tegoż, *Nauczanie papieskie*…, dz. cyt., s. 140.

- Poznaję religie monoteistyczne: Chrześcijaństwo, Judaizm, Islam[6].
- Współdziałam z innymi religiami na rzecz dobra człowieka[7].



1.6. ZADANIA DLA RODZICÓW

Normy

- Wszystkie osoby są powołane do zbawienia.
- Dialog międzyreligijny opiera się na szacunku do człowieka i „szacunku dla działania Ducha w człowieku”[8].
- W sprawach religijnych osoba powinna być wolna od jakiegokolwiek nacisku ze strony władzy, ideologii i polityki.

---

[6] „Jak podkreślają nauki humanistyczne, w dialogu pomiędzy osobami człowiek doświadcza własnych ograniczeń, ale także możliwości ich przekroczenia; odkrywa, że nie posiada prawdy w sposób doskonały i całkowity, ale może ku niej z ufnością podążać wspólnie z innymi ludźmi. Wzajemne weryfikowanie się, wzajemne poprawianie błędów, braterska wymiana posiadanych darów sprzyjają stałemu wzrostowi dojrzałości, z której rodzi się wspólnota osób. W owym procesie konfrontowania siebie mogą oczyszczać się i ubogacać doświadczenia i poglądy religijne. Ta dynamika stosunków pomiędzy ludźmi skłania nas, chrześcijan, do słuchania i rozumienia tego, co inni wierzący mogą nam przekazać, gdyż w ten sposób możemy czerpać korzyści z hojnych darów Boga”. Sekretariat dla Niechrześcijan, *Postawa Kościoła wobec wyznawców innych religii*, 10.06.1984, w: *Żydzi i judaizm dokumentach Kościoła i nauczaniu Jana Pawła II (1965-1989)*, red. W. Chrostowski, R. Rubinkiewicz, wyd. Akademia Teologii Katolickiej, Warszawa 1990, s. 51.

[7] „Zebraliśmy się tu dzisiaj – hindusi, muzułmanie, sikhowie, buddyści, dżainiści, persowie i chrześcijanie – w duchu braterskiej miłości, aby potwierdzić to samą naszą obecnością. Głosząc prawdę o człowieku podkreślamy, że starania człowieka o doczesny społeczny dostatek oraz pełnię ludzkiej godności odpowiadają głębokim tęsknotom jego duchowej natury. Praca dla urzeczywistnienia i zachowania wszelkich praw człowieka, łącznie z podstawowym prawem do czczenia Boga zgodnie z nakazami prawego sumienia i do publicznego wyznawania swej wiary – musi w coraz większym stopniu stawać się przedmiotem współpracy pomiędzy religiami na wszystkich poziomach. Taka współpraca musi mieć również na względzie walkę o wyeliminowanie głodu, nędzy, ignorancji, prześladowań, dyskryminacji i wszelkich form zniewolenia ludzkiego ducha. Religia jest głównym źródłem społecznego zaangażowania na rzecz sprawiedliwości, i współpraca pomiędzy religiami winna potwierdzać to w praktyce”. Jan Paweł II, Przemówienie podczas spotkania w Delhi z przedstawicielami różnych religii, 2.02.1986, w: tegoż, *Nauczanie papieskie*…, dz. cyt., s. 140.

[8] „Kościół odnosi się do innych religii z autentycznym szacunkiem, dąży do wzajemnej z nimi współpracy. Szacunek ten jest dwojaki: jest to szacunek dla człowieka w jego poszukiwaniu odpowiedzi na najgłębsze pytania jego egzystencji oraz szacunek dla działania Ducha w człowieku”. Jan Paweł II, Spotkanie z przedstawicielami religii niechrześcijańskich, Madras, 5.02.1986, w: tegoż, *Nauczanie papieskie*…, dz. cyt., s. 161.

Zasady

- Dbam o rozwój religijny mojej rodziny[9].
- Wraz z rodziną angażuję się w tworzenie braterskich więzi z wyznawcami innych religii.
- W wychowaniu religijnym nie stosuję żadnych form przymusu[10].

1.7. ZADANIA DLA SZKOŁY, WYCHOWAWCY



Normy

- Integralny rozwój osoby wymaga duchowej wizji człowieka[11].
- Dialog międzyreligijny służy budowaniu jedności między ludźmi[12].
- Pokój jest fundamentem dla współistnienia religii[13].

[9] „Kościół utrzymuje, że uznanie Boga zupełnie nie stoi w sprzeczności z godnością człowieka, ponieważ godność ta opiera się właśnie na Bogu i w Nim się wypełnia: człowiek bowiem jest stworzony przez Boga Stwórcę jako rozumny i wolny; szczególnie jednak jako dziecko jest powołany właśnie do łączności z Bogiem i do uczestniczenia w Jego szczęśliwości". KDK 21.

[10] „Oto mój Sługa, którego podtrzymuję, Wybrany mój, w którym mam upodobanie. Sprawiłem, że Duch mój na nim spoczął; on przyniesie narodom Prawo. Nie będzie wołał ni podnosił głosu, nie da słyszeć krzyku swego na dworze. Nie złamie trzciny nadłamanej, nie zgasi ledwo tlejącego się knotka. On rzeczywiście przyniesie Prawo. Nie zniechęci się ani nie złamie, aż utrwali Prawo na ziemi, a jego pouczenia wyczekują wyspy" (Iz 42,1-4).

[11] „Duchowa wizja człowieka daje natchnienie do szukania pomocy i do gotowości współpracy we wszelkich wysiłkach, których celem jest prawdziwe dobro ludzkości, na każdym poziomie. Tak, owa duchowa wizja jest źródłem niepowstrzymanego dążenia, by zapewnić człowiekowi – każdemu człowiekowi – należne mu w świecie miejsce". Jan Paweł II, Przemówienie podczas spotkania w Delhi z przedstawicielami różnych religii, 2.02.1986, w: tegoż, *Nauczanie papieskie*…, dz. cyt., s. 138-139.

[12] „Owocem dialogu jest jedność pomiędzy ludźmi oraz jedność ludzi z Bogiem, który jest źródłem i objawieniem wszelkiej prawdy i którego Duch kieruje ludźmi w wolności tylko wtedy, kiedy spotykają się z sobą w postawie pełnej szczerości i miłości. Poprzez dialog pozwalamy Bogu być wśród nas; otwierając się w dialogu na siebie, otwieramy się również na Boga". Jan Paweł II, Spotkanie z przedstawicielami religii niechrześcijańskich, Madras, 5.02.1986, w: tegoż, *Nauczanie papieskie*…, dz. cyt., s. 163.

[13] „Budowanie szacunku, zrozumienia i zaufania w codziennym życiu jest warunkiem przyjacielskich relacji między wyznawcami wszystkich religii. Wizja i jedynie dobra wola jednostek nie wystarczają do pogłębienia stosunków pomiędzy wspólnotami wierzących. Chrześcijanie powinni zrozumieć i przyjąć ludzi innych wiar jako braci i siostry, z którymi mogą pokojowo współistnieć". Jan Paweł II, Przemówienie do reprezentantów Rady Ekumenicznej Kościołów, Watykan, 11.04.1986, w: tegoż, *Nauczanie papieskie*…, dz. cyt., s. 494.

Zasady

- Tłumaczę, że w budowaniu lepszego porządku społecznego osoba powinna zacząć od przemiany samej siebie[14].
- Zachęcam uczniów do kształtowania w sobie postawy dialogu wobec innych[15].
- Pomagam innym zrozumieć wyznawaną religię[16].



1.8. SPOSÓB REALIZACJI

Omawiam z uczniami spotkanie dwunastu przywódców religii w październiku 1986 roku w Asyżu. Przedstawiam przebieg wydarzenia, wymieniam religie, omawiam także, co zostało zadeklarowane, o co wszyscy się wspólnie modlili. Ogólnie charakteryzuję największe religie świata. Uczniowie są również proszeni o przygotowanie w grupach i przedstawienie własnych projektów spotkań międzyreligijnych.



1.9. OSIĄGNIĘCIA, EFEKTY

Młody człowiek poszukuje w wyznawanej religii Boga i zrozumienia sensu własnego istnienia. Do innych religii odnosi się z szacunkiem i życzliwością. Poprzez dialog międzyreligijny, odkrywa, że wspólnie z wyznawcami innych religii może poszukiwać prawdy. Spotkanie z innymi religiami pomaga mu w weryfikowaniu i ubogacaniu doświadczeń i poglądów religijnych. Młody człowiek umie słuchać przedstawicieli innych religii, potrafi wyjaśniać istotę własnej religii. Różnice religijne nie stanowią dla niego zagrożenia, traktuje je jako źródło wzajemnego ubogacenia.

---

[14] „Budowanie nowego świata od każdej istoty ludzkiej wymaga czegoś głęboko osobistego. Odnowa świata we wszystkich jego społecznych odniesieniach zaczyna się w sercu każdego człowieka. Wymaga ona przemiany serca i skruchy. Wymaga oczyszczenia serca i prawdziwego zwrócenia się ku Bogu. A to, co głęboko osobiste, jest zarazem w największym stopniu społeczne, bowiem człowieka określa przede wszystkim odpowiedzialność wobec własnych braci i sióstr…". Jan Paweł II, Przemówienie podczas spotkania w Delhi z przedstawicielami różnych religii, 2.02.1986, w: tegoż, *Nauczanie papieskie*…, dz. cyt., s. 140.

[15] „Nie możemy zatem wzywać Boga jako Ojca wszystkich, jeśli wobec niektórych ludzi, stworzonych na obraz Boży, nie chcemy postępować po bratersku. Stosunek człowieka do Boga jako Ojca i stosunek człowieka do ludzi jako braci są do tego stopnia wzajemnie powiązane, że Pismo święte mówi: «Kto nie miłuje, nie zna Boga»" (1 J 4,8). DRN 5.

[16] „Pana zaś Chrystusa uznajcie w sercach waszych za Świętego i bądźcie zawsze gotowi do obrony wobec każdego, kto domaga się od was uzasadnienia tej nadziei, która w was jest" (1 P 3,15).

1.10. ZAGROŻENIA



Brak postawy dialogu wobec innych religii może doprowadzić młodą osobę do odrzucenia tolerancji wobec wyznawców innych religii. Brak duchowego wymiaru wizji człowieka może sprawić, że młoda osoba zaneguje istnienia Boga[17]. Może również przestać szanować istniejące religie. Sferę duchową może wykluczyć z procesu poszukiwania prawdy, a religię uzna za źródło konfliktów i zagrożenie dla ludzkiej wolności.



II. PEDAGOG



2.1. TREŚĆ MATERIAŁU

Zasada tolerancji wyraża się w twierdzeniu, że obowiązkiem moralnym jest pozytywne odnoszenie się do cudzych poglądów i czynów na podstawie szanowania uprawnień ludzi i grup do swobodnego propagowania swych poglądów

[17] „Negacja Boga pozbawia osobę jej fundamentu, a w konsekwencji prowadzi do takiego ukształtowania porządku społecznego, w którym ignorowana jest godność i odpowiedzialność osoby. Ateizm, o którym mowa, jest zresztą ściśle związany z oświeceniowym racjonalizmem, który pojmuje rzeczywistość ludzką i społeczną w sposób mechanistyczny. Zostaje w ten sposób zanegowana najgłębsza intuicja prawdziwej wielkości człowieka, jego transcendencja wobec świata rzeczy oraz napięcie, jakie odczuwa on w swoim sercu pomiędzy pragnieniem pełni dobra a własną niezdolnością do osiągnięcia go, przede wszystkim zaś zostaje zanegowana wynikająca stąd potrzeba zbawienia". CA 13.

i do postępowania zgodnie z nimi. Jest poszanowaniem czyichś zachowań lub poglądów, mimo że mogą nam się nie podobać.

Poznanie i zrozumienie istoty właściwie rozumianej tolerancji, jej rodzajów oraz znaczenia w aspekcie rozwoju człowieka, świata jest pożądanym zjawiskiem. Młodzież powinna być wychowywana w duchu tolerancji; to jedno z ważniejszych zadań współczesnej pedagogiki.



2.2. LITERATURA WYBRANA Z KOMENTARZEM

Jedną z głównych postaci w powieści H. Sienkiewicza pt. „Quo vadis" jest Marek Winicjusz. To szlachetnie urodzony patrycjusz, który lubił rozpustne życie, uczty, przyjemności, chętnie brał w nich udział i był częstym gościem Nerona. Znał swoje prawa, swoją siłę i chętnie ją wykorzystywał, aby osiągać swoje cele.

> Nie umiał zdobyć się na to, by ją nazwać chrześcijańską, myśląc jednak o Ligii nie mógł już oddzielić jej od nauki, którą wyznawała. Pojmował nawet, że jeśli wszyscy inni udali się na spoczynek, a Ligia jedna, ona, którą pokrzywdził, czuwała nad nim, to właśnie dlatego, że ta nauka tak nakazuje. Lecz myśl ta, przejmująca go podziwem dla nauki, była mu zarazem i przykrą. Wolałby był, by Ligia czyniła tak z miłości dla niego, dla jego twarzy, oczu, dla posągowych kształtów, słowem, dla tych wszystkich powodów, dla których nieraz obwijały się naokół jego szyi śnieżne ramiona greckie i rzymskie.

H. Sienkiewicz, *Quo Vadis*, wyd. Greg, Kraków 2004, s. 166.

W przywołanym fragmencie Marek Winicjusz jest pozytywnie zaskoczony nauką, którą wyznawała Ligia, choć jak sam zaznaczył, jeszcze jej nie rozumiał. Jest mu na razie obca i tak różna od życia, które sam prowadził, ale to powoduje, że jest pod wrażeniem postawy chrześcijan. Takie zachowanie budzi w nim początkowo ciekawość, a potem szacunek. Przebywając wśród chrześcijan, poznaje smak innego życia i zmienia się w innego człowieka. Dobroć charakteryzująca wyznawców Chrystusa zmusza Patrycjusza do zastanowienia się nad jałowością dotychczasowego życia. Wreszcie zaczyna dostrzegać też potrzeby innych ludzi i się nawraca.

III. NAUCZANIE RELIGIJNE

3.1. NAUCZANIE PAPIESKIE



Duch udziela człowiekowi światła i sił, aby zdolny był odpowiedzieć najwyższemu swemu powołaniu, dzięki Duchowi dochodzi człowiek przez wiarę do kontemplacji i pojmowania tajemnicy planu Bożego; co więcej, musimy uznać, że Duch Święty wszystkim ofiarowuje możliwość dojścia w sposób Bogu wiadomy do uczestnictwa w paschalnej tajemnicy. W każdym razie Kościół wie, że człowiek, pobudzany przez Ducha, nie będzie mógł być całkowicie obojętny na problem religijny i będzie zawsze pragnął poznać, przynajmniej niejasno, jaki jest sens jego życia, jego pracy i jego śmierci. Duch zatem znajduje się u samego źródła egzystencjalnych i religijnych pytań człowieka, które rodzą się nie tylko z przygodnych sytuacji, ale z samej struktury jego bytu.

Jan Paweł II, enc. *Redemptoris missio*, 28, wyd. Tum, Wrocław 1995.



Inne religie stanowią pozytywne wezwanie dla Kościoła: pobudzają go bowiem zarówno do odkrywania i rozpoznawania znaków obecności Chrystusa i działania Ducha, jak też do pogłębiania własnej tożsamości i dawania świadectwa integralności Objawienia, którego jest stróżem dla dobra wszystkich. Stąd wypływa duch, jaki winien ożywiać ten dialog w kontekście misji. Rozmówca musi być konsekwentny względem własnych tra-

dycji i przekonań religijnych i otwarty na zrozumienie ich u innych, bez obłudy czy zamykania się w sobie, ale z poczuciem prawdy, pokory, uczciwości, świadomy, że dialog może wzbogacić każdego. Nie może tu być żadnej rezygnacji ani irenizmu, lecz wzajemne świadectwo dla wspólnego postępu na drodze poszukiwań i doświadczeń religijnych, a jednocześnie dla pokonania uprzedzeń, nietolerancji i nieporozumień. Dialog zmierza ku owemu oczyszczeniu i nawróceniu wewnętrznemu, które – gdy dokonuje się w posłuszeństwie Duchowi Świętemu – przyniesie duchowe owoce.

Jan Paweł II, enc. *Redemptoris missio*, 56, wyd. Tum, Wrocław 1995.

Tolerancja religijna istnieje w wielu krajach, ale niewiele zobowiązuje, ponieważ pozostaje ograniczona w zakresie swego działania. Konieczne jest przejście od tolerancji do wolności religijnej. Nie jest to otwarta brama, prowadząca do relatywizmu, jak twierdzą niektórzy. Ten krok, który należy uczynić, nie jest rozwartą szczeliną w wierze, ale ponownym rozpatrzeniem relacji antropologicznej do religii i do Boga. Nie jest on ciosem wymierzonym w „podstawowe prawdy" wiary, gdyż pomimo rozbieżności ludzkich i religijnych jakiś promień prawdy oświeca wszystkich ludzi. Dobrze wiemy, że prawda poza Bogiem nie istnieje jako „sama w sobie". Byłaby wówczas bożkiem. Prawda może się rozwijać tylko w inności, która otwiera na Boga, która pozwala poznać swoją odmienność poprzez moich braci w człowieczeństwie i w nich. Dlatego niewłaściwe jest twierdzenie w sposób wykluczający: „posiadam prawdę". Prawda nie jest czyjąś własnością, lecz zawsze jest darem, który wymaga wysiłku do coraz głębszego przyswajania prawdy. Prawdę można poznawać i żyć nią tylko w wolności, dlatego nie możemy narzucić prawdy drugiej osobie; objawia się ona tylko w spotkaniu, które przenika miłość.

Benedykt XVI, adh. *Ecclesia in medio oriente*, 27, wyd. KAI, Warszawa 2012.

Prawdę mówiąc, kiedy spotykam młodych ludzi, czuję ich radość i miłość. Nie tylko do mnie, ale do ideałów, do życia. Chcą wzrastać! Lecz w waszym przypadku jest coś szczególnego: jesteście pierwszym – jak sądzę – pokoleniem powojennym. Wy jesteście kwiatami wiosny, jak

powiedział bp Semren: kwiatami wiosny, które chcą dalej się rozwijać, a nie wracać do niszczenia, do tego, co czyni jednych wrogami drugich. Ja znajduję u was to pragnienie i ten entuzjazm. I to jest dla mnie nowe. Widzę, że wy nie chcecie zniszczenia – wy nie chcecie być wrogami jeden drugiego. Chcecie iść razem, jak powiedziała Nadeda. I to jest wielkie! Ja widzę to w tym pokoleniu, także w was, w was wszystkich – jestem tego pewien! Spójrzcie w głąb siebie… – widzę, że doświadczacie tego samego co Darko. Nie jesteśmy „oni i ja", jesteśmy „my". Chcemy być „my", aby nie niszczyć ojczyzny, aby nie niszczyć kraju. Ty jesteś muzułmaninem, ty jesteś żydem, ty jesteś prawosławnym, ty jesteś katolikiem… ale jesteśmy „my". To znaczy czynić pokój! I to jest właściwe dla waszego pokolenia i jest waszą radością!

Wy macie wielkie powołanie. Wielkie powołanie: nigdy nie wznosić murów, tylko budować mosty. I to jest radość, którą znajduję u was. Dziękuję!

Franciszek, *Nigdy nie wznoście murów, ale budujcie mosty.* Spotkanie z młodzieżą w Ośrodku im. św. Jana Pawła II, Sarajewo, 6.06.2015, [online:] https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/franciszek_i/przemowienia/sarajewo-mlodziez_06062015.html [dostęp: 15.10.2019].



3.2. PISMO ŚWIĘTE

Umiłowani, jeśli Bóg tak nas umiłował, to i my winniśmy się wzajemnie miłować. Nikt nigdy Boga nie oglądał. Jeżeli miłujemy się wzajemnie, Bóg trwa w nas i miłość ku Niemu jest w nas doskonała. Poznajemy, że my trwamy w Nim, a On w nas, bo udzielił nam ze swego Ducha (1 J 4,11-13). My miłujemy Boga, ponieważ Bóg sam pierwszy nas umiłował. Jeśliby ktoś mówił: „Miłuję Boga", a brata swego nienawidził, jest kłamcą, albowiem kto nie miłuje brata swego, którego widzi, nie może miłować Boga, którego nie widzi. Takie zaś mamy od Niego przykazanie, aby ten, kto miłuje Boga, miłował też i brata swego (1 J 4,19-21).



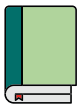
3.3. KATECHIZM KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO



Więź Kościoła z religiami niechrześcijańskimi jest przede wszystkim więzią pochodzenia i wspólnego celu rodzaju ludzkiego: „Wszystkie bowiem ludy stanowią jedną wspólnotę, mają jeden początek, ponieważ Bóg sprawił, że rodzaj ludzki zamieszkuje całą powierzchnię ziemi, mają też jeden ostateczny cel – Boga. Jego Opatrzność, świadectwo dobroci i zbawcze plany rozciągają się na wszystkich ludzi, póki wybrani nie zjednoczą się w Świętym Mieście" DRN 1 (KKK 842).

Por. KKK 839; 840; 841; 842; 843; 844; 845.

IV. LITERATURA PRZEDMIOTU



Benedykt XVI, adh. *Ecclesia in medio oriente*, wyd. KAI, Warszawa 2012.

Dialog i akulturacja. Judaizm, chrześcijaństwo i islam, red. A. Pankowicz, S. Bielański, wyd. Uniwersytetu Jagielońskiego, Kraków 2007.

Franciszek, *Nigdy nie wznoście murów, ale budujcie mosty*. Spotkanie z młodzieżą w Ośrodku im. św. Jana Pawła II, Sarajewo, 6.06.2015, [online:] https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/franciszek_i/przemowienia/sarajewo-mlodziez_06062015.html [dostęp: 15.10.2019].

Islam a terroryzm, red. A. Parzymies, wyd. Akademickie Dialog, Warszawa 2003.

Jan Paweł II, enc. *Redemptoris missio*, wyd. Tum, Wrocław 1995.

Jan Paweł II, *Encyklopedia dialogu i ekumenizmu*, red. E. Sakowicz, wyd. POLWEN, Radom 2006.

Kasimow H., Sherwin L., *Jan Paweł II i dialog międzyreligijny*, wyd. WAM, Kraków 2001.

Kongregacja Nauki Wiary, *Katechizm Kościoła Katolickiego*, wyd. Pallottinum, Poznań 2002.

Muzułmanie w Europie, red. A. Parzymies, wyd. Akademickie Dialog, Warszawa 2005.

Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Biblia Tysiąclecia, wyd. Pallottinum, Poznań 2012.

Sobór Watykański II, Deklaracja o stosunku Kościoła do religii niechrześcijańskich *Nostra aetate*, w: Sobór Watykański II, *Konstytucje. Dekrety. Deklaracje*, wyd. Pallottinum, Poznań 2002, s. 333-337.

Twardowski J., *Za Twe hojne dary. Rozważania na niedziele i święta*, wybrała i oprac. A. Iwanowska, wyd. Święty Wojciech, Poznań 2013.

Twardowski J., *Zaufałem drodze. Wiersze zebrane 1913-2006*, zebrała i oprac. A. Iwanowska, posłowie J. Puzynina, Oficyna Wydawnicza Aspra, Warszawa 2007.

Żydzi i judaizm w dokumentach Kościoła i nauczaniu Jana Pawła II (1965-1989), red. W. Chrostowski, R. Rubinklewicz, wyd. Akademia Teologii Katolickiej, Warszawa 1990.

FILM EDUKACYJNY

Postawa tolerancyjna. Znaczenie Biblii, Koranu, Talmudu

https://youtu.be/4c4fIFVg5mg



16.

Wartość miłości w moim życiu

I. PROSPEKT WARTOŚCI

1.1. CEL OGÓLNY



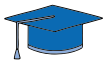
Rozwój duchowo-społeczny

1.2. CEL SZCZEGÓŁOWY



Umiejętność tworzenia relacji międzyludzkich opartych na miłości

1.3. CEL WYCHOWAWCZY



Rozwój człowieczeństwa i więzów wspólnoty między osobami

1.4. PROPONOWANE TEMATY



- Co to jest miłość własna? Czy jest ona zagrożeniem dla drugiej osoby?
- Czy miłość ludzka jest źródłem moralnego życia? Jaki jest związek pomiędzy sprawiedliwością i miłością?
- Więzy miłości tworzą podstawę rozwoju cywilizacji miłości.
- Miłość w rodzinie a pokój między narodami.



1.5. ZADANIA DLA UCZNIA, SAMOWYCHOWANIE

Normy

- Człowiek jest powołany do miłości.
- Osoba rozporządza sobą i stanowi o sobie[1].
- Miłość ma strukturę międzyosobowej wspólnoty[2].

Zasady

- Relacje miłości rozwijam przez całe życie.
- Moje relacje miłości buduję w prawdzie i wolności.
- Miłość wyrażam zarówno poprzez postawę akceptacji, życzliwości, ofiarności, afirmacji drugiego człowieka, jak również poprzez dialog i wzajemne przebaczanie[3].



1.6. ZADANIA DLA RODZICÓW

Normy

- Miłość jest darem, obdarowaniem osoby osobą.
- Miłość małżeńska jest ukierunkowana na rodzicielstwo.
- Małżeństwo stanowi komunię osób[4].

Zasady

- Osoby, którą kocham, nie traktuję jak swojej własności.
- Jestem odpowiedzialny za osobę, którą kocham.
- Pielęgnuję miłość małżeńską i chronię ją przed wszelkimi zagrożeniami.

---

[1] „Akty «stanowienia o sobie» – po dojściu danej osoby do władania swoją naturą – to nie tylko czynności, ale i «postawy» poznawcze i pożądawcze, poprzez które kontaktuje się ona ze światem osób i ze światem rzeczy". K. Wojtyła, *Miłość i odpowiedzialność*, wyd. Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1986, s. 109.

[2] „Miłość bowiem może przetrwać tylko jako jedność, w której zaznacza się dojrzałe «my», a nie przetrwa jako zestawienie dwu egoizmów, w którego osnowie zaznaczają się dwa «ja»". K. Wojtyła, *Miłość…*, dz. cyt., s. 82.

[3] Por. *Słownik małżeństwa i rodziny*, red. E. Ozorowski, wyd. Akademia Teologii Katolickiej, Fundacja „Pomoc Rodzinie", Łomianki 1999, s. 262.

[4] „Swój charakter wspólnotowy – więcej, swe właściwości «komunijne» rodzina czerpie z owej podstawowej komunii małżonków". LdR 8.

1.7. ZADANIA DLA SZKOŁY, WYCHOWAWCY



Normy

- Szkoła współpracuje z rodziną ucznia w wychowaniu do miłości osobowej.
- Miłość kieruje się od osoby ku osobie aktem wolnej woli[5].
- Poprzez miłość osobową świat staje się bardziej ludzki[6].

Zasady

- Pomagam uczniowi zrozumieć istotę miłości ludzkiej.
- Ukazuję przykłady prawdziwej ludzkiej miłości.
- Promuję wśród uczniów cywilizację miłości.

1.8. SPOSÓB REALIZACJI



Na lekcjach wychowawczych można zorganizować cykl spotkań ze świadkami prawdziwej miłości międzyludzkiej. Będą to osoby wszystkich stanów, które wyjaśniają, jak realizują swoje powołanie do miłości: małżonkowie, osoby zakonne, osoby samotne, osoby różnych zawodów. Po spotkaniu uczniowie zapisują istotny rys, cechę usłyszanego świadectwa. Po zakończonym cyklu każdy uczeń przedstawia pracę pisemną na temat: Czym jest miłość i jak się ona przejawia? Wskazane jest, aby praca była wzbogacona własnym doświadczeniem ucznia. Ochotnicy, na forum klasy, omawiają swoje prace i dzielą się swoimi przemyśleniami.

1.9. OSIĄGNIĘCIA, EFEKTY



Uczeń rozpoznaje miłość i wie, czym ona jest. Więzy ludzkie młody człowiek buduje w oparciu o miłość osobową. Poprzez miłość stara się tworzyć relacje wspólnotowe w swoim otoczeniu: w rodzinie, w środowisku szkolnym. Miłość własna pomaga mu akceptować siebie takiego, jakim jest i otwiera go na drugiego człowieka. Uczeń wie, że prawdziwa ludzka kultura istnieje dzięki relacjom miłości. Rozumie, że z uwagi na samą naturę osoby, nie wolno człowieka traktować przedmiotowo.

---

[5] Por. KDK 49.

[6] „Osoba jest takim dobrem, że właściwe i pełnowartościowe odniesienie do niej stanowi tylko miłość". K. Wojtyła, *Miłość*…, dz. cyt., s. 42.

1.10. ZAGROŻENIA

Brak kształtowania u ucznia postawy miłości do siebie, drugiej osoby i świata prowadzi do zachowań egoistycznych i braku zaufania wobec ludzi. Może zacząć dominować utylitaryzm. Uczeń będzie używał drugiej osoby jako środka do realizowania własnych celów[7]. Problem ten może rozszerzyć się na wszystkie dziedziny życia.



II. PEDAGOG

2.1. TREŚĆ MATERIAŁU

W świadomości wielu młodych ludzi tkwi silne przekonanie, że jedynie wzajemna miłość stanowi trwałą podstawę szczęśliwego małżeństwa. Według nich małżeństwa powinny być zawierane wyłącznie z miłości. Inne powody nie mają tu racji bytu. Związek małżeński trwa i rozwija się w oparciu o inne wartości. Sama miłość nie wystarczy, gdy pojawią się problemy i trudności, z którymi przyjdzie się zmagać.

Relacja miłości powinna być budowana w prawdzie i wolności, wzajemnym szacunku, zaufaniu oraz pielęgnowaniu i rozwijaniu uczucia.

[7] „Ta elementarna prawda: osoba nie może być środkiem działania – w odróżnieniu od wszystkich innych przedmiotów działania, które nie są osobami – jest więc wykładnikiem naturalnego porządku moralnego". K. Wojtyła, *Miłość…*, dz. cyt., s. 30.

2.2. LITERATURA WYBRANA Z KOMENTARZEM

Jan Lechoń to polski poeta, krytyk literacki i teatralny, współtwórca grupy poetyckiej „Skamander". W 1924 r. wydał tom poetycki „Srebrne i czarne", który był ostatnim tomem wydanym w dwudziestoleciu międzywojennym. Motywami dominującymi są w nim: samotność, miłość, śmierć, nostalgia. Wiersz „Pytasz, co w moim życiu z wszystkich rzeczą główną…" jest liryką intymnego wyznania, gdzie autor wskazuje jako odpowiedź: miłość i śmierć jako równe sobie wartości.

Pytasz, co w moim życiu z wszystkich rzeczą główną,
Powiem ci: śmierć i miłość - obydwie zarówno.
Jednej oczu się czarnych, drugiej - modrych boję.
Te dwie są me miłości i dwie śmierci moje.
Przez niebo rozgwieżdżone, wpośród nocy czarnej,
To one pędzą wicher międzyplanetarny,
Ten wicher, co dął w ziemię, aż ludzkość wydała,
Na wieczny smutek duszy, wieczną rozkosz ciała.

Na żarnach dni się miele, dno życia się wierci,
By prawdy się najgłębszej dokopać istnienia -
I jedno wiemy tylko. I nic się nie zmienia.
Śmierć chroni od miłości, a miłość od śmierci.

J. Lechoń, *Pytasz co w moim życiu z wszystkich rzeczą główną…*, w: J. Kościerzyńska, M. Chmiel, M. Szulc, A. Gorzałczyńska-Mróz, *Nowe słowa na start!* Podręcznik do języka polskiego dla klasy siódmej szkoły podstawowej, wyd. Nowa Era, Warszawa 2017, s. 18.



Dla podmiotu lirycznego oczywistym wydaje się, że rzeczą główną – wartością jest stosunek do miłości i śmierci. Dla autora są to tematy bardzo ważne, ale nie może o nich myśleć bez lęku. „Śmierć chroni od miłości, a miłość od śmierci" – miłość, która stanowi istotę człowieczeństwa, przynosi radość i szczęście potrafi być czasem źródłem cierpień i niepokoju. Jej siła jest jednak tak wielka, że pozwala pamiętać i kochać osoby na zawsze.

III. NAUCZANIE RELIGIJNE

3.1. NAUCZANIE PAPIESKIE



Rodzina, założona i ożywiana przez miłość, jest wspólnotą osób: mężczyzny i kobiety jako małżonków, rodziców, dzieci i krewnych. Pierwszym jej zadaniem jest wierne przeżywanie rzeczywistości komunii w ciągłym działaniu na rzecz rozwijania prawdziwej wspólnoty osób. Wewnętrzną zasadą, trwałą mocą i celem ostatecznym tego zadania jest miłość: tak jak bez miłości rodzina nie jest wspólnotą osób, tak samo bez miłości nie może ona żyć, wzrastać i doskonalić się jako wspólnota osób.

Jan Paweł II, adh. *Familiaris consortio*, 18, w: tegoż, *Adhortacje*, t. 1, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 2006, s. 114.



W historii miłości, którą opowiada nam Biblia, Bóg wychodzi nam naprzeciw, próbuje nas zdobyć – aż do Ostatniej Wieczerzy, aż do Serca przebitego na krzyżu, aż do objawień Zmartwychwstałego i wielkich dzieł, za pośrednictwem których, poprzez działanie Apostołów, przewodził rodzącemu się Kościołowi. Również w późniejszej historii Kościoła Pan nie był nieobecny: zawsze na nowo wychodzi nam naprzeciw – poprzez ludzi, w których objawia swą obecność; poprzez Słowo, w Sakramentach, w sposób szczególny w Eucharystii. W liturgii Kościoła, w jego modlitwie, w żywej wspólnocie wierzących doświadczamy miłości Boga, odczuwamy Jego obecność i tym samym uczymy się również rozpoznawać Go w naszej codzienności. On pierwszy nas ukochał i nadal nas kocha jako pierwszy; dlatego my również możemy odpowiedzieć miłością. Bóg nie nakazuje nam uczucia, którego nie możemy w sobie wzbudzić. On nas kocha, pozwala, że możemy zobaczyć i odczuć Jego miłość i z tego „pierwszeństwa" miłowania ze strony Boga może, jako odpowiedź, narodzić się miłość również w nas.

Benedykt XVI, enc. *Deus caritas est*, 17, wyd. Libreria Editrice Vaticana, Watykan 2006.

3.2. PISMO ŚWIĘTE



Umiłowani, miłujmy się wzajemnie, ponieważ miłość jest z Boga, a każdy, kto miłuje, narodził się z Boga i zna Boga. Kto nie miłuje, nie zna Boga, bo Bóg jest miłością. W tym objawiła się miłość Boga ku nam, że zesłał Syna swego Jednorodzonego na świat, abyśmy życie mieli dzięki Niemu. W tym przejawia się miłość, że nie my umiłowaliśmy Boga, ale że On sam nas umiłował i posłał Syna swojego jako ofiarę przebłagalną za nasze grzechy (1 J 4,7-10).

Por. Mt 5,3-11; Mk 10,41-45; Łk 6,27-36; J 10,11-16; 17-18.

3.3. KATECHIZM KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO



Bóg, który stworzył człowieka z miłości, powołał go także do miłości, która jest podstawowym i wrodzonym powołaniem każdej osoby ludzkiej. Człowiek został bowiem stworzony na obraz i podobieństwo Boga, który sam „jest miłością" (1 J 4,8.16) (KKK 1604).

Por. KKK 1709; 1769; 1789; 1794; 1822; 1823; 1825; 1827.

IV. LITERATURA PRZEDMIOTU

Benedykt XVI, enc. *Deus caritas est*, wyd. Libreria Editrice Vaticana, Watykan 2006.

Jan Paweł II, adh. *Familiaris consortio*, w: *Adhortacje Apostolskie Ojca Świętego Jana Pawła II*, red. M. Romanek, t. 1, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 2006, s. 91-212.

Jan Paweł II, *enc. Redemptor hominis*, w: *Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II*, red. S. Małysiak, t. 1, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 1996, s. 4-53.

Kongregacja Nauki Wiary, *Katechizm Kościoła Katolickiego*, wyd. Pallottinum, Poznań 2002.

Merton T., *Nikt nie jest samotną wyspą*, wyd. Zysk i S-ka, Poznań 2000.

Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Biblia Tysiąclecia, wyd. Pallottinum, Poznań 2012.

Rusecki M., *Być chrześcijaninem. Teologia dla szkół średnich*, wyd. Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2006.

FILM EDUKACYJNY

Wartość miłości w moim życiu

https://youtu.be/yWg_8xIkIrU





17.

Miłość ludzka (kobiety i mężczyzny) jako zadanie[1]

I. PROSPEKT WARTOŚCI

1.1. CEL OGÓLNY



Rozwój emocjonalno-duchowy

1.2. CEL SZCZEGÓŁOWY



Umiejętność tworzenia trwałych więzów miłości pomiędzy kobietą i mężczyzną

1.3. CEL WYCHOWAWCZY



Wychowanie do miłości

[1] „Miłość bowiem nigdy nie jest czymś gotowym, czymś tylko «danym» kobiecie i mężczyźnie, ale zawsze jest równocześnie czymś «zadanym». Tak trzeba na nią patrzeć: miłość poniekąd nigdy nie «jest», ale tylko wciąż «staje się» w zależności od wkłada każdej osoby, od jej gruntownego zaangażowania". K. Wojtyła, *Miłość i odpowiedzialność*, wyd. Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1986, s. 124.



1.4. PROPONOWANE TEMATY

- Czy odpowiedzialna miłość ogranicza ludzką wolność?
- Czym jest subiektywizm i obiektywizm w relacji do miłości?
- Wzajemne kształtowanie kobiecości i męskości.
- Miłość dąży do integracji zarówno „w" osobie, jak i „między" osobami[2].



1.5. ZADANIA DLA UCZNIA, SAMOWYCHOWANIE

Normy

- Wartość osoby związana jest z (istotą) godnością osoby.
- Miłość jest przeciwieństwem utylitaryzmu.
- Więź wspólnego dobra i wspólnego celu jednoczy osoby, jest podstawą miłości[3].

Zasady

- Kształtuję w sobie umiejętność dawania i przyjmowania: przedmiotów, życzliwości, uczuć.
- W odniesieniu do drugiej osoby zawsze stosuję normę personalistyczną.
- Z osobą, którą kocham świadomie, wybieram cele wspólnego działania.



1.6. ZADANIA DLA RODZICÓW

Normy

- Powołanie małżeńskie to forma życia, która jest zarówno wyborem, jak również darem osobowym.
- Miłość małżeńska powinna być wierna i wyłączna, pomiędzy kobietą i mężczyzną.
- Współżycie seksualne jest znakiem miłosnego zjednoczenia osób.

---

[2] Por. tamże, s. 105.

[3] „Jedyne wyjście z tego nieuchronnego egoizmu istnieje tylko poprzez uznanie poza dobrem czysto subiektywnym, tj. poza przyjemnością, dobra obiektywnego, które może również jednoczyć osoby – i wówczas nabiera cech dobra wspólnego. To wspólne dobro obiektywne jest fundamentem miłości, a osoby razem wybierając to wspólne dobro równocześnie mu się podporządkowują. Dzięki temu łączą się z sobą prawdziwym, obiektywnym węzłem miłości, który pozwala im wyzwalać się od subiektywizmu oraz ukrytego w nim nieodzownie egoizmu". Tamże, s. 40.

Zasady

- Zjednoczenie osobowe i seksualne dąży do wyrażenia miłości i przekazania życia.
- Wychowuję dziecko do miłości.
- Chronię miłość przed wypaczeniami, błędami i zanikiem.

1.7. ZADANIA DLA SZKOŁY, WYCHOWAWCY



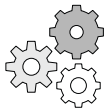
Normy

- Miłość wyraża się poprzez troskę o rozwój drugiej osoby[4].
- Miłość z natury jest wzajemna[5].
- Wartość ciała i wartość płci opiera się na wartości osoby.

Zasady

- Jestem gotowy na przyjęcie dobra, jakie stanowi drugi człowiek.
- Oddanie siebie, swojej własnej osoby realizuję poprzez wolną wolę.
- Wartości seksualnej nie traktuję w oderwaniu od osoby drugiej płci.

1.8. SPOSÓB REALIZACJI



Analiza tekstu ks. Jana Twardowskiego „Poczekaj”[6].

„Nie wierzysz – mówiła miłość
w to że nawet z dyplomem zgłupiejesz
że zanudzisz talentem
że z dwojga złego można wybrać trzecie
w życie bez pieniędzy
w to że przepiórka żyje pojedynczo

[4] „W ramach współżycia czy współistnienia wszyscy muszą stale z całą sumiennością i z całym poczuciem odpowiedzialności zabiegać o to podstawowe dobro każdego i wszystkich zarazem, jakim jest po prostu «człowieczeństwo» czy też – inaczej się wyrażając – wartość osoby ludzkiej”. Tamże, s. 33.

[5] „Miłość bowiem sprawia, że osoba właśnie chce siebie oddać innej - tej, którą kocha. Chce niejako przestać być swoją wyłączną własnością, a stać się własnością tej drugiej. […] Miłość idzie poprzez taką rezygnację, kieruje się jednak tym głębokim przeświadczeniem, że rezygnacja ta prowadzi nie do pomniejszenia i zubożenia, ale wręcz przeciwnie – do rozszerzenia i wzbogacenia egzystencji osoby. Jest to jakby prawo «ekstazy» – wyjścia z siebie, aby tym pełniej bytować w drugim”. Tamże, s. 112.

[6] J. Twardowski, *Poczekaj*, w: tegoż, *Miłość której nie widać nie zasłania sobą*, wyd. Edycja Świętego Pawła, Częstochowa 2004, s. 11.

w zdartą korę czeremchy co pachnie migdałem
w zmarłą co żywa pojawia się we śnie w modnej nowej spódnicy i rozciętej z boku w najlepsze najgorsze w każdego łosia co ma żonę klępę w dziewczynkę z zapałkami w niebo i piekło w diabła i Pana Boga w mieszkanie za rok
Poczekaj jak cię rąbnę
to we wszystko uwierzysz"

Wychowawca organizuje spotkanie, podczas którego poruszony zostaje temat wartości miłości ludzkiej. Powyższy utwór jest punktem wyjścia do dyskusji. Uczniowie próbują odpowiedzieć na pytania: jak miłość jest przedstawiona w utworze, jakie ma cechy, jaki staje się człowiek, gdy zacznie żyć miłością i jaki staje się dla niego świat, gdy jest w nim obecna miłość, czy miłość ma związek z wiarą człowieka, czy prawdziwa miłość jest możliwa?



1.9. OSIĄGNIĘCIA, EFEKTY

Uczeń wie, że istotą miłości jest pragnienie dobra umiłowanej osoby – bezinteresowny dar z siebie. Zdaje sobie sprawę, że miłość jest normą moralności. Tworzy więzy miłości w oparciu o logikę daru: pełne obdarowanie sobą i przyjęcie tego daru. Młody człowiek rozumie, że przyjęcie życia i darowanie życia w miłości jest powołaniem małżeństwa. Miłość ludzka afirmuje całą osobę. Przeżywana wartość seksualna zostaje włączona w wartość osoby. Człowiek wie, że miłość to nie tylko uczucie. Gotów jest świadomie szukać dobra z innymi, podporządkować się temu dobru ze względu na innych lub innym ze względu na to dobro. Miłość traktuje jako twórczą więź, zadaną na całe życie. Nie pojmuje miłości w oderwaniu od odpowiedzialności za kochaną osobę.



1.10. ZAGROŻENIA

Brak postawy personalistycznej w wychowywaniu do miłości może spowodować uformowanie się u młodego człowieka poglądu utylitarystycznego. Istnieje zagrożenie, że w swym postępowaniu zacznie kierować się zasadą użyteczności. Zasada maksymalizacji przyjemności przy równoczesnej minimalizacji przykrości może stać się wówczas normą ludzkiego postępowania. „Istotny błąd leży w uznaniu samej przyjemności za jedyne lub największe dobro, któremu wszystko inne w działaniu człowieka i społeczeństwa ludzkiego winno

być podporządkowane”[7]. Przyjemność będzie jedyną motywacją dla ludzkiego działania. Młody człowiek nie zechce uznać, że „[…] to co jest prawdziwie dobre, to, co mi nakazuje moralność i sumienie, łączy się właśnie z pewną przykrością, a domaga się rezygnacji z jakiejś przyjemności”[8].



II. PEDAGOG

2.1. TREŚĆ MATERIAŁU

Decyzja o zawarciu małżeństwa jest często najważniejszym faktem w życiu człowieka. Do tak ważnej decyzji młodzi powinni się przygotować i rozumieć odpowiedzialność, jaka się za nią kryje. Miłość prawdziwa jest darem altruistycznym, jest bezinteresowna, realizuje się w procesie dawania i całkowicie sprzeciwia się egoizmowi. W takiej relacji dziecko jest naturalnym owocem ludzkiej miłości.

[7] K. Wojtyła, *Miłość*, dz. cyt., s. 38.

[8] Ponadto Wojtyła dodaje: „Ta przykrość zresztą, tak jak i przyjemność, z której w danym wypadku rezygnuję, nie jest czymś ostatecznym dla mojego rozumnego postępowania. [.] Przyjemność bowiem z samej swojej istoty jest dobrem tylko aktualnym i tylko danego podmiotu, nie jest dobrem ponad-podmiotowym, transsubiektywnym. Jak długo więc to dobro jest uznawane za całkowitą podstawę normy moralnej, tak długo nie może być mowy o jakimś wychodzeniu poza to, co jest tylko dla mnie dobre”. K. Wojtyła, *Miłość*…, dz. cyt., s. 38-39.



2.2. LITERATURA WYBRANA Z KOMENTARZEM

W dramacie przedstawiony jest obrzęd Dziadów polegający na przywoływaniu przebywających w czyśćcu duchów, które za życia popełniły jakieś grzechy, przewinienia i nie mogą zaznać wiecznego spoczynku. Muszą odpokutować swoje winy, a ludzie chcą im w tym pomóc. Obrzędom przewodniczy Guślarz, który wydaje polecenia ludowi i wzywa duchy.

Tak, Zosią byłam, dziewczyną z tej wioski,
Imię moje u was głośne,
Że chociaż piękna, nie chciałam zamęścia,
I dziewiętnastą przeigrawszy wiosnę,
Umarłam nie znając troski
Ani prawdziwego szczęścia.
Żyłam na świecie; lecz, ach! nie dla świata!
Myśl moja, nazbyt skrzydlata,
Nigdy na ziemskiej nie spoczęła błoni.
Za lekkim zefirkiem goni,
Za muszką, za kraśnym wiankiem,
Za motylkiem, za barankiem;
Ale nigdy za kochankiem.
Pieśni i fletów słuchałam rada:
Często, kiedy sama pasę,
Do tych pasterzy goniłam stada,
Którzy mą wielbili krasę;
Lecz żadnego nie kochałam.
Za to po śmierci nie wiem, co się ze mną dzieje,
Nieznajomym ogniem pałam;
Choć sobie igram do woli,
Latam, gdzie wietrzyk zawieje,
Nic mię nie smuci, nic mię nie boli,
Jakie chcę, wyrabiam cuda.
Przędę sobie z tęczy rąbki,
Z przezroczystych łez poranku

Tworzę motylki, gołąbki.
Przecież nie wiem, skąd ta nuda:
Wyglądam kogoś za każdym szelestem,
Ach, i zawsze sama jestem!
Przykro mi, że bez ustanku
Wiatr mną jak piórkiem pomiata.
Nie wiem, czy jestem z tego, czy z tamtego świata.

A. Mickiewicz, *Dziady*, część II, w: *Dramaty*, wyd. Spółdzielnia wydawnicza „Czytelnik", Warszawa 1995, s. 31-32.

Zosia to pasterka, bardzo piękna dziewczyna, która zmarła, mając zaledwie dziewiętnaście lat. Miała wielu adoratorów, drwiła z nich jednak i nie chciała nawet słyszeć o tym, że może zostać żoną. Jej karą za obojętność na uczucia innych ludzi jest samotność i nuda.

III. NAUCZANIE RELIGIJNE

3.1. NAUCZANIE PAPIESKIE



I dlatego nie przestaję prosić Chrystusa oraz Matki Pięknej Miłości za tę miłość, jaka rodzi się w młodych sercach. Wielokrotnie w życiu dane mi było niejako z bliska towarzyszyć tej miłości młodych ludzi. Poprzez to doświadczenie pojąłem, o jak istotną sprawę tutaj chodzi, o jak doniosłą, o jak wielką. Myślę, że przyszłość człowieka waży się w znacznej mierze na szalach tej zrazu młodzieńczej miłości, którą Ty i Ona, którą Ty i On odkrywacie na szlakach Waszej młodości. Jest to poniekąd wielka Przygoda, ale jest to też równocześnie wielkie zadanie.

Jan Paweł II, List do młodych całego świata *Parati semper*, 31.03.1985, w: *Jan Paweł II do Młodych. „Szukałem was, teraz wy przyszliście do mnie"*, red. P. Słabek, wyd. M, Kraków 2005, s. 39.

Mamy tu do czynienia z dwoma ważnymi aspektami: eros jest niejako zakorzeniony w naturze człowieka; Adam poszukuje i „opuszcza ojca swego i matkę swoją", by odnaleźć niewiastę; jedynie razem przedstawiają oni całokształt człowieczeństwa, stając się „jednym ciałem". Nie mniej ważny jest drugi aspekt: ze względu na ukierunkowanie zawarte w akcie stwórczym, eros kieruje człowieka ku małżeństwu, związ-

kowi charakteryzującemu się wyłącznością i definitywnością; tak i tylko tak urzeczywistnia się jego głębokie przeznaczenie. Obrazowi Boga monoteistycznego odpowiada małżeństwo monogamiczne. Małżeństwo oparte na miłości wyłącznej i definitywnej staje się obrazem relacji Boga do Jego ludu, i odwrotnie: sposób, w jaki miłuje Bóg, staje się miarą ludzkiej miłości. Ten ścisły związek między erosem i małżeństwem występujący w Biblii prawie nie znajduje sobie podobnych w literaturze pozabiblijnej.

Benedykt XVI, enc. *Deus caritas est*, 11, Libreria Editrice Vaticana, Watykan 2006.



3.2. PISMO ŚWIĘTE

Jak lilia pośród cierni, tak przyjaciółka ma pośród dziewcząt. Jak jabłoń wśród drzew leśnych, tak ukochany mój wśród młodzieńców. W upragnionym jego cieniu usiadłam, a owoc jego słodki dla mego podniebienia. Wprowadził mnie do sali biesiadnej, i godłem jego nade mną jest miłość. […] Połóż mnie jak pieczęć na twoim sercu, jak pieczęć na twoim ramieniu, bo jak śmierć potężna jest miłość, a zazdrość jej nieprzejednana jak Szeol, żar jej to żar ognia, uderzenie boskiego gromu. Wody wielkie nie zdołają ugasić miłości, nie zatopią jej rzeki (Pnp 2,2-4; 8, 6-7).

Por. Rdz 1,27-29; 2,21-25; 1 Kor 13,1.

3.3. KATECHIZM KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO

Miłość małżeńska zawiera jakąś całkowitość, w którą wchodzą wszystkie elementy osoby – impulsy ciała i instynktu, siły zmysłów i uczuć, dążenie ducha i woli. Miłość zmierza do jedności jak najbardziej osobowej, która nie tylko łączy w jedno ciało, ale prowadzi do tego, by było jedno serce i jedna dusza. Wymaga ona nierozerwalności i wierności w całkowitym wzajemnym obdarowaniu i otwiera się ku płodności. Jednym słowem chodzi o normalne cechy charakterystyczne każdej naturalnej miłości małżeńskiej, ale w nowym znaczeniu, gdyż sakrament nie tylko je oczyszcza i wzmacnia, ale wynosi tak, że stają się wyrazem wartości prawdziwie chrześcijańskich (KKK 1643).

Por. KKK 1602; 1603; 1604; 1605; 1644; 1646.



IV. LITERATURA PRZEDMIOTU

Benedykt XVI, enc. *Deus caritas est*, Libreria Editrice Vaticana, Watykan 2006.

Braun-Gałkowska M., *Miłość aktywna. Psychiczne uwarunkowania powodzenia małżeństwa*, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 1985.

Doherty W.J., *Jak trzymać się razem w świecie, który chce nas rozdzielić*, wyd. WAM, Kraków 2006.

Grun A., *Otwórz serce dla miłości*, wyd. Święty Wojciech, Poznań 2007.

Grzybowski J., *Nas dwoje. Przed nami małżeństwo*, wyd. M, Kraków 2006.

Jan Paweł II, List do młodych całego świata *Parati semper*, 31.03.1985, w: *Jan Paweł II do Młodych. „Szukałem was, teraz wy przyszliście do mnie"*, red. P. Słabek, wyd. M, Kraków 2005, s. 39.

Kiernikowski Z., *Dwoje jednym ciałem w Chrystusie*, wyd. Promic, Warszawa 2000.

Kongregacja Nauki Wiary, *Katechizm Kościoła Katolickiego*, wyd. Pallottinum, Poznań 2002.

Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Biblia Tysiąclecia, wyd. Pallottinum, Poznań 2012.

Słownik małżeństwa i rodziny, red. E. Ozorowski, wyd. Akademii Teologii Katolickiej, Fundacja „Pomoc Rodzinie", Łomianki 1999.

Timmel P. i C., *Dlaczego warto się zaręczać? Odpowiedź dla dwojga zakochanych*, wyd. św. Wojciech, Poznań 2005.

Twardowski J., *Budzić nadzieję. Abecadło dziewięćdziesięciolatka*, wybrała i oprac. A. Iwanowska, Oficyna Wydawnicza ASPRA, Warszawa 2007.

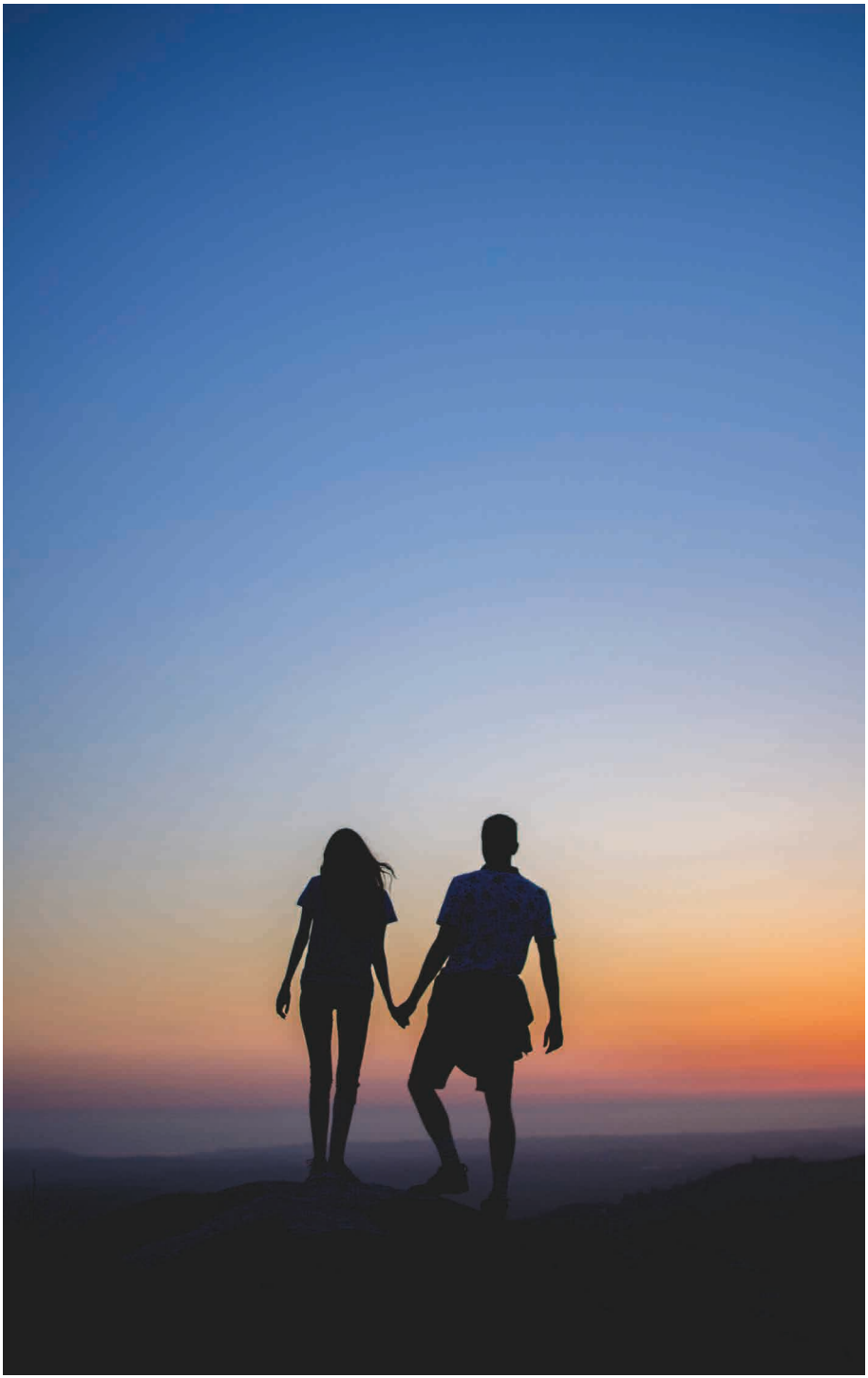
Twardowski J., *Zaufałem drodze. Wiersze zebrane 1913-2006*, zebrała i oprac. A. Iwanowska, posłowie J. Puzynina, Oficyna Wydawnicza ASPRA, Warszawa 2007.

Zarembowie A. i B., *Szkoła miłości, czyli jak po ślubie nie być samotnym?*, wyd. Archidiecezji Lubelskiej Gaudium, Lublin 2007.

FILM EDUKACYJNY

Miłość ludzka (kobiety i mężczyzny) jako zadanie

https://youtu.be/lx5mc_832JU





18.

Godność przekazywania życia

I. PROSPEKT WARTOŚCI



1.1. CEL OGÓLNY

Rozwój moralny



1.2. CEL SZCZEGÓŁOWY

Zrozumieć i docenić dar otrzymanego życia



1.3. CEL WYCHOWAWCZY

Kształtowanie postawy szacunku wobec życia



1.4. PROPONOWANE TEMATY

- Co to znaczy żyć w pełni?
- Czym jest dar z siebie w relacji miłości?
- Jakie są granice ludzkiej troski o zdrowie?

1.5. ZADANIA DLA UCZNIA, SAMOWYCHOWANIE



Normy

- Życie ludzkie jest święte i nienaruszalne w każdej chwili swego istnienia[1].
- Pełnia życia człowieka przekracza jego ziemskie bytowanie, ponieważ polega na uczestnictwie w życiu samego Boga[2].
- Życie jest bezinteresownym darem przekazywanym przez rodziców.

Zasady

- Jestem wdzięczny rodzicom za dar przekazanego życia.
- Zgłębiam sens swojego istnienia.
- Pielęgnuję w sobie postawę kontemplacji wobec daru życia[3].

1.6. ZADANIA DLA RODZICÓW



Normy

- Celem wychowania seksualnego jest znajomość zasad moralnych odnoszących się do płciowości ludzkiej[4].

---

[1] „Bóg ogłasza, że jest absolutnym Panem życia człowieka, ukształtowanego na Jego obraz i podobieństwo (por. Rdz 1,26-28). Życie ludzkie ma zatem charakter święty i nienaruszalny, w którym odzwierciedla się nienaruszalność samego Stwórcy". EV 53.

[2] Por. EV 2.

[3] „Należy przede wszystkim pielęgnować w nas samych i w innych postawę kontemplacji. […] Jest to postawa tego, kto widzi życie w całej jego głębi, kto dostrzega jego bezinteresowność i piękno oraz przyjmuje je jako wezwanie do wolności i odpowiedzialności. Jest to postawa tego, kto nie próbuje zagarnąć dla siebie rzeczywistości, ale przyjmuje ją jako dar, odkrywając w każdej rzeczy odblask Stwórcy, a w każdej osobie Jego żywy obraz (por. Rdz 1,27; Ps 8,6). Kto zachowuje taką postawę, nie poddaje się zniechęceniu, gdy widzi człowieka chorego, cierpiącego, odepchniętego albo na progu śmierci; wszystkie te sytuacje przyjmuje jako wezwanie do poszukiwania sensu i właśnie w takich okolicznościach otwiera się, aby w twarzy każdej osoby dostrzec zaproszenie do spotkania, do dialogu, do solidarności". EV 83.

[4] „W obliczu kultury, która na ogół «banalizuje» płciowość ludzką, interpretując ją i przeżywając w sposób ograniczony i zubożony, odnosząc ją jedynie do ciała i egoistycznej przyjemności, posługa wychowawcza rodziców musi skupić się zdecydowanie na kulturze życia płciowego, aby była ona prawdziwie i w pełni osobowa: płciowość jest w istocie bogactwem całej osoby – ciała, uczuć i duszy – ujawniającym swe głębokie znaczenie w doprowadzeniu osoby do złożenia daru z siebie w miłości". FC 37.

– W biologię rodzenia wpisana jest genealogia osoby[5].
– Płodna miłość małżonków wyraża się w różnych formach służenia życiu: w zrodzeniu potomstwa, w wychowaniu osoby, w obronie i ochronie życia[6].

Zasady

– Przyjmuję i wychowuję nowe życie.
– Moje współżycie ze współmałżonkiem jest relacją międzyosobową opartą na miłości[7].
– Kształtuję w dziecku wrażliwość na radość i cierpienie innych[8].

1.7. ZADANIA DLA SZKOŁY, WYCHOWAWCY



Normy

– Miłość wyraża się poprzez troskę o rozwój drugiej osoby[9].
– Miłość z natury jest wzajemna[10].
– Wartość ciała i wartość płci opiera się na wartości osoby.

---

[5] „Gdy z małżeńskiej jedności dwojga rodzi się nowy człowiek, to przynosi on z sobą na świat szczególny obraz i podobieństwo Boga samego: w biologię rodzenia wpisana jest genealogia osoby. Jeśli mówimy, że małżonkowie jako rodzice są współpracownikami Boga-Stwórcy w poczęciu i zrodzeniu nowego człowieka, to sformułowaniem tym nie wskazujemy tylko na prawa biologii, ale na to, że w ludzkim rodzicielstwie Bóg sam jest obecny - obecny w inny jeszcze sposób niż to ma miejsce w każdym innym rodzeniu w świecie widzialnym, «na ziemi». Przecież od Niego tylko może pochodzić «obraz i podobieństwo», które jest właściwe istocie ludzkiej, tak jak przy stworzeniu. Rodzenie jest kontynuacją stworzenia". LdR 9.

[6] Por. FC 41.

[7] „Osoba jest takim dobrem, że właściwe i pełnowartościowe odniesienie do niej stanowi tylko miłość". K. Wojtyła, *Miłość i odpowiedzialność*, wyd. Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1986, s. 42.

[8] „Płodność rodziny winna być świadoma swej nieustannej twórczości, cudownego owocu Ducha Bożego, który otwiera oczy serca na odkrywanie nowych potrzeb i cierpień naszego społeczeństwa, i który daje odwagę podjęcia ich oraz udzielenia na nie odpowiedzi". FC 41.

[9] „W ramach współżycia czy współistnienia wszyscy muszą stale z całą sumiennością i z całym poczuciem odpowiedzialności zabiegać o to podstawowe dobro każdego i wszystkich zarazem, jakim jest po prostu «człowieczeństwo» czy też – inaczej się wyrażając – wartość osoby ludzkiej". Tamże, s. 33.

[10] „Miłość bowiem sprawia, że osoba właśnie chce siebie oddać innej – tej, którą kocha. Chce niejako przestać być swoją wyłączną własnością, a stać się własnością tej drugiej. […] Miłość idzie poprzez taką rezygnację, kieruje się jednak tym głębokim przeświadczeniem, że rezygnacja ta prowadzi nie do pomniejszenia i zubożenia, ale wręcz przeciwnie – do rozszerzenia i wzbogacenia egzystencji osoby. Jest to jakby prawo «ekstazy» – wyjścia z siebie, aby tym pełniej bytować w drugim". Tamże, s. 112.

Zasady

- Jestem gotowy na przyjęcie dobra, jakie stanowi drugi człowiek.
- Oddanie siebie, swojej własnej osoby realizuję poprzez wolną wolę.
- Wartości seksualnej nie traktuję w oderwaniu od osoby drugiej płci.
- Przedstawiam i tłumaczę argumenty antropologiczne, które uzasadniają szacunek dla każdego ludzkiego życia.

1.8. SPOSÓB REALIZACJI



Przedstawiam uczniom organizacje i ruchy społeczne chroniące życie ludzkie, i promujące cywilizację miłości. Omawiamy kontekst społeczny oraz uwarunkowania geograficzne, ekonomiczne i kulturowe kraju, w którym one powstały. Zapoznajemy się z efektami/owocami ich działalności. Sprawdzamy, czy organizacjom udało się zrealizować wyznaczone cele.

1.9. OSIĄGNIĘCIA, EFEKTY



Młody człowiek jest wrażliwy na potrzeby i krzywdy innych osób. Życie traktuje jako dar i zadanie. Wie, że jego obowiązkiem jest ochrona ludzkiego życia i zdrowia. Rozumie, że miłość małżeńska wiąże się z poszanowaniem praw przekazywania życia. Miłość rozumiana jako dar z siebie stanowi dla niego fundament w wychowaniu i postępowaniu seksualnym.

1.10. ZAGROŻENIA



Relatywizm etyczny może stać się podstawą relacji międzyludzkich i wyznacznikiem źle rozumianej tolerancji. Uczeń zacznie postrzegać normy moralne jako zagrożenie jego wolności. Może zacząć uważać, że o moralności czynów ludzkich rozstrzyga opinia danej większości. W jego zachowaniu zacznie dominować postawa nieufności wobec innych ludzi. Młody człowiek może stać się obojętny na cierpienie i śmierć drugiej osoby.



II. PEDAGOG

2.1. TREŚĆ MATERIAŁU

Dojrzałe macierzyństwo zaczyna się od miłości małżeńskiej. Miłość macierzyńska i miłość ojcowska jest najbardziej bezinteresowna i bezwarunkowa. Bycie rodzicem to dar, który wymaga odpowiedzialności.

Macierzyństwo oznacza wejście w nową, nieznaną rolę, która jest nieodwracalna. Kobieta pozostanie *mamą* już do końca życia, to samo dotyczy bycia *tatą*. Doświadczenie dobrego, pozytywnego rodzicielstwa we własnej rodzinie uczy akceptacji i radości z nowej roli. Pojawienie się dziecka powoduje rewolucyjne zmiany, do których nie da się dobrze przygotować.

2.2. LITERATURA WYBRANA Z KOMENTARZEM

Melchior Wańkowicz opowiedział w książce historię swoich córek. Krystyna zginęła w powstaniu warszawskim, a Marta na początku wojny pracowała w szpitalu, gdzie opiekowała się ciężko rannymi. Gdy sytuacja w Polsce zaczęła się pogarszać, wyjechała do Stanów Zjednoczonych. W wigilię Nowego Roku 1946 rodzice otrzymali telegram od Marty i dowiedzieli się z niego o narodzinach wnuczki Anny Krystyny.

— Główka już przeszła, niech pani wypocznie – mówił doktor, a mnie ogarnęło zdumienie, że to już naprawdę.

Wnet przyszedł następny skurcz, czułam przepychające się małe ciałko, wyślizgujące się z mego ciała, znowu ból łamiący kości, znowu wielki spokój ulgi w bólu i potem – krzyk żywego człowieka, którego urodziłam.

— Dziewczynka – powiedział doktor.

Ogarnęło mnie uczucie pijanego, nieprzytomnego szczęścia, którego nie umiem i nikomu nie potrafię wytłumaczyć. Myślę, że Pan Bóg musi się tak czuć cały czas.

Nigdy jeszcze nie przeżywałam równie mocnego, równie szczęśliwego wstrząsu. Leżałam na tym stole rozrzucona, wciąż jeszcze drżąc z wysiłku, słuchając płaczu dziecka, smakowałam własne wielkie szczęście rodzenia. Nie faktu posiadania dziecka czy rodziny, nie pomyślnego rozwiązania, a właśnie samej funkcji rodzenia, która mi dala tak pełne, głębokie zadowolenie".

M. Wańkowicz, *Ziele na kraterze*, wyd. Literatura, Łódź 2007, s. 396.

W przytoczonym fragmencie Marta opowiada o trudach rodzenia i radości, jaka płynęła z wydania na świat nowego życia. Z ogromną czułością i miłością opowiada o narodzinach swojej córeczki, której pojawienie się było momentem przełomowym. To, że jako kobieta mogła urodzić dziecko, przyniosło jej satysfakcję, a pomyślne rozwiązanie dopełniło jej radość.



III. NAUCZANIE RELIGIJNE

3.1. NAUCZANIE PAPIESKIE

Bóg, stwarzając mężczyznę i kobietę na swój obraz i podobieństwo, wieńczy i doprowadza do doskonałości dzieło swych rąk – powołuje ich do szczególnego uczestnictwa w swej miłości, a zarazem w swojej mocy Stwórcy i Ojca poprzez ich wolną i odpowiedzialną współpracę w przekazywaniu życia ludzkiego: „Bóg im błogosławił, mówiąc do nich: «Bądźcie płodni i rozmnażajcie się, abyście zaludnili ziemię i uczynili ją sobie poddaną»" (Rdz 1,28).

Tak więc podstawowym zadaniem rodziny jest służba życiu, urzeczywistnianie w ciągu dziejów pierwotnego błogosławieństwa Stwórcy: przekazywania – poprzez rodzenie – obrazu Bożego z człowieka na człowieka (zob. Rdz 5,1-3).

Jan Paweł II, adh. *Familiaris consortio*, 28, w: tegoż, *Adhortacje*, t. 1, wyd. M, Kraków 2006, s. 128.



Nikt z ludzi nie dał sobie życia sam ani też nie zdobył samodzielnie podstawowej wiedzy potrzebnej do życia. Wszyscy otrzymaliśmy od innych życie i jego niezbędne prawdy. Jesteśmy powołani, aby dążyć do doskonałości, połączeni z innymi w komunii miłości. Rodzina, zbudowana

na fundamencie nierozerwalnego małżeństwa mężczyzny i kobiety, wyraża ten wymiar relacyjny, synowski i wspólnotowy, jest środowiskiem, w którym człowiek może się narodzić w sposób godny, wzrastać i rozwijać się w pełni. […] U początków życia każdego człowieka, a więc także w każdym ludzkim ojcostwie i macierzyństwie jest obecny Bóg Stwórca. Dlatego rodzice winni przyjmować przychodzące na świat dziecko nie tylko jako własne, ale także jako dziecko Boga, który kocha je dla niego samego i powołuje do synostwa Bożego. Więcej: wszelkie przekazywanie życia, wszelkie ojcostwo i macierzyństwo, każda rodzina bierze początek z Boga – Ojca, Syna i Ducha Świętego.

Benedykt XVI, *Rodzice, bądźcie przykładem wiary, nadziei i miłości.* Homilia podczas Mszy św. na zakończenie V Światowego Spotkania Rodzin, Walencja, 9.07.2006, [online:] https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/homilie/walencja_zakonczenie_09072006.html [dostęp: 15.10.2019].

3.2. PISMO ŚWIĘTE



Panie, przenikasz i znasz mnie, Ty wiesz, kiedy siadam i wstaję. Z daleka przenikasz moje zmysły, widzisz moje działanie i mój spoczynek i wszystkie moje drogi są Ci znane. Choć jeszcze nie ma słowa na moim języku, Ty, Panie, już znasz je w całości. Ty ogarniasz mnie zewsząd i kładziesz na mnie swą rękę. Przedziwna jest dla mnie Twa wiedza, zbyt wzniosła, nie mogę jej pojąć. […] Ty utkałeś mnie w łonie mej matki. Dziękuję Ci, że mnie stworzyłeś tak cudownie, godne podziwu są Twoje dzieła. I dobrze znasz moją duszę, nie tajna Ci moja istota, kiedy w ukryciu powstawałem, utkany w głębi ziemi. Mnie w zalążku widziały Twoje oczy i w Twojej księdze zostały spisane wszystkie dni, które zostały przeznaczone, chociaż żaden z nich jeszcze nie nastał (Ps 139,1-6; 13-16).

Por. Mt 18,12-14.

3.3. KATECHIZM KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO

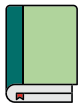


Człowiek, ponieważ został stworzony na obraz Boży, posiada godność osoby: nie jest tylko czymś, ale kimś. Jest zdolny poznawać siebie, panować nad sobą, w sposób dobrowolny dawać siebie oraz tworzyć wspólnotę z innymi osobami; przez łaskę jest powołany do przymierza ze swoim Stwórcą, do dania Mu odpowiedzi wiary i miłości, jakiej nikt inny nie może za niego dać (KKK 357).

Por. KKK 357; 358; 362; 1048; 2208; 2214; 2215.



IV. LITERATURA PRZEDMIOTU



Benedykt XVI, *Rodzice, bądźcie przykładem wiary, nadziei i miłości*. Homilia podczas Mszy św. na zakończenie V Światowego Spotkania Rodzin, Walencja, 9.07.2006, [online:] https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/homilie/walencja_zakonczenie_09072006.html [dostęp: 15.10.2019].

Jan Paweł II, adh. *Familiaris consortio*, w: tegoż, *Adhortacje*, t. 1, wyd. M, Kraków 2006, s. 69-132.

Jan Paweł II, enc. *Evangelium vitae*, wyd. Pallottinum, Poznań 1995.

Kongregacja Nauki Wiary, *Katechizm Kościoła Katolickiego*, wyd. Pallottinum, Poznań 2002.

Meissner K., Suszka B., *A tak już nie są dwoje, lecz jedno ciało. Rozmowy z narzeczonymi i młodymi małżeństwami*, wyd. Oficyna Współczesna, Wrocław 1991.

Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Biblia Tysiąclecia, wyd. Pallottinum, Poznań 2012.

Ratzinger J., *Eschatologia – śmierć i życie wieczne*, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 2005.

FILM EDUKACYJNY



Godność przekazywania życia

https://youtu.be/Kg6TSv2hsr4



19.

Wychowywanie nowego pokolenia

I. PROSPEKT WARTOŚCI



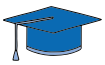
1.1. CEL OGÓLNY

Rozwój duchowo-moralny



1.2. CEL SZCZEGÓŁOWY

Kształtowanie zaangażowania w proces wychowawczy



1.3. CEL WYCHOWAWCZY

Odpowiedzialność za własny rozwój osobowy



1.4. PROPONOWANE TEMATY

- Jakie wartości rozwijam w procesie samowychowania?
- Jakie są kryteria dojrzałości?
- Jakie wartości są promowane w kulturze mojego środowiska?
- Jakie są prawa człowieka?

1.5. ZADANIA DLA UCZNIA, SAMOWYCHOWANIE



Normy

- Każda osoba ma prawo do wychowania.
- Osoba jest odpowiedzialna za swój rozwój[1].
- Osoba posiada swoją nienaruszalną godność[2].

Zasady

- Wychowawca i wychowanek szanują się wzajemnie.
- Poszukuję wzorców godnych naśladowania[3].

[1] „Wszyscy ludzie, bez względu na rasę, pochodzenie społeczne i wiek, jako cieszące się godnością osoby, posiadają nienaruszalne prawo do wychowania odpowiadającego ich własnemu celowi, dostosowanego do wrodzonych zdolności, płci, ojczystych tradycji kulturowych, a jednocześnie otwartego na braterskie współżycie z innymi narodami, celem tworzenia prawdziwej jedności i pokoju na ziemi". DWCH 1.

[2] „Właśnie poprzez refleksję nad własnym poznaniem człowiek objawia się samemu sobie jako jedyne jestestwo pośród świata, które widzi się «od wewnątrz», związane poznaną prawdą – związane, a więc także «zobowiązane» do jej uznania, w razie potrzeby także aktami wolnego wyboru, aktami świadectwa na rzecz prawdy. Jest to uzdolnienie do przekraczania siebie w prawdzie. Poprzez refleksję nad własnym poznaniem człowiek odkrywa, że sposób jego bytowania w świecie jest nie tylko całkowicie różny od wszystkiego innego pośród świata, lecz że jest także wyróżniony, nadrzędny wobec wszystkiego innego w jego obrębie. Człowiek zauważa po prostu, że jest osobowym podmiotem, osobą. Staje oko w oko wobec swej godności!". Jan Paweł II, Przemówienie do przedstawicieli świata nauki, Lublin, 9.06.1987, w: tegoż, *Pielgrzymki do Ojczyzny: 1979, 1983, 1987, 1991, 1995, 1997, 1999, 2002. Przemówienia, homilie*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 2006, s. 398.

[3] „Młodość poszukuje wzorów i przykładów. Z pomocą przychodzi wam sam Jezus Chrystus, który poświęcił całe swoje życie dla dobra innych. Ku Niemu kierujcie wzrok. Niech będzie obecny w waszych myślach, podczas waszych zabaw i w waszych rozmowach. Z Nim winniście zawsze żyć w szczególnej przyjaźni. Pan Jezus chce wam pomagać. Chce być dla was podporą i umacniać w młodzieńczej walce o zdobywanie cnót, takich jak: wiara, miłość, uczciwość, szlachetność, czystość, wielkoduszność. Gdy będzie wam trudno, gdy będziecie w życiu przeżywać jakieś niepowodzenia czy zawody, niech myśl wasza biegnie ku Chrystusowi, który was miłuje, który jest wiernym towarzyszem i który pomaga przetrwać każdą trudność. Wiedzcie, że nie jesteście samotni. Towarzyszy wam Ktoś, kto nigdy nie zawodzi. Chrystus rozumie najtajniejsze pragnienia waszego serca. On czeka na waszą miłość i na wasze świadectwo". Jan Paweł II, Homilia wygłoszona w czasie Mszy św., Łowicz, 14.06.1999, w: tegoż, *Pielgrzymki do Ojczyzny*…, dz. cyt., s. 1146.

– Poprzez ciągłe wybieranie i praktykowanie wartości dążę do doskonalszego rozwoju osobowego[4].



1.6. ZADANIA DLA RODZICÓW

Normy

– Rodzice są pierwszymi i głównymi wychowawcami swoich dzieci[5].
– Rodzice są świadkami wartości, które wyznają: miłości bliźniego, prawdy, wolności, sprawiedliwości.
– Rodzice wychowują dziecko do miłości[6].

Zasady

– Dzieci wychowuję poprzez osobisty przykład.
– W wychowaniu odnoszę się do wolności i osobistej godności dziecka.

[4] „Wiele z tego, co będzie jutro, zależy od zaangażowania się dziś dzisiejszego pokolenia chrześcijan. Zależy nade wszystko od waszego zaangażowania, dziewczęta i chłopcy, na których wnet spocznie odpowiedzialność za decyzje, od których zależeć będą nie tylko wasze losy, ale także losy wielu innych ludzi. Waszym posłannictwem jest zabezpieczenie w jutrzejszym świecie obecności takich wartości, jak pełna wolność religijna, poszanowanie osobowego wymiaru rozwoju, ochrona prawa człowieka do życia począwszy od momentu poczęcia aż do naturalnej śmierci, troska o rozwój i umocnienie rodziny, dowartościowanie kulturowych odrębności dla wzajemnego ubogacania się wszystkich ludzi, ochrona równowagi naturalnego środowiska, które coraz bardziej bywa zagrożone". Jan Paweł II, Homilia wygłoszona w czasie Mszy św., Częstochowa, 15.08.1991, w: tegoż, *Pielgrzymki do Ojczyzny*…, dz. cyt., s. 810.

[5] „Rodzina jest powołana również do wychowania swoich dzieci. Pierwszym miejscem, gdzie rozpoczyna się proces wychowawczy młodego człowieka, jest dom rodzinny. Każde dziecko ma naturalne i niezbywalne prawo do posiadania własnej rodziny: rodziców i rodzeństwa, wśród których rozpoznaje, że jest osobą potrzebującą uczucia miłości i że tym uczuciem może obdarzyć i innych, a zwłaszcza najbliższych. Zawsze niech będzie dla was przykładem Święta Rodzina z Nazaretu, w której wzrastał Chrystus przy Matce Maryi i przy opiekunie Józefie. Ponieważ rodzice dają życie swoim dzieciom, dlatego przysługuje im prawo do tego, by byli uznani za pierwszych i głównych ich wychowawców. Oni też mają obowiązek stworzenia takiej atmosfery rodzinnej, przepojonej miłością i szacunkiem dla Boga i ludzi, która by sprzyjała osobistemu i społecznemu wychowaniu dzieci". Jan Paweł II, Homilia wygłoszona w czasie Mszy św., Łowicz, 14.06.1999, w: tegoż, *Pielgrzymki do Ojczyzny*…, dz. cyt., s. 1143.

[6] „Zadanie wychowania wypływa z najbardziej pierwotnego powołania małżonków do uczestnictwa w stwórczym dziele Boga: rodząc w miłości i dla miłości nową osobę, która sama w sobie jest powołana do wzrostu i rozwoju, rodzice tym samym podejmują zadanie umożliwienia jej życia w pełni ludzkiego". FC 36.

– Wychowuję dziecko w miłości[7].

1.7. ZADANIA DLA SZKOŁY, WYCHOWAWCY



Normy

– Wychowanie ma charakter osobowy, jest relacją międzyosobową.
– Celem wychowania jest integralny rozwój człowieka.
– Natura ludzka jest dynamiczna, stale się rozwija i nieustannie się udoskonala.

Zasady

– Wychowanie dokonuje się na drodze spotkania, dialogu i zaangażowania osób.
– Pomagam uczniowi w poszukiwaniu tego, co jest prawdziwe i dobre[8].
– Staram się poznawać i rozumieć wychowanka.

1.8. SPOSÓB REALIZACJI



Wraz z uczniami systematycznie omawiam relacje międzyosobowe panujące w szkole, w klasie: uczeń-uczeń oraz uczeń-nauczyciel. Rozmawiamy o tym, co należy w nich zmienić, polepszyć, ustalamy zasady postępowania we wzajemnej współpracy.

1.9. OSIĄGNIĘCIA, EFEKTY



W relacjach międzyosobowych uczeń opiera się na wartościach, w których został wychowany. W rodzinie będącej wspólnotą miłości, poznaje on zasady

[7] „Nie można zapominać, że poza tymi cechami, charakteryzującymi zadanie wychowawcze rodziców, najgłębszym i określającym je elementem jest miłość ojcowska i macierzyńska, która znajduje w dziele wychowawczym wypełnienie doskonałej służby życiu: miłość rodzicielska od początku staje się duszą, a przez to i normą, która inspiruje i nadaje kierunek całej konkretnej działalności wychowawczej, ubogacając ją tak cennymi owocami miłości, jak czułość, stałość, dobroć, usłużność, bezinteresowność i duch ofiary". FC 36.

[8] „Termin «wychowanie» wskazuje na czynności, które powodują nawiązywanie przez człowieka relacji z tym, co prawdziwe i dobre. To, co prawdziwe i dobre człowiek musi rozpoznać i uznać, gdyż tylko pod tym warunkiem takie relacje nawiąże. Gdy jeszcze nie rozpoznaje prawdy i dobra, i gdy jeszcze nie umie podejmować decyzji, nazwanej tu uznaniem za słuszne nawiązywanie relacji ze wskazanym przedmiotem, czyni to za niego wychowawca. Zresztą i wobec siebie człowiek jest wychowawcą, gdyż także siebie musi skłaniać do podjęcia relacji z tym, co prawdziwe i dobre". M. Gogacz, *Osoba zadaniem pedagogiki. Wykłady bydgoskie*, Oficyna Wydawnicza NAVO, Warszawa 1997, s. 15.

życia społecznego[9]. Poprzez wychowanie uczy się dialogu, słuchania racji drugiej osoby, obrony swojego stanowiska i szacunku dla autorytetu wychowawcy. Jest on również zaangażowany we własny rozwój osobowy. Młody człowiek wie, że został sam sobie „zadany", że samowychowanie to potrzebny, konieczny i nieustający proces.



1.10. ZAGROŻENIA

Młoda osoba może przyjąć założenie, że wychowanie jest tylko systemem albo przepisami, które należy stosować. Przyjmuje on postawę bierności i braku zaangażowania we własny proces samowychowania. Może również wystąpić brak zaufania do autorytetu wychowawcy. Bez umiejętnego pokierowania przez wychowawcę młody człowiek może zagubić się w hierarchii wartości i w porządku moralnym.



[9] „Rodzina jest pierwszą i podstawową szkołą uspołecznienia: w niej, jako we wspólnocie miłości, uczynienie z siebie daru jest prawem, nadającym kierunek i warunkującym wzrost. Dar z siebie, który ożywia wzajemną miłość małżonków, staje się wzorem i zasadą składania daru z siebie, co powinno dokonywać się we wzajemnych stosunkach braci i sióstr oraz różnych współżyjących w rodzinie pokoleń. Tak komunia, jak uczestnictwo codziennie przeżywane w domu, w chwilach radości i w trudnościach, jest najbardziej konkretną skuteczną pedagogią dla czynnego, odpowiedzialnego i owocnego włączenia się dzieci w życie społeczne o szerszym zasięgu". FC 37.

II. PEDAGOG



2.1. TREŚĆ MATERIAŁU

Wychowanie przygotowuje człowieka do zadań, jakie powstają w wyniku rozwoju współczesnego świata. Jest przysposobieniem jednostki do życia. Celem wychowania jest, aby młody człowiek chciał i urzeczywistniał w swoim życiu wartości.

Bardzo istotną kwestią jest prawidłowe postawienie, wyznaczenie sobie celów wychowania oraz w zależności od nich, dobieranie odpowiednich środków.

2.2. LITERATURA WYBRANA Z KOMENTARZEM



Na początku powieści Wańkowicz opisuje narodziny, okres życia swoich córek i ich wychowywanie. Mama przedstawiana jest jako dobra, łagodna, pełna ciepła i serdeczności. Opowiadała bajki, uspokajała śpiewem. Ojciec wychowywał je tak, by umiały sobie radzić w dorosłym życiu.

> Nim urodziła się Krysiunia, myślałam wiele o wychowaniu, czytałam książki pedagogiczne, sądziłam, że coś wiem… Ale porodziły się takie inne. Ani w ciebie, ani we mnie. Przecież Tili zawsze twierdzi, że jest podobna do Frani. Takie chłopskie dziecko, Kmiotek-Roztropek. Pamiętam, miała dwa latka, ledwo to mówić mogło. Widzę, że usiłuje zgnieść patykiem muchę chodzącą po szybie. „Czemu chcesz zabić muchę?" – ‚A po co tu łazi?" Raz po raz zaskakiwały mnie w tych moich teoriach. A Krysia – płomień na wietrze… Więc już tylko sobie powiedziałam: idź za dziećmi w ich rozwoju, a nie przed dziećmi; niczego nie wymagaj, wszystko porządkuj, tak jak ich zabawki po skończonej zabawie; nie miej swego ideału dziecka, do którego je będziesz podciągać; nie chciej ich mieć takimi, jak sobie wyimaginowałaś – patrz, co z gleby rośnie: nie obciążaj ich sprawami starszych; niech mają prawo do dzieciństwa.

M. Wańkowicz, *Ziele na kraterze*, wyd. Literatura, Łódź 2007, s. 132.

Rodzice są pierwszymi i głównymi wychowawcami swoich dzieci. Człowiek wchodzi w nową rolę z pewnymi założeniami i oczekiwaniami, a potem realia się zmieniają. Widać to na przykładzie przytoczonego fragmentu, gdzie mama zwraca uwagę na to, że przygotowywała się do roli matki, ale nie spo-

dziewała się wielu sytuacji, które pojawiły się w wychowaniu po narodzeniu córek. Najbardziej uniwersalną zasadą wychowania jest przekazanie miłości. Należy kochać i jednocześnie wychowywać, obserwując i dobierając do dziecka indywidualne metody.

III. NAUCZANIE RELIGIJNE

3.1. NAUCZANIE PAPIESKIE



Rodzina jest powołana […] do wychowania swoich dzieci. Pierwszym miejscem, gdzie rozpoczyna się proces wychowawczy młodego człowieka, jest dom rodzinny. Każde dziecko ma naturalne i niezbywalne prawo do posiadania własnej rodziny: rodziców i rodzeństwa, wśród których rozpoznaje, iż jest osobą potrzebującą uczucia miłości i że tym uczuciem może obdarzyć innych, a zwłaszcza najbliższych. Zawsze niech będzie dla was przykładem Święta Rodzina z Nazaretu, w której wzrastał Chrystus przy Matce Maryi i przy opiekunie Józefie. Ponieważ rodzice dają życie swoim dzieciom, dlatego przysługuje im prawo do tego, by byli uznani za pierwszych i głównych ich wychowawców. Oni też mają obowiązek stworzenia takiej atmosfery rodzinnej, przepojonej miłością i szacunkiem dla Boga i ludzi, która by sprzyjała osobistemu i społecznemu wychowaniu dzieci.

Jan Paweł II, *Pomagajmy młodym budować fundament pod ich przyszłe życie*. Msza święta dla młodzieży, Łowicz, 14.06.1999, w: tegoż, *Wypłyń na głębię! Ojciec Święty do młodych Polaków*, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 2006, s. 212.





Dziś skupimy się na rozważeniu istotnej cechy rodziny, jaką jest jej naturalne powołanie do wychowywania dzieci, aby stawały się coraz bardziej odpowiedzialne za siebie i za innych. Bardzo piękne są słowa apostoła Pawła, które usłyszeliśmy na początku: „Dzieci, bądźcie posłuszne rodzicom we wszystkim, bo to jest miłe w Panu. Ojcowie, nie rozdrażniajcie waszych dzieci, aby nie traciły ducha" (Kol 3,20-21). To mądra zasada: dziecko jest wychowywane do słuchania rodziców i do posłuszeństwa rodzicom, a oni nie powinni rozporządzać w ostry sposób, by nie zniechęcać dzieci. Dzieci muszą bowiem wzrastać nie zrażając się, stopniowo. Jeśli wy, rodzice, mówicie dzieciom: „Wejdźmy na te schodki", bierzecie je za rękę i krok za krokiem pomagacie im na nie wejść, wszystko pójdzie dobrze. Lecz jeśli mówicie: „Wejdź na górę!" – „Ale ja nie mogę". – „Wchodź!", oznacza to, że rozdrażniacie dzieci, wymagacie od dzieci rzeczy, których nie potrafią robić. Dlatego relację między rodzicami i dziećmi musi cechować mądrość, bardzo wielka równowaga. Dzieci, bądźcie posłuszne rodzicom, to jest miłe Bogu. A wy, rodzice, nie rozdrażniajcie dzieci, wymagając od nich rzeczy, których robić nie potrafią. I tak trzeba postępować, aby dzieci dojrzewały do odpowiedzialności za siebie i za innych.

Franciszek, Audiencja generalna, Watykan, 20.05.2015, [online:] https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/franciszek_i/audiencje/ag_20052015.html [dostęp: 15.10.2019].



3.2. PISMO ŚWIĘTE



Przynosili Mu również dzieci, żeby ich dotknął; lecz uczniowie szorstko zabraniali im tego. A Jezus, widząc to, oburzył się i rzekł do nich: „Pozwólcie dzieciom przychodzić do Mnie, nie przeszkadzajcie im; do takich bowiem należy królestwo Boże. Zaprawdę, powiadam wam: Kto nie przyjmie królestwa Bożego jak dziecko, ten nie wejdzie do niego". I biorąc je w objęcia, kładł na nie ręce i błogosławił je (Mk 10,13-16).

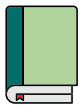
3.3. KATECHIZM KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO



Rodzice powinni uważać swoje dzieci za dzieci Boże i szanować je jako osoby ludzkie. Wychowują oni swoje dzieci do wypełnienia prawa Bożego, ukazując samych siebie jako posłusznych woli Ojca niebieskiego (KKK 2222).

Por. KKK 2221; 2223-2229.

IV. LITERATURA PRZEDMIOTU



Balthasar H.U., von, *Wiarygodna jest tylko miłość*, wyd. WAM, Kraków 2002.

Dziewiecki M., *…Miłość pozostaje*, wyd. Edycja Świętego Pawła, Częstochowa 2001.

Dziewiecki M., *Psychologia porozumiewania się*, wyd. Jedność, Kielce 2000.

Franciszek, Audiencja generalna, Watykan, 20.05.2015, [online:] https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/franciszek_i/audiencje/ag_20052015.html [dostęp: 15.10.2019].

Gogacz M., *Osoba zadaniem pedagogiki. Wykłady bydgoskie*, Oficyna Wydawnicza NAVO, Warszawa 1997.

Granat W., *Fenomen człowieka. U podstaw humanizmu chrześcijańskiego*, wyd. Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2007.

Jan Paweł II, *Pomagajmy młodym budować fundament pod ich przyszłe życie*. Msza święta dla młodzieży, Łowicz, 14.06.1999, w: tegoż, *Wypłyń na głębię! Ojciec Święty do młodych Polaków*, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 2006, s. 209-217.

Kongregacja Nauki Wiary, *Katechizm Kościoła Katolickiego*, wyd. Pallottinum, Poznań 2002.

Kowalczyk S., *Człowiek w poszukiwaniu wartości. Elementy aksjologii personalistycznej*, wyd. Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2006.

Madre P., *Najpierw pokochaj siebie*, wyd. M, Kraków 1997.

Nowak M., Ożog T., *Wychowanie chrześcijańskie a kultura*, wyd. Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2000.

Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Biblia Tysiąclecia, wyd. Pallottinum, Poznań 2012.

FILM EDUKACYJNY

Wychowywanie nowego pokolenia

https://youtu.be/_-gU2XCaEo8



20.

Wartość czynu ludzkiego

I. PROSPEKT WARTOŚCI

1.1. CEL OGÓLNY



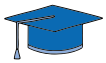
Rozwój moralny

1.2. CEL SZCZEGÓŁOWY



Formowanie dojrzałości osobistej

1.3. CEL WYCHOWAWCZY



Kształtowanie umiejętności podejmowania właściwych wyborów moralnych

1.4. PROPONOWANE TEMATY



- Osoba realizuje się przez działanie.
- Czy posłuszeństwo prawdzie wyklucza osobistą wolność?
- Co to znaczy być sobą?



1.5. ZADANIA DLA UCZNIA, SAMOWYCHOWANIE

Normy

- Ja jako osoba jestem podmiotem moich czynów[1].
- „Sumienie moralne jest sądem rozumu, przez który osoba ludzka rozpoznaje jakość moralną konkretnego czynu”[2].
- Poprzez swoje czyny osoba rozwija się i dąży do szczęścia[3].

Zasady

- Jestem odpowiedzialny za swoje czyny[4].
- Kształtuję swoje sumienie, aby w wolności dokonywać właściwych wyborów.
- W swoim postępowaniu jestem wierny dobru i prawdzie[5].

---

[1] „Człowiek przeżywa siebie jako podmiot osobowy, o ile sobie uświadamia to, że sam siebie posiada i że sam sobie panuje. Świadomość, ściślej mówiąc samo-świadomość związana z czynem, związana ze sprawczością jako samostanowieniem, warunkuje owo przeżycie. I w tym sensie możemy powiedzieć, że poprzez nią (z jej pomocą) konstytuuje się zarówno konkretne ludzkie «ja», jak też odpowiadająca mu konkretna ludzka podmiotowość osobowa”. K. Wojtyła, *Osoba i czyn oraz inne studia antropologiczne*, red. T. Styczeń, W. Chudy, J. W. Gałkowski, wyd. Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2000, s. 386-387.

[2] KKK 1778.

[3] „Otóż pragnę podkreślić, że u podstaw każdego z tych wielu zróżnicowanych talentów każdy z nas, każdy bez wyjątku, również nie należący do świata kultury i nauki, dysponuje nade wszystko jednym: uniwersalnym talentem, którym jest nasze człowieczeństwo, nasze ludzkie «być» (esse). Ewangelia ze swym przykazaniem miłości uczy nas pomnażania tego przede wszystkim talentu: talentu naszego człowieczeństwa. Ostateczny osąd naszego życia będzie też tego talentu dotyczył nade wszystko. Ten zaś talent pomnaża się «przez bezinteresowny dar z siebie samego», czyli przez miłość Boga i bliźnich. Znaczy to równocześnie: miłość Boga poprzez miłość bliźnich-ludzi: «Kto nie miłuje brata swego, którego widzi, nie może miłować Boga, którego nie widzi»” (1 J 4,20). Jan Paweł II, Przemówienie do przedstawicieli świata kultury zgromadzonych w Teatrze Narodowym, Warszawa, 8.06.1991, w: tegoż, *Pielgrzymki do Ojczyzny: 1979, 1983, 1987, 1991, 1995, 1997, 1999, 2002. Przemówienia, homilie*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 2006, s. 736.

[4] „Wolność czyni człowieka podmiotem moralnym. Gdy człowiek działa w sposób świadomy, jest – jeśli tak można powiedzieć – ojcem własnych czynów”. KKK 1749.

[5] „Bądźcie wymagający wobec otaczającego was świata, ale przede wszystkim wymagajcie od siebie samych. Jesteście synami Bożymi: bądźcie z tego dumni! Nie popadajcie w przeciętność, nie ulegajcie dyktatom zmieniającej się mody, która narzuca styl życia niezgodny z chrześcijańskimi ideałami, nie pozwólcie się mamić złudzeniom konsumizmu. Chrystus wzywa was do rzeczy wielkich. Nie sprawcie Mu zawodu, bo w ten sposób wy sami spotkalibyście się z zawodem. Z mocą, którą obdarza was Chrystus, mówcie wszystkim ludziom, że Bóg pragnie uczynić każdego człowieka swoim synem. Wasze świadectwo niech będzie zaczynem nowego świata, którego pragnie każdy człowiek: świata prawdziwie sprawiedliwego, solidarnego i bra-

1.6. ZADANIA DLA RODZICÓW



Normy

- Osoba spełnia się poprzez swoje czyny[6].
- „Godność osoby ludzkiej zakłada w sobie prawość sumienia i jej się domaga”[7].
- We wspólnocie osób istnieje wzajemna odpowiedzialność za dokonywane czyny[8].

Zasady

- Moje postępowanie odpowiada mojej godności osobistej i godności innych osób.
- Tworzę oparte na sprawiedliwości więzi osobowe.
- W rodzinie osoby pomagają sobie w podejmowaniu właściwych moralnie decyzji.

terskiego”. Jan Paweł II, Przemówienie pożegnalne do młodzieży, Częstochowa, 15.08.1991, w: tegoż, *Pielgrzymki do Ojczyzny*…, dz. cyt., s. 815-816.

[6] „Oto, będąc sprawcą czynu, człowiek równocześnie spełnia w nim siebie. Spełnia – to znaczy urzeczywistnia, niejako doprowadza do właściwej pełni tę strukturę, która jest dla niego znamienna z racji osobowości, z tej racji, że jest kimś, a nie czymś. Jest to struktura samo-panowania oraz samo-posiadania. Intencjonalność chcenia i działania, wyjście na zewnątrz siebie ku przedmiotom przedstawiającym się człowiekowi jako różnorodne dobra – a więc ku wartościom – stanowi równocześnie wejście we własne «ja» jako najbliższy i najistotniejszy przedmiot samostanowienia. Na tej strukturze oparta jest moralność, czyli wartość moralna jako rzeczywistość egzystencjalna, dzięki tej strukturze wchodzi ona w wewnętrzny ustrój człowieka jako osoby i uzyskuje w nim swoją trwałość […]”. K. Wojtyła, *Osoba*…, dz. cyt., s. 195-196.

[7] KKK 1780.

[8] „W ten sposób na gruncie relacji: «ja»–«ty», z samej natury między-osobowej wspólnoty, rośnie też wzajemna odpowiedzialność osoby za osobę, a odpowiedzialność ta jest refleksem sumienia i transcendencji, która zarówno po stronie «ja», jak i «ty» staje na drodze do samospełnienia, a równocześnie warunkuje właściwy, tj. autentycznie osobowy wymiar wspólnoty. Przez wspólnotę rozumiemy to, co łączy. W relacji: «ja»–«ty» kształtuje się autentyczna między-osobowa wspólnota (w jakiejkolwiek postaci czy odmianie), jeżeli «ja» i «ty» trwają we wzajemnej afirmacji transcendentnej wartości osoby (można ją określić także jako godność), potwierdzając to swoimi czynami. Zdaje się, że tylko taki układ zasługuje na nazwę «communio personarum»”. K. Wojtyła, *Osoba*…, dz. cyt., s. 402.



1.7. ZADANIA DLA SZKOŁY, WYCHOWAWCY

Normy

- „Człowiek ma prawo działać zgodnie z sumieniem i wolnością, by osobiście podejmować decyzje moralne”[9].
- „Moralność jako rzeczywistość egzystencjalna, pozostaje zawsze w ścisłym związku z człowiekiem jako osobą”[10].
- Transcendencja osoby i posłuszeństwo prawdzie współtworzą wolne działanie osoby[11].

Zasady

- Umożliwiam uczniom postępowanie zgodne z ich sumieniem.
- Ukazuję uczniom wartości związane z dobrem i prawdą[12].
- Tłumaczę, że człowiek realizuje się tylko poprzez prawdę[13].



1.8. SPOSÓB REALIZACJI

Uczniowie angażują się w projekt wolontariatu w wybranej instytucji. Wspólnie z nauczycielem omawiane są problemy i sukcesy związane z wykonywaną pracą.

---

[9] KKK 1782.

[10] K. Wojtyła, *Osoba*…, dz. cyt., s. 196.

[11] „Ujmowanie prawdy jest związane ze swoistym dążeniem. Prawda dla tego dążenia jest celem. Człowiek dąży do prawdy, a umysł łączy w sobie zdolność jej ujmowania (poprzez odróżnianie od nie-prawdy) oraz potrzebę jej dociekania. Już w tym zaznacza się jego dynamiczne podporządkowanie względem prawdy, która jest równocześnie jakby własnym światem umysłu ludzkiego. I właśnie to podporządkowanie umysłu względem prawdy warunkuje nadrzędność, czyli transcendencję osoby”. K. Wojtyła, *Osoba…,* dz. cyt., s. 202.

[12] „Młody człowiek jest wrażliwy na prawdę, sprawiedliwość, piękno, na inne wartości duchowe. Młody człowiek pragnie odnaleźć siebie samego, dlatego szuka, czasem burzliwie szuka, prawdziwych wartości i ceni tych ludzi, którzy ich nauczają i według nich żyją. Któż z nas nie miał w życiu i nie wspomina z wdzięcznością takiego człowieka: kapłana, nauczyciela, profesora lub przyjaciela, który umiał odsłonić nam nowy świat wartości i wzbudzić dla niego trwały entuzjazm, czy nawet nadać cały kierunek życiu?” Jan Paweł II, Przemówienie do katechetów, nauczycieli i uczniów, Włocławek, 6.06.1991, w: tegoż, *Pielgrzymki*…, dz. cyt., s. 684.

[13] „Kryterium podziału i przeciwstawienia sprowadza się do prawdy: osoba jako «ktoś» obdarzony dynamizmem duchowym spełnia się poprzez dobro prawdziwe, nie spełnia się natomiast poprzez nie-prawdziwe dobro. Linia podziału, rozszczepienia i przeciwstawienia między dobrem a złem jako wartością i przeciw-wartością moralną sprowadza się do prawdy. Chodzi tutaj właśnie o przeżywaną w sumieniu prawdę o dobru. Zależność od tej prawdy konstytuuje osobę w jej transcendencji; transcendencja wolności przechodzi w transcendencję moralności”. K. Wojtyła, *Osoba*…, dz. cyt., s. 198-199.

1.9. OSIĄGNIĘCIA, EFEKTY



Młody człowiek jest świadomy obowiązku formowania swojego sumienia. Jest on wierny wyznawanym wartościom. Swoją wolność kieruje ku dobru i prawdzie. Pomaga również innym osobom w prawym postępowaniu, czy też podejmowaniu właściwych wyborów. Swoim działaniem przyczynia się do rozwoju siebie i drugiej osoby.

1.10. ZAGROŻENIA



Młody człowiek nie będzie chciał podejmować nieustannego wysiłku poznawania prawdy i postępowania według zasad sprawiedliwości. Jego czyny będą sprzeczne z jego godnością osobistą. Swoim postępowaniem może krzywdzić inne osoby. Naukę, zdobywanie wiedzy, a także pracę nie będzie traktował odpowiedzialnie jako wartość. Lenistwo może opanować człowieka do tego stopnia, że nie potrafi służyć swoim życiem innym.



II. PEDAGOG



2.1. TREŚĆ MATERIAŁU

Człowiek powinien uczyć się słuchać głosu swojego sumienia. Zwłaszcza we współczesnym świecie, który nie sprzyja refleksji i samoocenie. Bez tego człowiek nie jest w stanie ocenić swojego postępowania, zweryfikować go,

a tym bardziej podjąć konstruktywnej i celowej pracy nad sobą. Poprzez czyny człowiek się rozwija, dlatego kształtowanie umiejętności podejmowania właściwych wyborów moralnych powinno być celem dzisiejszej edukacji.



2.2. LITERATURA WYBRANA Z KOMENTARZEM

Wspomnienia Beaty Obertyńskiej są jedną z pierwszych relacji o łagrach w polskiej literaturze. Opisywane są upokarzające warunki wegetacji oraz ludzie, którzy pod wpływem tych nieludzkich warunków próbują przetrwać.

> Parę razy zdarzyło się, że kiedy wracałam od bufetu z pustą miską pod taki jadalny wagon właśnie, owa baba w białym fartuchu, gruba i dobroduszna, nałożyła mi do niej parę garści surowej kapusty i ogórków. Był to jedyny ludzki odruch ze strony tych mijających nas transportów, a i tego nie wiem, czy baba nie wzięła mnie za kogoś należącego do jej eszelonu.

B. Obertyńska, *W domu niewoli*, wyd. Siedmioróg, Wrocław 2018, s. 348.

W powyższym fragmencie autorka wspomina moment, w którym otrzymała dodatkowe jedzenie. Ten drobny gest został przez nią zapamiętany. W czasach niespotykanego okrucieństwa, drobny, dobry czyn był na wagę złota.

III. NAUCZANIE RELIGIJNE



3.1. NAUCZANIE PAPIESKIE

> […] Dekalog – dziedzictwo Starego Przymierza Boga z Izraelem – został potwierdzony w Ewangelii jako moralny fundament Przymierza Nowego we Krwi Chrystusa. Ten moralny fundament jest od Boga, zakorzenia się w Jego stwórczej, ojcowskiej mądrości i Opatrzności. Równocześnie ten moralny fundament Przymierza z Bogiem jest dla człowieka, dla jego dobra prawdziwego. Jeśli człowiek burzy ten fundament, szkodzi sobie: burzy ład życia i współżycia ludzkiego w każdym wymiarze. Zaczynając od wspólnoty najmniejszej, jaką jest rodzina, i idąc poprzez naród aż do tej ogólnoludzkiej społeczności, na którą składają się miliardy ludzkich istnień.

Jan Paweł II, Homilia wygłoszona w czasie Mszy św., Koszalin, 1.06.1991, w: tegoż, *Pielgrzymki do Ojczyzny: 1979, 1983, 1987, 1991, 1995, 1997, 1999, 2002. Przemówienia, homilie*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 2006, s. 564-565.

Co jednak znaczy wolność? Nie znaczy na pewno robić wszystko, co się chce, ulegać namiętnościom, przechodzić od jednego doświadczenia do drugiego bez rozeznania, iść za obowiązującą modą; wolność nie oznacza, że tak się wyrażę, wyrzucania wszystkiego, co się nam nie podoba, przez okno. Nie, to nie jest wolność! Wolność jest nam dana, abyśmy potrafili dokonywać w życiu dobrych wyborów! […] Drodzy bracia i siostry, jak trudno jest w naszych czasach podejmować decyzje ostateczne! Wszystkich nas pociąga to, co tymczasowe. Padamy ofiarą tendencji skłaniającej nas do prowizoryczności… jakbyśmy chcieli zatrzymać się na etapie dojrzewania. Jest to trochę urok bycia w wieku młodzieńczym, i to przez całe życie! Nie bójmy się zobowiązań na całe życie, zobowiązań, które angażują i obejmują całe życie! W ten sposób życie będzie owocne! I to jest wolność: mieć odwagę podejmować te decyzje w sposób wielki.

Franciszek, Nabożeństwo różańcowe w bazylice Matki Boskiej Większej, Rzym, 4.05.2013, [online:] https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/franciszek_i/modlitwy/rozaniec_04052013.html [dostęp: 15.10.2019].



3.2. PISMO ŚWIĘTE

A oto podszedł do Niego pewien człowiek i zapytał: „Nauczycielu, co dobrego mam czynić, aby otrzymać życie wieczne?" Odpowiedział mu: „Dlaczego Mnie pytasz o dobro? Jeden tylko jest Dobry. A jeśli chcesz osiągnąć życie, zachowuj przykazania". Zapytał Go: „Które?" Jezus odpowiedział: „Oto te: Nie zabijaj, nie cudzołóż, nie kradnij, nie zeznawaj fałszywie, czcij ojca i matkę oraz miłuj swego bliźniego jak siebie samego". Odrzekł Mu

młodzieniec: „Przestrzegałem tego wszystkiego, czego mi jeszcze brakuje?”. Jezus mu odpowiedział: „Jeśli chcesz być doskonały, idź, sprzedaj, co posiadasz, i daj ubogim, a będziesz miał skarb w niebie. Potem przyjdź i chodź za Mną!”. Gdy młodzieniec usłyszał te słowa, odszedł zasmucony, miał bowiem wiele posiadłości (Mt 19,16-22).

Por. Mt 7,13-14; Ps 119.



3.3. KATECHIZM KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO

Wychowanie sumienia jest zadaniem całego życia. Od najmłodszych lat wprowadza ono dziecko w poznawanie i praktykowanie wewnętrznego prawa, rozpoznawanego przez sumienie. Roztropne wychowanie kształtuje cnoty; chroni lub uwalnia od strachu, egoizmu i pychy, fałszywego poczucia winy i dążeń do upodobania w sobie, zrodzonego z ludzkich słabości i win. Wychowanie sumienia zapewnia wolność i rodzi pokój serca (KKK 1784).

Por. KKK 1731; 1732; 1733; 1734; 1749; 1750; 1752; 1753; 1754; 1762; 1763; 1764; 1765.



IV. LITERATURA PRZEDMIOTU

Franciszek, Nabożeństwo różańcowe w bazylice Matki Boskiej Większej, Rzym, 4.05.2013, [online:] https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/franciszek_i/modlitwy/rozaniec_04052013.html [dostęp: 15.10.2019].



Jan Paweł II, enc. *Veritatis splendor*, w: *Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II*, red. S. Małysiak, t. 2, wyd. M, Kraków 2005, s. 533-637.

Jan Paweł II, Homilia wygłoszona w czasie Mszy św., Koszalin, 1.06.1991, w: tegoż, *Pielgrzymki do Ojczyzny:1979,1983,1987,1991,1995,1997,1999,2002. Przemówienia, homilie*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 2006, s. 564-568.

Kongregacja Nauki Wiary, *Katechizm Kościoła Katolickiego*, wyd. Pallottinum, Poznań 2002.

Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Biblia Tysiąclecia, wyd. Pallottinum, Poznań 2012.

Ślipko T., *Zarys etyki szczegółowej. Etyka osobowa*, wyd. WAM, Kraków 2009.

Trempała J., Czyżowska D., *Psychologia rozwoju człowieka*, wyd. Naukowe PWN, Warszawa 2002.

Weigel G., *Czym jest katolicyzm? 10 kontrowersyjnych tez*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 2003.

Wojtyła K., *Elementarz etyczny*, wyd. Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1999.

Wojtyła K., *Osoba i czyn oraz inne studia antropologiczne*, red. T. Styczeń, W. Chudy, J. W. Gałkowski, wyd. Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2000.

Wolicki M., *Dojrzała osobowość, dojrzałe sumienie*, wyd. Wrocławskiej Księgarni Archidiecezjalnej, Wrocław 2000.





21.

Radość i humor w moim życiu

I. PROSPEKT WARTOŚCI



1.1. CEL OGÓLNY

Rozwój emocjonalny



1.2. CEL SZCZEGÓŁOWY

Umiejętność radzenia sobie z trudnościami



1.3. CEL WYCHOWAWCZY

Kształtowanie postawy aprobaty samego siebie



1.4. PROPONOWANE TEMATY

- Co znaczy dla mnie pojęcie „dobra zabawa”?
- W jaki sposób humor i satyra mogą być skuteczną formą twórczej krytyki?
- Na czym polega humor współczesnych filmów komediowych?

1.5. ZADANIA DLA UCZNIA, SAMOWYCHOWANIE



Normy

- Człowiek powołany jest do szczęścia[1].
- Radość pomaga rozwijać cnotę nadziei.
- Wiara jest źródłem radości[2].

Zasady

- Dzielę się swoją radością i szczęściem z innymi osobami.
- Zachowuję zdrowy dystans wobec samego siebie[3].
- Radośnie przeżywam swoją wiarę[4].

1.6. ZADANIA DLA RODZICÓW



Normy

- Miłość rodzicielska jest fundamentem szczęścia dziecka.
- Radość pomaga przezwyciężać lęk[5].

---

[1] „Bóg bowiem stworzył nas, byśmy Go poznawali, służyli Mu, miłowali Go, i w ten sposób doszli do raju. Szczęście czyni nas «uczestnikami Boskiej natury» (2 P 1,4) i życia wiecznego. Wraz z nim człowiek wchodzi do chwały Chrystusa i do radości życia trynitarnego". KKK 1721.

[2] „Ani oko nie widziało, ani ucho nie słyszało, ani serce człowieka nie zdołało pojąć, jak wielkie rzeczy przygotował Bóg tym, którzy Go miłują" (1 Kor 2,9).

[3] „Plan budowy w Castel Gandolfo basenu kąpielowego wywołał w mediach krytykę Jana Pawła II - zaczęto oskarżać Papieża o rozrzutność i… egoizm. A on odpowiadał: «Papież potrzebuje ruchu. A nowe konklawe będzie kosztować dużo więcej»". *Kwiatki Jana Pawła II*, red. J. Poniewierski, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 2006, s. 133.

[4] „Czyż może być większa radość dla stworzenia ponad tę, że Bóg – Stwórca stał się stworzeniem? Czyż może być większa radość dla człowieka ponad tę, że Syn Boży stał się człowiekiem? Że Słowo stało się Ciałem? Czyż może być większa radość dla ziemi niż to, że Bóg nieogarniony bezmiarem całego stworzenia, na niej zamieszkał? […] Stąd to wezwanie do radości zwrócone do całego stworzenia. Całe bowiem stworzenie jest do głębi przeniknione Wcieleniem Słowa, «uczłowieczeniem» Boga – Syna. Całe stworzenie staje w punkcie swej ostatecznej «odnowy»". Jan Paweł II, Homilia wygłoszona w kościele Il Gesù, Rzym, 31.12.1985, w: tegoż, *Nauczanie papieskie* VIII, 2, 1985, Poznań 2004, s. 849-850.

[5] „Głosząc tę Ewangelię nie powinniśmy się lękać sprzeciwów i niepopularności, ale odrzucać wszelkie kompromisy i dwuznaczności, które upodobniły nas do tego świata (por. Rz 12,2). Mamy być w świecie, ale nie ze świata (por. Rz 12,2). Mamy być w świecie, ale nie ze świata (por. J 15,19; 17,16), czerpiąc moc z Chrystusa, który przez swoją śmierć i zmartwychwstanie zwyciężył świat (por. J 16,33)". EV 82.

– Codzienne życie rodzinne uczy radości życia[6].

Zasady

– Okazuję miłość dziecku.
– Rozwijam pogodne usposobienie dziecka.
– Cieszę się z daru, jakim jest rodzina.

1.7. ZADANIA DLA SZKOŁY, WYCHOWAWCY



Normy

– Radość jest związana z prawdą[7].
– Radość i optymizm pomagają pokonywać niepowodzenia.
– Atmosfera stonowanej radości służy zachęcie do nauki.

Zasady

– Staram się ukazać uczniom, że trud nauki niekoniecznie musi wiązać się z mozołem.
– Uczę prawidłowego przyjmowania porażek szkolnych.
– Współtworzę z uczniami radosną atmosferę w klasie.



1.8. SPOSÓB REALIZACJI

Proponuję uczniom odegranie scenki humorystycznej dotyczącej klasy lub napisanie satyry na temat własnych wad i przywar. Uczymy się w ten sposób, że można zwrócić uwagę na wady swoje i drugiej osoby, nie powodując w niej negatywnych odczuć. Uczeń dowiaduje się w ten sposób, że można zdystansować się do siebie, przy jednoczesnym zawiązaniu silniejszych relacji w grupie.

---

[6] „Różaniec święty jest modlitwą chrześcijańską, ewangeliczną i kościelną, a równocześnie jest modlitwą, która podnosi świat uczuć człowieka. W tajemnicach radosnych, nad którymi krótko się dzisiaj zatrzymamy, widzimy niejako wszystko, a mianowicie: radość rodziny, macierzyństwa, przyjaźni, wzajemnej pomocy. Wszystkie radości, których grzech nie przekreślił całkowicie, Chrystus rodząc się przyjął w siebie i uświęcił. Dokonał tego przez Maryję. W ten sposób, poprzez Nią możemy także dzisiaj korzystać z radości ludzkich samych w sobie małych i prostych, które jednak – w Maryi i Jezusie – stają się wielkie". Jan Paweł II, Anioł Pański, Watykan, 23.10.1983, w: tegoż, *Nauczanie papieskie* VI, 2, 1983, wyd. Pallottinum, Poznań 1999, s. 390.

[7] „Spełnianie dobra łączy się z przyjemnością duchową i pięknem moralnym. Podobnie prawda łączy się z radością i blaskiem piękna duchowego". KKK 2500.

1.9. OSIĄGNIĘCIA, EFEKTY



Uczniowie dowiadują się, że radość jako wartość w ich życiu pomaga przezwyciężać problemy i odwraca uwagę od własnych kłopotów. Zaczynają zauważać, że małe radości dnia codziennego nadają życiu sens i budują pozytywne relacje osobowe. W przeżywaniu radości angażuje się cała sfera emocjonalna człowieka, która pozytywnie wpływa na ducha i ciało. Młody człowiek buduje w ten sposób cnotę wiary i nadziei tak, że swoim postępowaniem zaczyna realizować wskazania ewangeliczne.

1.10. ZAGROŻENIA



Młody człowiek chętnie korzysta z uroków życia, szukając w nim tylko zabawy i samozadowolenia. Bawiąc się, zapomina o dobru drugiego człowieka. Poprzez nieprzemyślane słowa i czyny może stać się przykry dla otoczenia. Rani w ten sposób uczucia drugiej osoby, ale również niszczy własną wrażliwość. Młody człowiek, który nie umie się bawić, sięga po różnego rodzaju używki, które pozornie tylko dają wrażenie „dobrej zabawy". Tym samym może kierować swoje życie ku cywilizacji śmierci, gdzie kult ciała staje się wartością najwyższą. W rzeczywistości zaś gubi siebie, a w jego życiu pojawia się lęk i niepokój.



II. PEDAGOG

2.1. TREŚĆ MATERIAŁU

Dążenie do szczęścia jest nieodłącznym atrybutem naszej egzystencji. Wszystkich ludzi łączy pragnienie bycia szczęśliwym. Szczęście utożsamiamy z pomyślnością, zadowoleniem z życia, wielką radością. Pojawiają się jednak trudności w jego zdefiniowaniu, bo jest stanem indywidualnym i złożonym. Na szczęście w życiu człowieka wpływają wymagania, jakie sobie stawiamy, sposób, w jaki reagujemy na różne sytuacje, różnorodne dobre zdarzenia, które dzieją się w życiu. Ten stan uzewnętrznia się w wyrazie twarzy, w wyglądzie i zachowaniu.

Młody człowiek chętnie korzysta z uroków życia. Potrafi dzielić się swoją radością z innymi rówieśnikami i dostrzega, że do szczęścia człowieka potrzebni są inni ludzie. Należy jednak stale przypominać, żeby młodzież bawiąc się, nie zapominała o dobru drugiego człowieka.

2.2. LITERATURA WYBRANA Z KOMENTARZEM

„Zielono mam w głowie" jest związkiem frazeologicznym oznaczającym kogoś kto jest niedojrzały, wesoły, szalony. Poeta w wierszu cieszy się życiem, nie musi się o nic martwić i żyje sobie bez żadnych trosk. Jest bardzo szczęśliwy. Młodość i radość sprawiają, że rozdaje swój uśmiech innym ludziom. Pragnie dzielić się swoim szczęściem i przeżywać go z innymi.

Zielono mam w głowie i fiołki w niej kwitną
na klombach mych myśli sadzone za młodu
Pod słońcem co dało mi duszę błękitną
i które mi świeci bez trosk i zachodu.

Rozdaję wokoło mój uśmiech, bukiety
rozdaję wokoło i jestem radosną
wichurą zachwytu i szczęścia poety
co zamiast człowiekiem powinien być wiosną!

K. Wierzyński, *Zielono mam w głowie*, w: J. Kościerzyńska, M. Chmiel, M. Szulc, A. Gorzałczyńska-Mróz, *Nowe słowa na start!* Podręcznik do języka polskiego dla klasy siódmej szkoły podstawowej, wyd. Nowa Era, Warszawa 2017, s. 72.

Przedstawiony wiersz jest pochwałą wiosny, młodości, witalności oraz beztroski. Jego wymowa jest optymistyczna i radosna. Autor chce dzielić się swoim

zadowoleniem, uśmiechem i pozytywnymi myślami. Nazywa się radosną wichurą zachwytu i szczęścia, dochodząc do wniosku, że każdy poeta powinien być wiosną! Pragnie zarazić czytelników entuzjazmem.



III. NAUCZANIE RELIGIJNE

3.1. NAUCZANIE PAPIESKIE

Musicie być mocni, drodzy bracia i siostry! Musicie być mocni tą mocą, którą daje wiara! Musicie być mocni mocą wiary! Dziś tej mocy bardziej wam potrzeba niż w jakiejkolwiek epoce dziejów. Musicie być mocni mocą nadziei, która przynosi pełną radość życia i nie dozwala zasmucać Ducha Świętego!



Jan Paweł II, Homilia wygłoszona w czasie Mszy św. na Błoniach, Kraków, 10.06.1979, w: tegoż, *Pielgrzymki do Ojczyzny: 1979, 1983, 1987, 1991, 1995, 1997, 1999, 2002. Przemówienia, homilie*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 2006, s. 203.

Nigdy nie bądźcie ludźmi smutnymi: chrześcijanin nigdy nie może być smutny! Nie ulegajcie nigdy zniechęceniu! Nasza radość nie pochodzi z posiadania wielu rzeczy, ale rodzi się ze spotkania Osoby: Jezusa, który jest pośród nas; rodzi się z tego, że wiemy, iż z Nim nigdy nie jesteśmy sami, nawet w chwilach trudnych, nawet kiedy na drodze życia napotykamy problemy czy przeszkody, które wydają się nie do pokonania, a jest ich tak wiele!

Franciszek, *Nie bądźcie nigdy ludźmi smutnymi*. Homilia wygłoszona w czasie Mszy św. w Niedzielę Palmową i Światowy Dzień Młodzieży, Watykan, 24.03.2013, w: *Co Franciszek myśli o...?*, wybór i oprac. K. Pytlarz, wyd. WAM, Kraków 2014, s. 177.

3.2. PISMO ŚWIĘTE

Owocem zaś Ducha jest: miłość, radość, pokój, cierpliwość, uprzejmość, dobroć, wierność, łagodność, opanowanie (Ga 5,22).

Radośnie wykrzykuj na cześć Pana, cała ziemio, cieszcie się i weselcie, i grajcie! Śpiewajcie Panu przy wtórze cytry, przy wtórze cytry i przy dźwiękach harfy, przy graniu trąb i głosie rogu – radujcie się przed obliczem Pana, Króla! Niech huczy morze i to, co je napełnia, świat i jego mieszkańcy! Nich rzeki klaszczą w dłonie, niech góry razem wołają radośnie przed obliczem Pana, bo nadchodzi sądzić ziemię. On będzie sądził świat sprawiedliwie i według słuszności – narody (Ps 98,4-9).



3.3. KATECHIZM KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO

Wiara pozwala nam już w sposób uprzedzający doznawać radości i światła wizji uszczęśliwiającej, będącej celem naszej ziemskiej wędrówki. Zobaczymy wtedy Boga „twarzą w twarz" (1 Kor 13,12), „takim jakim jest" (1 J 3,2) (KKK 163).

Por. KKK 425; 1763; 2015.

IV. LITERATURA PRZEDMIOTU

Cyganik H., *Anegdoty góralskie. Mistrzowie humoru*, wyd. Ad Oculos, Warszawa 2004.

Dziewiecki M., *Radość miłości*, wyd. Jedność, Kielce 2005.

Franciszek, *Nie bądźcie nigdy ludźmi smutnymi*. Homilia wygłoszona w czasie Mszy św. w Niedzielę Palmową i Światowy Dzień Młodzieży, Watykan, 24.03.2013, w: *Co Franciszek myśli o…?*, wybór i oprac. Katarzyna Pytlarz, wyd. WAM, Kraków 2014, s. 177.

Grün A., *Odnaleźć radość życia – nadać sens codzienności*, wyd. Salwator, Kraków 2006.

Jan Paweł II, Homilia wygłoszona w czasie Mszy św. na Błoniach, Kraków, 10.06.1979, w: tegoż, *Pielgrzymki do Ojczyzny: 1979, 1983, 1987, 1991, 1995, 1997, 1999, 2002. Przemówienia, homilie*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 2006, s. 198-205.



Kasparu M., *Przewodnik po radości*, wyd. WAM, Kraków 2004.
Knabit L., *O radości*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 2004.
Kongregacja Nauki Wiary, *Katechizm Kościoła Katolickiego*, wyd. Pallottinum, Poznań 2002.
Kwiatki Jana Pawła II, oprac. J. Poniewierski, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 2002.
Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Biblia Tysiąclecia, wyd. Pallottinum, Poznań 2012.
Pronzato A., *Humor i wiara*, wyd. Salwator, Kraków 2005.
Żywczok A., *Wychowanie do radości życia*, wyd. Akademickie Żak, Warszawa 2004.

FILM EDUKACYJNY

Radość i humor w moim życiu

https://youtu.be/t1Ws7uOCvyM



22.

Mądre korzystanie z osiągnięć cywilizacji: wiedza, szkoła, studia[1]

I. PROSPEKT WARTOŚCI

1.1. CEL OGÓLNY



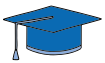
Rozwój intelektualno-moralny

[1] „Człowiek rozszerzył swe panowanie nad przyrodą i osiągnął głębszą znajomość praw dotyczących stosunków społecznych. Na jego oczach runęły lub zmniejszyły się przeszkody i odległości dzielące ludy i narody, a dokonało się to poprzez wzrost poczucia uniwersalizmu i wyraźniejszą świadomość jedności rodzaju ludzkiego, poprzez uznanie wzajemnej zależności w ramach prawdziwej solidarności, i wreszcie, poprzez pragnienie – i możliwość – nawiązania kontaktów z braćmi i siostrami ponad sztucznymi podziałami geograficznymi, granicami państwowymi czy rasowymi. Zwłaszcza dzisiejsza młodzież jest świadoma, że postęp wiedzy i techniki jest w stanie nie tylko dostarczyć nowych dóbr materialnych, lecz również poszerzać dostęp do wspólnego poznania. Rozwój np. informatyki pomnaża twórcze możliwości człowieka i daje mu dostęp do bogactw intelektualnych i kulturalnych innych ludów. Nowe środki komunikacji umożliwiają coraz większy udział w wydarzeniach i ułatwiają wzrastającą wymianę myśli. Zdobycze nauk biologicznych, psychologicznych czy społecznych pomagają człowiekowi wnikać coraz bardziej w bogactwo własnej istoty. A jeśli prawdą jest, że postęp ten zbyt często jest jeszcze przywilejem krajów uprzemysłowionych, to nie można jednak zaprzeczyć, że perspektywa dostępu do niego wszystkich ludów i krajów nie jest już czystą utopią, jeśli tylko istnieje po temu szczera wola polityczna". DM 10.



1.2. CEL SZCZEGÓŁOWY

Poznawanie osiągnięć związanych z rozwojem nauki



1.3. CEL WYCHOWAWCZY

Umiejętność planowania swojego rozwoju intelektualnego



1.4. PROPONOWANE TEMATY

- Na czym polega autentyczny rozwój człowieka?
- Co to są uniwersalne, ponadczasowe wartości?
- Moje poszukiwania prawdy.
- Moje poszukiwanie wiedzy.



1.5. ZADANIA DLA UCZNIA, SAMOWYCHOWANIE

Normy

- Człowiek nieustannie szuka prawdy i wiedzy[2].
- Każda osoba jest powołana do współuczestnictwa w procesie rozwoju cywilizacji[3].
- W pracy ludzkiej istnieje zasada prymatu osoby przed rzeczą.

Zasady

- Kształtuję w sobie postawę ciągłego zdobywania wiedzy.
- Uczciwie i rzetelnie wypełniam moje obowiązki związane z rodziną, szkołą i najbliższym otoczeniem[4].

---

[2] „Człowiek nie może przecież oprzeć swojego życia na czymś nieokreślonym, na niepewności albo na kłamstwie, gdyż takie życie byłoby nieustannie nękane przez lęk i niepokój. Można zatem określić człowieka jako tego, który szuka prawdy". FR 28.

[3] „Ów proces zaś jest równocześnie uniwersalny: obejmuje wszystkich ludzi, każde pokolenie, każdy etap rozwoju ekonomicznego i kulturalnego, a równocześnie jest to proces przebiegający w każdym człowieku, w każdym świadomym ludzkim podmiocie. Wszyscy i każdy są nim równocześnie objęci. Wszyscy i każdy w odpowiedniej mierze, i nieskończoną prawie ilość sposobów, biorą udział w tym gigantycznym procesie, poprzez który człowiek «czyni sobie ziemię poddaną»: w procesie pracy". LE 4.

[4] „Człowiek stając się – przez swoją pracę coraz bardziej panem ziemi, potwierdzając – również przez pracę – swoje panowanie nad widzialnym światem, w każdym wypadku i na każdym etapie tego procesu znajduje się na linii owego pierwotnego ustanowienia Stwórcy, które pozostaje w koniecznym i nierozerwalnym związku z faktem stworzenia człowieka jako mężczyzny i niewiasty na «obraz Boga»". LE 4.

– Rzeczy, których używam, są podporządkowane mojemu człowieczeństwu i powołaniu.

1.6. ZADANIA DLA RODZICÓW



Normy

– Integralny rozwój człowieka umożliwia prawdziwy postęp cywilizacyjny[5].
– Rozwój człowieka i cywilizacji ma wydźwięk moralny, więc rozwój techniczny musi iść równolegle z rozwojem duchowym i moralnym.
– Zdobyte wykształcenie powinno służyć sprawiedliwości i dobru człowieka[6].

Zasady

– Pomagam dziecku w formułowaniu odpowiedzi na fundamentalne pytania dotyczące sensu ludzkiego życia i jego przeznaczenia[7].
– Wskazuję na wiarygodne instytucje naukowe[8].
– Jestem gotów do dzielenia się dobrami ze słabszymi i biedniejszymi.

---

[5] „Rozwój nie tylko ekonomiczny mierzy się i ukierunkowuje według tej rzeczywistości i powołania człowieka widzianego całościowo, czyli według jego «parametru» wewnętrznego". SRS 29.

[6] „Pracownicy nauki, intelektualiści, wychowawcy mogą odegrać znaczną rolę w walce o sprawiedliwość społeczną, cel, do którego należy dążyć z odwagą i energią, środkami samej sprawiedliwości, dokonując tych wszystkich zmian na lepsze, które w stosunkach gospodarczych i społecznych nakazuje etyka, unikając przy tym destruktywnej przemocy rewolucyjnych konfrontacji. Uniwersytet dysponuje ogromną siłą moralną, by występować w obronie sprawiedliwości i prawa, działając zgodnie ze swymi własnymi środkami, którymi są kompetentna wiedza i moralne wychowanie. W podobny sposób uniwersytet winien w miarę możliwości dążyć do rozprzestrzeniania dobrodziejstw wyższego wykształcenia na wszystkie klasy i pokolenia, które są w stanie zeń korzystać". Jan Paweł II, Orędzie do środowisk uniwersyteckich, Gwatemala, 7.03.1983, w: tegoż, *Wiara i kultura*, red. M. Radwan, T. Gorzkula, K. Cywińska, Redakcja Wydawnictw KUL, Rzym 1986, s. 210.

[7] „Pragnienie prawdy jest tak głęboko zakorzenione w sercu człowieka, że gdyby musiał się go wyrzec, prowadziłoby to do kryzysu egzystencjalnego. Wystarczy przecież przyjrzeć się codziennemu życiu, by dostrzec, że każdy z nas zadaje sobie nieustannie pewne fundamentalne pytania, a zarazem nosi w sercu przynajmniej zarys odpowiedzi na nie". FR 28.

[8] „Uniwersytet zdradziłby swe powołanie, gdyby zamknął się na sens absolutu i transcendencję, bowiem arbitralnie ograniczyłby badania całej rzeczywistości lub prawdy i wyrządziłby krzywdę samemu człowiekowi, którego najwyższym dążeniem jest poznanie prawdy, dobra, piękna oraz wiara w przeznaczenie, które go przekracza. Dlatego też uniwersytet musi stać się świadkiem prawdy i sprawiedliwości". Jan Paweł II, Orędzie do środowisk uniwersyteckich, Gwatemala, 7.03.1983, w: tegoż, *Wiara*…, dz. cyt., s. 210.



1.7. ZADANIA DLA SZKOŁY, WYCHOWAWCY

Normy

- Uczeń współpracuje z innymi, aby poznać prawdę o sobie samym i poznawać rzeczywistość, w której żyje.
- Poszukiwanie prawdy dokonuje się poprzez doświadczenie fizyczne i duchowe[9].
- Szkoła kształci i wychowuje osobę[10].

Zasady

- Kształtuję postawę ufności wobec autorytetów naukowych[11].
- Umożliwiam uczniom dostęp do wiedzy[12].

[9] „Wszędzie tam, gdzie człowiek dostrzega wezwanie absolutu i transcendencji, otwiera się przed nim droga do metafizycznego wymiaru transcendencji: w prawdzie, w pięknie, w wartościach moralnych, w drugim człowieku, w samym bycie, w Bogu. Wielkie wyzwanie jakie stoi przed nami u kresu obecnego tysiąclecia, wyzwanie równie nieuniknione jak pilne, polega na przejściu od fenomenu do fundamentu. Nie można zatrzymać się na samym doświadczeniu; także wówczas, gdy wyraża ono i ujawnia wewnętrzność człowieka i jego duchowość, refleksja racjonalna winna docierać do poziomu istoty duchowej i do fundamentu, który jest jej podłożem". FR 83.

[10] „Oto w wielkiej syntezie zadanie szkoły, która ma kształcić i wychowywać. W podejmowaniu tego zadania nie wystarczy patrzeć tylko w wyimaginowaną przyszłość, ale trzeba ją już teraz jakoś tworzyć, trzeba mieć przed oczyma całą tradycję narodu, społeczeństwa, państwa. Powiedział ktoś słusznie, że narody, które tracą pamięć, schodzą do rzędu plemienia". Jan Paweł II, Przemówienie do katechetów, nauczycieli i uczniów, Włocławek, 6.06.1991, w: tegoż, *Pielgrzymki do Ojczyzny: 1979, 1983, 1987, 1991, 1995, 1997, 1999, 2002. Przemówienia, homilie*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 2006, s. 682.

[11] „Umiejętność i decyzja zawierzenia samego siebie i własnego życia innej osobie to z pewnością jeden z aktów antropologicznie najbardziej doniosłych i wymownych. Nie należy zapominać, że także rozum potrzebuje oprzeć się w swoich poszukiwaniach na ufnym dialogu i szczerej przyjaźni". FR 33.

[12] „Ponadto państwo powinno zapewnić wszystkim obywatelom pełny dostęp do uczestnictwa w kulturze oraz przygotowanie do należytego korzystania z praw i obowiązków obywatelskich. Także państwo powinno zagwarantować dzieciom prawo do odpowiedniego wychowania szkolnego, starać się o kwalifikacje nauczycieli i poziom kształcenia, dbać o zdrowie wychowanków i w ogóle doskonalić szkolnictwo, pamiętając o zasadzie pomocniczości, aby przez to wykluczyć, istniejący dziś w bardzo wielu społeczeństwach, monopol szkolny sprzeciwiający się wrodzonym prawom osoby ludzkiej, postępowi i upowszechnianiu kultury, pokojowemu współżyciu obywateli i pluralizmowi". DWCH 6.

– Nieustannie doskonalę swoje umiejętności pedagogiczne i zawodowe[13].

1.8. SPOSÓB REALIZACJI



Uczniowie w grupach przygotowują pracę dotyczącą rozwoju współczesnego społeczeństwa polskiego. Każda grupa ma za zadanie opracować wybraną dziedzinę życia społecznego, zbadać, czy zachodzą w niej zmiany, w jakim kierunku, czy osoba ma możliwość na rozwój swojego człowieczeństwa, itd. Następnie na forum klasy porównywane są końcowe wyniki prac, uczniowie wraz z nauczycielem oceniają, jaki jest obraz rozwoju cywilizacyjnego we współczesnej Polsce.

1.9. OSIĄGNIĘCIA, EFEKTY



Młody człowiek wierzy, że jest w stanie poznać rzeczywistość, która go otacza. Ponosi wysiłek, by ją poznać, zrozumieć[14]. Dzięki nauce tworzy więzi osobowe w Ojczyźnie i zagranicą. Dokonaniami współczesnej cywilizacji posługuje się tak, aby rozwijały jego człowieczeństwo. Przyjmuje rady i wskazówki osób, które uważa za autorytet. Umie się dzielić własnymi osiągnięciami naukowymi. Pomaga rozwijać się intelektualnie innym osobom.

1.10. ZAGROŻENIA



Bez systematycznej, rzetelnej nauki młody człowiek może utracić motywację do poznawania otaczającej go rzeczywistości. Brak wiedzy o świecie, w którym

[13] „Spośród wszystkich środków pomocniczych wychowania szczególne znaczenie ma szkoła, ponieważ mocą swego posłannictwa wytrwale i troskliwie kształtuje władze umysłowe, rozwija zdolności wychowania prawidłowych sądów, wprowadza w dziedzictwo kultury wytworzonej przez minione pokolenia, kształci poczucie wartości, przygotowuje do życia zawodowego, a tworząc warunki do przyjaznego współżycia wychowanków różniącym się charakterem i pochodzeniem, kształtuje postawy wzajemnego rozumienia. Ponadto szkoła stanowi jakby centrum, w którego działalności i rozwoju powinny uczestniczyć wspólnie: rodziny, nauczyciele, różnego rodzaju organizacje kulturalne, obywatelskie i religijne, a także państwo i cała wspólnota ludzka". DWCH 5.

[14] „To wiara przynagla rozum, aby przekraczał wszelkie bariery izolacji i nie wahał się ponosić ryzyka w poszukiwaniu tego co piękne, dobre i prawdziwe. Wiara staje się zdecydowanym i przekonującym obrońcą rozumu". FR 56.

żyje, może spowodować u osoby stan wyobcowania[15]. Nie będzie ona umiała nawiązywać relacji z innymi osobami[16] lub zacznie się bać drugiego człowieka i nieufnie go traktować. Nieprzestrzeganie norm moralnych w zdobywaniu wiedzy, może prowadzić młodego człowieka do manipulacji wytworami nauki w osiąganiu własnych korzyści[17]. Również nieuznawanie w procesie nauki niezbywalnej godności człowieka doprowadza do zagrożenia samej osoby ludzkiej[18].



II. PEDAGOG

2.1. TREŚĆ MATERIAŁU

Młody człowiek wierzy, że jest w stanie poznać rzeczywistość, która go otacza. Ponosi wysiłek, by ją poznać, zrozumieć. W szkole spotyka się z testowaniem i sprawdzaniem wiedzy, którą już posiada. Oceny jednak nie zawsze odzwierciedlają poziom umiejętności.

[15] „Można zauważyć, że jednym z najbardziej znamiennych aspektów naszej obecnej kondycji jest «kryzys sensu». Powstało tak wiele perspektyw poznawczych, często o charakterze naukowym, z których można patrzeć na życie i świat, że mamy w rzeczywistości do czynienia z coraz powszechniejszym zjawiskiem fragmentaryzacji wiedzy. Właśnie to sprawia, że tak trudne, a często daremne jest poszukiwanie sensu. Wielość teorii, które prześcigają się w próbach rozwiązania tego problemu, a także różne wizje i interpretacje świata i ludzkiego życia pogłębiają tylko tę zasadniczą wątpliwość, która łatwo może stać się źródłem sceptycyzmu i obojętności albo różnych form nihilizmu". FR 81.

[16] „Czyż nie można powiedzieć, że po upadku jednego muru, tego widzialnego, jeszcze bardziej odsłonił się inny mur, niewidzialny, który przebiega przez ludzkie serca? Jest on zbudowany z lęku i agresji, z braku zrozumienia dla ludzi o innym pochodzeniu i innym kolorze z skóry, przekonaniach religijnych, jest on zbudowany z egoizmu politycznego i gospodarczego oraz z osłabienia wrażliwości życia ludzkiego i godności każdego człowieka. Nawet niewątpliwe osiągnięcia ostatniego okresu na polu gospodarczym, politycznym, społecznym nie przesłaniają istnienia tego muru". Jan Paweł II, Homilia w czasie Mszy św., Gniezno, 3.06.2006., w: tegoż, *Pielgrzymki do Ojczyzny: 1979, 1983, 1987, 1991, 1995, 1997, 1999, 2002. Przemówienia, homilie*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 2006, s. 911.

[17] „Jeszcze raz staje się oczywiste, że rozwój, jego planowanie, użycie zasobów i sposobów ich wykorzystania nie mogą być oderwane od poszanowania wymogów moralnych. Jeden z nich niewątpliwie wyznacza ograniczenia użycia widzialnej natury. Panowanie, przekazane przez Stwórcę człowiekowi, nie oznacza władzy absolutnej, nie może tez być mowy o wolności «używania» lub dobrowolnego dysponowania rzeczami". SRS 34.

[18] „Człowiek dzisiejszy zdaje się być stale zagrożony przez to, co jest jego własnym wytworem, co jest wynikiem pracy jego rąk, a zarazem – i bardziej jeszcze – pracy jego umysłu, dążeń jego woli". RH 15.

Należy zachęcić młodzież do korzystania z dóbr nauki, kultury w celu ich własnego rozwoju. Podejście do wiedzy jest kluczowe w rzetelnym poznawaniu rzeczywistości. Nauka nie musi być nudna i monotonna. Człowiek uczy się dla samego siebie. Umożliwia nam to zaspokojenie swoich pragnień; wiedza jest silnym narzędziem do zmian samego siebie i otaczającej rzeczywistości.



2.2. LITERATURA WYBRANA Z KOMENTARZEM



W Welton Academy młodzież wychowywana jest w klimacie sztywnych norm i nakazów. Keating ucząc swoich chłopców języka angielskiego, pragnął zarazem przygotować ich do dorosłego życia i utwierdzić w przekonaniu, że to właśnie oni są twórcami swojej egzystencji. W tamtych okolicznościach i czasie były to bardzo niekonwencjonalne metody nauczania, które nie wszystkim przypadły do gustu.

Chłopcy wstali i podeszli do ściany, na której w długim rzędzie wisiały portretowe fotografie niegdysiejszych uczniów. Popatrzyli na spoglądające na nich z dalekiej przeszłości młode oczy.

– Niczym się od was nie różnią, prawda? Ta sama nadzieja w oczach, ta sama wiara w dokonanie w życiu wielkich rzeczy. Jak w wielu z was. Cóż, gdzie te uśmiechy? Co z nadzieją?

Chłopcy w zamyśleniu wpatrywali się w fotografie. Keating ruszył dookoła sali i zaczął pokazywać palcem kolejne zdjęcia.

– Ilu z nich udało się dokonać choć odrobinę z tego, do czego byli zdolni zanim zorientowali się, że jest już za późno? Czy w pogoni za wszechwładnym bogiem sukcesu… nie pogubili swoich chłopięcych marzeń? Trzeba wam wiedzieć, że większość z tych dżentelmenów użyźnia teraz ziemię pod cmentarnymi żonkilami! A jednak, jeśli tylko mocno wytężycie słuch, usłyszycie ich wołanie. Zbliżcie się do nich – zachęcił. – Nachylcie się. Śmiało. Słyszycie? Słyszycie ich głos? W sali zapanowała cisza. Niektórzy chłopcy niepewnie nachylili się ku fotografiom.

– Carpe diem – wyszeptał Keating niskim głosem. – Chwytajcie dzień. Uczyńcie wasze życie niezwykłym.

N.H. Kleinbaum, *Stowarzyszenie umarłych poetów*, w: J. Kościerzyńska, M. Chmiel, M. Szulc, A. Gorzałczyńska-Mróz, *Nowe słowa na start!* Podręcznik do języka polskiego dla klasy siódmej szkoły podstawowej, wyd. Nowa Era, Warszawa 2017, s. 77.

John Keating zabierając chłopców do Sali Reprezentacyjnej, pokazał im fotografie uczniów, którzy chodzili do tej szkoły wiele lat przed nimi. Chciał przez to wzbudzić w nich chęć do spełniania marzeń. Wiedział, że łatwo jest zapomnieć o swoich zdolnościach, talentach i nie myśleć o tym, że można osiągnąć coś więcej niż tylko przeciętność, rutynę i średni poziom satysfakcji.

Każda osoba jest powołana do współuczestnictwa w procesie rozwoju cywilizacji, do wielkich dokonań i odkryć. Umożliwia to integralny rozwój człowieka, wiara we własne możliwości i talenty oraz konsekwentne podążanie drogą marzeń.



III. NAUCZANIE RELIGIJNE

3.1. NAUCZANIE PAPIESKIE



To właśnie prawda o „Bogu – Miłości" staje się źródłem nadziei świata i drogowskazem naszej odpowiedzialności. Człowiek może miłować, ponieważ został najpierw umiłowany przez Boga. Św. Jan nas poucza: „My miłujemy, ponieważ Bóg sam pierwszy nas umiłował" (1 J 4,19). Prawda o Bożej miłości rzuca światło również na nasze poszukiwanie prawdy, na pracę nad rozwojem nauki, nad całą naszą kulturą. Nasze poszukiwania i nasza praca potrzebują idei wiodącej, fundamentalnej wartości, która by nadała sens i połączyła w jeden nurt badania uczonych, refleksje historyków, twórczość artystów i rozwijające się w zawrotnym tempie odkrycia techników. Czy istnieje jakaś inna idea, inna wartość lub inne światło, które byłoby w stanie nadać sens wielorakim poszukiwaniom i działaniom ludzi nauki i kultury, nie ograniczając równocześnie ich twórczej wolności? Otóż miłość jest tą siłą, która nie narzuca się człowiekowi od zewnątrz, lecz rodzi się w jego wnętrzu, w jego sercu, jako jego najbardziej wewnętrzna własność. Chodzi tylko o to, by człowiek pozwolił się jej narodzić i by umiał nasycić nią swoją wrażliwość, swoje myślenie w laboratorium, w sali seminaryjnej i wykładowej, a także przy warsztacie wielorakiej sztuki.

Jan Paweł II, Przemówienie do rektorów wyższych uczelni zgromadzonych na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika, Toruń, 07.06.1999, w: tegoż, *Pielgrzymki do Ojczyzny: 1979, 1983, 1987, 1991, 1995, 1997, 1999, 2002. Przemówienia, homilie*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 2006, s. 1047.



Miłość nie wyklucza wiedzy, co więcej, domaga się jej, krzewi ją i ożywia od wewnątrz. Wiedza nie jest nigdy tylko dziełem inteligencji. Można ją oczywiście sprowadzić do kalkulacji lub doświadczenia, ale jeżeli ma być wiedzą zdolną ukierunkować człowieka w świetle pierwszych zasad i jego ostatecznych celów, powinna być „przyprawiona solą" miłości. Działanie bez wiedzy jest ślepe, a wiedza bez miłości jałowa. Istotnie, „Ten bowiem, kto kieruje się prawdziwą miłością, usilnie wytęża swój umysł, by odkryć przyczyny nędzy i znaleźć sposoby jej zwalczania i zdecydowanego przezwyciężenia". W obliczu zjawisk, które mamy przed sobą, miłość w prawdzie wymaga przede wszystkim poznania i zrozumienia, ze świadomością i poszanowaniem specyficznej kompetencji każdego poziomu wiedzy. Miłość nie jest późniejszym dodatkiem, załącznikiem do zakończonej już pracy różnych dyscyplin, lecz prowadzi z nimi dialog od samego początku. Wymogi miłości nie sprzeciwiają się wymogom rozumu. Wiedza ludzka jest niewystarczająca, a konkluzje płynące z wiedzy nie będą mogły nigdy wskazywać samodzielnie drogi prowadzącej do integralnego rozwoju człowieka. Trzeba zawsze iść dalej: wymaga tego miłość w prawdzie. Jednak pójście dalej nie oznacza nigdy abstrahowania od konkluzji rozumu, zaprzeczania jego wynikom. Nie ma inteligencji, a potem miłości: istnieje miłość ubogacona inteligencją oraz inteligencja pełna miłości.

Benedykt XVI, enc. *Caritas in veritate*, 30, wyd. M, Kraków 2009.

3.2. PISMO ŚWIĘTE

Błogosławieni ubodzy w duchu, albowiem do nich należy królestwo niebieskie. Błogosławieni, którzy się smucą, albowiem oni będą pocieszeni. Błogosławieni cisi, albowiem oni na własność posiądą ziemię. Błogosławieni, którzy łakną i pragną sprawiedliwości, albowiem oni będą nasyceni. Błogosławieni miłosierni, albowiem oni miłosierdzia dostąpią. Błogosławieni czystego serca, albowiem oni Boga oglądać będą. Błogosławieni, którzy wprowadzają pokój, albowiem oni będą nazwani synami Bożymi. Błogosławieni, którzy cierpią prześladowanie dla sprawiedliwości, albowiem do nich należy królestwo niebieskie. Błogosławieni jesteście, gdy wam urągają i prześladują was i gdy z mego powodu mówią kłamliwie, wszystko złe o was. Cieszcie się i radujcie, albowiem wielka jest wasza nagroda w niebie (Mt 5,3-12).

Radośnie wykrzykuj na cześć Pana, cała ziemio, cieszcie się i weselcie, i grajcie! Śpiewajcie Panu przy wtórze cytry, przy wtórze cytry i przy dźwiękach harfy, przy graniu trąb i głosie rogu – radujcie się przed obliczem Pana, Króla! Niech huczy morze i to, co je napełnia, świat i jego mieszkańcy! Nich rzeki klaszczą w dłonie, niech góry razem wołają radośnie przed obliczem Pana, bo nadchodzi sądzić ziemię. On będzie sądził świat sprawiedliwie i według słuszności – narody (Ps 98,4-9).

3.3. KATECHIZM KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO



Obiecane szczęście stawia nas wobec decydujących wyborów moralnych. Zaprasza nas do oczyszczenia naszego serca ze złych skłonności i do poszukiwania nade wszystko miłości Bożej. Uczy nas, że prawdziwe szczęście nie polega ani na bogactwie czy dobrobycie, na ludzkiej sławie czy władzy, ani na żadnym ludzkim dziele, choćby było tak użyteczne jak nauka technika sztuka, ani nie tkwi w żadnym stworzeniu, ale znajduje się w samym Bogu, który jest źródłem wszelkiego dobra i wszelkiej miłości […] (KKK 1723).

Por. KKK 32; 35; 1731; 2115; 2116; 2128.



IV. LITERATURA PRZEDMIOTU

Benedykt XVI, enc. *Caritas in veritate*, wyd. M, Kraków 2009.

Boorstin D.J, *Odkrywcy. Dzieje ludzkich odkryć i wynalazków*, wyd. Bertelsmann Media, Warszawa 2000.

Budajczak M., *Edukacja domowa*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2004.

Gadamer H.G., *Dziedzictwo Europy*, wyd. Spacja, Warszawa 1992.

Goban-Klas T., *Cywilizacja medialna. Geneza. Ewolucja. Eksplozja*, wyd. WSiP, Warszawa 2007.

Jan Paweł II, Przemówienie do rektorów wyższych uczelni zgromadzonych na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika, Toruń, 7.06.1999, w: tegoż, *Pielgrzymki do Ojczyzny: 1979, 1983, 1987, 1991, 1995, 1997, 1999, 2002. Przemówienia, homilie*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 2006, s. 1045-1050.

Kongregacja Nauki Wiary, Katechizm Kościoła Katolickiego, wyd. Pallottinum, Poznań 2002.

Nęcka E., *Człowiek. Umysł. Maszyna. Rozmowy o twórczości i inteligencji*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 2007.

Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Biblia Tysiąclecia, wyd. Pallottinum, Poznań 2012.

Sękowski A.E., *Osiągnięcia uczniów zdolnych*, wyd. UMCS, Lublin 2000.

Twardowski J., *Na ostatni guzik*, wybrała i oprac. A. Iwanowska, wyd. Święty Wojciech, Poznań 2015.

Twardowski J., *Wiersze o nadziei, miłości i wierze. Wybór i posłowie*, wyd. Łuk, Białystok 2000.

Wolański N., *Ekologia człowieka. Ewolucja i dostosowanie biokulturowe*, wyd. Naukowe PWN, Warszawa 2007.



23.

Wartość moich zdolności, talentów, sprawności

I. PROSPEKT WARTOŚCI

1.1. CEL OGÓLNY



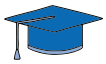
Rozwój integralny osoby

1.2. CEL SZCZEGÓŁOWY



Odkrywanie własnej indywidualności

1.3. CEL WYCHOWAWCZY



Umiejętność rozpoznawania i rozwijania własnych zdolności

1.4. PROPONOWANE TEMATY



- Rozwój osoby nie zależy od rodzaju talentów, ale od sposobu korzystania z nich.
- W jaki sposób rozwijać talenty, by rozwijały moją osobowość?
- Rozwój talentów a poczucie spełnionego życia.



1.5. ZADANIA DLA UCZNIA, SAMOWYCHOWANIE

Normy

- Obowiązek rozwijania własnych umiejętności.
- Zdolności i talenty podkreślają wyjątkowość człowieka.
- Indywidualne umiejętności pomagają odnaleźć swoje miejsce w grupie.

Zasady

- Odkrywam i rozwijam własne zdolności.
- Korzystanie z talentów pomaga mi rozpoznać własną drogę życia.
- Wrodzone i nabyte zdolności wykorzystuję, by pomagać innym.



1.6. ZADANIA DLA RODZICÓW

Normy

- Rodzice jako pierwsi rozpoznają zdolności dziecka.
- Atmosfera rodzinna powinna zachęcać do rozwijania talentów dzieci.
- Kształtowanie zdolności i sprawności służy dobru ogółu.

Zasady

- Przyglądam się dziecku i pomagam mu rozeznać jego talenty.
- Aprobuję te zachowania, które służą rozwijaniu zdolności dziecka.
- Wspieram dziecko w jego wysiłkach doskonalenia własnych sprawności.



1.7. ZADANIA DLA SZKOŁY, WYCHOWAWCY

Normy

- Umiejętnie dobrane programy szkolne pomagają odkryć zdolności dzieci.
- Szkoła wychodzi naprzeciw zainteresowaniom uczniów.
- Szkoła stwarza warunki do rozwoju zainteresowań i sprawności uczniów.

Zasady

- Czuwam nad tym, aby szkoła była miejscem rozwijania zainteresowań uczniów.
- Oferuję uczniom szeroką gamę propozycji, które pozwolą im rozeznać ukryte talenty.
- Zwracam uwagę na to, by uczniowie nie zaniedbali się w pracy nad kształtowaniem swoich zdolności.

– Nieustannie doskonalę swoje umiejętności pedagogiczne i zawodowe[1].



1.8. SPOSÓB REALIZACJI



Proponuję uczniom odczytanie biblijnej przypowieści o talentach (Mt 25,14-30) i rozważenie jej w kontekście ich własnych przeżyć i doświadczeń. W ramach komentarza i dyskusji staram się uświadomić uczniom, że nie ma osoby, która by nie była obdarzona żadnymi zdolnościami, przez co każdy z nas jest indywidualnością. Praca nad sobą wymaga, aby talenty w sobie odnaleźć, rozwijać i zrobić z nich użytek dla dobra własnego i innych. Możemy również rozwijać swoje talenty mimo naszych niedoskonałości. Potrzebna jest do tego wiara w siebie, wysiłek i praca.

1.9. OSIĄGNIĘCIA, EFEKTY



Poprzez odkrywanie, a następnie przypatrywanie się własnym zdolnościom i sprawnościom, młody człowiek potrafi zobaczyć własną indywidualność. Od-

[1] „Spośród wszystkich środków pomocniczych wychowania szczególne znaczenie ma szkoła, ponieważ mocą swego posłannictwa wytrwale i troskliwie kształtuje władze umysłowe, rozwija zdolności wychowania prawidłowych sądów, wprowadza w dziedzictwo kultury wytworzonej przez minione pokolenia, kształci poczucie wartości, przygotowuje do życia zawodowego, a tworząc warunki do przyjaznego współżycia wychowanków różniącym się charakterem i pochodzeniem, kształtuje postawy wzajemnego rozumienia. Ponadto szkoła stanowi jakby centrum, w którego działalności i rozwoju powinny uczestniczyć wspólnie: rodziny, nauczyciele, różnego rodzaju organizacje kulturalne, obywatelskie i religijne, a także państwo i cała wspólnota ludzka". DWCH 5.

krywa jednocześnie, że rozwój talentów nadaje jego życiu pewien określony kierunek. Podążanie tą drogą sprawia, że doznaje uczuć spełnienia i satysfakcji. Wysiłek włożony w rozpoznawanie talentów owocuje rozwojem całego człowieka i wpływa na innych ludzi[2]. Odnajdując swoje powołanie, młody człowiek realizuje tym samym wolę samego Stwórcy[3].



1.10. ZAGROŻENIA

Na skutek złego odczytania, zlekceważenia lub nieodpowiedniego wykorzystania własnych talentów, osoba może zaniedbać swój własny rozwój, kierując tym samym swoje życie na drogę, która nie przyniesie jej zadowolenia i satysfakcji. Nierozeznanie własnych sprawności może również spowodować, że rozwój osoby ograniczy się do posiadania dóbr materialnych, przy jednoczesnym zaniedbaniu pracy nad kształtowaniem własnego człowieczeństwa[4].



II. PEDAGOG

2.1. TREŚĆ MATERIAŁU

Talent to predyspozycja, którą należy rozwijać. Samo posiadanie tej zdolności nie stanowi o sukcesie, a dopiero właściwe jej stosowanie i realizowanie.

---

[2] „Rozwój zatem, w rozumieniu Pisma Świętego, nie jest jedynie pojęciem laickim, świeckim, ale jawi się – również ze swymi akcentami społeczno-gospodarczymi – jako współczesny wyraz zasadniczego wymiaru powołania człowieka. […] Sam Pan Jezus, w przypowieści o talentach, zwraca uwagę na surowość, z jaką został potraktowany ten, który odważył się ukryć otrzymany dar: «Sługo zły i gnuśny! Wiedziałeś, że chcę żąć tam, gdzie nie posiałem i zbierać tam, gdziem nie rozsypał […] Dlatego odbierzcie mu ten talent, a dajcie temu, który ma dziesięć talentów» (Mt 25,26-28). My, którzy otrzymujemy dary Boże, aby owocowały, winniśmy «siać» i «zbierać». Jeśli tego nie czynimy, będzie nam odebrane i to, co mamy. Niech zgłębianie tych surowych słów pobudzi nas do bardziej zdecydowanego podjęcia przynaglającego dzisiaj wszystkich obowiązku współpracy w pełnym rozwoju innych: «rozwoju całego człowieka i wszystkich ludzi»”. SRS 30.

[3] „Kto by chciał odstąpić od trudnego, ale wzniosłego zadania polepszania losu całego człowieka i wszystkich ludzi pod pretekstem ciężaru walki i stałego wysiłku przezwyciężania przeszkód, czy też z powodu porażek i powrotu do punktu wyjścia, sprzeciwiałby się woli Boga Stwórcy”. SRS 30.

[4] „Zgodnie z tym nauczaniem rozwój nie może polegać tylko na użyciu, na władaniu i na nieograniczonym posiadaniu rzeczy stworzonych i wytworów przemysłu, ale nade wszystko na podporządkowaniu posiadania, panowania i użycia podobieństwu człowieka do Boga oraz jego powołaniu do nieśmiertelności”. SRS 29.

W każdym z nas jest pragnienie bycia w czymś dobrym, posiadania poczucia spełnienia. Ważne jest uświadomienie sobie, że każdy ma talenty. Nawet uczeń, który bardzo słabo się uczy i ciągle się rozprasza.

Młodzież powinna ocenić siebie, by znaleźć mocne strony i uzdolnienia, odkryć talenty, by doskonalić własne sprawności, które służą rozwojowi osoby i jego otoczenia. Grupa o podobnych zainteresowaniach i talentach może zapewnić osobom młodym pragnienie podtrzymywania pozytywnych więzi oraz poczucia przynależności do jakiejś grupy.

2.2. LITERATURA WYBRANA Z KOMENTARZEM



Jeden z bohaterów książki – Neil bardzo boi się swojego ojca, dlatego zawsze jest mu posłuszny. Nie potrafi z nim rozmawiać, jest przestraszony i dlatego nie potrafi mu się przeciwstawić. Wie, że ojciec jest władczy, wydaje jedynie polecenia i oczekuje ich realizacji. Zataja więc przed nim swój udział w przedstawieniu. Z jednej strony bardzo boi się reakcji ojca, ale z drugiej jest w nim ogromna pasja i pragnienie jej realizacji. Pan Perry dowiaduje się jednak o kłamstwie syna i chce go przenieść do innej szkoły. Zrozpaczony i pozbawiony nadziei Neil odbiera sobie życie.

– Mój ojciec każe mi zrezygnować z udziału w sztuce, którą wystawiamy jutro w Henley Hall. Teraz, kiedy myślę o carpe diem i wszystkich tych naszych pomysłach, to… czuję się, jakby ktoś przykuł mnie do zimnej ściany w lochach. Gra w teatrze jest dla mnie wszystkim, panie Keating. To właśnie chciałbym w życiu robić! Wiem o tym na pewno. Rozumiem także ojca. Moi rodzice nie są tak bogaci jak na przykład rodzice Charliego. Ojciec do wszystkiego doszedł ciężką pracą. Ale… – Neil szukał słów – on zaplanował całą resztę mojego życia, każdy miesiąc, każdy dzień… i nigdy nie zapytał mnie o zdanie.

– Czy powiedziałeś to wszystko swojemu ojcu? Tak, jak powiedziałeś to mnie? O teatrze, o sztuce, o swojej nowej pasji?

– Pan żartuje? On by mnie zabił!

– Wynika z tego, że przed ojcem grasz swoją drugą rolę, prawda?

– Powiedział łagodnie Keating. – Neil – nauczyciel spojrzał spokojnym wzrokiem na swojego ucznia

– Wiem, że wydaje ci się to niemożliwe, ale musisz porozmawiać z ojcem. Musisz powiedzieć mu, jaki naprawdę jesteś, a on musi cię wreszcie poznać.

– Ale ja dobrze wiem, co on mi odpowie. Powie, że aktorstwo to niepoważne fanaberie, że jest głupie, frywolne, demoralizujące i że powinienem natychmiast z tym błaznowaniem skończyć. Powie, że razem z matką bardzo na mnie liczą, że nie mogę im zrobić zawodu i że dla mojego własnego dobra wybije mi to wszystko z głowy.

– Tak. – Keating usiadł ciężko na łóżku. – Jeżeli uważasz, że to rzeczywiście coś więcej niż tylko kaprys, udowodnij to ojcu. Staraj się pokazać mu swoją pasję i zaangażowanie, pokazać, że to właśnie chcesz w życiu robić. To może długo potrwać, i nawet jeśli się nie powiedzie, to przynajmniej będziesz już miał osiemnaście lat i będziesz mógł robić, co sam zdecydujesz.

N. H. Kleinbaum, *Stowarzyszenie Umarłych Poetów*, Dom Wydawniczy REBIS, Poznań 2018, s. 118.

Lekcje z profesorem Keatingiem dodają Neilowi odwagi i pewności siebie. Teatr jest jego pasją, rola Puka daje mu ogromne szczęście. Talent aktorski sprawia, że czuje się spełniony. Jego miłość do aktorstwa jest tak silna, że zwycięża ze strachem.



Postawa Neila pokazuje, że wszyscy mamy prawo do marzeń, planów i aspiracji. Korzystanie z talentów pomaga rozpoznać własną drogę życia. Popełniając samobójstwo, Neil pożegnał się z ukochanym teatrem. Nie podjął ostatecznej walki o swoje marzenie.

III. NAUCZANIE RELIGIJNE

3.1. NAUCZANIE PAPIESKIE



Dziś doświadczacie w sposób szczególny prawdy, że zostaliście wyposażeni w wielorakie dary i talenty. Nie przestawajcie za nie dziękować Temu, który „hojnie darzy łaską i chwałą, nie odmawia dobrodziejstw postępującym nienagannie" (Ps 84,12). Odkrywajcie w sobie te zdolności, cieszcie się nimi i rozwijajcie je z Bożą pomocą. Nieście je jako dary Ducha Świętego wszystkim, którzy potrzebują waszego miłosierdzia. Niech owocują w waszych rodzinach, szkołach i środowiskach.

Jan Paweł II, *Pomnażajcie talenty otrzymane od Boga*. Przemówienie do młodzieży zgromadzonej na Polach Lednickich, Watykan, 7.06.2003, w: tegoż, *Wypłyń na głębię! Ojciec Święty do młodych Polaków*, wyd. Diecezjalne, Warszawa 2006, s. 247.

W sławnej przypowieści o talentach, przekazanej przez Ewangelistę Mateusza (por. 25,14-30), Jezus mówi o trzech sługach, którym pan, przed wyruszeniem w długą podróż, powierza swój majątek. Dwaj z nich zachowują się dobrze, gdyż podwajają otrzymane dobra; trzeci natomiast zakopuje pieniądz w ziemi. Po powrocie do domu pan prosi sługi, aby rozliczyli się z zadania, które im powierzył i o ile jest zadowolony z pierwszych dwóch, to jest rozczarowany postawą trzeciego. Sługa ów bowiem, ukrywając talent, zamiast zwiększyć jego wartość, zrobił zły użytek z tego daru: zachował się tak, jakby jego pan miał już nie wrócić, jakby nie miał nadejść ów dzień, w którym trzeba będzie się rozliczyć ze swej działalności. Za pomocą tej przypowieści Jezus chce nauczyć uczniów dobrego wykorzystania swych darów: Bóg powołuje każdego człowieka do życia i obdarza go talentami, powierzając mu zarazem jakąś misję do spełnienia. Byłoby głupotą myślenie, że dary te nam się należą tak, jakby wyrzekanie się ich oznaczałoby o jedną drogę mniej do celu własnego istnienia.

Benedykt XVI, Rozważanie przed modlitwą Anioł Pański, Watykan, 13.11.2011, [online:] http://papiez.wiara.pl/doc/1006964.Milosc-musi-owocowac [dostęp: 24.11.2015].

Franciszek, Wpis na Twitterze z 26.04.2013, [online:] http://papiez.wiara.pl/doc/1535126.Papiez-do-mlodych-nie-zakopujcie-talentow [dostęp: 24.11.2015].

Drodzy młodzi, nie zakopujcie waszych talentów, darów, które Bóg wam dał! Nie lękajcie się marzyć o wielkich rzeczach!



3.2. PISMO ŚWIĘTE

Podobnie też jest z królestwem niebieskim jak z pewnym człowiekiem, który mając się udać w podróż, przywołał swoje sługi i przekazał im swój majątek. Jednemu dał pięć talentów, drugiemu dwa, trzeciemu jeden, każdemu według jego zdolności, i odjechał. Zaraz ten, który otrzymał pięć talentów, poszedł, puścił je w obrót i zyskał drugie pięć. Tak samo i ten, który dwa otrzymał; on również zyskał drugie dwa. Ten zaś, który otrzymał jeden, poszedł i rozkopawszy ziemię, ukrył pieniądze swego pana. Po dłuższym czasie powrócił pan owych sług i zaczął rozliczać się z nimi. Wówczas przyszedł ten, który otrzymał pięć talentów. Przyniósł drugie pięć i rzekł: „Panie, przekazałeś mi pięć talentów, oto drugie pięć talentów zyskałem". Rzekł mu pan: „Dobrze, sługo dobry i wierny! Byłeś wierny w rzeczach niewielu, nad wieloma cię postawię: wejdź do radości twego pana!". Przyszedł również i ten, który otrzymał dwa talenty, mówiąc: „Panie, przekazałeś mi dwa talenty, oto drugie dwa talenty zyskałem". Rzekł mu pan: „Dobrze, sługo dobry i wierny! Byłeś wierny w rzeczach niewielu, nad wieloma cię postawię: wejdź do radości twego pana!". Przyszedł i ten, który otrzymał jeden talent, i rzekł: „Panie, wiedziałem, żeś jest człowiek

twardy: chcesz żąć tam, gdzie nie posiałeś, i zbierać tam, gdzieś nie rozsypał. Bojąc się więc, poszedłem i ukryłem twój talent w ziemi. Oto masz swoją własność!". Odrzekł mu pan jego: „Sługo zły i gnuśny! Wiedziałeś, że żnę tam, gdzie nie posiałem, i zbieram tam, gdzie nie rozsypałem. Powinieneś więc był oddać moje pieniądze bankierom, a ja po powrocie byłbym z zyskiem odebrał swoją własność. Dlatego odbierzcie mu ten talent, a dajcie temu, który ma dziesięć talentów. Każdemu bowiem, kto ma, będzie dodane, tak że nadmiar mieć będzie. Temu zaś, kto nie ma, zabiorą nawet to, co ma. A sługę nieużytecznego wyrzućcie na zewnątrz - w ciemności! Tam będzie płacz i zgrzytanie zębów" (Mt 25,14-30).

3.3. KATECHIZM KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO



Społeczność jest pewną grupą osób powiązanych w sposób organiczny zasadą jedności, która przekracza każdą z nich. Społeczność, zgromadzenie widzialne i zarazem duchowe, trwa w czasie; dziedziczy przeszłość i przygotowuje przyszłość. Każdy człowiek staje się dzięki niej „dziedzicem" otrzymuje „talenty", które wzbogacają jego tożsamość i których owoce powinien pomnażać. Słusznie więc każdy człowiek jest zobowiązany do poświęcania się na rzecz wspólnot, do których należy, i do szacunku wobec władz troszczących się o dobro wspólne (KKK 1880).

Por. KKK 791; 1879; 1936; 1937.



IV. LITERATURA PRZEDMIOTU

Benedykt XVI, Rozważanie przed modlitwą Anioł Pański, Watykan, 13.11.2011, [online:] http://papiez.wiara.pl/doc/1006964.Milosc-musi-owocowac [dostęp: 24.11.2015].

Franciszek, Wpis na Twitterze z 26.04.2013, [online:] http://papiez.wiara.pl/doc/1535126.Papiez-do-mlodych-nie-zakopujcie-talentow [dostęp: 24.11.2015].

Grün A., *Rozwijać poczucie własnej wartości – przezwyciężać bezsilność*, wyd. Salwator, Kraków 2007.

Jan Paweł II, *Pomnażajcie talenty otrzymane od Boga*. Przemówienie do młodzieży zgromadzonej na Polach Lednickich, Watykan, 7.06.2003, w: tegoż, *Wypłyń na głębię! Ojciec Święty do młodych Polaków*, wyd. Diecezjalne, Warszawa 2006, s. 246-247.

Kongregacja Nauki Wiary, *Katechizm Kościoła Katolickiego*, wyd. Pallottinum, Poznań 2002.

Limont W., Cieślikowska J., *Wybrane zagadnienia edukacji uczniów zdolnych – zdolności i stymulowanie ich rozwoju*, wyd. Impuls, Kraków 2005.

Lipnicka B., *Kształtowanie zdolności i talentu dziecka*, wyd. Barbara, Wrocław 2000.

Mcginnis A. L., *Sztuka motywacji, czyli jak wydobyć z ludzi to, co w nich najlepsze*, Oficyna Wydawnicza VOCATIO, Warszawa 1992.

Muller W., *Być samemu nie znaczy być samotnym*, wyd. Salwator, Kraków 2007.

Nouwen H.J.M., *Intymność*, wyd. Salwator, Kraków 2007.

Nouwen H.J.M., *Otwarte dłonie*, wyd. Salwator, Kraków 2006.

Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Biblia Tysiąclecia, wyd. Pallottinum, Poznań 2012.

Wojciechowski M., *Przypowieści dla nas*, wyd. Edycja Świętego Pawła, Częstochowa 2007.

Zuchniewicz P., *Szukałem Was. Jan Paweł II i światowe dni młodzieży*, Polskie Wydawnictwo Encyklopedyczne, Radom 2005.



24.

Wartość rozwoju duchowego

I. PROSPEKT WARTOŚCI

1.1. CEL OGÓLNY



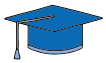
Rozwój duchowy

1.2. CEL SZCZEGÓŁOWY



Zgłębianie i rozumienie praktykowanej religii

1.3. CEL WYCHOWAWCZY



Umiejętność postępowania według wyznawanej religii

1.4. PROPONOWANE TEMATY



- Czym jest religia, a czym wiara?
- Jak rozwijam w sobie „człowieka wewnętrznego”?
- Charakterystyka wybranych świadków wiary chrześcijańskiej w Ojczyźnie i za granicą.

– „Nie szukałbyś mnie, gdybyś mnie już nie znalazł”[1].



1.5. ZADANIA DLA UCZNIA, SAMOWYCHOWANIE

Normy

– Osoba stanowi jedność cielesną i duchową[2].
– Każda osoba ma prawo i obowiązek poszukiwania prawd religijnych[3].
– Bóg objawia się człowiekowi w sposób naturalny (poprzez świat naturalny) i pozytywny (bezpośrednia mowa Boga do człowieka: objawienie w Starym Testamencie, objawienie w Jezusie Chrystusie)[4].

Zasady

– Rozumiem siebie samego jako „byt w relacji” – odnajduję siebie w relacji: z Bogiem, z narodem, ze światem.
– Rozwijam w sobie życie duchowe przez lekturę: Pisma Świętego, prasy religijnej, żywotów świętych itp.
– Podejmuję osobistą decyzję, by postępować według wzoru i nauki Jezusa Chrystusa[5].

---

[1] B. Pascal, *Myśli*, Państwowy Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 1968, s. 326.

[2] „Stanowiąc jedność cielesną i duchową, człowiek przez samą swoją cielesność łączy w sobie elementy świata materialnego, tak że przez niego osiągają one swą głębię i wznoszą głos w dobrowolnej pochwale Stwórcy”. KDK 14.

[3] „Człowiek, istota szukająca prawdy, jest więc także tym, którego życie opiera się na wierze”. FR 31.

[4] „Do was, młodzi, mówię: jeśli słyszycie wezwanie Chrystusa, nie odrzucajcie go! Odważnie wejdźcie na wielkie drogi świętości, które wytyczyli wybitni święci i święte, idąc za Chrystusem. Bądźcie wierni ideałom, typowym dla waszego wieku, ale nie wahajcie się przyjąć zamysłu Boga wobec was, jeśli On was wezwie, byście szukali świętości w życiu konsekrowanym. Podziwiajcie wszystkie dzieła Boże w świecie, ale umiejcie zatrzymać wzrok na rzeczywistościach, które nigdy nie przeminą”. VC 106.

[5] „Wielkość Chrystusa nauczającego oraz wewnętrzna spoistość i siła przekonująca Jego nauki płynie stąd, że Jego słowa, przypowieści i rozprawy nie dają się nigdy oddzielić od Jego życia i Osoby. W takim ujęciu życie Chrystusa okaże się nieustannym nauczaniem: Jego milczenie, cuda, modlitwa, miłość do ludzi, szczególna troska o poniżonych i biednych, całkowite przyjęcie ofiary krzyżowej dla odkupienia ludzi, samo wreszcie zmartwychwstanie – są urzeczywistnieniem Jego słowa i wypełnieniem Objawienia. Dlatego też Ukrzyżowany stał się dla chrześcijan najwspanialszym i najbardziej znanym obrazem Chrystusa Nauczyciela”. CT 9.

1.6. ZADANIA DLA RODZICÓW



Normy

- Wiara jest dynamiczną postawą człowieka wobec Boga. Życie duchowe, wewnętrzne, to sfera życia osobowego, która dąży do ustawicznego rozwoju.
- Osoba, która chce umocnić swoją wiarę, powinna przebywać we wspólnocie osób wierzących.
- W rodzinie przeżywamy pierwsze doświadczenia wartości ewangelicznych.

Zasady

- Wychowuję dziecko do odpowiedzialnego korzystania z wolności, tak aby rozwijało się zgodnie z otrzymanym i rozeznanym powołaniem[6].
- Angażuję się w życie wspólnot religijnych.
- Razem z dziećmi pomagamy sobie na drodze do spotkania i zjednoczenia z Jezusem Chrystusem.

1.7. ZADANIA DLA SZKOŁY, WYCHOWAWCY



Normy

- Sfera duchowa nie jest oderwana od codziennego życia.
- Szanowanie osób, które są wyznawcami innej religii[7].
- Życie duchowe i rozwój intelektualny nie są ze sobą sprzeczne[8].

Zasady

- Poprzez nauczanie religii pomagam uczniom czynić postępy w ich formacji duchowej.

---

[6] „Trzeba tu przypomnieć, że jeśli rodzice nie żyją wartościami ewangelicznymi, trudno oczekiwać, by młody człowiek mógł usłyszeć głos powołania, zrozumieć konieczność wyrzeczeń, jakie musi podjąć, docenić piękno celu, jaki ma osiągnąć. […] Konieczne jest też wychowywanie młodych do odpowiedzialnego korzystania z własnej wolności, aby potrafili poświęcić życie – zgodnie z otrzymanym powołaniem – najwznioślejszym rzeczywistościom duchowym". VC 107.

[7] „Skoro bowiem Chrystus umarł za wszystkich i skoro ostateczne powołanie człowieka jest w istocie jedno, mianowicie Boskie, powinniśmy utrzymywać, że Duch Święty wszystkim daje możliwość uczestniczenia w tym misterium paschalnym w tylko Bogu znany sposób". KDK 22.

[8] „Człowiek dzięki światłu rozumu potrafi rozeznać swoją drogę, ale może ją przemierzyć szybko, uniknąć przeszkód i dotrzeć do celu, jeśli szczerym sercem uznaje, że jego poszukiwanie jest wpisane w horyzont wiary. Nie można zatem rozdzielać wiary i rozumu nie pozbawiając człowieka możności właściwego poznania samego siebie, świata i Boga". FR 16.

- W przekazie prawd religijnych poszukuję metod pedagogicznych i sposobów komunikacji dostosowanych do uczniów.
- W formacji duchowej nawiązuję do różnych dziedzin wiedzy.



1.8. SPOSÓB REALIZACJI

Uczniowie są zaproszeni do napisania referatów o największych religiach świata. Mają za zadanie scharakteryzować ich duchowości oraz porównać je z praktykowaną przez siebie religią.



1.9. OSIĄGNIĘCIA, EFEKTY

Rozwijając życie duchowe, uczeń stale podąża za rzeczami prawdziwymi i dobrymi. Wie, że wiary się „nie posiada", ale stale się ją rozwija i ponosi nieustanny wysiłek, by wzrastać duchowo. Poprzez poszukiwanie prawdy uczeń poznaje samego siebie, rozeznaje swoje powołanie życiowe, ma świadomość, że sfera duchowa człowieka ma związek z najważniejszymi problemami w życiu człowieka. Młody człowiek, w swoim rozwoju życia duchowego, dąży do stałego kontaktu z Bogiem. Pomaga też innym osobom w rozwijaniu wartości duchowych. Rozumie, że życie duchowe przekracza doświadczenia tylko fizyczne człowieka[9].



1.10. ZAGROŻENIA

W swoim rozwoju duchowym uczeń może uznać, że prawda ma charakter relatywny i jest uzależniona od tendencji światopoglądowych danej epoki. Istnieje ryzyko, że poprzestanie na rozwiązaniach cząstkowych, zaniecha rzetelnego studiowania zagadnień duchowych. Niewłaściwe rozumienie sfery duchowej może go zupełnie zamknąć w sobie lub oderwać od codziennego życia i relacji z innymi osobami. Ponadto młody człowiek może stwierdzić, że osoba nie jest w stanie poznać prawdy, co doprowadzi do rezygnacji z poszukiwań odpowiedzi na podstawowe życiowe pytania. Pojawi się zupełna obojętność religijna i brak zainteresowania sprawami wiary. Jego wizja człowieka nie będzie miała żadnych odniesień do życia duchowego.

[9] „Pragnę jedynie stwierdzić, że rzeczywistość i prawda wykraczają poza granice tego, co faktyczne i empiryczne; chcę też wystąpić w obronie ludzkiej zdolności do poznania tego wymiaru transcendentnego i metafizycznego w sposób prawdziwy i pewny, choć niedoskonały i analogiczny". FR 83.



II. PEDAGOG

2.1. TREŚĆ MATERIAŁU

Fundamentem rozwoju człowieka jest jego rozwój duchowy. Można go rozumieć jako doskonalenie się duszy, osobowości oraz jako rozwój moralny. Duchowość jest zdolnością do poznania samego siebie, czyli do znalezienia odpowiedzi na egzystencjalne pytania o sens życia i odnalezienia wartości, które pomogą osiągnąć cel swojej drogi. Duchowość rozwija się w wyniku działania podjętego przez człowieka.

Każda osoba ma prawo i obowiązek poszukiwania prawd religijnych. To poszukiwanie powinno odbywać się na drodze świadomego poznawania samego siebie, rozeznawania powołania. Strefa duchowa człowieka ma związek z najważniejszymi problemami człowieka. Należy to podkreślać przy spotkaniu z osobami młodymi.

2.2. LITERATURA WYBRANA Z KOMENTARZEM

Wybuchowość, niecierpliwość, skłonność do rozpusty, władczość, bezwzględność – te wszystkie cechy charakteryzowały Marka Winicjusza przed przemianą, jaka w nim zaszła podczas poszukiwania ukochanej Ligii. Przebywając wśród chrześcijan, poznał on inne wartości, zasady życia i zmienił swój światopogląd. Rozwijał się duchowo na drodze poznawania samego siebie, swoich ułomności i przemijających wartości.

– Dziękuję ci, ale posłuchajcie mnie jeszcze: nie uczyniłem tego, choć żyję w męce i tęsknocie. Przedtem, nim byłem z wami, byłbym niechybnie wziął ją i zatrzymał przemocą, ale wasza cnota i wasza nauka, chociaż jej nie wyznawam, zmieniła coś i w mojej duszy tak, że nie ważę się już na przemoc. Sam nie wiem, dlaczego się tak stało, ale tak jest! Za czym przychodzę do was, bo wy Ligii zastępujecie ojca i matkę, i mówię wam: dajcie mi ją za żonę, a ja przysięgnę wam, że nie tylko jej nie wzbronię wyznawać Chrystusa, ale i sam pocznę się uczyć Jego nauki.

Mówił z podniesioną głową, głosem stanowczym, ale był jednak wzruszony i nogi drżały mu pod pasiastym płaszczem, gdy zaś po słowach jego nastało milczenie, począł mówić dalej, jakby chcąc uprzedzić niepomyślną odpowiedź:

– Wiem, jakie są przeszkody, ale miłuję ją jak oczy własne i chociaż nie jestem jeszcze chrześcijaninem, nie jestem nieprzyjacielem ni waszym, ni Chrystusa. Chcę przed wami być w prawdzie, abyście mogli mi ufać. Idzie w tej chwili o życie moje, a jednak mówię wam prawdę. Inny rzekłby wam może: „Ochrzcijcie mnie!" - ja mówię: „Oświećcie mnie!" Wierzę, że Chrystus zmartwychwstał, bo to prawią ludzie prawdą żyjący, którzy Go widzieli po śmierci. Wierzę, bom sam widział, że wasza nauka płodzi cnotę, sprawiedliwość i miłosierdzie, nie zaś zbrodnie, o które was posądzają. Niewielem jej dotąd poznał. Tyle, co od was, z waszych uczynków, tyle, co od Ligii, tyle, co z rozmów z wami. A przecie, powtarzam wam, że i we mnie coś się już przez nią zmieniło. Trzymałem dawniej żelazną ręką sługi moje, teraz - nie mogę. Nie znałem litości, teraz znam. Kochałem się w rozkoszy, teraz uciekłem ze stawu Agryppy, bo mi tchu od obrzydzenia nie stało. Dawniej wierzyłem w przemoc, dziś się jej wyrzekłem. Wiedzcie, że sam siebie nie poznaję, ale zbrzydły mi uczty, zbrzydło wino, śpiewanie, cytry i wieńce, zbrzydł dwór cezara i nagie ciała, i wszystkie zbrodnie. A gdy myślę, że Ligia jest jako śnieg w górach, to miłuję ją tym bardziej; a gdy pomyślę, że jest taka przez waszą naukę, to miłuję i tę naukę i chcę jej! Ale że jej nie rozumiem, że nie wiem, czy w niej żyć potrafię i czy zniesie ją natura moja, przeto żyję w niepewności i męce, jakobym żył w ciemnicy.

H. Sienkiewicz, *Quo Vadis*, wyd. Greg, Kraków 2004, s. 213-214.

Winicjusz stara się zrozumieć fenomen wiary chrześcijańskiej, jej prawdziwe podstawy, cele, wartości. Początkowo przychodzi mu to z trudnością. Nauka ta jest bowiem tak różna od wyznawanych w Rzymie wartości, od środowiska, w którym się obracał, gdzie najważniejsze było własne dobro i potrzeby.

Podczas pobytu u chrześcijan rozpoczyna się jego przemiana duchowa. We wskazanym fragmencie zaznacza, że nie jest jeszcze chrześcijaninem, ale pragnie się doskonalić i stawać lepszym człowiekiem. Toczy się w nim jednak walka czy jego natura zdoła przyjąć i podporządkować się nowym zasadom.

III. NAUCZANIE RELIGIJNE

3.1. NAUCZANIE PAPIESKIE



Dzisiejszą pokusą jest sprowadzanie chrześcijaństwa do mądrości czysto ludzkiej, jakby do wiedzy o tym, jak dobrze żyć. W świecie silnie zsekularyzowanym nastąpiło „stopniowe zeświecczenie zbawienia", dlatego walczy się, owszem, o człowieka, ale o człowieka pomniejszonego, sprowadzonego jedynie do wymiaru horyzontalnego. My natomiast wiemy, że Jezus przyszedł, by przynieść zbawienie całkowite, które obejmuje całego człowieka i wszystkich ludzi, otwierając ich na wspaniałe horyzonty usynowienia Bożego.

Jan Paweł II, enc. *Redemptoris missio*, 11, w: *Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II*, wyd. Znak, Kraków 2009.

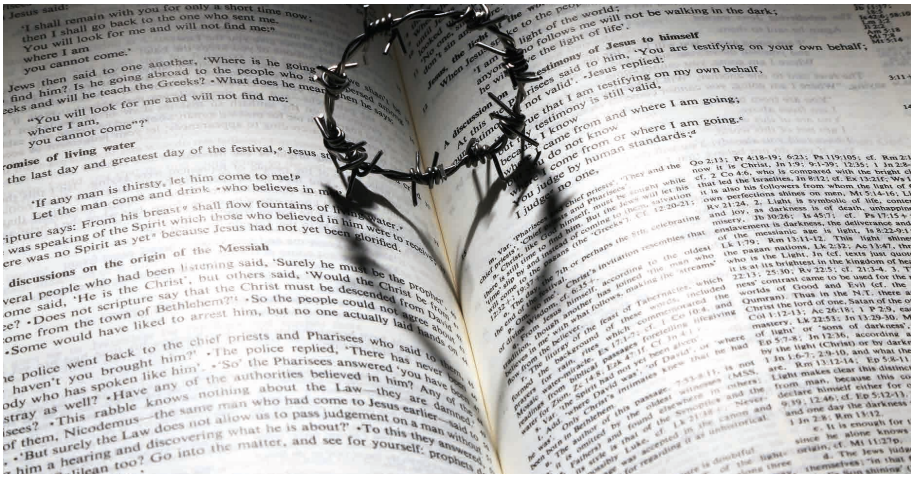
Problem rozwoju jest ściśle związany również z naszym pojmowaniem duszy ludzkiej, ponieważ nasze „ja" jest często sprowadzane do psychiki, a zdrowie duszy mylone jest z dobrym samopoczuciem emocjonalnym. U podłoża tych redukcji leży wielkie niezrozumienie życia duchowego, a prowadzą one do niedostrzegania, że rozwój człowieka i narodów zależy również od rozwiązania problemów o charakterze duchowym. Oprócz wzrostu materialnego rozwój musi obejmować również wzrost duchowy, ponieważ osoba ludzka stanowi „jedność cielesną i duchową", zrodzoną ze stwórczej miłości Boga i przeznaczoną do życia wiecznego. Człowiek rozwija się, gdy wzrasta duchowo, gdy jego dusza poznaje samą

siebie oraz prawdę, której zarodek Bóg w niej umieścił, gdy prowadzi dialog z samym sobą oraz ze swym Stwórcą. Pozostając z dala od Boga, człowiek jest niespokojny i chory. Wyobcowanie społeczne i psychologiczne oraz tak liczne nerwice występujące w bogatych społeczeństwach mają również przyczyny natury duchowej. Społeczeństwo dobrobytu, rozwinięte materialnie, ale przytłaczające dla duszy, nie jest ze swej natury ukierunkowane na autentyczny rozwój. Nowe formy zniewolenia przez narkotyki i rozpacz, w jaką popada tak wiele osób, znajdują wyjaśnienie nie tylko socjologiczne i psychologiczne, ale zasadniczo duchowe. Pustka, w jakiej dusza czuje się pozostawiona, mimo licznych terapii dla ciała i dla psychiki, przynosi cierpienie. Nie ma pełnego rozwoju i powszechnego dobra wspólnego bez dobra duchowego i moralnego osób, pojmowanych w ich pełni duszy i ciała.

Benedykt XVI, enc. *Caritas in veritate*, 76, wyd. M, Kraków 2009.

3.2. PISMO ŚWIĘTE

Teraz widzimy jakby w zwierciadle, niejasno; wtedy zaś ujrzymy twarzą w twarz. Teraz poznaję po części, wtedy zaś będę poznawał tak, jak sam zostałem poznany (1 Kor 13,12).



Podobnie także Duch przychodzi z pomocą naszej słabości. Gdy bowiem nie umiemy się modlić tak, jak trzeba, sam Duch przyczynia się za nami w błaganiach, których nie można wyrazić słowami (Rz 8,26).

Wiara zaś jest poręką tych dóbr, których się spodziewamy, dowodem tych rzeczywistości, których nie widzimy (Hbr 11,1).

Por. Mt 19,16-22.

3.3. KATECHIZM KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO

Obraz Boży jest obecny w każdym człowieku. Jaśnieje we wspólnocie osób na podobieństwo jedności Osób Boskich między sobą (KKK 1702).

Por. KKK 1700; 1701; 1703; 1704; 1705; 1706.

IV. LITERATURA PRZEDMIOTU

Benedykt XVI do młodych, red. S. Szefer, wyd. AA, Kraków 2006.
Benedykt XVI, enc. *Caritas in veritate*, wyd. M, Kraków 2009.
Brandstaetter R., *Pieśń o moim Chrystusie*, wyd. Święty Wojciech, Poznań 2005.
Fesch J., *Za pięć godzin zobaczę Jezusa. Dziennik więzienny*, wyd. Księży Marianów PROMIC, Nowy Sącz 2005.



Jan Paweł II, adh. *Catechesi tradendae*, w: *Adhortacje Ojca Świętego Jana Pawła II*, red. M. Romanek, t. 1, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 2006, s. 9-87.

Jan Paweł II, enc. *Redemptoris missio*, w: *Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 2009, s. 511-616.

Kongregacja Nauki Wiary, *Katechizm Kościoła Katolickiego*, wyd. Pallottinum, Poznań 2002.

Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Biblia Tysiąclecia, wyd. Pallottinum, Poznań 2012.

Quist M., *Modlitwa i czyn*, wyd. Sióstr Loretanek, Warszawa 1990.





25.

Autentyczność uczuć i przeżyć emocjonalnych

I. PROSPEKT WARTOŚCI

1.1. CEL OGÓLNY



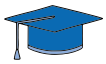
Rozwój emocjonalny

1.2. CEL SZCZEGÓŁOWY



Umiejętność nawiązywania trwałych relacji z innymi osobami

1.3. CEL WYCHOWAWCZY



Rozeznawanie i przeżywanie własnych emocji



1.4. PROPONOWANE TEMATY

- Egoizm uczuć jako zagrożenie dla miłości[1].
- Zgodność woli i emocji. Czy emocje można wychowywać?
- Co to znaczy: poznać samego siebie?



1.5. ZADANIA DLA UCZNIA, SAMOWYCHOWANIE

Normy

- Uczucie jest faktem psychicznym, ma charakter subiektywny, występuje w reakcji na różne wartości i jest związane z uczynkami[2].
- Przeżycia emocjonalne kryją w sobie potrzebę bliskości i intymności z drugą osobą[3].
- Uczuciowość związana jest z kontemplacją.

Zasady

- Uczę się rozpoznawać własne emocje.
- Staram się poznać i zrozumieć najbliższe mi osoby.
- Rozwijam w sobie umiejętność zachwytu drugą osobą.



1.6. ZADANIA DLA RODZICÓW

Normy

- Uczucia są nastawione na doznawanie[4].

---

[1] „Tak więc w egoizmie uczucia więcej jest szukania własnego «ja» niż szukania przyjemności. A jednak i tutaj jest ona celem; nastawienie na nią w ostateczności też decyduje o egoizmie. Chodzi bowiem o przyjemność, która zawiera się w samym przeżywaniu uczucia czy też w jego doznawaniu. Kiedy uczucie staje się celem tylko ze względu na tę przyjemność, jaka zawiera się w jego przeżywaniu lub doznawaniu, wówczas osoba, do której ono się zwraca lub od której pochodzi, znów jest tylko «przedmiotem», który dostarcza okazji do zaspokojenia potrzeb emocjonalnych własnego «ja»". K. Wojtyła, *Miłość i odpowiedzialność*, s. 142.

[2] Por. tamże, s. 137.

[3] „W przeżyciu emocjonalnym natomiast odzywa się inne pragnienie i inna potrzeba dochodzi do głosu. Jest to pragnienie bliskości i zbliżenia, a równocześnie wyłączności czy intymności, jakiegoś «sam na sam», jednocześnie zaś jakiegoś «wciąż razem». Miłość uczuciowa trzyma dwoje ludzi blisko siebie, każe im – nawet jeśli fizycznie są od siebie daleko – poruszać się wciąż intencjonalnie w swoim kręgu". Tamże, s. 100.

[4] „Uczucia same z siebie nie mają mocy poznawczej, mają natomiast moc nastawiania i orientowania aktów poznawczych, to właśnie najwyraźniej zaznacza się w upodobaniu. […] uczucia bowiem pojawiają się w sposób spontaniczny – stąd też upodobanie do jakiejś osoby wyrasta nieraz nagle i nieoczekiwanie – ale reakcja ta jest właściwie «ślepa». Naturalna działalność uczuć nie zmierza do ujęcia prawdy o przedmiocie". Tamże, s. 72-73.

– Uczuciowość to zdolność reagowania na określone wartości związane z człowiekiem drugiej płci[5].
– Miłość jest afirmacją osoby[6].

Zasady

– Sfera emocjonalna jest ważną częścią okresu dojrzewania[7].
– Uwrażliwiam dziecko na wewnętrzne piękno drugiej osoby[8].
– W relację miłości angażuję całą moją osobę[9].

1.7. ZADANIA DLA SZKOŁY, WYCHOWAWCY



Normy

– Sfera duchowa nie jest oderwana od codziennego życia.
– Szanowanie osób, które są wyznawcami innej religii[10].

---

[5] Por. tamże, s. 137.

[6] „Uczuciowość jest subiektywna i karmi się – i to czasem aż do przesady – tymi przede wszystkim wartościami, które sam podmiot nosi w sobie, do których lgnie świadomie i podświadomie". Tamże, s. 102.

[7] „Uczucia są naturalnymi składnikami psychiki ludzkiej, stanowią obszar przejściowy i zapewniają więź między życiem zmysłowym a życiem ducha". KKK 1764.

[8] „Prócz piękna zatem zewnętrznego trzeba umieć odkrywać również piękno wewnętrzne człowieka i w nim sobie także podobać, a może nawet w nim umieć podobać sobie przede wszystkim. Prawda ta w jakiś szczególny sposób jest ważna dla miłości pomiędzy mężczyzną a kobietą, gdyż miłość ta jest, a w każdym razie powinna być, miłością osób. upodobanie, na którym ta miłość się opiera, nie może rodzić się tylko z widzialnego i zmysłowego piękna, ale powinno uwzględniać całkowicie i dogłębnie piękno osoby". K. Wojtyła, *Miłość…*, dz. cyt., s. 75.

[9] „Chodzi tylko o to, ażeby wartość tę mocno związać z wartością osoby, skoro miłość zwraca się nie do samego «ciała» ani też nawet nie do samego «człowieka drugiej płci», ale właśnie do osoby. Co więcej – tylko przez zwrot do osoby miłość jest miłością. Nie jest miłością przez zwrot do samego «ciała» osoby, tu bowiem wyraźnie uwydatnia się chęć używania, która zasadniczo jest miłości przeciwna. Nie jest też jeszcze miłość sobą przez sam zwrot uczuciowy w stronę człowieka drugiej płci. Wiadomo przecież, że to uczucie – oparte tak mocno na wrażeniu i odczuciu «kobiecości» czy też «męskości» – może się z czasem jakby wyczerpać w świadomości emocjonalnej tak mężczyzny, jak i kobiety, jeżeli nie jest mocno związane z afirmacją osoby, tej mianowicie, której mężczyzna zawdzięcza przeżycie «kobiecości», czy też tej, której kobieta zawdzięcza przeżycie «męskości»". Tamże, s. 111.

[10] „Skoro bowiem Chrystus umarł za wszystkich i skoro ostateczne powołanie człowieka jest w istocie jedno, mianowicie Boskie, powinniśmy utrzymywać, że Duch Święty wszystkim daje możliwość uczestniczenia w tym misterium paschalnym w tylko Bogu znany sposób". KDK 22.

– Życie duchowe i rozwój intelektualny nie są ze sobą sprzeczne[11].

Zasady

– Poprzez nauczanie religii pomagam uczniom czynić postępy w ich formacji duchowej.
– W przekazie prawd religijnych poszukuję metod pedagogicznych i sposobów komunikacji dostosowanych do uczniów.
– W formacji duchowej nawiązuję do różnych dziedzin wiedzy.



1.8. SPOSÓB REALIZACJI

Uczniowie są proszeni o podjęcie próby analizy swojego emocjonalnego zachowania: jakie emocje często u nich występują, czy mają one wpływ na podejmowane decyzje? Osoby mogą również dzielić się na forum klasy swoim doświadczeniem dotyczącym przeżywania emocji.



1.9. OSIĄGNIĘCIA, EFEKTY

Uczeń świadomie rozwija swoją sferę emocjonalną. Wie, że uczucia odzwierciedlają jego reakcje na przeżywane doświadczenia. uczucia pomagają mu w pełnym przeżywaniu relacji międzyosobowych. uczeń rozumie, że prawdziwe więzi nie opierają się tylko na uczuciu, lecz na prawdzie. Wie, iż miłości zawsze towarzyszą uczucia i emocje. Im silniejsza jest miłość, tym intensywniejsze rodzą się w nim uczucia. Rozeznaje on jednak, że w relacji miłości może przeżywać różne stany emocjonalne: od entuzjazmu po rozczarowanie. Emocje nie są dla niego jedynym czynnikiem wpływającym na podejmowanie decyzji. Swoje uczucia potrafi podporządkować własnej woli.



1.10. ZAGROŻENIA

Istnieje zagrożenie, że uczucia młodego człowieka mogą stać się dla niego jedynym źródłem poznania otaczającej go rzeczywistości i drugiej osoby. Bez osądu rozumu, może on zacząć idealizować inne osoby bądź je emocjonalnie

[11] „Człowiek dzięki światłu rozumu potrafi rozeznać swoją drogę, ale może ją przemierzyć szybko, uniknąć przeszkód i dotrzeć do celu, jeśli szczerym sercem uznaje, że jego poszukiwanie jest wpisane w horyzont wiary. Nie można zatem rozdzielać wiary i rozumu nie pozbawiając człowieka możności właściwego poznania samego siebie, świata i Boga". FR 16.

odrzucać[12]. Może uważać, że miłość jest tylko uczuciem. Również jego relacje międzyosobowe będą zależeć od jego stanów emocjonalnych. Nie będzie on w stanie nawiązać trwałych związków z innymi. Również sam siebie może rozumieć tylko przez pryzmat własnych odczuć i emocji. W konsekwencji emocje będą kierować nim samym i jego postępowaniem. Stanie się podatny na wszelkiego rodzaju uzależnienia.



[12] „Jednak te najdelikatniejsze nawet reakcje naturalne, które na gruncie uczuciowości powstają wobec «kobiecości» czy też «męskości», nie stwarzają jeszcze same z siebie dostatecznie głębokiego oparcia dla skrystalizowania się miłości osoby. Owszem, istnieje pewne niebezpieczeństwo, że pożądliwość ciała wchłonie te reakcje, że przyswoi je sobie jako pewnego rodzaju «akompaniament», który przysłoni właściwy jej stosunek do człowieka drugiej płci. W tym ujęciu «miłość» będzie przede wszystkim sprawą ciała i domeną pożądliwości, z tym, że dołączy się do niej pewna doza jakiegoś «liryzmu» płynącego z uczuciowości. trzeba dodać, że uczuciowość nie wzmocniona cnotą, pozostawiona sobie samej, i tak rzucona na tło potężnej pożądliwości ciała, schodzi najczęściej do tej roli. Owszem, dodaje wówczas od siebie pewien moment nowy; czyni z miłości coś w rodzaju subiektywnego «tabu», w którym uczucie jest wszystkim i o wszystkim decyduje". K. Wojtyła, *Miłość…*, dz. cyt., s. 137.



II. PEDAGOG

2.1. TREŚĆ MATERIAŁU

Rozwój emocjonalny odwołuje się do odczuć względem innych oraz samego siebie, a także uwzględnia umiejętność współpracy w społeczeństwie. Rozwój młodzieży w wieku szkolnym jest szczególnie dynamiczny. Jest to czas, gdy uczeń ma większy kontakt z innymi osobami – nauczycielami i rówieśnikami. Im starszy uczeń, tym częściej styka się z trudnymi sytuacjami i problemami.

Sfera emocjonalna jest ważną częścią okresu dojrzewania. Uczucia pomagają w przeżywaniu relacji, dlatego konieczna jest ich znajomość i akceptacja oraz umiejętność radzenia sobie w trudnych sytuacjach.



2.2. LITERATURA WYBRANA Z KOMENTARZEM

Czesław Miłosz to jeden z najwybitniejszych i najbardziej znanych na świecie poetów polskich. Jego wiersz pod tytułem „Dar" powstał w roku 1971 i został wydany w trzecim tomie poezji. Utwór nawiązuje do stoicyzmu, epikureizmu, jak i do słynnej dewizy Horacego „carpe diem".

We wskazanym wierszu podmiot liryczny jest człowiekiem dojrzałym, doceniającym piękno chwili i otaczającej go przyrody. Jest szczęśliwy i zadowolony z własnej tożsamości. Czuje, że swoje życie przeżył godnie, teraz pozostaje mu jedynie radość i chwytanie każdej chwili.

Dzień taki szczęśliwy.
Mgła opadła wcześnie, pracowałem w ogrodzie.
Kolibry przystawały nad kwiatem kaprifolium.
Nie było na ziemi rzeczy, którą chciałbym mieć.
Nie znałem nikogo, komu warto byłoby zazdrościć.
Co przydarzyło się złego, zapomniałem.
Nie wstydziłem się myśleć, że byłem kim jestem.
Nie czułem w ciele żadnego bólu.
Prostując się, widziałem niebieskie morze i żagle.

C. Miłosz, *Dar*, w: J. Kościerzyńska, M. Chmiel, M. Szulc, A. Gorzałczyńska-Mróz, *Nowe słowa na start!* Podręcznik do języka polskiego dla klasy siódmej szkoły podstawowej, Warszawa 2017, s. 73.

Poeta wyzbywa się złych emocji – zazdrości, chciwości, egoizmu. Z optymizmem wita każdy kolejny dzień życia, który jest dla niego darem. Towarzyszą temu autentyczne uczucia takie jak spokój, beztroska, poczucie bezpieczeństwa i wolności, zadowolenie z życia.



III. NAUCZANIE RELIGIJNE

3.1. NAUCZANIE PAPIESKIE



Człowiek dociera do miłosiernej miłości Boga, do Jego miłosierdzia o tyle, o ile sam przemienia się wewnętrznie w duchu podobnej miłości w stosunku do bliźnich. ten najistotniej ewangeliczny proces nie jest tylko jednorazowym przełomem duchowym, ale całym stylem życia, istotną właściwością chrześcijańskiego powołania. Polega ono na stałym odkrywaniu i wytrwałym, pomimo wszystkich trudności natury psychologicznej czy społecznej, urzeczywistnianiu miłości jako siły jednoczącej i dźwigającej zarazem: miłości miłosiernej, która jest ze swojej istoty miłością twórczą. Miłość miłosierna we wzajemnych stosunkach ludzi nigdy nie pozostaje aktem czy też procesem jednostronnym. Nawet w wypadkach, w których wszystko zdawałoby się wskazywać na to, że jedna strona tylko obdarowuje, daje – a druga tylko otrzymuje, bie-

rze – (jak np.: w wypadku lekarza, który leczy, nauczyciela, który uczy, rodziców, którzy utrzymują i wychowują swoje dzieci, ofiarodawcy, który świadczy potrzebującym), w istocie rzeczy zawsze również i ta pierwsza strona jest obdarowywana. A w każdym razie także i ten, który daje, może bez trudu odnaleźć siebie w pozycji tego, który otrzymuje, który zostaje obdarowany, który doznaje miłości miłosiernej, owszem, doznaje miłosierdzia.

Jan Paweł II, enc. *Dives in misericordia*, 14, w: tegoż, *Encykliki*, t. 1, wyd. św. Stanisława B.M. Archidiecezji Krakowskiej, Kraków 2005, s. 92.

Uczuciowość nie jest konsumpcyjna. Dlatego też mogą w niej dojść do głosu momenty kontemplacyjne związane z pięknem, z przeżyciem wartości estetycznych. uczuciowość męska jest przenikniona jakimś przejęciem i podziwem w stosunku do „kobiecości", uczuciowość kobieca – podobnym przejęciem i podziwem w stosunku do „męskości". Nie odzywa się przy tym w granicach samej uczuciowości żadna chęć użycia.

Karol Wojtyła, *Miłość i odpowiedzialność*, wyd. Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1986, s. 100.

Bóg nie nakazuje nam uczucia, którego nie możemy w sobie wzbudzić. On nas kocha, pozwala, że możemy zobaczyć i odczuć Jego miłość i z tego „pierwszeństwa" miłowania ze strony Boga może, jako odpowiedź, narodzić się miłość również w nas. […] Uczucia przychodzą i odchodzą. Uczucie może być cudowną iskrą rozniecającą, lecz nie jest pełnią miłości.

Karol Wojtyła, *Miłość i odpowiedzialność*, wyd. Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1986, s. 100.

Pamiętajmy, że nienawiść, zazdrość, pycha zanieczyszczają życie! Tak więc strzec oznacza czuwać nad naszymi uczuciami, nad naszym sercem, gdyż z niego wychodzą intencje dobre i złe: te, które budują, i te, które niszczą! Nie powinniśmy bać się dobroci ani też wrażliwości! Dołączam do tego jeszcze jedną uwagę: troszczenie się, strzeżenie wymaga, by było ono przeżywane z wrażliwością.

Franciszek, *Czuwać nad naszymi uczuciami*, 19.03.2013, w: tegoż, *Kwiatki papieża Franciszka*, wyd. M, Kraków 2013, s. 108.



3.2. PISMO ŚWIĘTE

I mówił dalej: „Co wychodzi z człowieka, to czyni go nieczystym. Z wnętrza bowiem, z serca ludzkiego pochodzą złe myśli, nierząd, kradzieże, zabójstwa, cudzołóstwa, chciwość, przewrotność, podstęp, wyuzdanie, zazdrość, obelgi, pycha, głupota. Całe to zło z wnętrza pochodzi i czyni człowieka nieczystym” (Mk 7,20-23).

Jak miłe są przybytki twoje, Panie Zastępów! Dusza moja usycha z pragnienia i tęsknoty do przedsionków Pańskich. Moje serce i ciało radośnie wołają do Boga żywego (Ps 84,2-3).

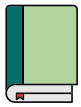
3.3. KATECHIZM KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO

Por. KKK 1762; 1765; 1766; 1768; 1769.

Pojęcie „uczucia” należy do dziedzictwa chrześcijańskiego. Doznania lub uczucia oznaczają emocje lub poruszenia wrażliwości, które skłaniają do działania lub niedziałania, zgodnie z tym, co jest odczuwane lub wyobrażane jako dobre lub złe (KKK 1763).



IV. LITERATURA PRZEDMIOTU



Benedykt XVI, enc. *Deus caritas est*, wyd. Libreria Editrice Vaticana, Watykan 2006.

Bloom A., *Umysł zamknięty*, wyd. Zysk i S-ka, Poznań 2012.

Dziewiecki M., *Nowoczesna profilaktyka uzależnień*, wyd. Jedność, Kielce 2001.

Dziewiecki M., *Psychologia porozumiewania się*, wyd. Jedność, Kielce 2000.

Franciszek, *Czuwać nad naszymi uczuciami*, 19.03.2013, w: tegoż, *Kwiatki papieża Franciszka*, wyd. M, Kraków 2013, s. 108.

Jan Paweł II, enc. *Dives in misericordia*, w: tegoż, *Encykliki*, t. 1, wyd. św. Stanisława B.M. Archidiecezji Krakowskiej, Kraków 2005, s. 57-99.

Wojtyła K., *Miłość i odpowiedzialność*, wyd. Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1986.

Kilpatrick W.K., *Psychologiczne uwiedzenie. Czy psychologia zastąpi religię?*, wyd. W drodze, Poznań 2002.

Kongregacja Nauki Wiary, *Katechizm Kościoła Katolickiego*, wyd. Pallottinum, Poznań 2002.

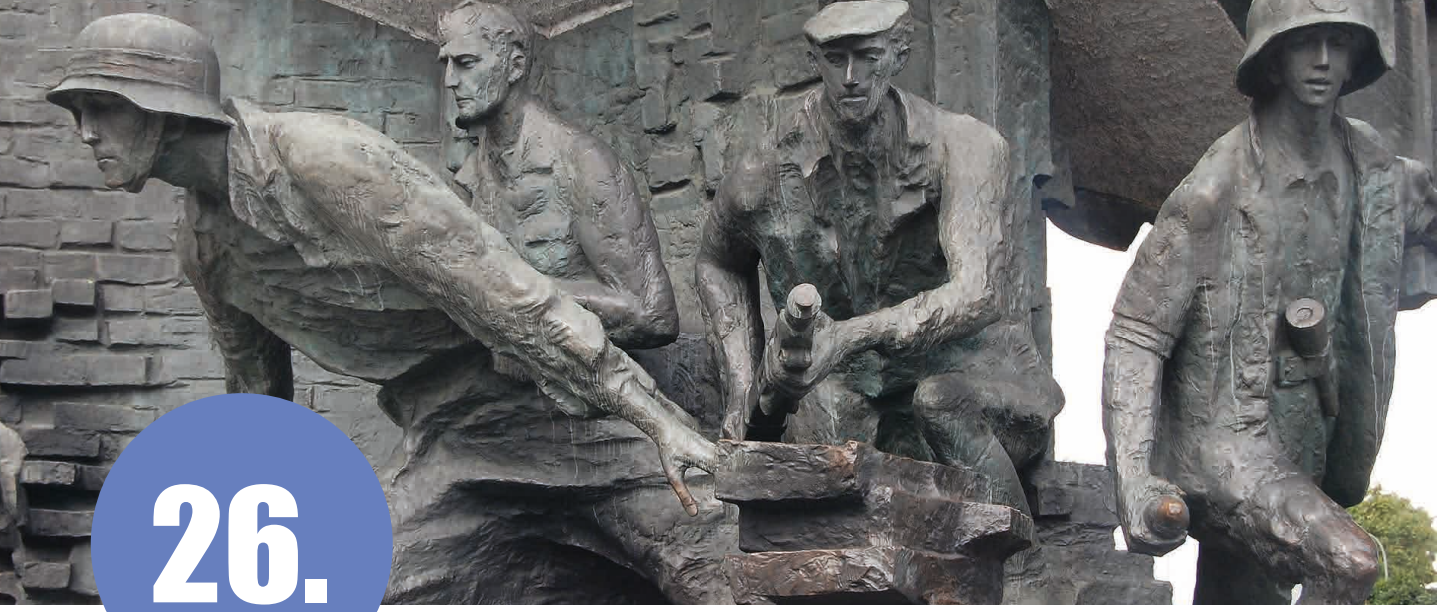
Pilśniak M., *Miłość, przyjaźń, modlitwa, czyli wszystko, co najważniejsze*, wyd. List, Kraków 2004.

Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Biblia Tysiąclecia, wyd. Pallottinum, Poznań 2012.

Reisman J. A., Eichel E. W., *Kinsey – seks i oszustwo*, wyd. Antyk, Warszawa 2002.

Wojtyła K., *Miłość i odpowiedzialność*, wyd. Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2001.

Zimbardo G., *Psychologia i życie*, wyd. Naukowe PWN, Warszawa 1997.



26.

Mój związek z Ojczyzną

I. PROSPEKT WARTOŚCI



1.1. CEL OGÓLNY

Rozwój moralno-społeczny



1.2. CEL SZCZEGÓŁOWY

Umiejętność współistnienia i współdziałania z rodakami



1.3. CEL WYCHOWAWCZY

Formowanie postawy zaangażowania w rozwój Ojczyzny



1.4. PROPONOWANE TEMATY

- Czy pojęcie „naród” prowadzi do konfliktu pomiędzy tym, co uniwersalne, a tym, co partykularne?
- Czy moja Ojczyzna jest otwarta na problemy uchodźców?
- Co to znaczy „zdrada Ojczyzny”?

1.5. ZADANIA DLA UCZNIA, SAMOWYCHOWANIE



Normy

- Dziedzictwo duchowe Polski wpływa na moją narodową tożsamość[1].
- Jestem odpowiedzialny za swoją Ojczyznę[2].
- Postęp Ojczyzny dokonuje się poprzez odnowę moralną jej obywateli[3].

Zasady

- Rozumiem i pielęgnuję moją kulturę narodową.
- Jako obywatel Polski znam moje prawa i wykonuję obowiązki względem Ojczyzny.
- Postępuję sprawiedliwie, jestem sprawiedliwy w stosunku do innych osób.

---

[1] „I dlatego – zanim stąd odejdę, proszę was, abyście całe to duchowe dziedzictwo, któremu na imię Polska, raz jeszcze przyjęli z wiarą, nadzieją i miłością – taką, jaką zaszczepia w nas Chrystus na chrzcie świętym, abyście nigdy nie zwątpili i nie znużyli się, i nie zniechęcili, abyście nie podcinali sami tych korzeni, z których wyrastamy. Proszę was: abyście mieli ufność nawet wbrew każdej swojej słabości, abyście szukali zawsze duchowej mocy u Tego, u którego tyle pokoleń ojców naszych i matek ją znajdowało, abyście od Niego nigdy nie odstąpili, abyście nigdy nie utracili tej wolności ducha, do której On wyzwala człowieka, abyście nigdy nie wzgardzili tą Miłością, która jest największa, która się wyraziła przez Krzyż, a bez której życie ludzkie nie ma ani korzenia, ani sensu". Jan Paweł II, Homilia wygłoszona w czasie Mszy św. odprawionej na Błoniach, Kraków, 10.06.1979, w: tegoż, *Pielgrzymki do Ojczyzny: 1979, 1983, 1987, 1991, 1995, 1997, 1999, 2002. Przemówienia, homilie*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 2005, s. 205.

[2] „Przyszłość Polski zależy od was i musi od was zależeć. To jest nasza Ojczyzna – to jest nasze być i nasze mieć. I nic nie może pozbawić nas prawa, ażeby przyszłość tego naszego być i mieć zależała od nas. […] Każdy z was, młodzi przyjaciele, znajduje też w życiu jakieś swoje Westerplatte. Jakiś wymiar zadań, które musi podjąć i wypełnić. Jakąś słuszną sprawę, o którą nie można nie walczyć. Jakiś obowiązek, powinność, od której nie można się uchylić. Nie można «zdezerterować». Wreszcie – jakiś porządek prawd i wartości, które trzeba utrzymać i obronić, tak jak to Westerplatte, w sobie i wokół siebie. Tak, obronić – dla siebie i dla innych". Jan Paweł II, Homilia wygłoszona w czasie liturgii słowa skierowana do młodzieży zgromadzonej na Westerplatte, Gdańsk, 12.06.1987, w: tegoż, *Pielgrzymki do Ojczyzny…*, dz. cyt., s. 481.

[3] „Jednakże naród nade wszystko musi żyć o własnych siłach i rozwijać się o własnych siłach. Sam musi odnosić to zwycięstwo, które Opatrzność Boża zadaje mu na tym etapie dziejów. Wszyscy zdajemy sobie sprawę z tego, że nie chodzi o zwycięstwo militarne – jak przed trzystu laty – ale o zwycięstwo natury moralnej. To ono właśnie stanowi istotę wielokrotnie proklamowanej odnowy. Chodzi tu o dojrzały ład życia narodowego i państwowego, w którym będą respektowane podstawowe prawa człowieka. Tylko zwycięstwo moralne może wyprowadzić społeczeństwo z rozbicia i przywrócić mu jedność. Taki ład może być zarazem zwycięstwem rządzonych i rządzących". Jan Paweł II, Homilia wygłoszona w czasie Mszy św. odprawionej na Stadionie Dziesięciolecia, Warszawa, 17.06.1983, w: tegoż, *Pielgrzymki do Ojczyzny…*, dz. cyt., s. 239.



1.6. ZADANIA DLA RODZICÓW

Normy

- Od kondycji rodziny zależy stan narodu[4].
- Dzięki dobru wspólnemu, osoba działając wspólnie z innymi, może spełniać autentyczne czyny i przez to może spełniać siebie[5].
- Naród posiada swoją podmiotowość i współtworzy życie państwowe[6].

Zasady

- Istotą mojego odniesienia wobec innych osób jest miłość.
- Ukazuję przykłady poświęcenia Polaków dla dobra wspólnego narodu.
- Uczę, że system społeczny, polityczny istnieje dla człowieka, a nie człowiek dla systemu.



1.7. ZADANIA DLA SZKOŁY, WYCHOWAWCY

Normy

- W ekonomicznym postępie człowiek powinien być zawsze na pierwszym miejscu.
- Celem polityki jest zdobycie władzy, która ma służyć człowiekowi[7].

---

[4] „Słusznie mówi się, że rodzina jest podstawową komórką życia społecznego. Jest podstawową ludzką wspólnotą. Od tego, jaka jest rodzina, zależy naród, bo od tego zależy człowiek. Więc życzę, ażebyście byli mocni dzięki zdrowym rodzinom". Jan Paweł II, Homilia wygłoszona w czasie Mszy św., Nowy Targ, 8.06.1979, w: tegoż, *Pielgrzymki do Ojczyzny*…, dz. cyt., s. 161.

[5] Por. K. Wojtyła, *Osoba i czyn oraz inne studia antropologiczne*, red. T. Styczeń, W. Chudy, J. W Gałkowski, wyd. Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2000, s. 321.

[6] „Jest to niezmiernie ważne nie tylko dla osobistej kultury człowieka, ale zachowuje też swoją doniosłość w ramach każdej kultury narodowej, bo dzięki temu właśnie – posłużmy się tu formułą Karola Kardynała Wojtyły – faktyczna wielo-podmiotowość rozwija się w kierunku podmiotowości wielu". A Rodziński, *Preludium do rozważań o polskiej kulturze narodowej*, w: *Z Karolem Wojtyłą «myśląc Ojczyzna»*, red. W. Chudy, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2002, s. 54.

[7] „Racją bytu wszelkiej polityki jest służba dla człowieka, jest pełne troski i odpowiedzialności przywarcie do istotnych spraw i zadań jego ziemskiego bytowania w społecznym tego bytowania wymiarze i zasięgu – tam, gdzie ważą się sprawy dobra wspólnego, od którego zależy równocześnie w sposób bardzo istotny dobro każdego". Jan Paweł II, Orędzie do Organizacji Narodów Zjednoczonych, Nowy Jork, 2.10.1979, w: tegoż, *Nauczanie społeczne 1978-1979*, t. 2, Warszawa 1982, s. 311.

– Polska ma wpływ na tworzenie się wspólnoty między narodami[8].

Zasady

– Zachęcam do angażowania się w społeczne przemiany swojej Ojczyzny.
– Organizuję w szkole spotkania uczniów z samorządowcami i politykami.
– Wyjaśniam, że odpowiedzialność za Ojczyznę jest również związana z odpowiedzialnością za kształt Europy.

1.8. SPOSÓB REALIZACJI



Przedstawiam uczniom różne formy wolontariatu, możliwości zaangażowania się na rzecz dobra wspólnego Ojczyzny. Tłumaczę ideę wolontariatu, organizuję również spotkania z osobami zaangażowanymi w prace instytucji pozarządowych. Zachęcam do podjęcia współpracy z tymi ośrodkami.

1.9. OSIĄGNIĘCIA, EFEKTY



Uczeń wie, że wspólnota narodowa to współistnienie z innymi osobami, to uczestnictwo w samym człowieczeństwie każdej osoby. Rozeznaje, że być sobą, to być ukierunkowanym, otwartym na drugą osobę. Umie współdziałać z innymi dla dobra wspólnego. Wie, że władza polityczna powinna być związana z troską o dobro wspólne narodu. Jest świadomy, że wszelkie przemiany społeczne powinny zmierzać do tego, aby życie ludzkie stawało się bardziej godne człowieka. Rozumie, że programy polityczne, przemiany gospodarcze Ojczyzny powinny opierać się na miłości społecznej[9]. Uczeń solidaryzuje się

[8] „Wydarzenia te należą do naszej historii – do historii Polski. Wydarzenia te równocześnie były ważne i dla innych krajów tzw. «bloku wschodniego», jak również dla całej Europy, a w pewnym sensie dla całego świata. Ruch «Solidarność» oznaczał poszukiwanie drogi, jaką społeczeństwa mogą kroczyć w pokojowym dążeniu do sprawiedliwości społecznej. Można powiedzieć, że była to «polska droga» i jako taka została ona przyjęta i zaakceptowana przez wszystkie narody Europy i świata: droga pokojowego sprzeciwu wobec niesprawiedliwości marksistowskiego ustroju". Jan Paweł II, List do prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Lecha Wałęsy, Watykan, 20.12.1995, w: *Jan Paweł II do Narodu. W trosce o dobro Rzeczypospolitej. Wskazania dla polskich polityków*, red. A. Wieczorek, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 2005, s. 175.

[9] „Czy w ludziach, pomiędzy ludźmi, pomiędzy społeczeństwami, narodami, państwami rośnie sprawiedliwość, solidarność, miłość społeczna, poszanowanie praw każdego – zarówno człowieka, jak narodu czy ludu – czy też, wręcz przeciwnie, narastają egoizmy różnego wymiaru, ciasne nacjonalizmy w miejsce autentycznej miłości ojczyzny, a wreszcie dążenie do panowania nad drugimi wbrew ich słusznym prawom i zasługom, dążenie zwłaszcza do tego, aby cały rozwój materialny, techniczno-produkcyjny, wykorzystać dla celów wyłącznego panowania nad drugimi, dla celów takiego czy innego imperializmu?" RH 15.

ze swoim narodem i swoją Ojczyzną. Czuje się współodpowiedzialny za Jej obecny stan i przyszłość. Już w rodzinie młody człowiek uczy się postawy społecznego zaangażowania.

1.10. ZAGROŻENIA

Wartość Ojczyzny może zostać utożsamiona z jej uwarunkowaniami ekonomicznymi. Postęp społeczny młody człowiek będzie rozumiał tylko w kategorii wzrostu gospodarczego[10]. Może nie być zdolny zaangażować się na rzecz dobra wspólnego lub innej osoby. Nie będzie umiał przekraczać samego siebie, swoich ograniczeń. Może on zatrzymać się w osobistym rozwoju. Zamiast postawy solidarności z rodakami zacznie dominować postawa egoizmu społecznego i wyzysk drugiej osoby. Brak więzów narodowych może prowadzić młodego człowieka do marazmu i izolacji od swojej społeczności, Ojczyzny. Odcięcie się od swoich korzeni narodowych będzie przeszkodą w formowaniu się tożsamości młodego człowieka.



[10] „Wewnętrzny związek pomiędzy prawdziwym rozwojem i poszanowaniem praw człowieka raz jeszcze ujawnia jego charakter moralny: prawdziwego wyniesienia człowieka, zgodnie z naturalnym i historycznym powołaniem każdego, nie da się osiągnąć jedynie przez korzystanie z obfitości dóbr i usług czy dzięki dysponowaniu doskonałą infrastrukturą". SRS 33.

II. PEDAGOG



2.1. TREŚĆ MATERIAŁU

Polska może pochwalić się bogatą historią, kulturą i krajobrazami. Pozostawione nam dziedzictwo jest cennym skarbem dla naszego pokolenia i następnych, które będą po nas. Dla Ojczyzny ludzie z poświęceniem stawali do walki i narażali swe życie. Dzięki temu dziś możemy żyć w wolnym i niepodległym kraju. We współczesnym świecie ojczyzna nie zawsze ma jednak już taką wartość. Występujące procesy globalizacji i integracji europejskiej zmieniają jej postrzeganie.

Tożsamość narodowa wiąże się z tworzeniem wspólnoty z innymi ludźmi. Istotne jest to, aby młodzież potrafiła działać na rzecz wspólnego dobra, pielęgnowała kulturę narodową, współtworzyła życie państwowe, znała swoje prawa i obowiązki względem ojczyzny.

2.2. LITERATURA WYBRANA Z KOMENTARZEM



W epoce romantyzmu wielu polskich artystów emigrowało z kraju. Nie mogli tworzyć na ziemiach objętych zaborami z powodu panującej kontroli i cenzury. Wśród tej grupy emigrantów był Cyprian Kamil Norwid.

Przedstawiony utwór stanowi wyraz tęsknoty, smutku, żalu i osamotnienia co wyrażone zostaje w zwrocie „Tęskno mi, Panie…". Jest to tęsknota autora za domem – Ojczyzną, rodzinnymi zwyczajami, rodakami i miłością. Symbolem domu jest chleb przedstawiony jako dar od Boga.

Do kraju tego, gdzie kruszynę chleba
Podnoszą z ziemi przez uszanowanie
Dla darów nieba,
Tęskno mi, Panie.

Do kraju tego, gdzie winą jest dużą
Popsować gniazdo na gruszy bocianie,
Bo wszystkim służą,
Tęskno mi, Panie.

Do kraju tego, gdzie pierwsze ukłony
Są jak odwieczne Chrystusa wyznanie:
„Bądź pochwalony!”
Tęskno mi, Panie.

Tęskno mi jeszcze i do rzeczy innej,
Której, już nie wiem, gdzie leży mieszkanie,
Równie niewinnej…
Tęskno mi, Panie.

Do bez-tęsknoty i do bez-myślenia,
Do tych, co mają *tak* za *tak*, *nie* za *nie*
Bez światłocienia,
Tęskno mi, Panie.

Tęskno mi ówdzie, gdzie któż o mnie stoi?
I tak być musi, choć się tak nie stanie
Przyjaźni mojej!
Tęskno mi, Panie.

C. K. Norwid, *Moja piosnka*, w: J. Kościerzyńska, M. Chmiel, M. Szulc, A. Gorzałczyńska-Mróz, *Nowe słowa na start!* Podręcznik do języka polskiego dla klasy siódmej szkoły podstawowej, wyd. Nowa Era, Warszawa 2017, s. 162-163.



Ojczyzna dla autora jest miejscem idealnym, obiektem marzenia. Opisuje ją jako kraj religijny, w którym ludzie znają wartości moralne i są pomocni. On jednak czuje się osamotniony, tęskni za domem. Wyraża żal, że jego marzenie o idealnym miejscu dobroci i sprawiedliwości nigdy nie zostanie zrealizowane.

III. NAUCZANIE RELIGIJNE

3.1. NAUCZANIE PAPIESKIE



Patriotyzm oznacza umiłowanie tego, co ojczyste: umiłowanie historii, tradycji, języka, czy samego krajobrazu ojczystego. Jest to miłość, która obejmuje również dzieła rodaków i owoce ich geniuszu. Próbą tego umiłowania staje się każde zagrożenie tego dobra, jakim jest ojczyzna. […] Ojczyzna jest dobrem wspólnym wszystkich obywateli i jako taka, jest też wielkim obowiązkiem.

Jan Paweł II, *Pamięć i tożsamość*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 2005, s. 71-72.

Wszyscy wiemy, że zanim wyruszył, by przemierzać drogi świata, Karol Wojtyła dorastał do służby Chrystusowi i Kościołowi w swojej ojczyźnie, w Polsce. Tutaj kształtowało się jego serce – serce, które najpierw przez jego udział w II Soborze Watykańskim, a nade wszystko po 16 października 1978 r. rozszerzało się do wymiaru powszechnego, tak że znalazły w nim miejsce wszystkie narody, języki i kultury. Jan Paweł II stał się wszystkim dla wszystkich.

Franciszek, Przesłanie wideo Papieża Franciszka do Polaków, „L'Osservatore Romano" (wyd. polskie) 2014, nr 5, s. 12-13.

3.2. PISMO ŚWIĘTE



Lecz Jezus przywołał ich do siebie i rzekł: „Wiecie, że władcy narodów uciskają je, a wielcy dają im odczuć swą władzę. Nie tak będzie u was. Lecz kto by między wami chciał stać się wielkim, niech będzie waszym sługą. A kto by chciał być pierwszy między wami, niech będzie niewolnikiem waszym, tak jak Syn Człowieczy, który nie przyszedł, aby Mu służono, lecz aby służyć i dać swoje życie jako okup za wielu" (Mt 20,25-28).

Wy jesteście solą ziemi. Lecz jeśli sól utraci swój smak, czymże ją posolić? […] Wy jesteście światłem świata. Nie może się ukryć miasto położone na górze. Nie zapala się też lampy i nie umieszcza pod korcem, ale na świeczniku, aby świeciła wszystkim, którzy są w domu (Mt 5,13-15).



3.3. KATECHIZM KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO

Obywatele mają obowiązek przyczyniać się wraz z władzami cywilnymi do dobra społeczeństwa w duchu prawdy, sprawiedliwości, solidarności i wolności. Miłość ojczyzny i służba dla niej wynikają z obowiązku wdzięczności i porządku miłości. Podporządkowanie prawowitej władzy i służba na rzecz dobra wspólnego wymagają od obywateli wypełniania ich zadań w życiu wspólnoty politycznej (KKK 2239).

Por. KKK 2211; 2212; 2213; 2235; 2236; 2237; 2238; 2240; 2244.



IV. LITERATURA PRZEDMIOTU

Dudek A., *Reglamentowana rewolucja. Rozkład dyktatury komunistycznej w Polsce 1988-1990*, wyd. Arkana, Kraków 2004.

Franciszek, Przesłanie wideo Papieża Franciszka do Polaków, „L'Osservatore Romano" (wyd. polskie) 2014, nr 5, s. 12-13.

Jan Paweł II, enc. *Sollicitudo rei socialis*, w: Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II, red. A. Małysiak, t. 1, wyd. św. Stanisława B.M. Archidiecezji Krakowskiej, Kraków 2005.

Jan Paweł II, *Pamięć i tożsamość*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 2005.

Jan Paweł II, *Pielgrzymki do Ojczyzny: 1979, 1983, 1987, 1991, 1995, 1997, 1999, 2002. Przemówienia, homilie*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 2005.

Jan Paweł II, *W trosce o dobro Rzeczypospolitej*, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 2005.

Jan Paweł II, *Wypłyń na głębię! Ojciec Święty do młodych Polaków*, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 2006.

Kongregacja Nauki Wiary, *Katechizm Kościoła Katolickiego*, wyd. Pallottinum, Poznań 2002.

Kubiak Z., *Piękno i gorycz Europy. Dzieje Greków i Rzymian*, wyd. Świat Książki, Warszawa 2003.

Lanckorońska K., *Wspomnienia wojenne*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 2007.

Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Biblia Tysiąclecia, wyd. Pallottinum, Poznań 2012.

FILM EDUKACYJNY

Mój związek z Ojczyzną

https://youtu.be/zPGzX-gEeSA





27.

Mój związek z pracą, nauką, sztuką[1]

I. PROSPEKT WARTOŚCI



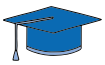
1.1. CEL OGÓLNY

Rozwój intelektualno-duchowy



1.2. CEL SZCZEGÓŁOWY

Kształtowanie postawy zgłębiania wiedzy



1.3. CEL WYCHOWAWCZY

Umiejętność rozwijania swojego człowieczeństwa



1.4. PROPONOWANE TEMATY

– Co to znaczy człowieczeństwo?

[1] „Stworzony bowiem na obraz i podobieństwo Boga Samego wśród widzialnego wszechświata, ustanowiony, aby ziemię czynić sobie poddaną, jest człowiek przez to samo od początku powołany do pracy". LE Wprowadzenie.

– Wartości w sztuce zrealizowane przez człowieka.
– Jakie są współczesne zagrożenia dla sztuki?

1.5. ZADANIA DLA UCZNIA, SAMOWYCHOWANIE



Normy

– Człowiek powołany jest do pracy[2] i do twórczości.
– „Człowiek staje się bardziej sobą przez coraz pełniejsze poznanie prawdy”[3].
– Sztuka jest dla człowieka pomocą w interpretowaniu rzeczywistości[4].

Zasady

– Swoją pracą przyczyniam się do pomnażania dobra wspólnego narodu[5].
– Uczę się swojego człowieczeństwa i badam otaczającą mnie rzeczywistość.
– Interesuję się współczesnymi zagadnieniami sztuki.

1.6. ZADANIA DLA RODZICÓW



Normy

– Praca jest dobrem człowieka[6].

---

[2] Jan Paweł II, W imię przyszłości kultury. Przemówienie do przedstawicieli UNESCO, Paryż, 2.02.1980, w: tegoż, *Wiara i kultura*, dz. cyt., s. 76.

[3] „Wszelka autentyczna sztuka interpretuje rzeczywistość pozostającą poza zasięgiem zmysłów. Rodzi się z milczenia, zachwytu lub protestu szczerego serca. Stara się przybliżyć tajemnicę rzeczywistości. to, co jest istotą sztuki, mieści się w głębi człowieka, tam, gdzie dążeniu do nadania sensu swojemu życiu towarzyszy przelotne poczucie piękna i tajemniczej jedności rzeczy”. Jan Paweł II, Homilia wygłoszona w czasie Mszy św. dla artystów, Bruksela, 20.05.1985, w: tegoż, *Wiara i kultura*, dz. cyt., s. 292.

[4] „Człowiek swoją głębszą tożsamość ludzką łączy z przynależnością do narodu, swoją zaś pracę pojmuje także jako pomnażanie dobra wspólnego wypracowywanego przez jego rodaków, uświadamiając sobie przy tym, że na tej drodze praca ta służy pomnażaniu dorobku całej rodziny ludzkiej, wszystkich ludzi żyjących na świecie”. LE 10.

[5] „Praca jest dobrem człowieka – dobrem jego człowieczeństwa – przez pracę bowiem człowiek nie tylko przekształca przyrodę, dostosowując ją do swoich potrzeb, ale także urzeczywistnia siebie jako człowiek, a także poniekąd bardziej staje się człowiekiem”. LE 9.

[6] „Człowiek, który bardziej «jest» również przez to, co «ma», co «posiada» – musi umieć «posiadać » tj. dysponować i gospodarować środkami posiadania dla dobra własnego i dobra ogółu. A do tego nieodzowne jest takie wykształcenie”. Jan Paweł II, imię przyszłości kultury. Przemówienie do przedstawicieli UNESCO, Paryż, 2.02.1980, w: tegoż, *Wiara i kultura*, dz. cyt., s. 76.

– Wykształcenie umożliwia człowiekowi korzystanie z osiągnięć nauki, kultury i sztuki[7].
– Sztuka kształtuje dojrzałe życie człowieka.

Zasady

– Szacunek dla pracy i wartość pracowitości stanowią ważny element wychowania mojego dziecka[8].
– Pomagam dzieciom w zdobywaniu wykształcenia.
– Sztuka inspiruje mnie do tworzenia relacji osobowych opartych na miłości, wierze i nadziei (małżeństwo, rodzina, przyjaźnie).

1.7. ZADANIA DLA SZKOŁY, WYCHOWAWCY



Normy

– Człowiek jest podmiotem pracy[9].
– Nauka powinna bronić życia ludzkiego.
– Sztuka powinna przekazywać piękno i pełną prawdę o człowieku.

Zasady

– Stosuję etyczne zasady pracy[10].
– We wszystkich dziedzinach nauki powinien panować prymat etyki[11].

---

[7] „Praca i pracowitość warunkują także cały proces wychowania w rodzinie właśnie z tej racji, że każdy «staje się człowiekiem» między innymi przez pracę, a owo stawanie się człowiekiem oznacza właśnie istotny cel całego procesu wychowania". LE 10.

[8] „Człowiek dlatego ma czynić sobie ziemie poddaną, ma nad nią panować, ponieważ jako «obraz Boga» jest osobą, czyli bytem podmiotowym uzdolnionym do planowego i celowego działania, zdolnym do stanowienia o sobie i zmierzającym do spełnienia siebie. Jako osoba jest tedy człowiek podmiotem pracy. Jako osoba pracuje, wykonuje różne czynności przynależące do procesu pracy, a wszystkie one, bez względu na charakter, mają służyć urzeczywistnianiu się jego człowieczeństwa, spełnianiu osobowego powołania, które jest mu właściwe z racji samegoż człowieczeństwa". LE 6.

[9] „Nie ulega bowiem wątpliwości, że praca ludzka ma swoją wartość etyczną, która wprost i bezpośrednio pozostaje związana z faktem, iż ten, kto ją spełnia, jest osobą, jest świadomym i wolnym, czyli stanowiącym o sobie podmiotem". LE 6.

[10] „I proszę Was: użyjcie wszystkich sił, by wprowadzić i respektować we wszystkich dziedzinach nauki prymat etyki". Jan Paweł II, W imię przyszłości kultury. Przemówienie do przedstawicieli UNESCO, Paryż, 2.06.1980, w: tegoż, *Wiara i kultura*, dz. cyt., s. 80.

[11] „Wpisane jest w duszę człowieka wezwanie do nieśmiertelności. Wpisane jest ono w duszę artysty, gdy dziełem swego talentu, swego geniuszu, stara się przekroczyć granicę przemijania i śmierci". Jan Paweł II, Homilia wygłoszona w czasie Mszy św. Jubileuszu Roku Odkupienia dla artystów, Rzym, 18.01.1984, w: tegoż, *Wiara i kultura*., dz. cyt., s. 256.

– Wskazuję na uniwersalne wartości ludzkie promowane przez sztukę[12].

1.8. SPOSÓB REALIZACJI



Uczniowie proszeni są o przygotowanie w grupach prac dotyczących wkładu polskich twórców i naukowców w postęp cywilizacyjny.



1.9. OSIĄGNIĘCIA, EFEKTY



Poznawcze działanie osoby wiąże się z nieustannym kontaktowaniem się z poznawanym bytem, nie jest ono procesem oderwanym od rzeczywistości. Młody człowiek jest zmotywowany do zdobywania wiedzy i przemieniania siebie, aby bardziej urzeczywistniło się jego człowieczeństwo, spełniło jego osobowe powołanie. W dochodzeniu do prawdy młody człowiek umie wykorzystać zarówno swoją pracę, jak i zdobycze nauki i sztuki. W swojej twór-

[12] „Na tym zdaje się polegać główny rozdział dramatu współczesnej ludzkiej egzystencji w jej najszerszym i najpowszechniejszym wymiarze. Człowiek coraz bardziej bytuje w lęku. Żyje w lęku, że jego wytwory – rzecz jasna nie wszystkie i nie większość, ale niektóre, i to właśnie te, które zawierają w sobie szczególną miarę ludzkiej pomysłowości i przedsiębiorczości – mogą zostać obrócone w sposób radykalny przeciwko człowiekowi. Mogą stać się środkami i narzędziami jakiegoś wręcz niewyobrażalnego samozniszczenia, wobec którego wszystkie znane nam z dziejów kataklizmy i katastrofy zdają się blednąć. Musi przeto zrodzić się pytanie, na jakiej drodze owa dana człowiekowi od początku władza, mocą której miał czynić ziemię sobie poddaną, obraca się przeciwko człowiekowi, wywołując zrozumiały stan niepokoju, świadomego czy też podświadomego lęku, poczucie zagrożenia, które na różne sposoby udziela się współczesnej rodzinie ludzkiej i w różnych postaciach się ujawnia". RH 15.

czości postępuje etycznie, odpowiedzialnie, mając na uwadze godność osoby ludzkiej.



1.10. ZAGROŻENIA

Praca i twórczość człowieka mogą się obrócić przeciwko niemu. Przestaną służyć jego realnym potrzebom, nie będą przyczyniać się do jego rozwoju[13]. Istnieje zagrożenie, że praca i twórczość człowieka stracą wymiar ludzki i przestaną być godne człowieka. Praca i twórczość człowieka mogą się obrócić przeciwko niemu. Przestaną służyć jego realnym potrzebom, nie będą przyczyniać się do jego rozwoju[14]. Istnieje zagrożenie, że praca i twórczość człowieka stracą wymiar ludzki i przestaną być godne człowieka.



II. PEDAGOG

2.1. TREŚĆ MATERIAŁU

Praca i nauka są jedną z pierwszoplanowych aktywności człowieka. Praca jest dobrem człowieka. Stanowi działalność, w wyniku której powstają wytwory kultury, dobra materialne i usługi. Nauka natomiast jest zdobywaniem wiedzy i jej porządkowaniem w odpowiednie systemy. Wykształcenie umożliwia człowiekowi korzystanie z osiągnięć nauki, kultury i sztuki.

W dzisiejszych czasach młodzież kojarzy naukę z czymś nudnym, niepotrzebnym, z czymś do czego są zmuszani. Nie mają do niej motywacji. Wielu z nich nie chce się uczyć. Zapominają, że daje ona poczucie bezpieczeństwa, poszerza horyzonty, rozwija, dodaje odwagi w kontaktach zawodowych i osobistych.

[13] „Wiąże się z tym od razu bardzo ważny wniosek natury etycznej: o ile prawdą jest, że człowiek jest przeznaczony i powołany do pracy, to jednak nade wszystko praca jest «dla człowieka», a nie «człowiek dla pracy»". LE 6.

[14] „Wiąże się z tym od razu bardzo ważny wniosek natury etycznej: o ile prawdą jest, że człowiek jest przeznaczony i powołany do pracy, to jednak nade wszystko praca jest «dla człowieka», a nie «człowiek dla pracy»". LE 6.

2.2. LITERATURA WYBRANA Z KOMENTARZEM

Keating ma nowe podejście do nauczania. Poezja jest dla niego żywym słowem, które wyraża pasję życia. Wiersze odzwierciedlają głęboko skrywane uczucia, a zawarte w nich słowo tworzy i kreuje rzeczywistość. Nauczyciel uświadamia uczniom, jak może wyglądać prawdziwe życie pełne pasji.

> Poezji nie można ograniczać jedynie do tworzywa, jakim jest słowo. Poezję możemy znaleźć w muzyce, w fotografii, nawet w posiłku, przygotowanym w wyrafinowany sposób. We wszystkim, w czym uda nam się odkryć coś nowego, w czym znajdziemy jakieś objawienie. Coś takiego może zdarzyć się w zwykłym dniu, samo w sobie zwykłym nie będąc. Oczywiście, piszcie o niebie, o uśmiechu dziewczyny, ale jeśli to robicie, niech wasza poezja wyczaruje sąd ostateczny albo zbawienie, albo coś jeszcze bardziej nadzwyczajnego. Nieważne co, byle wzruszało, oczarowywało, przenikało do głębi, budziło dreszcze! I żeby sprawiało, że poczujemy się nieśmiertelni.

N.H. Kleinbaum, *Stowarzyszenie Umarłych Poetów*, Dom Wydawniczy REBIS, Poznań 2018, s. 70.

W przytoczonym fragmencie nauczyciel przedstawia uczniom poezję. Twórcza działalność człowieka – sztuka może być wyrażana poprzez słowo. Bez sztuki świat byłby pozbawiony sensu. Niektóre prawdy byłyby niezauważone, a uczucia niezidentyfikowane. Sztuka inspiruje do tworzenia relacji osobowych opartych na miłości, wierze i nadziei.



III. NAUCZANIE RELIGIJNE

3.1. NAUCZANIE PAPIESKIE



Rozwój techniki oraz naznaczony panowaniem techniki rozwój cywilizacji współczesnej domaga się proporcjonalnego rozwoju moralności i etyki. tymczasem ten drugi zdaje się, niestety, wciąż pozostawać w tyle. I stąd też ów skądinąd zdumiewający postęp, w którym trudno nie dostrzegać również tych rzeczywistych znamion wielkości człowieka, jakie w swych twórczych zalążkach objawiły się na kartach Księgi Rodzaju już w opisie jego stworzenia, musi rodzić wielorakie niepokoje. Niepokój zaś dotyczy zasadniczej i podstawowej sprawy: czy ów postęp, którego autorem i sprawcą jest człowiek, czyni życie ludzkie na ziemi pod każdym względem „bardziej ludzkim", bardziej „godnym człowieka"? Nie można żywić wątpliwości, że pod wielu względami czyni je takim. Pytanie jednak, które uporczywie powraca, dotyczy tego co najistotniejsze: czy człowiek jako człowiek w kontekście tego postępu staje się lepszy, duchowo dojrzalszy, bardziej świadomy godności swego człowieczeństwa, bardziej odpowiedzialny, bardziej otwarty na drugich, zwłaszcza dla potrzebujących, dla słabszych, bardziej gotowy świadczyć i nieść pomoc wszystkim?

Jan Paweł II, enc. *Redemptor hominis*, 15, w: tegoż, *Encykliki*, t. 1, wyd. św. Stanisława B.M. Archidiecezji Krakowskiej, Kraków 2005, s. 25.

Warsztaty pracy, przy których powołanie człowieka do poznania i konstytutywny związek samego człowieczeństwa z prawdą jako celem poznania staje się codzienną rzeczywistością, niejako chlebem powszednim tylu mistrzów, czcigodnych koryfeuszów nauki i jej praktycznego zastosowania, a wokół nich młodych badaczy i adeptów nauki oraz rzeszy studentów ściągających do tych ośrodków poznania i wiedzy. Znajdujemy się tutaj jak gdyby na tych największych szczeblach drabiny, po której człowiek od samego początku wspina się ku poznaniu rzeczywistości świata, jaki go otacza – a także tajników własnego człowieczeństwa.

Jan Paweł II, *W imię przyszłości kultury*. Przemówienie do przedstawicieli UNESCO, Paryż, 2.02.1980, w: tegoż, *Wiara i kultura*, wyd. Polski Instytut Kultury Chrześcijańskiej, Fundacja Jana Pawła II, Rzym 1986, s. 77.

Zbyt często piękno, które się propaguje, jest iluzoryczne i kłamliwe, powierzchowne, oślepiające aż do ogłuszenia i zamiast pozwolić ludziom wyjść poza siebie i otworzyć się na horyzonty prawdziwej wolności wznosząc go, więzi go i czyni z niego jeszcze większego niewolnika, pozbawionego nadziei i radości.

Benedykt XVI, Przemówienie podczas spotkania z artystami w Kaplicy Sykstyńskiej, Watykan, 21.11.2009, [online:] https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/przemowienia/artysci_21112009.html [dostęp: 17.07.2019].



Obraz Boga pracującego [Rdz 1,26-2,3] mówi nam, że praca jest czymś więcej niż zarabianiem na chleb: praca daje nam godność! Ten, kto pracuje, jest godny, ma szczególną godność, godność osoby: mężczyzna i kobieta, którzy pracują są godni. Zatem ten, kto nie pracuje nie ma tej godności. […] Bądźmy świadomi, że godności nie daje nam władza, pieniądz, kultura, nie! Godność daje nam praca.

Franciszek, *Sprzeciw wobec „pracy niewolniczej"*. Homilia podczas Mszy św. w Domu św. Marty, „L'Osservatore Romano" (wyd. polskie) 2013, nr 6, s. 36.



3.2. PISMO ŚWIĘTE

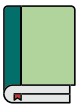
Strzeżcie się fałszywych proroków, którzy przychodzą do was w owczej skórze, a wewnątrz są drapieżnymi wilkami. Poznacie ich po ich owocach. Czy zbiera się winogrona z ciernia albo z ostu figi? tak każde dobre drzewo wydaje dobre owoce, a złe drzewo wydaje złe owoce. Nie może dobre drzewo wydać złych owoców ani złe drzewo wydać dobrych owoców. Każde drzewo, które nie wydaje dobrego owocu, zostaje wycięte i wyrzucone w ogień. A więc: poznacie ich po ich owocach (Mt 7,15-20).



3.3. KATECHIZM KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO

W pracy osoba wykorzystuje i urzeczywistnia część swoich naturalnych zdolności. Podstawowa wartość pracy dotyczy samego człowieka, który jest jej sprawcą i adresatem. Praca jest dla człowieka, a nie człowiek dla pracy. Każdy powinien mieć możliwość czerpania z pracy środków na utrzymanie siebie, swoich bliskich i na pomoc wspólnocie ludzkiej (KKK 2428).

Por. KKK 1880; 1888; 2426; 2427; 2433; 2434; 2820.



IV. LITERATURA PRZEDMIOTU

Benedykt XVI, Przemówienie podczas spotkania z artystami w Kaplicy Sykstyńskiej, Watykan, 21.11.2009, [online:] https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/przemowienia/artysci_21112009.html [dostęp: 17.07.2019].

Bóg i świat. Wiara i życie w dzisiejszych czasach. Z kardynałem Josephem Ratzingerem rozmawia Peter Seewald, wyd. Znak, Kraków 2001.

Franciszek, *Sprzeciw wobec „pracy niewolniczej”*. Homilia podczas Mszy św. w Domu św. Marty, „L'Osservatore Romano” (wyd. polskie) 2013, nr 6, s. 36.

Jan Paweł II, enc. *Redemptor hominis*, w: tegoż, *Encykliki*, t. 1, wyd. św. Stanisława B.M. Archidiecezji Krakowskiej, Kraków 2005, s. 3-53.

Jan Paweł II, *W imię przyszłości kultury*. Przemówienie do przedstawicieli UNESCO, Paryż, 2.02.1980, w: tegoż, *Wiara i kultura*, wyd. Polski Instytut Kultury Chrześcijańskiej. Fundacja Jana Pawła II, Rzym 1986, s. 64-81.

Kongregacja Nauki Wiary, *Katechizm Kościoła Katolickiego*, wyd. Pallottinum, Poznań 2002.

Krąpiec M., *Człowiek – Kultura – Uniwersytet*, wyd. KUL, Lublin 1998.

Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Biblia Tysiąclecia, wyd. Pallottinum, Poznań 2012.

Swieżawski S., *Dzieje europejskiej filozofii klasycznej*, wyd. Naukowe PWN, Warszawa 2000.





28.

Mój związek z wyznawaną religią (wartość religii)

I. PROSPEKT WARTOŚCI



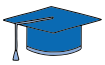
1.1. CEL OGÓLNY

Rozwój duchowo-moralny



1.2. CEL SZCZEGÓŁOWY

Umiejętność kierowania własnym życiem w oparciu o religię



1.3. CEL WYCHOWAWCZY

Tworzenie religijnej tożsamości ucznia



1.4. PROPONOWANE TEMATY

- Zagadnienie prawdziwości religii.
- Czy kanony religijne ograniczają ludzką wolność, czy też przyczyniają się one do rozwoju człowieczeństwa?
- Jakiej postawy wobec ludzi uczy mnie moja religia?

– Zależność pomiędzy pokojem na świecie, a pokojem między religiami[1].

1.5. ZADANIA DLA UCZNIA, SAMOWYCHOWANIE



Normy

– Religię wybieram w sposób wolny.
– Treścią wiary jest miłość pomiędzy Bogiem a człowiekiem.
– Człowiek odnosi się do Boga, ponieważ odnajduje w Nim sens swego istnienia i pełnię człowieczeństwa[2].

Zasady

– Wierzę, że Bóg jest najwyższą i absolutną wartością.
– Religia jest dla mnie praktyczną więzią z Bogiem.
– Znam i rozumiem swoją religię.

1.6. ZADANIA DLA RODZICÓW



Normy

– Bóg jest Osobą. Jego obecność rozpoznaję przez wiarę.
– Celem religii jest doprowadzenie człowieka do zbawienia, do uczestnictwa w życiu Bożym.
– Człowiek jest ukierunkowany na transcendencję. W religii człowiek nie jest twórcą Boga i zbawienia. Zbawienie jest darem od Boga, Jezusa Chrystusa.

Zasady

– Wychowuję moje dziecko w religii, którą praktykuję. Staram się być dla niego wzorcem do naśladowania, wskazuję na Boga i autorytety religijne.

---

[1] „Hans Küng jako rzecznik wielu zdefiniował ten stan rzeczy następująco: Nie ma pokoju światowego bez pokoju religijnego, a pokój religijny, ekumenię religii, ogłosił obowiązkowym zadaniem wszystkich wspólnot religijnych". J. Ratzinger, *Wielość religii i jedno Przymierze*, wyd. W drodze, Poznań 2004, s. 94.

[2] „Człowiek ze swej natury szuka prawdy. Celem tego poszukiwania nie jest tylko poznanie prawd cząstkowych, dotyczących faktów lub zagadnień naukowych; człowiek dąży nie tylko do tego, aby w każdej ze swych decyzji wybrać prawdziwe dobro. Jego poszukiwanie zmierza ku głębszej prawdzie, która może mu ukazać sens życia; poszukiwanie to zatem może osiągnąć cel jedynie w absolucie". FR 33.

- Zwracam uwagę, aby religia nie stała się zabobonem[3].
- Pomagam dziecku w zrozumieniu życia wiecznego, prawdy, dobra i piękna[4].

1.7. ZADANIA DLA SZKOŁY, WYCHOWAWCY



Normy

- Religia chrześcijańska opiera się na objawieniu naturalnym i pozytywnym bożym, przekazanym przez Jezusa Chrystusa.
- Istnieje komplementarność między kulturą a religią[5].
- Religia ma ścisły związek z moralnością. Dąży do oddania chwały Bogu i czynienia dobra.

Zasady

- Wyjaśniam uczniom strukturę religii, jak jest ona utworzona; zasady życia religijno-moralnego, wierzeń i kultu.
- W procesie kształtowania osobowości ucznia, szkoła stwarza warunki do spotkania między religią a kulturą.
- Ukazuję, że dialog z innymi religiami nie stanowi zagrożenia dla wyznawanej religii.

---

[3] „Wiara domaga się, aby jej przedmiot został poznany przy pomocy rozumu; rozum, osiągając szczyt swoich poszukiwań, uznaje, jak konieczne jest to, co ukazuje mu wiara". FR 42.

[4] „Historia tysiąclecia, które zbliża się ku końcowi, poucza nas, że należy iść tą właśnie drogą: nie wyzbywać się tęsknoty za prawdą ostateczną, z pasją jej poszukiwać i śmiało odkrywać nowe szlaki. to wiara przynagla rozum, aby przekraczał wszelkie bariery izolacji i nie wahał się ponosić ryzyka w poszukiwaniu wszystkiego co piękne, dobre i prawdziwe". FR 56.

[5] „Kultury, jeśli są głęboko zakorzenione w ludzkiej naturze, odznaczają się typową dla człowieka otwartością na wymiar uniwersalny i na transcendencję. […] Również sposób, w jaki chrześcijanie przeżywają swoją wiarę, jest przeniknięty przez kulturę otaczającego ich środowiska. Z kolei sam sposób przeżywania wiary stanowi również jeden z czynników, które stopniowo kształtują cechy tej kultury. […] Ewangelia głoszona w różnych kulturach domaga się wiary od tych, którzy ją przyjmują, ale nie przeszkadza im zachować własnej tożsamości kulturowej. Nie prowadzi to do żadnych podziałów, ponieważ cechą wyróżniającą społeczność ochrzczonych jest powszechność, która potrafi przyjąć każdą kulturę, wspomagając rozwój tych jej elementów, które pośrednio prowadzą ją do pełnego wyrażenia się w prawdzie. […] Ewangelia nie przeciwstawia się danej kulturze, to znaczy w spotkaniu z nią nie chce pozbawiać jej właściwych dla niej treści ani narzucać jej obcych, niezgodnych z nią form. Przeciwnie, orędzie głoszone przez chrześcijanina w świecie i w różnorodności kultur stanowi prawdziwą formę wyzwolenia od wszelkiego nieładu wprowadzonego przez grzech, a zarazem powołania do pełni prawdy. to spotkanie niczego kulturom nie odbiera, ale przeciwnie – pobudza je do otwarcia się na nowość ewangelicznej prawdy, aby mogły zaczerpnąć z niej inspirację do dalszego rozwoju". FR 70-71.

1.8. SPOSÓB REALIZACJI



Podczas lekcji razem z uczniami oglądam reportaż z wybranego Światowego Spotkania Młodych z Papieżem. Przed projekcją proszę uczniów, aby zwrócili uwagę na problemy, które potem będziemy wspólnie omawiać. Np.: przesłanie Papieża do młodych; zagadnienie „jeden Kościół i różnorodność wspólnot lokalnych" (różne drogi, a ten sam cel); problemy chrześcijan na różnych kontynentach; rola papieża w Kościele; odpowiedzialność młodych chrześcijan za Kościół i świat; wspólna modlitwa chrześcijan; budowanie tożsamości religijnej poprzez Światowe Spotkania Młodych. Uczniowie, którzy uczestniczyli w tym wydarzeniu są zaproszeni do opowiedzenia o swoich doświadczeniach. Pomagam uczniom zastanowić się nad ich miejscem w Kościele. Uczniowie należący do innych wyznań przedstawią doświadczenia z ich wspólnot religijnych.

1.9. OSIĄGNIĘCIA, EFEKTY



Uczeń rozumie, że religia opiera się na spotkaniu z Bogiem. Żyje świadomością, że nie jest ona wytworem ludzkim, ale dziełem współpracy Boga i człowieka. Wie, że religia ma sens, gdy jest możliwa ścisła więź z Bogiem. Nie stosuje podziału między swoim życiem a religią, nie ma ona dla niego charakteru okazjonalnego[6]. W religii młody człowiek szuka sensu życia, jest otwarty na to, aby kształtowała ona jego charakter, tożsamość. Dzięki religii człowiek tworzy więzi wspólnotowe z innymi osobami. Wie i ufa, że wyznawana wiara doprowadzi go do prawdy[7]. Odnajduje fundament, który jest odpowiedzią na jego egzystencjalne pytania.

---

[6] „Człowiek wyzwolony przez Jezusa Chrystusa do prawdziwej wolności zdaje sobie sprawę, że nie jest związany zewnętrznie przez setki przepisów, ale wewnętrznie przez Miłość, która zamieszkała w najgłębszych zakątkach jego serca. Dziesięcioro Przykazań to prawo wolności: nie takiej jednak, która pozwala folgować ślepym namiętnościom, lecz wolności, która prowadzi do miłości i do wyboru w każdej sytuacji tego, co dobre, nawet wówczas gdy jest to uciążliwe. Prawo, któremu jesteśmy posłuszni, nie jest bezosobowe: oczekuje się od nas raczej, że z miłości podporządkujemy się Ojcu przez Jezusa Chrystusa w Duchu Świętym (por. Rz 6,14; Ga 5,18). Objawiając się na górze i przekazując swoje Prawo, Bóg objawił człowieka samemu człowiekowi. Synaj wznosi się w samym sercu prawdy o człowieku i o jego przeznaczeniu". Jan Paweł II, Homilia wygłoszona w czasie pielgrzymki do Ziemi Świętej, Góra Synaj, 26.02.2000, *Dziesięcioro przykazań prawem miłości i wolności człowieka*, w: C. Drążek, Jan Paweł II. *Wskazania na trzecie tysiąclecie*, wyd. WAM, Kraków 2001, s. 191, 192.

[7] „W życiu każdego człowieka przychodzi chwila, kiedy – bez względu na to, czy się do tego przyznaje, czy też nie – odczuwa on potrzebę zakorzenienia swojej egzystencji w prawdzie uznanej za ostateczną, która dałaby mu pewność nie podlegającą już żadnym wątpliwościom". FR 27.

1.10. ZAGROŻENIA

Młody człowiek może traktować religię instrumentalnie, jako element władzy nad innymi osobami, jako narzędzie do manipulacji. Istnieje ryzyko, że uczeń sprowadzi religię tylko do wiedzy religijnej, pomijając jakąkolwiek relację z Bogiem. Z jednej strony wiedza może zastąpić wiarę, praktyki religijne, modlitwę, z drugiej strony brak wiedzy na temat wyznawanej religii przyczyni się do zaniku wiary w Boga lub narazi na błędy w jej rozumieniu. Uczeń może przeciwstawiać religię kulturze, zacznie pojmować kulturę jako przeszkodę dla religii. Nieodwoływanie się do religii stwarza ryzyko, że problemy dotyczące celu i sensu istnienia nie zostaną właściwie rozwiązane.



II. PEDAGOG

2.1. TREŚĆ MATERIAŁU

Człowiek odnosi się do Boga, ponieważ odnajduje w Nim sens swego istnienia i pełnię człowieczeństwa. Bez względu na religię, która jest praktykowana, wiara zawsze niesie ze sobą kanon innych wartości, które są jej fundamentem. Jest to na przykład czynienie dobra, niesienie pomocy innym, jałmużna. Treścią wiary jest niezmiennie miłość pomiędzy Bogiem a człowiekiem.

2.2. LITERATURA WYBRANA Z KOMENTARZEM



Dobroć Pomponii ujawniała się w tym, jak troskliwie opiekowała się Ligią. Osierocona dziewczyna i jej sługa Ursus mogli usłyszeć od niej o chrześcijańskim dekalogu. Ligia starała się zawsze postępować w zgodzie z zasadami swojej wiary.

Petroniusza uderzył ten spokój i uderzył go zwłaszcza w ludziach. W twarzy Pomponii, starego Aulusa, ich chłopca i Ligii – było coś, czego nie widywał w tych twarzach, które go co dzień, a raczej co noc otaczały: było jakieś światło, jakieś ukojenie i jakaś pogoda płynąca wprost z takiego życia, jakim tu wszyscy żyli. I z pewnym zdziwieniem pomyślał, że jednak mogła istnieć piękność i słodycz, których on, wiecznie goniący za pięknością i słodyczą, nie zaznał. Myśli tej nie umiał ukryć w sobie i zwróciwszy się do Pomponii, rzekł:

Rozważam w duszy, jak odmienny jest wasz świat od tego świata, którym włada nasz Nero.

Ona zaś podniosła swoją drobną twarz ku zorzy wieczornej i odrzekła z prostotę:

Nad światem włada nie Nero – ale Bóg.

Nastała chwila milczenia. W pobliżu triclinium dały się słyszeć w alei kroki starego wodza, Winicjusza, Ligii i małego Aula – lecz nim nadeszli, Petroniusz spytał jeszcze:

A więc ty wierzysz w bogi, Pomponio?

Wierzę w Boga, który jest jeden, sprawiedliwy i wszechmocny – odpowiedziała żona Aula Plaucjusza.

H. Sienkiewicz, *Quo Vadis*, wyd. Greg, Kraków 2004, s. 28.

Świat chrześcijański został przedstawiony w powieści jako świat wartości moralnych. Dominuje w nim dobroć, uczciwość, przebaczanie win. Chrześcijanie są ludźmi, którzy doznają spokoju i szczęścia. W przeciwny sposób zaprezentowany został świat pogański. Jest on okrutny i rozpustny. Ludzie traktowani są w nim przedmiotowo.

W powyższym fragmencie Pomponia ukazuje swój związek z chrześcijaństwem i przyznaje się do wiary w Boga. Wierzy, że władcą świata jest jeden, sprawiedliwy i wszechmocny Bóg.



III. NAUCZANIE RELIGIJNE

3.1. NAUCZANIE PAPIESKIE

„A oto podszedł pewien człowiek". W młodzieńcu, którego Ewangelia Mateusza nie podaje, możemy rozpoznać każdego człowieka, zbliżającego się świadomie lub nieświadomie do Chrystusa, Odkupiciela człowieka, i stawiającego Mu pytanie moralne. Młodzieniec pyta nie tyle o to, jakich zasad należy przestrzegać, ale jak osiągnąć pełny sens życia. to dążenie bowiem stanowi rzeczywiste podłoże każdej ludzkiej decyzji i działania, to ukryte poszukiwanie i wewnętrzny impuls porusza ludzką wolność. Pytanie młodzieńca odwołuje się ostatecznie do Dobra absolutnego, które nas pociąga i wzywa, jest echem Bożego powołania, źródła i celu życia człowieka.

Jan Paweł II, enc. *Veritatis splendor*, 7, w: tegoż, *Encykliki*, t. 2, wyd. św. Stanisława B.M. Archidiecezji Krakowskiej, Kraków 2005, s. 538-539.

Człowiek, który chce zrozumieć siebie do końca – nie wedle jakichś tylko doraźnych, częściowych, czasem powierzchownych, a nawet pozornych kryteriów i miar swojej własnej istoty – musi ze swoim niepokojem, niepewnością, a także słabością i grzesznością, ze swoim życiem i śmiercią,

przybliżyć się do Chrystusa. Musi niejako w Niego wejść z sobą samym, musi sobie „przyswoić", zasymilować całą rzeczywistość Wcielenia i Odkupienia, aby siebie odnaleźć. Jeśli dokona się w człowieku ów dogłębny proces, wówczas owocuje on nie tylko uwielbieniem Boga, ale także głębokim zdumieniem nad sobą samym.

Jan Paweł II, enc. *Redemptor hominis*, 10, w: tegoż, *Encykliki*, t. 1, wyd. św. Stanisława B.M. Archidiecezji Krakowskiej, Kraków 2005, s. 15.

W zsekularyzowanym społeczeństwie, które zagubiło sens religijny oraz także sens moralności, istnieje przynaglająca potrzeba edukacji wartości religijnych, edukacji, która umożliwi obdarzonych taką edukacją do zwrócenia uwagi na wołanie wiary. Przez katolicką szkołę należy wychowywać młodzież do wartości życia wewnętrznego tak, żeby mogli sami odpowiedzieć na to zawołanie wiary, z entuzjazmem i wielkodusznością.

Jan Paweł II, *Prymat wartości duchowych w wychowaniu młodych roku 2000*, Watykan, 18.03.1982, w: tegoż, *Nauczanie papieskie* V, 1, 1982, wyd. Pallottinum, Poznań 1993, s. 389.



Tej więzi z Panem nie należy pojmować jako obowiązku lub czegoś narzuconego. Ta więź rodzi się we wnętrzu. Jest to relacja przeżywana sercem: to nasza przyjaźń z Bogiem, ofiarowana nam przez Jezusa, przyjaźń, która zmienia nasze życie i napełnia nas entuzjazmem, radością. Dlatego dar

pobożności wzbudza w nas przede wszystkim wdzięczność i uwielbienie. Jest to bowiem przyczyna i najbardziej autentyczny sens naszego kultu i naszej adoracji. Kiedy Duch Święty daje nam odczuć obecność Pana i całą Jego miłość do nas, rozgrzewa nasze serca i w sposób niemal naturalny wzbudza w nas pragnienie, by się modlić i sprawować kult Boży. Pobożność jest zatem synonimem autentycznego ducha religijnego, synowskiej zażyłości z Bogiem, zdolności modlenia się do Niego z miłością i prostotą, właściwej ludziom pokornego serca.

Franciszek, Katecheza podczas audiencji generalnej, Watykan, 4.06.2014, [online:] https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/franciszek_i/audiencje/ag_04062014.html [dostęp: 17.07.2019].

Wolność religijna z pewnością oznacza prawo do oddawania czci Bogu, indywidualnie i we wspólnocie tak, jak nam dyskutuje nasze sumienie. Ale z drugiej strony wolność religijna, ze swej natury wykracza poza miejsca kultu i sferę prywatną osób i rodzin, ponieważ fakt religijny, wymiar religijny nie jest subkulturą, ale jest częścią kultury każdego narodu i każdego państwa. […] Nasze tradycje religijne przypominają nam, że jako ludzie, jesteśmy wezwani, aby uznawać Innego, który odsłania naszą tożsamość relacyjną w obliczu wszelkich prób narzucenia „jednolitości, jaką starają się nam narzucić egoizm możnych, konformizm słabych, lub ideologia utopistów" (M. de Certeau).

Franciszek, Przemówienie podczas spotkania na rzecz wolności religijnej, Filadelfia, 26.09.2015, [online:] http://www.radiomaryja.pl/kosciol/przemowienie-papieza-franciszka-wygloszone-podczas-spotkania-na-rzecz-wolnosci-religijnej-w-independence-mall-w-filadelfii/ [dostęp: 17.07.2019].

3.2. PISMO ŚWIĘTE



Wtedy wziął Księgę Przymierza i czytał ją głośno ludowi. I oświadczyli: „Wszystko, co powiedział Pan, uczynimy i będziemy posłuszni". Mojżesz wziął krew i pokropił nią lud, mówiąc: „Oto krew przymierza, które Pan zawarł z wami na podstawie wszystkich tych słów" (Wj 24,7-8).

A gdy jedli, wziął chleb, odmówił błogosławieństwo, połamał i dał im, mówiąc: „Bierzcie, to jest Ciało moje". Potem wziął kielich i odmówiwszy dziękczynienie, dał im, i pili z niego wszyscy. I rzekł do nich: „to jest moja Krew Przymierza, która za wielu będzie wylana. Zaprawdę powiadam wam: Odtąd nie będę już pił napoju z owocu winnego

krzewu aż do owego dnia, kiedy pić będę go nowy w królestwie Bożym" (Mk 14,22-25).

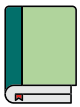
3.3. KATECHIZM KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO



Pragnienie Boga jest wpisane w serce człowieka, ponieważ został on stworzony przez Boga i dla Boga. Bóg nie przestaje przyciągać człowieka do siebie i tylko w Bogu człowiek znajdzie prawdę i szczęście, których nieustannie szuka: „Szczególny charakter godności ludzkiej polega na powołaniu człowieka do łączności z Bogiem. Człowiek jest zaproszony do rozmowy z Bogiem już od chwili narodzin: istnieje on bowiem tylko dlatego, że stworzony przez Boga z miłości jest zawsze z miłości zachowywany, i nie żyje w pełnej zgodności z prawdą, jeżeli w sposób wolny nie uzna tej miłości i nie odda się Stworzycielowi" (KKK 27) KDK 19.

Por. KKK 1880; 1888; 2426; 2427; 2433; 2434; 2820.

IV. LITERATURA PRZEDMIOTU



Bukowski K., *Religie świata a chrześcijaństwo*, wyd. Księgarnia św. Wojciecha, Poznań 1988.

Drążek C., *Jan Paweł II. Wskazania na trzecie tysiąclecie*, wyd. WAM, Kraków 2001.

Franciszek, Katecheza podczas audiencji generalnej, Watykan, 4.06.2014, [online:] https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/franciszek_i/audiencje/ag_04062014.html [dostęp: 17.07.2019].

Franciszek, Przemówienie podczas spotkania na rzecz wolności religijnej, Filadelfia, 26.09.2015, [online:] http://www.radiomaryja.pl/kosciol/przemowienie-papieza-franciszka-wygloszone-podczas-spotkania-na-rzecz-wolnosci-religijnej-w-independence-mall-w-filadelfii/ [dostęp: 17.07.2019].

Guardini R., *Objawienie*, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 1956.

Jan Paweł II, enc. *Fides et ratio*, w: *Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II*, red. S. Małysiak, t. 2, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Warszawa 2005, s. 825-920.

Jan Paweł II, enc. *Redemptor hominis*, w: tegoż, *Encykliki*, t. 1, wyd. św. Stanisława B.M. Archidiecezji Krakowskiej, Kraków 2005, s. 3-53.

Jan Paweł II, enc. *Veritatis splendor*, w: tegoż, *Encykliki*, t. 2, wyd. św. Stanisława B.M. Archidiecezji Krakowskiej, Kraków 2005, s. 531-637.

Jan Paweł II, *Prymat wartości duchowych w wychowaniu młodych roku 2000*, Watykan, 18.03.1982, w: tegoż, *Nauczanie papieskie* V, 1, 1982, wyd. Pallottinum, Poznań 1993, s. 387-389.

Jan Paweł II, *Wiara i kultura*, red. M. Radwan, T. Gorzkula, K. Cywińska, wyd. Fundacja Jana Pawła II, Polski Instytut Kultury Chrześcijańskiej, Rzym 1986.

Kongregacja Nauki Wiary, *Katechizm Kościoła Katolickiego*, wyd. Pallottinum, Poznań 2002.

Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Biblia Tysiąclecia, wyd. Pallottinum, Poznań 2012.

Ratzinger J., *Wiara, prawda, tolerancja. Chrześcijaństwo a religie świata*, wyd. Jedność, Kielce 2005.

Ratzinger J., *Wielość religii i jedno Przymierze*, wyd. W drodze, Poznań 2004.

Rusecki M., *Być chrześcijaninem. Teologia dla szkół średnich*, wyd. Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2006.

Serwin B.L., Kasimow H., *Jan Paweł II i dialog międzyreligijny*, wyd. WAM, Kraków 2001.

Sobór Watykański II, Deklaracja o wolności religijnej *Dignitatis humanae*, w: tegoż, *Konstytucje. Dekrety. Deklaracje*, wyd. Pallottinum, Poznań 2002, s. 410-421.

Zdybicka Z., *Człowiek i religia. Zarys filozofii religii*, wyd. Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1997.



29.

Wysiłek, zmęczenie, relaks

I. PROSPEKT WARTOŚCI

1.1. CEL OGÓLNY



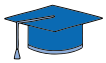
Rozwój integralny osoby

1.2. CEL SZCZEGÓŁOWY



Umiejętne korzystanie z własnych predyspozycji fizycznych

1.3. CEL WYCHOWAWCZY



Praca nad sobą poprzez poznanie i przekraczanie ograniczeń fizycznych i psychicznych

1.4. PROPONOWANE TEMATY



- Jakie cnoty może kształtować wzmożony wysiłek fizyczny?
- Czy zmęczeniu zawsze musi towarzyszyć uczucie niechęci i rezygnacji?
- W jaki sposób konstruktywnie korzystać z wolnego czasu?



1.5. ZADANIA DLA UCZNIA, SAMOWYCHOWANIE

Normy

- Wysiłek fizyczny rozwija wytrwałość, stanowczość i męstwo.
- Zmęczenie nie może być rozpatrywane w kategoriach porażki.
- Wypoczynek i relaks powinny służyć rozwojowi fizycznemu i duchowemu.

Zasady

- Odnajduję pozytywne aspekty aktywności fizycznej.
- Zmęczenie towarzyszące wysiłkowi traktuję jako potwierdzenie, że zaangażowałem wszystkie swoje siły.
- Czas wolny wykorzystuję, aby doskonalić umysł i ciało.



1.6. ZADANIA DLA RODZICÓW

Normy

- Wysiłek umysłowy i fizyczny rozwija indywidualność osoby.
- Zmęczenie i stres skutecznie rozładowuje się w gronie rodzinnym, poprzez wspólne spędzanie wolnego czasu.
- Wypoczynek może przybrać formę aktywną.

Zasady

- Poprzez wspólny wysiłek daję dziecku szansę kształtowania siebie, stawania się coraz silniejszym i bardziej zaradnym życiowo.
- W momencie zmęczenia lub porażki dziecka umiem motywować je do dalszej pracy.
- Mądrze i twórczo pomagam dziecku zaplanować jego czas wolny.



1.7. ZADANIA DLA SZKOŁY, WYCHOWAWCY

Normy

- Umiejętnie dobrany wysiłek fizyczny i umysłowy pozwala odkryć uczniom ich własną wartość.
- Wysiłek grupowy nie może pomniejszyć indywidualności ucznia.
- Zaangażowanie i wysiłek włożony w pracę powinien być jednym z podstawowych kryteriów oceny ucznia.

Zasady

- Czuwam nad tym, aby wysiłek fizyczny był dostosowany do możliwości ucznia.
- Staram się poznać uczniów na tyle, aby proponowana forma wypoczynku była dostosowana do ich wieku i zainteresowań.
- Pamiętam, że wysiłek, zmęczenie i relaks nie muszą nieść wpływów negatywnych, ale mają na celu integralny rozwój osoby.

1.8. SPOSÓB REALIZACJI



Organizuję wycieczkę krajoznawczą, najlepiej po dość trudnym i urozmaiconym terenie. Przed wyprawą uprzedzam uczniów, aby zwrócili uwagę, jak zmieniają się ich uczucia i emocje podczas wzmożonego wysiłku. Czy towarzyszy im gniew, zniechęcenie, zniecierpliwienie, czy akceptują siebie w zaistniałej sytuacji? Po wycieczce staram się tak rozmawiać z uczniami, aby nie utożsamiali się z negatywnymi emocjami, jeżeli takowe były, ale aby wykorzystali je do zrozumienia własnych zachowań i reakcji.

1.9. OSIĄGNIĘCIA, EFEKTY



Młody człowiek powinien zdawać sobie sprawę, że kształtowanie tylko własnego ciała nie jest jeszcze wszystkim, czego wymaga dobrze ukształtowana osobowość. Rozwój wymaga również wysiłku umysłowego i duchowego. Walka wewnętrzna, którą toczy się podczas zmagań z samym sobą, służy nie tylko do zrozumienia samego siebie, ale przenosi się na relacje społeczne. Uczeń potrafi traktować wysiłek i zmęczenie jako wartości, które sprawiają, że bardziej ceni „bycie" niż „posiadanie"[1]. Uczeń nie traktuje już relaksu jako „zabicia czasu", ale umiejętnie wykorzystuje go do poznawania nowych zainteresowań,

[1] „Turystyka ma w sobie coś z «nowego humanizmu», o ile mianowicie przyczynia się do rozwoju wartości osobowych i o ile ułatwia prawdziwe i autentyczne życie społeczne wśród ludzi. Przy pomocy turystyki, między innymi usiłują ludzie zdobywać to, na co czują zapotrzebowanie, aby «więcej być». Doświadczają pewnego niedosytu, który skłania istotę obdarzoną rozumem do podróżowania, aby osiągnąć własne pełniejsze udoskonalenie". Jan Paweł II, Z okazji sesji generalnego zebrania Światowej Organizacji turystyki, w: tegoż, *Nauczanie papieskie* IV, 2, 1981, wyd. Pallottinum, Poznań 1989, s. 108.

które służą jego rozwojowi[2]. Produktywnie spędza czas wolny, umiejętnie tworzy swój plan dnia, który przynosi mu satysfakcję z dobrze spędzonego czasu.

1.10. ZAGROŻENIA

Złe zrozumienie wysiłku, zmęczenia i relaksu może spowodować przeniesienie akcentów bądź to na zbyt duży wysiłek fizyczny, który prowadzi w konsekwencji do wyniszczenia organizmu, bądź do permanentnego relaksu, który służy gnuśności i lenistwu. W następstwie tego, uczeń bardziej lub mniej świadomie wybiera kulturę konsumpcjonizmu, której towarzyszy kult ciała oraz pomieszanie hierarchii wartości, gdzie „mieć" góruje nad „być"[3].



[2] „Wypoczywa się zaś w całej pełni – lepiej może powiedzieć w całej głębi, kiedy ów kontakt z przyrodą staje się kontaktem z Bogiem obecnym w przyrodzie i obecnym w duszy ludzkiej. […] Ludzie w wyprawach szukają często oddalenia od grzechu, od jego zalążków i zaczątków, które tkwią nie tylko w złej woli, ale w całym zdenerwowaniu współczesnego życia, w podniecających zabawach i rozrywkach". K. Wojtyła, *Zapis drogi*, red. A. Szczotka, wyd. św. Stanisława B.M. Archidiecezji Krakowskiej, Kraków 1991, s. 13-14.

[3] „Postulowana tu odnowa kultury wymaga od wszystkich odważnego przyjęcia nowego stylu życia, którego wyrazem jest opieranie konkretnych decyzji – na płaszczyźnie osobistej, rodzinnej, społecznej i międzynarodowej – na właściwej skali wartości: na prymacie «być» nad «mieć» i osoby nad rzeczą". EV 98.

II. PEDAGOG

2.1. TREŚĆ MATERIAŁU

Aktywność fizyczna jest niezbędna dla prawidłowego rozwoju i zdrowia fizycznego, psychicznego i społecznego. Regularna aktywność ruchowa, dostosowana do indywidualnych potrzeb wpływa stymulująco na rozwój i dojrzewanie w okresie dzieciństwa i młodości. W okresie dojrzewania znaczącą rolę odgrywa również relaks, który powinien być dostosowany do potrzeb i zainteresowań ucznia. Równowaga między nimi wpływa korzystnie na integralny rozwój dziecka.

2.2. LITERATURA WYBRANA Z KOMENTARZEM

Opowiadanie „Stary człowiek i morze" powstało w 1951 roku. Jego głównym bohaterem jest stary rybak mieszkający na wschodnim wybrzeżu Kuby. Santiago od dawna nie złowił żadnej ryby, ale postanawia ponownie wybrać się na połów. Marzy o wielkiej rybie, która przyniesie mu pożywienie i sławę.

– Ale człowiek nie jest stworzony do klęski – powiedział. – Człowieka można zniszczyć, Alen nie pokonać. […]

Wiedział doskonale, jaki może być dalszy rozwój wypadków, kiedy dotrze do środka prądu. Ale nie było już żadnej rady.

– I owszem jest rada – rzekł głośno. – Mogę przywiązać nóż do trzonka wiosła.

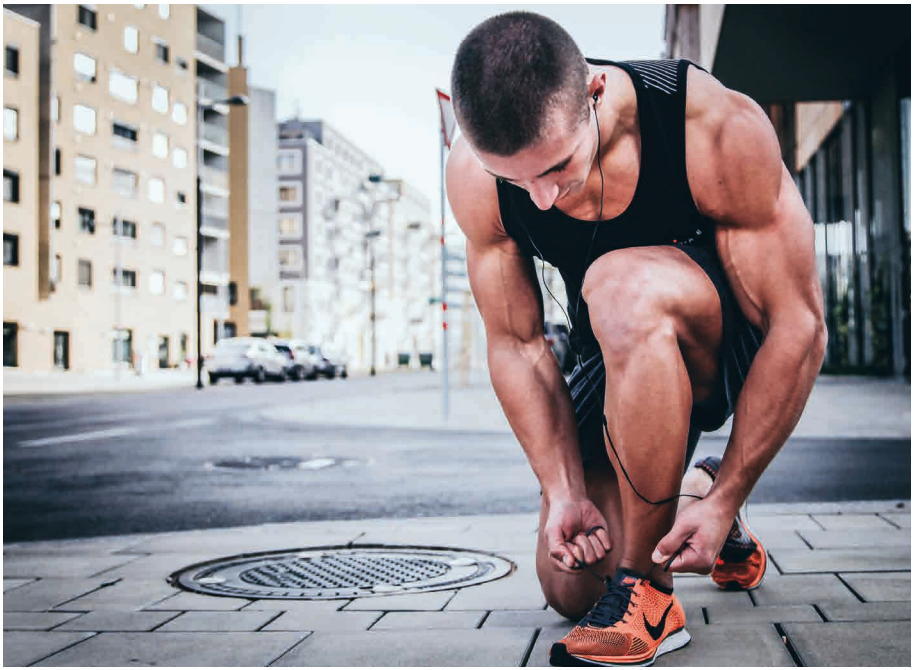
Zrobił to, trzymając rękojeść pod pachą, a szkot żagla pod stopą.

– No! – powiedział. – Stary jestem, ale już nie bezbronny. […] „Głupio jest nie mieć nadziei" – pomyślał. […] Płynął już od dwóch godzin, odpoczywając na rufie, czasami przeżuwając kawałek mięsa merlina i usiłując wytchnąć i nabrać sił, kiedy zobaczył pierwszego z pary rekinów.

E. Hemingway, *Stary człowiek i morze*, w: J. Kościerzyńska, M. Chmiel, M. Szulc, A. Gorzałczyńska-Mróz, *Nowe słowa na start!* Podręcznik do języka polskiego dla klasy siódmej szkoły podstawowej, Warszawa 2017, s. 116.

Bohaterowi udaje się złowić dużego marlina. Na morzu nie walczy jedynie z rybą, ale także z własnymi słabościami, starością i prześladującym go pechem. Przezwycięża własne zmęczenie, mobilizuje swoje ciało do wysiłku. Pojedynek między Santiago a marlinem trwa trzy dni. Ostatecznie rybak zwycięża, ale w drodze do portu marlin zostaje zjedzony przez rekiny. Santiago wraca

wyczerpany walką z rybą, ale spotyka się z podziwem i szacunkiem miejscowych rybaków, którzy wcześniej z niego szydzili.



III. NAUCZANIE RELIGIJNE

3.1. NAUCZANIE PAPIESKIE

Otóż odpoczynek człowieka – jak słusznie wyczuwają to tak liczne środowiska młodych – musi prowadzić do odnalezienia i wypracowania w sobie owego „nowego stworzenia", o którym mówi św. Paweł. Droga do tego wiedzie poprzez słowo Boże odczytywane i celebrowane z wiarą i miłością, poprzez uczestnictwo w sakramentach, a nade wszystko w Eucharystii. Droga do tego wiedzie poprzez zrozumienie i realizację wspólnoty, czyli komunii z ludźmi, która rodzi się z komunii z Chrystusem, z Eucharystii. Droga do tego wiedzie także poprzez zrozumienie i realizację ewangelicznej służby, czyli „diakonii". Obyście, moi drodzy, nie ustawali w tym szlachetnym wysiłku, który pozwala wam stawać się świadkami Chrystusa.

Jan Paweł II, Homilia wygłoszona w czasie Mszy św., Nowy Targ, 8.06.1979, w: tegoż, *Pielgrzymki do Ojczyzny: 1979, 1983, 1987, 1991, 1995, 1997, 1999, 2002. Przemówienia, homilie*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 2006, s. 160.

Turystyka ma w sobie coś z „nowego humanizmu" o ile mianowicie przyczynia się do rozwoju wartości osobowych i o ile ułatwia prawdziwe i autentyczne życie społeczne wśród ludzi. Przy pomocy turystyki, między innymi usiłują ludzie zdobywać to, na co czują zapotrzebowanie, aby „więcej być". Doświadczają pewnego niedosytu, który skłania istotę obdarzoną rozumem do podróżowania, aby osiągnąć własne pełniejsze udoskonalenie. Mając to właśnie na uwadze Sobór Watykański II upomniał ludzi, aby „wykorzystywali czas wolny w celu odprężenia duchowego, wzmocnienia zdrowia fizycznego i psychicznego… Przez podróże w obce strony (turystyka), dzięki którym doskonali się umysł i ludzie wzbogacają się przez wzajemne poznanie" (KDK 61).

Jan Paweł II, Z okazji czwartej sesji generalnego zebrania Światowej Organizacji Turystyki, w: tegoż, *Nauczanie papieskie* IV, 2, 1981, wyd. Pallottinum, Poznań 1989, s. 108.

Są wakacje i jutro wyjadę do Lorenzago di Cadore, gdzie będę gościem biskupa Treviso w domu, w którym mieszkał przedtem czcigodny Jan Paweł II. Górskie powietrze dobrze mi zrobi i będę mógł – przynajmniej mam taką nadzieję – swobodniej oddać się refleksji i modlitwie. Życzę wszystkim, a zwłaszcza tym, którzy czują większą tego potrzebę, by mogli pojechać na wakacje, odzyskać siły fizyczne i duchowe oraz mieć uzdrawiający kontakt z naturą. Góry przywołują w szczególności obraz wznoszenia się ducha, dosięgania „wysokiej miary" naszego człowieczeństwa, którą życie codzienne usiłuje niestety obniżyć.

Benedykt XVI, *Wakacje – czas refleksji i modlitwy*. Rozważanie przed modlitwą Anioł Pański, Watykan, 8.07.2007, [online:] https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/modlitwy/ap_08072007.html [dostęp: 17.07.2019].

3.2. PISMO ŚWIĘTE



Jeśli siekiera się stępi, a nie naostrzy się jej, trzeba zwiększyć wysiłek. Pożyteczna jest wtedy mądrość, by osiągnąć powodzenie (Koh 10,10).

A pierwszego dnia po szabacie, wczesnym rankiem, gdy jeszcze było ciemno, Maria Magdalena udała się do grobu i zobaczyła kamień odsunięty od grobu. Pobiegła więc i przybyła do Szymona Piotra oraz do drugiego ucznia, którego Jezus kochał, i rzekła do nich: „Zabrano Pana z grobu i nie wiemy, gdzie Go położono". Wyszedł więc Piotr i ów drugi uczeń

i szli do grobu. Biegli obydwaj razem, lecz ów drugi uczeń wyprzedził Piotra i przybył pierwszy do grobu. A kiedy się nachylił, zobaczył leżące płótna, jednakże nie wszedł do środka. Nadszedł potem także Szymon Piotr, idący za nim. Wszedł on do wnętrza grobu i ujrzał leżące płótna oraz chustę, która była na Jego głowie, leżącą nie razem z płótnami, ale oddzielnie zwiniętą w jednym miejscu. Wtedy wszedł do wnętrza także i ów drugi uczeń, który przybył pierwszy do grobu. Ujrzał i uwierzył. Dotąd bowiem nie rozumieli jeszcze Pisma, które mówi, że On ma powstać z martwych. Uczniowie zatem wrócili znowu do siebie (J 20,1-10).

3.3. KATECHIZM KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO

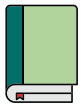


Znosząc trud pracy w łączności z Jezusem, rzemieślnikiem z Nazaretu i ukrzyżowanym na Kalwarii, człowiek współpracuje w pewien sposób z Synem Bożym w Jego dziele Odkupienia. Potwierdza, że jest uczniem Chrystusa, niosąc krzyż każdego dnia w działalności, do której wypełniania został powołany (KKK 2427).

Por. KKK 1004; 2168; 2172.



IV. LITERATURA PRZEDMIOTU



Benedykt XVI, *Wakacje – czas refleksji i modlitwy*. Rozważanie przed modlitwą Anioł Pański, Watykan, 8.07.2007, [online:] https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/modlitwy/ap_08072007.html [dostęp: 17.07.2019].

Blanco L., Carbonell S., *Wartości w życiu rodziny. Ponad 1000 zabaw rozwijających wrażliwość na wartości ogólnoludzkie*, wyd. Jedność, Kielce 2003.

Dziubiński Z., *Przesłanie Ojca Świętego Jana Pawła II do świata sportu*, wyd. Salezjańskie, Warszawa 2000.

Frassati L., *Pier Giorgio Frassati*, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 1979.

Gnitecki J., Pasterniak W., *Wychowanie jako poszukiwanie wartości*, wyd. Wojewódzki Ośrodek Metodyczny, Gorzów Wielkopolski 1993.

Jan Paweł II, Homilia wygłoszona w czasie Mszy św., Nowy Targ, 8.06.1979, w: tegoż, *Pielgrzymki do Ojczyzny: 1979, 1983, 1987, 1991, 1995, 1997, 1999, 2002. Przemówienia, homilie*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 2006, s. 159-162.

Jan Paweł II, *Wiara i kultura*, red. M. Radwan, T. Gorzkula, K. Cywińska, wyd. Fundacja Jana Pawła II, Polski Instytut Kultury Chrześcijańskiej, Rzym 1986.

Jan Paweł II, Z okazji czwartej sesji generalnego zebrania Światowej Organizacji turystyki, w: tegoż, *Nauczanie papieskie* IV, 2, 1981, wyd. Pallottinum, Poznań 1989, s. 107-109.

Jaskólski A., Jaskólska A., *Podstawy fizjologii wysiłku fizycznego z zarysem fizjologii człowieka*, wyd. AWF Wrocław, Wrocław 2006.

Kapuściński R., *Autoportret reportera*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 2003.

Kongregacja Nauki Wiary, *Katechizm Kościoła Katolickiego*, wyd. Pallottinum, Poznań 2002.

Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Biblia Tysiąclecia, wyd. Pallottinum, Poznań 2012.

Wujek R.M., *Skauting dzisiaj. Gawędy o harcerstwie*, wyd. Drogowskazów GKH ZHR, Warszawa 1995.

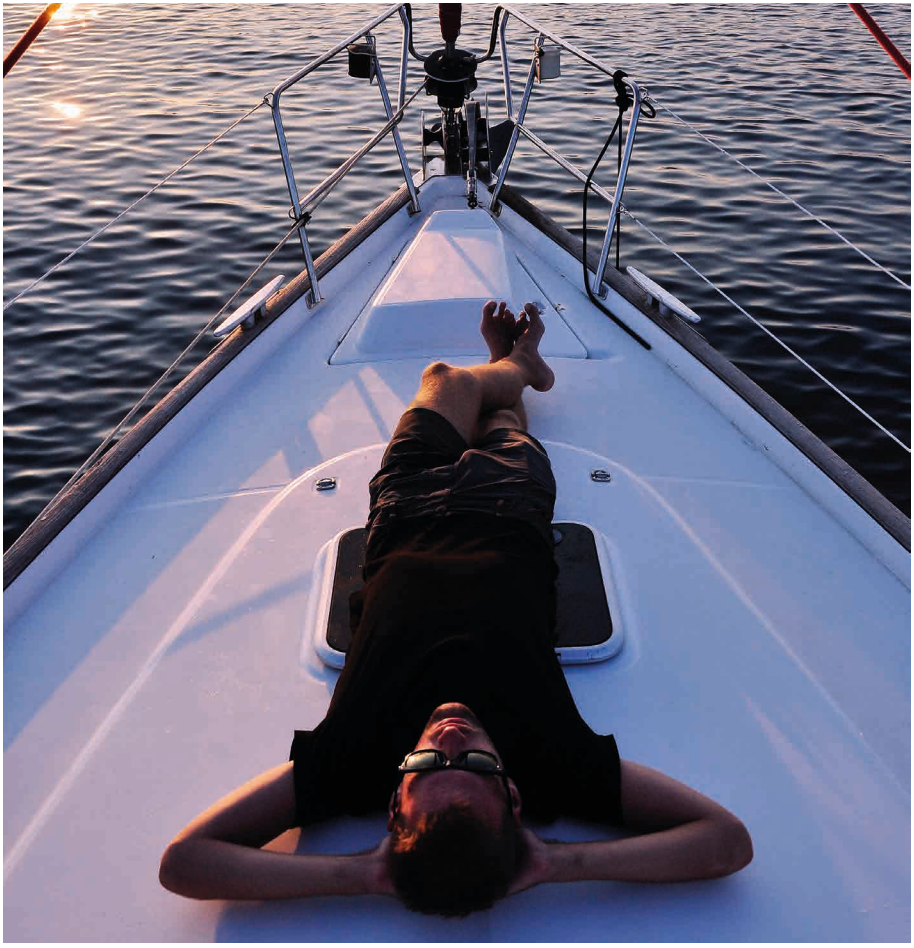
Zahratowicz Z., *Pustelnik z Mar Musa*, wyd. Księży Marianów, Warszawa 2004.

Zapis drogi… Wspomnienie „Środowiska” o nieznanym duszpasterstwie księdza Karola Wojtyły, red. A. Świerczek, wyd. św. Stanisława B.M. Archidiecezji Krakowskiej, Kraków 2005.

FILM EDUKACYJNY

Wysiłek, zmęczenie, relaks

https://youtu.be/jeyC-DAqJIo





30.

Wartość rozwoju materialnego

I. PROSPEKT WARTOŚCI

1.1. CEL OGÓLNY



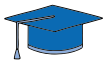
Rozwój integralny osoby

1.2. CEL SZCZEGÓŁOWY



Umiejętne korzystanie z dóbr materialnych

1.3. CEL WYCHOWAWCZY



Kształtowanie równowagi pomiędzy potrzebą, a pragnieniem posiadania

1.4. PROPONOWANE TEMATY



- Jakie są współczesne formy działalności w zakresie pomocy społecznej?
- Czy „być” to „mieć”?
- Charakterystyka współczesnego rozwoju materialnego.



1.5. ZADANIA DLA UCZNIA, SAMOWYCHOWANIE

Normy

- Właściwe korzystanie ze zdobyczy techniki pomaga godniej żyć.
- Wartości materialne współistnieją z wartościami duchowymi; nie wykluczają się.
- Zasada prymatu osoby nad rzeczą.

Zasady

- Z szacunku dla ludzkiej pracy dbam o rzeczy materialne.
- Zachowuję równowagę pomiędzy duchową, a materialną sferą mojego życia.
- Korzystanie z dóbr materialnych nie ogranicza mojej wolności.



1.6. ZADANIA DLA RODZICÓW

Normy

- Praca człowieka ma wymiar podmiotowy, nie przedmiotowy.
- Rzeczy materialne są odzwierciedleniem ludzkich zdolności i wysiłków.
- Dobra materialne mają służyć dobru człowieka.

Zasady

- Uczę dziecko, że to człowiek jest podmiotem wszelkiej pracy i wszelkich zdobyczy cywilizacyjnych.
- Przypominam, że dbanie o dobro wspólne to wyraz szacunku dla samego siebie i drugiego człowieka.
- Uświadamiam dziecku, że człowieka ceni się za to, kim jest, a nie za to, co posiada.



1.7. ZADANIA DLA SZKOŁY, WYCHOWAWCY

Normy

- W zdrowym pragnieniu posiadania nie ma miejsca na zazdrość i zawiść.
- Uczciwa praca jest środkiem zdobywania dóbr materialnych.
- Szkoła uczy, że rzeczywistość materialna powinna służyć rozwojowi człowieka.

Zasady

- Wychowuję uczniów tak, aby dobra materialne traktowali jako środek do celu, jakim jest rozwój godności osoby.

- Uczę hierarchii wartości, w której dobra materialne pełnią funkcję służebną.
- Pilnuję, aby w szkole nie były eksponowane różnice materialne.

1.8. SPOSÓB REALIZACJI



Proponuję uczniom porównanie sytuacji dzieci i młodzieży z krajów trzeciego świata, dotkniętych biedą i głodem, z sytuacją ich rówieśników z Europy czy Ameryki Północnej. Dyskusję prowadzę w kierunku refleksji, że dobra materialne nie stanowią o „byciu" człowiekiem, ale muszą służyć celom wyższym niż zaspokajanie przyjemności i zachcianek. Wspólnie zastanawiamy się, w jaki sposób można wykorzystać zdobycze nauki, techniki, by ułatwić życie innym ludziom.

1.9. OSIĄGNIĘCIA, EFEKTY



Młody człowiek wykorzystuje dobra materialne tak, że służą mu one jako środek do celu, jakim jest rozwój jego własnej osobowości. umiejętnie posługuje się osiągnięciami technicznymi, zabiega o nie, zdobywa je, również po to, aby pomagać innym ludziom. uczeń rozumie także, że człowieka nie można oceniać po tym, co posiada. Dobra materialne nabierają dla niego wartości, kiedy nadaje się im wymiar służebny[1].

1.10. ZAGROŻENIA

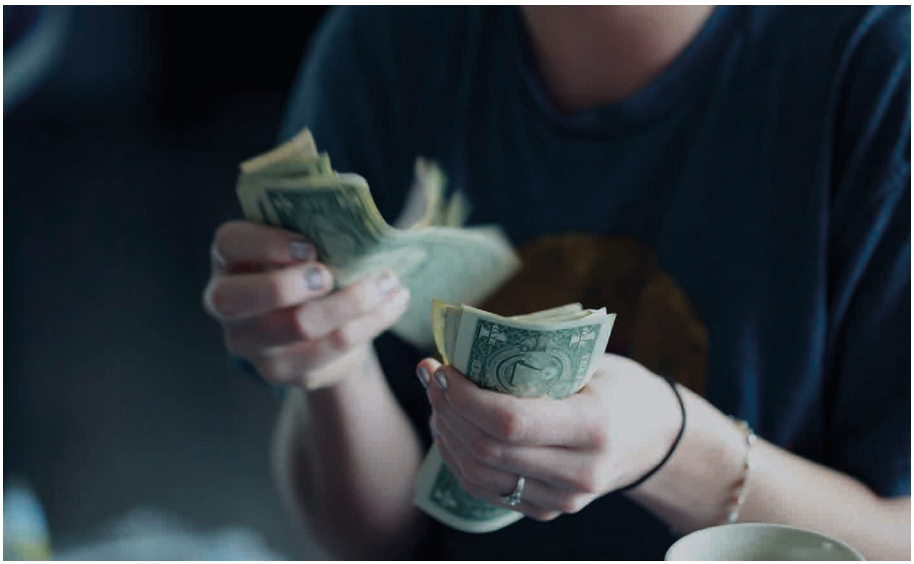


Zachwiana równowaga pomiędzy wartościami materialnymi a duchowymi kieruje młodego człowieka ku cywilizacji konsumpcyjnej[2], w której człowieka ocenia się po tym, co posiada. Dobrobyt materialny może stać się jedynym kryterium sensu życia i działania człowieka. Korzyści płynące z pracy stają się

[1] „Te właśnie podstawowe stwierdzenia o pracy wyłaniały się zawsze z zasobów chrześcijańskiej prawdy, zwłaszcza z samego orędzia «ewangelii pracy», stwarzając zrąb nowego myślenia, wartościowania i postępowania ludzi. W epoce nowożytnej, od samego początku kształtowania się ery przemysłowej, chrześcijańska prawda o pracy musiała się przeciwstawić różnym kierunkom myślenia materialistycznego i ekonomistycznego". LE 7.

[2] „Jedynym celem, który się bierze pod uwagę, jest własny dobrobyt materialny. tak zwana «jakość życia» jest interpretowana najczęściej lub wyłącznie w kategoriach wydajności ekonomicznej, nie uporządkowanego konsumpcjonizmu, atrakcji i przyjemności czerpanych z życia fizycznego, natomiast zapomina się o głębszych – relacyjnych, duchowych i religijnych – wymiarach egzystencji". EV 23.

ważniejsze niż dobro człowieka, a młodzież zaczyna cenić tylko tych, którzy imponują im wyłącznie rzeczami materialnymi. W ten sposób budowane relacje są nietrwałe i nie dają poczucia bezpieczeństwa i stabilizacji.



II. PEDAGOG

2.1. TREŚĆ MATERIAŁU

Pogoń za pieniądzem i utożsamianie dużej ilości nagromadzonych środków z sukcesem prowadzi często do wypalenia i zagubienia sensu. Pieniądz sam w sobie nie jest dobry ani zły. Istotne jest nasze podejście do niego. Wartości materialne współistnieją z wartościami duchowymi – nie wykluczają się. Dobra materialne mają służyć dobru człowieka. Należy jednak pamiętać, że obowiązuje zasada prymatu osoby nad rzeczą.

2.2. LITERATURA WYBRANA Z KOMENTARZEM

Opowieść wigilijna to najbardziej znany utwór Karola Dickensa, który należy do cyklu tzw. opowieści bożonarodzeniowych. Przedstawia historię skąpego Scrooge'a, który po ukazaniu się trzech duchów przechodzi przemianę i zmienia swoją przyszłość.

– Wesołych świąt, wujaszku – niech cię Bóg błogosławi – ozwał się dźwięczny głos. Był to głos siostrzeńca Scrooge'a, który wpadł niespodziewanie, zacierając ręce.

– Ba – rzekł Scrooge. – Głupstwo!

– Święta Bożego Narodzenia, wujaszku, to nie głupstwo. Nie chciałeś tego zapewne powiedzieć?

– Owszem. Tak jest – rzekł Scrooge. – Wesołych świąt! Jakim prawem masz być wesoły? Co za powód, abyś się oddawał rujnującej wesołości? I tak jesteś dosyć ubogi.

– No, no! – odpowiedział siostrzeniec. – Jakimże prawem ty, wujaszku, jesteś smutny i kwaśny? Dlaczego nie zatapiasz się w tych nudnych rachunkach. I tak jesteś dosyć bogaty.

– Głupstwo – zawołał Scrooge, nie mając lepszej odpowiedzi. – Głupstwo!

– Nie gniewaj się, wujaszku!

– Jakże się tu nie gniewać, żyjąc na świecie pełnym głupców i takich jak ty wariatów?

Wesołych Świąt! Idzże do licha z waszą wesołością! Czymże jest dla was Boże Narodzenie? Chwilą płacenia długów i rachunków, na które często nie macie pieniędzy. Musi wam przypominać, że jesteście rok starszymi, a nie bogatszymi o szeląg. Po sprawdzeniu ksiąg handlowych, przekonujecie się w tym dniu dowodnie, że w ciągu minionych dwunastu miesięcy żaden interes nie przyniósł wam zysku. Gdyby to zależało ode mnie – dodał z wzrastającym oburzeniem – to każdego głupca biegającego od domu do domu z okrzykiem „wesołych świąt" na ustach, wsadziłbym w kocioł, w którym gotuje się budyń, a potem pochował z gałązką choiny na sercu. Tak jest.

Ch. Dickens, *Opowieść wigilijna*, w: J. Kościerzyńska, M. Chmiel, M. Szulc, A. Gorzałczyńska-Mróz, *Nowe słowa na start!* Podręcznik do języka polskiego dla klasy siódmej szkoły podstawowej, wyd. Nowa Era, Warszawa 2017, s. 249.

Scrooge uważał, że tylko ludzie tak bogaci, jak on, mogą pozwolić sobie na świąteczną radość, a osoby biedne nie mają najmniejszych powodów do zadowolenia. Boże Narodzenie uważał za święto wymyślone przez głupców, którzy niczego w życiu nie osiągnęli. Dla Scrooge'a pieniądz stał się nadrzędną wartością. Ciągła chęć gromadzenia fortuny przysłoniła mu wartości takie jak rodzina, miłość, przyjaźń. Dopiero pod koniec życia dostrzegł swoje błędy i zaczął aktywnie to zmieniać. W Wigilijny poranek przekazał indyka swojemu pracow-

nikowi, oddał część pieniędzy dla potrzebujących, kupił dla dzieci prezenty, podwyższył swojemu pracownikowi pensje, zaczął opłacać leczenie Timiego. Człowiek stał się dla niego ważniejszy niż pieniądz, a celem życia nie było już gromadzenie środków, ale dzielenie się posiadanymi dobrami.



III. NAUCZANIE RELIGIJNE

3.1. NAUCZANIE PAPIESKIE

I dlatego też trzeba gruntownie śledzić wszystkie procesy rozwoju współczesnego, trzeba niejako prześwietlić poszczególne jego etapy pod tym właśnie kątem widzenia. Chodzi o rozwój osób, a nie tylko o mnożenie rzeczy, którymi osoby mogą się posługiwać. Chodzi o to, aby – jak to sformułował współczesny myśliciel, a powtórzył Sobór – nie tylko „więcej mieć", ile „bardziej być". Istnieje bowiem bardzo realne i wyczuwalne niebezpieczeństwo, że wraz z olbrzymim postępem w opanowaniu przez człowieka świata rzeczy, człowiek gubi istotne wątki swego wśród nich

panowania, na różne sposoby podporządkowuje im swoje człowieczeństwo, sam staje się przedmiotem wielorakiej – czasem bezpośrednio nieuchwytnej – manipulacji poprzez całą organizację życia zbiorowego, poprzez system produkcji, poprzez nacisk środków przekazu społecznego. Człowiek nie może zrezygnować z siebie, ze swojego właściwego miejsca w świecie widzialnym, nie może stać się niewolnikiem produkcji, niewolnikiem swoich własnych wytworów. Cywilizacja o profilu czysto materialistycznym – z pewnością nieraz wbrew intencjom i założeniom swych pionierów – oddaje człowieka w niewolę. u korzenia współczesnej troski o człowieka leży z pewnością ta sprawa. Nie chodzi tu o abstrakcyjną odpowiedź na pytanie, kim jest człowiek, ale o cały dynamizm życia i cywilizacji, o sens różnych poczynań życia codziennego, a równocześnie założeń wielu programów cywilizacyjnych, politycznych, ekonomicznych, społecznych, ustrojowych i wielu innych.

Jan Paweł II, enc. *Redemptor hominis*, 16, w: tegoż, *Encykliki*, t. 1, wyd. św. Stanisława B.M. Archidiecezji Krakowskiej, Kraków 2005, s. 27-28.

Opisana tu materialistyczna wizja prowadzi do prawdziwego zubożenia relacji między osobami. Szkodę ponoszą tu przede wszystkim kobiety, dzieci, chorzy lub cierpiący, starcy. Właściwe kryterium, które powinno przesądzać o uznaniu godności osoby – to znaczy kryterium szacunku, bezinteresowności i służby – zostaje zastąpione przez kryterium wydajności, funkcjonalności i przydatności: drugi człowiek jest ceniony nie za to, kim „jest", ale za to, co „posiada, czego dokonuje i jakie przynosi korzyści". Oznacza to panowanie silniejszego nad słabszym.

Jan Paweł II, enc. *Evangelium vitae*, 23, w: tegoż, *Encykliki*, t. 2, wyd. św. Stanisława B.M. Archidiecezji Krakowskiej, Kraków 2005, s. 664.

Społeczeństwo dobrobytu, rozwinięte materialnie, ale przytłaczające dla duszy, nie jest ze swej natury ukierunkowane na autentyczny rozwój. Nowe formy zniewolenia przez narkotyki i rozpacz, w jaką popada tak wiele osób, znajdują wyjaśnienie nie tylko socjologiczne i psychologiczne, ale zasadniczo duchowe. Pustka, w jakiej dusza czuje się pozostawiona, mimo licznych terapii dla ciała i dla psychiki, przynosi cierpienie. Nie ma pełnego rozwoju i powszechnego dobra wspólnego bez dobra duchowego i moralnego osób, pojmowanych w ich pełni duszy i ciała.

Benedykt XVI, enc. *Caritas in veritate*, 76, [online:] https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/encykliki/caritas_in_veritate_29062009.html [dostęp: 17.07.2019].



3.2. PISMO ŚWIĘTE

Żaden sługa nie może dwom panom służyć. Gdyż albo jednego będzie nienawidził, drugiego miłował; albo z tamtym będzie trzymał, a tym wzgardzi. Nie możecie służyć Bogu i Mamonie! (Łk 16,13-14).

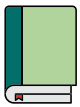
A oto zbliżył się do Niego pewien człowiek i zapytał: „Nauczycielu, co dobrego mam czynić, aby otrzymać życie wieczne?". Odpowiedział mu: „Dlaczego Mnie pytasz o dobro? Jeden tylko jest Dobry. A jeśli chcesz osiągnąć życie, zachowaj przykazania". Zapytał Go: „Które?" Jezus odpowiedział: „Oto te: Nie zabijaj, nie cudzołóż, nie kradnij, nie zeznawaj fałszywie, czcij ojca i matkę oraz miłuj swego bliźniego, jak siebie samego!" Odrzekł Mu młodzieniec: „Przestrzegałem tego wszystkiego, czego mi jeszcze brakuje?" Jezus mu odpowiedział: „Jeśli chcesz być doskonały, idź, sprzedaj, co posiadasz, i rozdaj ubogim, a będziesz miał skarb w niebie. Potem przyjdź i chodź za Mną!". Gdy młodzieniec usłyszał te słowa, odszedł zasmucony, miał bowiem wiele posiadłości (Mt 19,16-22).

3.3. KATECHIZM KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO



Jezus nakazuje swoim uczniom, by przekładali Go nad wszystko i nad wszystkich, oraz proponuje im „wyrzeczenie się wszystkiego co posiadają", ze względu na Niego i Ewangelię. Na krótko przed swą męką pokazał im przykład ubogiej wdowy jerozolimskiej, która ze swego niedostatku dała wszystko, co miała na utrzymanie. Wypełnienie zalecenia wolności serca wobec bogactw jest konieczne, by wejść do Królestwa niebieskiego (KKK 2544).

Por. KKK 2536; 2545; 2546; 2547.



IV. LITERATURA PRZEDMIOTU

Bednarek J., *Multimedia w kształceniu*, wyd. Naukowe PWN, Warszawa 2006.

Benedykt XVI, enc. *Caritas in veritate*, [online:] https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/encykliki/caritas_in_veritate_29062009.html [dostęp: 17.07.2019].

Boulad H., *Mistyka a zaangażowanie społeczne*, wyd. WAM, Kraków 2002.

Goban-Klas T., *Cywilizacja medialna*, wyd. Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 2005.

Jan Paweł II, enc. *Evangelium vitae*, w: tegoż, *Encykliki*, t. 2, wyd. św. Stanisława B.M. Archidiecezji Krakowskiej, Kraków 2005, s. 642-752.

Jan Paweł II, enc. *Redemptor hominis*, w: tegoż, *Encykliki*, t. 1, wyd. św. Stanisława B.M. Archidiecezji Krakowskiej, Kraków 2005, s. 3-53.

Kongregacja Nauki Wiary, *Katechizm Kościoła Katolickiego*, wyd. Pallottinum, Poznań 2002.

Ogińska-Bulik N., *Zachowania ryzykowne dzieci i młodzieży*, wyd. Wyższej Szkoły Humanistyczno-Ekonomicznej w Łodzi, Łódź 2006.

Pachociński R., *Oświata XXI wieku. Kierunki przeobrażeń*, wyd. Instytut Badań Edukacyjnych, Warszawa 1999.

Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Biblia Tysiąclecia, wyd. Pallottinum, Poznań 2012.

Wawrzak-Chodaczek M., *Internet w społeczeństwie polskim. Możliwości jego wykorzystania i zagrożenia*, wyd. Akademii Bydgoskiej, Bydgoszcz 2005.

Bibliografia

I. LITERATURA PODMIOTOWA

1. DOKUMENTY PAŃSTWOWE

Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz inne przepisy prawne dotyczące rodziny, red. P. Piasecki, wyd. Branta, Warszawa 1999.

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej [Dz.U. z 1997 r., nr 78, poz. 483].

Ministerstwo Edukacji Narodowej, *Działania edukacyjno-wychowawcze w szkołach*, 17.01.2019, Serwis Rzeczypospolitej Polskiej, [online:] https://www.gov.pl/web/edukacja/dzialania-edukacyjno-wychowawcze-w-szkolach [dostęp: 12.08.2019].

Ministerstwo Edukacji Narodowej, *O programie wychowawczym szkoły*, red. J. Dobrzyńska, „Biblioteczka Reformy" nr 37, wyd. MEN, Biuro Administracyjne, Warszawa 2001.

Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 14 lutego 2017 r. w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz podstawy programowej kształcenia ogólnego dla szkoły podstawowej, w tym dla uczniów z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu umiarkowanym lub znacznym, kształcenia ogólnego dla branżowej szkoły I stopnia, kształcenia ogólnego dla szkoły specjalnej przysposabiającej do pracy oraz kształcenia ogólnego dla szkoły policealnej, Dz.U. 2017, poz. 356, [online:] https://www.infor.pl/akt-prawny/DZU.2017.039.0000356 [dostęp: 24.07.2019].

2. NAUCZANIE KOŚCIOŁA

2.1. PISMO ŚWIĘTE

Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Biblia Tysiąclecia, wyd. Pallottinum, Poznań 2012.

2.2. DOKUMENTY KOŚCIOŁA POWSZECHNEGO

Kongregacja ds. Wychowania Katolickiego, *Religijny wymiar wychowania w szkole katolickiej*, 7.04.1988, wyd. Pallottinum, Poznań 1998.

Kongregacja Nauki Wiary, *Katechizm Kościoła Katolickiego*, wyd. Pallottinum, Poznań 2002.

Sobór Watykański II, Deklaracja o stosunku Kościoła do religii niechrześcijańskich *Nostra aetate*, w: tegoż, *Konstytucje. Dekrety. Deklaracje*, wyd. Pallottinum, Poznań 2002, s. 333-337.

Sobór Watykański II, Deklaracja o wolności religijnej *Dignitatis humanae*, w: tegoż, *Konstytucje. Dekrety. Deklaracje*, wyd. Pallottinum, Poznań 2002, s. 410-421.

Sobór Watykański II, *Konstytucje. Dekrety. Deklaracje*, wyd. Pallottinum, Poznań 2002.

2.3. DOKUMENTY I NAUCZANIE PAPIESKIE

Benedykt XVI, adh. *Ecclesia in medio oriente*, wyd. KAI, Warszawa 2012.

Benedykt XVI, enc. *Caritas in veritate*, wyd. M, Kraków 2009.

Benedykt XVI, enc. *Deus caritas est*, wyd. Libreria Editrice Vaticana, Watykan 2006.

Benedykt XVI, enc. *Spe salvi*, wyd. M, Kraków 2007.

Franciszek, *Czuwać nad naszymi uczuciami*, 19.03.2013, w: tegoż, *Kwiatki papieża Franciszka*, wyd. M, Kraków 2013, s. 108.

Franciszek, *Nie bądźcie nigdy ludźmi smutnymi*. Homilia wygłoszona w czasie Mszy św. w Niedzielę Palmową i Światowy Dzień Młodzieży, Watykan, 24.03.2013, w: *Co Franciszek myśli o…?*, wybór i oprac. Katarzyna Pytlarz, wyd. WAM, Kraków 2014, s. 177.

Franciszek, Przesłanie wideo Papieża Franciszka do Polaków, „L'Osservatore Romano" (wyd. polskie) 2014, nr 5, s. 12-13.

Franciszek, *Sprzeciw wobec „pracy niewolniczej"*. Homilia podczas Mszy św. w Domu św. Marty, „L'Osservatore Romano" (wyd. polskie) 2013, nr 6, s. 36.

Jan Paweł II, adh. *Catechesi tradendae*, w: *Adhortacje Ojca Świętego Jana Pawła II*, red. M. Romanek, t. 1, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 2006, s. 9-87.

Jan Paweł II, adh. *Ecclesia in Europa*, w: tegoż, *Adhortacje*, t. 2, wyd. św. Stanisława B.M. Archidiecezji Krakowskiej, Kraków 2006, s. 627-726.

Jan Paweł II, adh. *Familiaris consortio*, w: tegoż, *Adhortacje*, t. 1, wyd. M, Kraków 2006, s. 69-132.

Jan Paweł II, adh. *Pastores gregis*, w: tegoż, *Adhortacje*, t. 2, wyd. Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 2007, s. 730-871.

Jan Paweł II, Apel Jasnogórski, Częstochowa, 12.06.1987, w: tegoż, *Pielgrzymki do Ojczyzny: 1979, 1983, 1987, 1991, 1995, 1997, 1999, 2002. Przemówienia, homilie*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 2006, s. 499-504.

Jan Paweł II, *Czeka nas niebo*. Przemówienie do chorych wygłoszone w czasie podróży apostolskiej do Fatimy, Fatima, 12-13.05.2000, „L'Osservatore Romano" (wyd. polskie) 2000, nr 7-8, s. 8-9.

Jan Paweł II, enc. *Dives in misericordia*, 14, w: tegoż, *Encykliki*, t. 1, wyd. św. Stanisława B.M. Archidiecezji Krakowskiej, Kraków 2005, s. 57-99.

Jan Paweł II, enc. *Evangelium vitae*, wyd. Pallottinum, Poznań 1995.

Jan Paweł II, enc. *Fides et ratio*, Dom Wydawniczy Rafael, Kraków 2013.

Jan Paweł II, enc. *Redemptor hominis*, wyd. Pallottinum, Poznań 1979.

Jan Paweł II, enc. *Redemptoris missio*, wyd. Tum, Wrocław 1995.

Jan Paweł II, enc. *Sollicitudo rei socialis*, w: tegoż, *Encykliki*, t. 1, wyd. św. Stanisława B.M. Archidiecezji Krakowskiej, Kraków 1996, s. 319-376.

Jan Paweł II, enc. *Veritatis splendor*, w: tegoż, *Encykliki*, t. 2, wyd. św. Stanisława B.M. Archidiecezji Krakowskiej, Kraków 1996, s. 531-637.

Jan Paweł II, *Encyklopedia dialogu i ekumenizmu*, red. E. Sakowicz, wyd. POLWEN, Radom 2006.

Jan Paweł II, Homilia wygłoszona w czasie Mszy św. beatyfikacyjnej abpa Zygmunta Szczęsnego Felińskiego, O. Jana Beyzyma, Jana Balickiego i S. Sancji Janiny Szymkowiak, odprawionej na Błoniach, Kraków, 18.08.2002, w: tegoż, *Pielgrzymki do Ojczyzny: 1979, 1983, 1987, 1991, 1995, 1997, 1999, 2002. Przemówienia, homilie*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 2006, s. 1211-1215.

Jan Paweł II, Homilia wygłoszona w czasie Mszy św. beatyfikacyjnej Ojca Rafała Chylińskiego, Warszawa, 9.06.1991, w: tegoż, *Pielgrzymki do Ojczyzny: 1979, 1983, 1987, 1991, 1995, 1997, 1999, 2002. Przemówienia, homilie*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 2006, s. 750-756.

Jan Paweł II, Homilia wygłoszona w czasie Mszy św. na Błoniach, Kraków, 10.06.1979, w: tegoż, *Pielgrzymki do Ojczyzny: 1979, 1983, 1987, 1991, 1995, 1997, 1999, 2002. Przemówienia, homilie*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 2006, s. 198-205.

Jan Paweł II, Homilia wygłoszona w czasie Mszy św. odprawionej na lotnisku wojskowym, Radom, 4.06.1991, w: *tegoż, Pielgrzymki do Ojczyzny: 1979, 1983, 1987, 1991, 1995, 1997, 1999, 2002. Przemówienia, homilie*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 2006, s. 620-626.

Jan Paweł II, Homilia wygłoszona w czasie Mszy św., Koszalin, 1.06.1991, w: tegoż, *Pielgrzymki do Ojczyzny: 1979, 1983, 1987, 1991, 1995, 1997, 1999, 2002. Przemówienia, homilie*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 2006, s. 564-568.

Jan Paweł II, Homilia wygłoszona w czasie Mszy św., Nowy Targ, 8.06.1979, w: tegoż, *Pielgrzymki do Ojczyzny: 1979, 1983, 1987, 1991, 1995, 1997, 1999, 2002. Przemówienia, homilie*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 2006, s. 159-162.

Jan Paweł II, *Jakie są perspektywy tego pokolenia?* Przemówienie w auli Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin, 9.06.1987, „L'Osservatore Romano" 1987, nr 5, s. 11-12.

Jan Paweł II, *Katecheza cierpienia*. Przemówienia Ojca Świętego Jana Pawła II wygłoszone podczas pierwszych pięciu audiencji ogólnych po zamachu w dniu 13 maja 1981, Watykan 1981.

Jan Paweł II, List apostolski *Novo millenio ineunte*, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 3, *Listy*, wyd. M, Kraków 2007, s. 531-561.

Jan Paweł II, List do młodych całego świata *Parati semper*, 31.03.1985, w: *Jan Paweł II do Młodych. „Szukałem was, teraz wy przyszliście do mnie"*, red. P. Słabek, wyd. M, Kraków 2005, s. 39.

Jan Paweł II, List do młodych całego świata z okazji Międzynarodowego Roku Młodzieży, *Parati semper*, Rzym, 31.03.1985, w: tamże, *Nauczanie papieskie* VIII, 1, 1985, wyd. Pallottinum, Poznań 2003, s. 410-435.

Jan Paweł II, List *Gratissimam sane*, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 3, *Listy*, wyd. M, Kraków 2007, s. 358-399.

Jan Paweł II, List *Juvenum patris*, Rzym, 31.01.1988, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 3, *Listy*, wyd. M, Kraków 2007, s. 713-724.

Jan Paweł II, List *Parati semper*, 5, w: tamże, *Dzieła zebrane. Listy*, t. 3, wyd. M, Kraków 2007, s. 251-275.

Jan Paweł II, *Mężczyzną i niewiastą stworzył ich. O Jana Pawła II teologii ciała*, t. I (Chrystus odwołuje się do „początku"), wyd. Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2001.

Jan Paweł II, *Mężczyzną i niewiastą stworzył ich. O Jana Pawła II teologii ciała*, t. II (Chrystus odwołuje się do serca), wyd. Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2002.

Jan Paweł II, *Mężczyzną i niewiastą stworzył ich. O Jana Pawła II teologii ciała*, t. III (Chrystus odwołuje się do Zmartwychwstania), wyd. Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2002.

Jan Paweł II, *Mężczyzną i niewiastą stworzył ich. O Jana Pawła II teologii ciała*, t. IV (Sakrament), wyd. Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2002.

Jan Paweł II, *O życiu. Aborcja, eutanazja, wojna*, red. A. Sujka, wyd. M, Kraków 2005.

Jan Paweł II, *Pokój i młodzi idą razem*. Orędzie na XVIII Światowy Dzień Pokoju – 1985 r., Watykan, 1.01.1985, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 4, *Konstytucje apostolskie. Listy motu proprio i bulle. Orędzia na światowe dni*, wyd. M, Kraków 2007, s. 715-721.

Jan Paweł II, *Pamięć i tożsamość*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 2005.

Jan Paweł II, *Pielgrzymki do Ojczyzny: 1979, 1983, 1987, 1991, 1995, 1997, 1999, 2002. Przemówienia, homilie*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 2005.

Jan Paweł II, *Pomagajmy młodym budować fundament pod ich przyszłe życie*. Msza święta dla młodzieży, Łowicz, 14.06.1999, w: tegoż, *Wypłyń na głębię! Ojciec Święty do młodych Polaków*, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 2006, s. 209-217.

Jan Paweł II, *Pomnażajcie talenty otrzymane od Boga*. Przemówienie do młodzieży zgromadzonej na Polach Lednickich, Watykan, 7.06.2003, w: tegoż, *Wypłyń na głębię! Ojciec Święty do młodych Polaków*, wyd. Diecezjalne, Warszawa 2006, s. 246-247.

Jan Paweł II, *Prawdziwy wymiar człowieka*. Spotkanie Ojca Świętego Jana Pawła II z młodzieżą akademicką, Warszawa, 3.06.1979, w: tegoż, *Wypłyń na głębię! Ojciec Święty do młodych Polaków*, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 2006, s. 5-10.

Jan Paweł II, *Prymat wartości duchowych w wychowaniu młodych roku 2000*, Watykan, 18.03.1982, w: tegoż, *Nauczanie papieskie* V, 1, 1982, wyd. Pallottinum, Poznań 1993 s. 387-389.

Jan Paweł II, Przemówienie do rektorów wyższych uczelni zgromadzonych na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika, Toruń, 7.06.1999, w: tegoż, *Pielgrzymki do Ojczyzny: 1979, 1983, 1987, 1991, 1995, 1997, 1999, 2002. Przemówienia, homilie*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 2006, s. 1045-1050.

Jan Paweł II, Przemówienie wygłoszone podczas audiencji dla dzieci w Bazylice św. Piotra, Rzym, 5.03.1980, *Szkoła i parafia warsztatami dla młodzieży*, w: tegoż, *Nauczanie papieskie* III, 1, 1980, wyd. Pallottinum, Poznań 1985, s. 215-216.

Jan Paweł II, Przemówienie wygłoszone w Parlamencie, Warszawa, 11.06.1999, w: tegoż, *Pielgrzymki do Ojczyzny: 1979, 1983, 1987, 1991, 1995, 1997, 1999, 2002. Przemówienia i homilie*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 2012, s. 1080-1087.

Jan Paweł II, *Serce pragnie sensu. Motywy życia i nadziei*, wyd. Grupa IMAGE, Warszawa 1991.

Jan Paweł II, *W imię przyszłości kultury*. Przemówienie w UNESCO, Paryż, 2.06.1980, w: *Wiara i kultura. Dokumenty, przemówienia, homilie*, red. M. Radwan, T. Gorzkula, K. Cywińska, wyd. Polski Instytut Kultury Chrześcijańskiej, Fundacja Jana Pawła II, Rzym 1986, s. 64-81.

Jan Paweł II, *W trosce o dobro Rzeczypospolitej*, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 2005.

Jan Paweł II, *Wiara i kultura*, red. M. Radwan, T. Gorzkula, K. Cywińska, wyd. Fundacja Jana Pawła II, Polski Instytut Kultury Chrześcijańskiej, Rzym 1986.

Jan Paweł II, *Wypłyń na głębię! Ojciec Święty do młodych Polaków*, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 2006.

Jan Paweł II, Z okazji czwartej sesji generalnego zebrania Światowej Organizacji turystyki, w: tegoż, *Nauczanie papieskie* IV, 2, 1981, wyd. Pallottinum, Poznań 1989, s. 107-109.

II. LEKTURY SZKOLNE

1. LEKTURY OBOWIĄZKOWE

Dickens Ch., *Opowieść wigilijna*, w: J. Kościerzyńska, M. Chmiel, M. Szulc, A. Gorzałczyńska-Mróz, *Nowe słowa na start*! Podręcznik do języka polskiego dla klasy siódmej szkoły podstawowej, wyd. Nowa Era, Warszawa 2017, s. 248-251.

Fredro A., *Zemsta*, wyd. Greg, Kraków 2018.

Kochanowski J., *Na zdrowie*, w: *Fraszki, pieśni, treny*, wyd. Ibis, Poznań 2008, s. 34-35.

Kochanowski J., *Tren X*, w: *Fraszki, pieśni, treny*, wyd. Ibis, Poznań 2008, s. 92.

Krasicki I., *Żona modna*, w: J. Kościerzyńska, M. Chmiel, M. Szulc, A. Gorzałczyńska-Mróz, *Nowe słowa na start!* Podręcznik do języka polskiego dla klasy siódmej szkoły podstawowej, wyd. Nowa Era, Warszawa 2017, s. 100-104.

Lechoń J., *Pytasz co w moim życiu z wszystkich rzeczą główną*…, w: J. Kościerzyńska, M. Chmiel, M. Szulc, A. Gorzałczyńska-Mróz, *Nowe słowa na start!* Podręcznik do języka polskiego dla klasy siódmej szkoły podstawowej, wyd. Nowa Era, Warszawa 2017, s. 18.

Mickiewicz A., *Dziady*, cz. II, w: J. Kościerzyńska, M. Chmiel, M. Szulc, A. Gorzałczyńska-Mróz, *Nowe słowa na start!* Podręcznik do języka polskiego dla klasy siódmej szkoły podstawowej, wyd. Nowa Era, Warszawa 2017, s. 256-259.

Mickiewicz A., *Dziady*, cz. II, w: *Dramaty*, t. III, Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik", Warszawa 1995.

Mickiewicz A., *Pan Tadeusz*, wyd. Greg, Kraków 2019.

Mickiewicz A., *Reduta Ordona*, w: J. Kościerzyńska, M. Chmiel, M. Szulc, A. Gorzałczyńska-Mróz, *Nowe słowa na start!* Podręcznik do języka polskiego dla klasy siódmej szkoły podstawowej, wyd. Nowa Era, Warszawa 2017, s. 157-161.

Mickiewicz A., *Śmierć pułkownika*, w: J. Kościerzyńska, M. Chmiel, M. Szulc, A. Gorzałczyńska-Mróz, *Nowe słowa na start!* Podręcznik do języka polskiego dla klasy siódmej szkoły podstawowej, wyd. Nowa Era, Warszawa 2017, s. 154-155.

Mickiewicz A., *Świtezianka*, w: J. Kościerzyńska, M. Chmiel, M. Szulc, A. Gorzałczyńska-Mróz, *Nowe słowa na start!* Podręcznik do języka polskiego dla klasy siódmej szkoły podstawowej, wyd. Nowa Era, Warszawa 2017, s. 208-211.

Norwid C.K., *Moja piosnka*, w: J. Kościerzyńska, M. Chmiel, M. Szulc, A. Gorzałczyńska-Mróz, *Nowe słowa na start!* Podręcznik do języka polskiego dla klasy siódmej szkoły podstawowej, wyd. Nowa Era, Warszawa 2017, s. 162-163.

Sienkiewicz H., *Latarnik*, w: *Wybór nowel*, wyd. Greg, Kraków 2004, s. 136.

Sienkiewicz H., *Quo Vadis*, wyd. Greg, Kraków 2004.

Wierzyński K., *Zielono mam w głowie*, w: J. Kościerzyńska, M. Chmiel, M. Szulc, A. Gorzałczyńska-Mróz, *Nowe słowa na start!* Podręcznik do języka polskiego dla klasy siódmej szkoły podstawowej, wyd. Nowa Era, Warszawa 2017, s. 72.

Żeromski S., *Siłaczka*, wyd. Greg, Kraków 2018.

2. LEKTURY UZUPEŁNIAJĄCE

Christie A., *Morderstwo w Orient Expressie*, wyd. Dolnośląskie, Wrocław 2014.

Hemingway E., *Stary człowiek i morze*, w: J. Kościerzyńska, M. Chmiel, M. Szulc, A. Gorzałczyńska-Mróz, *Nowe słowa na start!* Podręcznik do języka polskiego dla klasy siódmej szkoły podstawowej, wyd. Nowa Era, Warszawa 2017, s. 115-117.

Kleinbaum N. H., *Stowarzyszenie Umarłych Poetów*, Dom Wydawniczy REBIS, Poznań 2018.

Kleinbaum N.H., *Stowarzyszenie umarłych poetów*, w: J. Kościerzyńska, M. Chmiel, M. Szulc, A. Gorzałczyńska-Mróz, *Nowe słowa na start!* Podręcznik do języka polskiego dla klasy siódmej szkoły podstawowej, wyd. Nowa Era, Warszawa 2017, s. 74-77.

Kosmowska B., *Samotni.pl*, w: J. Kościerzyńska, M. Chmiel, M. Szulc, A. Gorzałczyńska-Mróz, *Nowe słowa na start!* Podręcznik do języka polskiego dla klasy siódmej szkoły podstawowej, wyd. Nowa Era, Warszawa 2017, s. 305-307.

Miłosz C., *Dar*, w: J. Kościerzyńska, M. Chmiel, M. Szulc, A. Gorzałczyńska-Mróz, *Nowe słowa na start!* Podręcznik do języka polskiego dla klasy siódmej szkoły podstawowej, wyd. Nowa Era, Warszawa 2017, s. 73.

Obertyńska B., *Z domu niewoli*, wyd. Siedmioróg, Wrocław 2018.

Sieniewicz H., *Krzyżacy*, wyd. Siedmioróg, Wrocław 1997.

Wańkowicz M., *Ziele na kraterze*, wyd. Literatura, Łódź 2007.

III. LITERATURA PRZEDMIOTOWA

Albisetti V., *Zazdrość – cecha wrodzona czy nabyta? Jak przezwyciężać uczucie stare, a wciąż nowe?*, wyd. WAM, Kraków 2000.

Aronson E., *Człowiek – istota społeczna*, wyd. Naukowe PWN, Warszawa 2005.

Aronson E., Wilson T.D., Akert R.M., *Psychologia społeczna*, wyd. Zysk i S-ka, Poznań 2012.

Augustyn J., *Jak zgadzać się na własne życie?*, wyd. Petrus, Kraków 1995.

Balthasar H.U., von, *Wiarygodna jest tylko miłość*, wyd. WAM, Kraków 2002.

Bartoszewski W., *Warto być przyzwoitym*, wyd. W drodze, Poznań 2005.

Bednarek J., *Multimedia w kształceniu*, wyd. Naukowe PWN, Warszawa 2006.

Benedykt XVI do młodych, red. S. Szefer, wyd. AA, Kraków 2006.

Birch A., Malim T., *Psychologia rozwojowa w zarysie. Od niemowlęctwa do dorosłości*, wyd. Naukowe PWN, Warszawa 2007.

Blanco L., Carbonell S., *Wartości w życiu rodziny. Ponad 1000 zabaw rozwijających wrażliwość na wartości ogólnoludzkie*, wyd. Jedność, Kielce 2003.

Bloom A., *Umysł zamknięty*, wyd. Zysk i S-ka, Poznań 2012.

Bołoz W., *Życie w ludzkich rękach. Podstawowe zagadnienia bioetyczne*, wyd. Akademii Teologii Katolickiej, Warszawa 1997.

Boorstin D.J., *Odkrywcy. Dzieje ludzkich odkryć i wynalazków*, wyd. Bertelsmann Media, Warszawa 2000.

Boulad H., *Mistyka a zaangażowanie społeczne*, wyd. WAM, Kraków 2002.

Bóg i świat. Wiara i życie w dzisiejszych czasach. Z kardynałem Josephem Ratzingerem rozmawia Peter Seewald, wyd. Znak, Kraków 2001.

Branden N., *Odpowiedzialność. Jak polegać na sobie i znaleźć sens życia*, wyd. Studio Emka, Łódź 1999.

Brandstaetter R., *Pieśń o moim Chrystusie*, wyd. Święty Wojciech, Poznań 2005.

Braun-Gałkowska M., *Miłość aktywna. Psychiczne uwarunkowania powodzenia małżeństwa*, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 1985.

Braun-Gałkowska M., *Trudne pytania. Listy o życiu i miłości*, Warmińskie Wydawnictwo Diecezjalne, Olsztyn 1990.

Brusiło J., *Życie bez bólu? Chrześcijański sens cierpienia a przeciwbólowe działania medycyny*, wyd. Bratni Zew, Kraków 1996.

Budajczak M., *Edukacja domowa*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2004.

Bukowski K., *Religie świata a chrześcijaństwo*, wyd. Księgarnia św. Wojciecha, Poznań 1988.

Chadwick H., *Myśl wczesnochrześcijańska a kultura klasyczna*, wyd. W drodze, Warszawa 2000.

Chałas K., *Wychowanie ku wartościom narodowo-patriotycznym. Elementy teorii i praktyki*, t. 2, *Naród, ojczyzna, patriotyzm, państwo, pokój*, wyd. Jedność, Lublin-Kielce 2006.

Chlewiński Z., *Dojrzałość. Osobowość, sumienie, religijność*, wyd. W drodze, Poznań 1991.

Chronić i wspomagać ludzkie życie, red. K. Kaczmarczyk, wyd. Naukowe Papieskiej Akademii Teologicznej, Kraków 2000.

Cierpienie i śmierć, red. A.J. Nowak, wyd. Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1992.

Cyganik H., *Anegdoty góralskie. Mistrzowie humoru*, wyd. Ad Oculos, Warszawa 2004.

Człowiek – Kościół – Świat. Katolicka myśl społeczna u progu III tysiąclecia, red. A. Lepa, Archidiecezjalne Wydawnictwo Łódzkie, Łódź 2002.

Davis M.H., *Empatia. O umiejętności współodczuwania*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2001.

Dąbrowski K., W *poszukiwaniu zdrowia psychicznego*, wyd. Naukowe PWN, Warszawa 1996.

Dialog i akulturacja. Judaizm, chrześcijaństwo i islam, red. A. Pankowicz, S. Bielański, wyd. Uniwersytetu Jagielońskiego, Kraków 2007.

Dobson J., *Emocje, czy można im ufać?*, Oficyna Wydawnicza Vocatio, Warszawa 1992.

Doherty W.J., *Jak trzymać się razem w świecie, który chce nas rozdzielić*, wyd. WAM, Kraków 2006.

Drączkowski F., *Nasze powołanie do szczęścia*, wyd. Bernardinum, Pelplin 2005.

Drążek C., *Jan Paweł II. Wskazania na trzecie tysiąclecie*, wyd. WAM, Kraków 2001.

Drugi balsam dla duszy kobiety, czyli jeszcze więcej opowieści, które otworzą serce kobiety i przywrócą wiarę w sens życia, red. J. Canfield, Dom Wydawniczy REBIS, Poznań 2001.

Dudek A., *Reglamentowana rewolucja. Rozkład dyktatury komunistycznej w Polsce 1988-1990*, wyd. Arkana, Kraków 2004.

Dziewiecki M., *…Miłość pozostaje*, wyd. Edycja Świętego Pawła, Częstochowa 2001.

Dziewiecki M., *Nowoczesna profilaktyka uzależnień*, wyd. Jedność, Kielce 2001.

Dziewiecki M., *Powołani do życia w prawdzie i miłości*, wyd. Rhetos, Warszawa 2004.

Dziewiecki M., *Psychologia porozumiewania się*, wyd. Jedność, Kielce 2000.

Dziewiecki M., *Radość miłości*, wyd. Jedność, Kielce 2005.

Dziubiński Z., *Przesłanie Ojca Świętego Jana Pawła II do świata sportu*, wyd. Salezjańskie, Warszawa 2000.

Ecler B., *Rodzinne wychowanie do wysiłku*, wyd. Naukowe „Śląsk", Katowice 2001.

Fedeli M., *Temperamenty. Charaktery. Osobowości. Profil medyczny i psychologiczny*, wyd. WAM, Kraków 2003.

Fesch J., *Za pięć godzin zobaczę Jezusa. Dziennik więzienny*, wyd. Księży Marianów PROMIC, Nowy Sącz 2005.

Fijałkowski W., *Ku afirmacji życia*, wyd. TUM, Wrocław 1993.

Frassati L., *Pier Giorgio Frassati*, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 1979.

Gadamer H.G., *Dziedzictwo Europy*, wyd. Spacja, Warszawa 1992.

Galarowicz J., *Człowiek jest osobą. Podstawy antropologii filozoficznej Karola Wojtyły*, wyd. Antyk, Kęty 2000.

Gała A.E., *Uwarunkowania wychowawcze dojrzałej moralności*, Katedra Psychologii Wychowawczej KUL i Oficyna Wydawnicza Lew, Lublin 1992.

Gaweł A., *Pedagodzy wobec wartości zdrowia*, wyd. Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2003.

Głaz S., *Doświadczenie religijne a sens życia*, wyd. WAM, Kraków 2002.

Głaz S., *Sens życia a religia. Wymiary filozoficzno-psychologiczne*, wyd. Fundacji Humaniora, Poznań 2006.

Głaz S., *Sens życia*, wyd. WAM, Kraków 1998.

Gnitecki J., Pasterniak W., *Wychowanie jako poszukiwanie wartości*, wyd. Wojewódzki Ośrodek Metodyczny, Gorzów Wielkopolski 1993.

Goban-Klas T., *Cywilizacja medialna*, wyd. Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 2005.

Gogacz M., *Osoba zadaniem pedagogiki. Wykłady bydgoskie*, Oficyna Wydawnicza NAVO, Warszawa 1997.

Gołembski F., *Kulturowe aspekty integracji europejskiej*, wyd. Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2008.

Góralczyk P., *Sens życia, sens śmierci. W pełni osobowe spotkanie z Chrystusem*, wyd. Apostolicum, Ząbki 2003.

Granat W., *Fenomen człowieka. U podstaw humanizmu chrześcijańskiego*, wyd. Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2007.

Grulkowski B., *Postawy „być" i „mieć" a poczucie sensu życia*, wyd. Szymon Kujawski, Gdańsk 1998.

Grün A., *Odnaleźć radość życia – nadać sens codzienności*, wyd. Salwator, Kraków 2006.

Grün A., *Otwórz serce dla miłości*, wyd. Święty Wojciech, Poznań 2007.

Grün A., *Rozwijać poczucie własnej wartości – przezwyciężać bezsilność*, wyd. Salwator, Kraków 2007.

Grzybowski J., *Nas dwoje. Przed nami małżeństwo*, wyd. M, Kraków 2006.

Guardini R., *Objawienie*, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 1956.

Guardini R., *Wolność – łaska – los. Rozważanie o sensie istnienia*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 1995.

Gulin W., *Empatia dzieci i młodzieży. Komponenty informacyjne, decyzyjne i emocjonalne*, wyd. Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1994.

Halama M., *Wolność. Wychowanie do wolności w świetle nauczania Jana Pawła II*, wyd. WAM, Kraków 2000.

Heller M., *Moralność myślenia*, wyd. Diecezji Tarnowskiej, Tarnów 1993.

Heller M., *Sens życia i sens wszechświata. Studia z teologii współczesnej*, wyd. Copernicus Center Press, Tarnów 2002.

Heller M., *Wszechświat i Słowo*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 1994.

Hoffman M.L., *Empatia i rozwój moralny*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk 2006.

Islam a terroryzm, red. A. Parzymies, wyd. Akademickie Dialog, Warszawa 2003.

Jak odkrywać sens ludzkiego życia, red. J. Augustyn, wyd. WAM, Kraków 1997.

Jarosz M., *Interpersonalne uwarunkowania religijności*, wyd. Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2003.

Jaskólski A., Jaskólska A., *Podstawy fizjologii wysiłku fizycznego z zarysem fizjologii człowieka*, wyd. AWF Wrocław, Wrocław 2006.

Kapuściński R., *Autoportret reportera*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 2003.

Kasimow H., Sherwin L., *Jan Paweł II i dialog międzyreligijny*, wyd. WAM, Kraków 2001.

Kasparu M., *Przewodnik po radości*, wyd. WAM, Kraków 2004.

Kebers C., *Jak mówić o cierpieniu i śmierci?*, wyd. WAM, Kraków 1994.

Kiernikowski Z., *Dwoje jednym ciałem w Chrystusie*, wyd. Promic, Warszawa 2000.

Kilpatrick W.K., *Psychologiczne uwiedzenie. Czy psychologia zastąpi religię?*, wyd. W drodze, Poznań 2002.

Klamut R., *Cel – czas – sens życia*, wyd. Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2002.

Knabit L., *O radości*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 2004.

Knez R., *Poznaję – wybieram. Programy integracyjno-profilaktyczne dla uczniów gimnazjum i szkół ponadgimnazjalnych*, wyd. Rubikon, Kraków 2003.

Kołodziejczyk H., *Współczesne spojrzenie na tajemnicę cierpienia*, wyd. Diecezjalne, Sandomierz 2003.

Kornas-Biela D., *Wokół początku życia ludzkiego*, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 2002.

Kowalczyk S., *Człowiek w poszukiwaniu wartości. Elementy aksjologii personalistycznej*, wyd. Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2006.

Kowalczyk S., *Wolność naturą i prawem człowieka: indywidualny i społeczny wymiar wolności*, wyd. Diecezjalne i Drukarnia w Sandomierzu, Sandomierz 2000.

Kowalczyk S., *Z refleksji nad człowiekiem. Człowiek – społeczność – wartość*, wyd. Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1995.

Kozielecki J., *Koncepcje psychologiczne człowieka*, wyd. Akademickie Żak, Warszawa 2000.

Krasowska A., *Profilaktyka na co dzień. Alkohol w życiu nastolatków*, wyd. Edukacyjne PARPAMEDIA, Warszawa 2006.

Krąpiec M., *Człowiek – Kultura – Uniwersytet*, wyd. KUL, Lublin 1998.

Krąpiec M., *Ja – człowiek*, wyd. Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1991.

Kubiak Z., *Piękno i gorycz Europy. Dzieje Greków i Rzymian*, wyd. Świat Książki, Warszawa 2003.

Kwiatki Jana Pawła II, oprac. J. Poniewierski, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 2002.

Lanckorońska K., *Wspomnienia wojenne*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 2007.

Laskowski J., *Odpowiedzialny wybór małżonka*, Oficyna Przeglądu Powszechnego, Warszawa 1993.

Limont W., Cieślikowska J., *Wybrane zagadnienia edukacji uczniów zdolnych – zdolności i stymulowanie ich rozwoju*, wyd. Impuls, Kraków 2005.

Lipnicka B., *Kształtowanie zdolności i talentu dziecka*, wyd. Barbara, Wrocław 2000.

Lowith K., *Historia powszechna i dzieje zbawienia. Teologiczne przesłanki filozofii dziejów*, wyd. Antyk, Kęty 2002.

Łobocki M., *Altruizm a wychowanie*, wyd. Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 1998.

Łopatkowa M., *Pedagogika serca*, wyd. WSiP, Warszawa 1992.

Łuczak H., *Odpowiedzialność chrześcijańska*, wyd. TUM, Wrocław 1992.

Madre P., *Najpierw pokochaj siebie*, wyd. M, Kraków 1997.

Madre P., *Zranienie życia. Odrodzić się w swej tożsamości*, wyd. Księży Marianów, Warszawa 2005.

Malewska M., *Narkotyki w szkole i w domu. Zagrożenie*, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 2004.

Mały słownik aksjologiczny, red. Z. Struzik, wyd. IPJPII, Warszawa 2013.

Manenti A., *Powołanie. Psychologia i łaska*, wyd. Ojców Franciszkanów, Kraków 1995.

Mariański J., *Między nadzieją i zwątpieniem. Sens życia w świadomości młodzieży szkolnej*, wyd. Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1998.

Martini C.M., *Powołanie świeckich*, wyd. WAM, Kraków 1999.

Martini N., de, *Być dojrzałym*, wyd. Salezjańskie, Warszawa 1993.

Matczak A., *Zarys psychologii rozwoju*, wyd. Akademickie Żak, Warszawa 2003.

Mcginnis A.L., *Sztuka motywacji, czyli jak wydobyć z ludzi to, co w nich najlepsze*, Oficyna Wydawnicza VOCATIO, Warszawa 1992.

Meissner K., Suszka B., *A tak już nie są dwoje, lecz jedno ciało. Rozmowy z narzeczonymi i młodymi małżeństwami*, wyd. Oficyna Współczesna, Wrocław 1991.

Meissner K., *Twoje życie. Rozmowy z dziewczyną o życiu, rodzinie, małżeństwie, płciowości, miłości*, wyd. Oficyna Współczesna, Poznań 1991.

Merton T., *Nikt nie jest samotną wyspą*, wyd. Zysk i S-ka, Poznań 2000.

Między życiem a śmiercią. Uzależnienia, eutanazja, sytuacje graniczne, red. W. Bołoz, wyd. Naukowe UKSW, Warszawa 2002.

Morgalla S., *Dojrzałość osobowościowa i religijna. Luigi Maria Rulla i jego teorie psychologiczne oraz poglądy antropologiczne*, wyd. WAM, Kraków 2006.

Mroczkowski I., *Osoba i cielesność. Moralne aspekty teologii ciała*, wyd. IPJPII, Warszawa 2008.

Muller W., *Być samemu nie znaczy być samotnym*, wyd. Salwator, Kraków 2007.

Muzułmanie w Europie, red. A. Parzymies, wyd. Akademickie Dialog, Warszawa 2005.

Nagórny J., *Posłannictwo chrześcijan w świecie*, wyd. Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1997.

Nawroczyński B., *Zasady nauczania*, w: *Dzieła wybrane*, t. 2, wyd. Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1987.

Nęcka E., *Człowiek. Umysł. Maszyna. Rozmowy o twórczości i inteligencji*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 2007.

Nouwen H.J.M., *Intymność*, wyd. Salwator, Kraków 2007.

Nouwen H.J.M., *Otwarte dłonie*, wyd. Salwator, Kraków 2006.

Nowak A., *Wolność, manipulacja, kierownictwo*, wyd. św. Antoniego, Wrocław 1992.

Nowak M., Ożog T., *Wychowanie chrześcijańskie a kultura*, wyd. Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2000.

Ogińska-Bulik N., *Zachowania ryzykowne dzieci i młodzieży*, wyd. Wyższej Szkoły Humanistyczno-Ekonomicznej w Łodzi, Łódź 2006.

Okoń W., *Nowy słownik pedagogiczny*, wyd. Akademickie Żak, Warszawa 2001.

Olejnik S., *Teologia moralna życia osobistego*, wyd. Diecezjalne, Włocławek 1999.

Ostrowska A., *Śmierć w doświadczeniu jednostki i społeczeństwa*, wyd. Instytut Filozofii i Socjologii PAN, Warszawa 1997.

Ostrowska K., *Wokół rozwoju osobowości i systemu wartości*, wyd. Centrum metodyczne pomocy psychologiczno-pedagogicznej Ministerstwa Edukacji Narodowej, Warszawa 1998.

Ostrowska K., *Zdrowie, wychowanie, osobowość*, wyd. Centrum metodyczne pomocy psychologiczno-pedagogicznej Ministerstwa Edukacji Narodowej, Warszawa 1998.

Pachociński R., *Oświata XXI wieku. Kierunki przeobrażeń*, wyd. Instytut Badań Edukacyjnych, Warszawa 1999.

Paczos K., *Zwierzę rozumne*, wyd. Stowarzyszenie Ichtis, Gdańsk 2004.

Pannenberg W., *Człowiek, wolność, Bóg*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 1995.

Paź B., *Szkoła, która ochrania*, wyd. Rubikon, Kraków 2002.

Pedagogika ogólna. Problemy aksjologiczne, red. T. Kukułowicz, M. Nowak, wyd. KUL, Lublin 1997.

Pesch T., *Chrześcijańska filozofia życia*, t. 1-2, wyd. Księży Jezuitów, Kraków 2007.

Philippe J., *Wolność wewnętrzna. Moc wiary, nadziei i miłości*, wyd. M, Kraków 2003.

Pilśniak M., *Miłość, przyjaźń, modlitwa, czyli wszystko, co najważniejsze*, wyd. List, Kraków 2004.

Plantinga A.C., *Bóg, wolność i zło*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 1995.

Płużek Z., *Psychologia pastoralna*, wyd. Instytut Teologiczny Księży Misyjnych, Kraków 1991.

Powell J., *Dlaczego boję się kochać?*, wyd. Księży Marianów Promic, Warszawa 2006.

Poza kryzysem tożsamości. W kierunku pedagogiki personalistycznej, red. F. Adamski, wyd. Papieskiej Akademii Teologicznej i Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 1993.

Prekop J., *Wczuwanie się, czyli inteligencja serca*, wyd. Media rodzina, Poznań 2003.

Pronzato A., *Humor i wiara*, wyd. Salwator, Kraków 2005.

Pronzato A., *Tysiąc jeden powodów, aby żyć*, wyd. Salwator, Kraków 2005.

Quist M., *Modlitwa i czyn*, wyd. Sióstr Loretanek, Warszawa 1990.

Ratzinger J., *Eschatologia – śmierć i życie wieczne*, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 2005.

Ratzinger J., *Śmierć i życie wieczne*, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 2000.

Ratzinger J., *Wiara, prawda, tolerancja. Chrześcijaństwo a religie świata*, wyd. Jedność, Kielce 2005.

Ratzinger J., *Wielość religii i jedno Przymierze*, wyd. W drodze, Poznań 2004.

Ratzinger J., *Wprowadzenie w chrześcijaństwo*, tłum. Z. Włodkowa, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 2012, s. 91-92.

Reisman J. A., Eichel E. W., *Kinsey – seks i oszustwo*, wyd. Antyk, Warszawa 2002.

Religia a sens bycia człowiekiem, red. Z. Zdybicka, wyd. Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1994.

Rodziński A., *Osoba, moralność, kultura*, wyd. Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1995.

Rozwój osoby w Kazimierza Dąbrowskiego teorii dezintegracji pozytywnej. Materiały konferencji, red. C. Cekiera, I. Niewiadomska, wyd. Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1997.

Rusecki M., *Być chrześcijaninem. Teologia dla szkół średnich*, wyd. Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2006.

Rusecki M., *Być chrześcijaninem. Teologia dla szkół średnich*, wyd. Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2006.

Safian M., *Prawo, wartości i demokracja*, „Chrześcijaństwo, świat – polityka. Zeszyty społecznej myśli Kościoła" 3 (7) 2008, s. 5-22.

Scheler M., *Wolność, miłość, świętość*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 2004.

Sens choroby, sens śmierci, sens życia, red. H. Bortnowska, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 1993.

Serwin B.L., Kasimow H., *Jan Paweł II i dialog międzyreligijny*, wyd. WAM, Kraków 2001.

Sękowski A.E., *Osiągnięcia uczniów zdolnych*, wyd. UMCS, Lublin 2000.

Siemianowski A., *Szkice z etyki wartości*, wyd. Gaudentinum, Gniezno 2006.

Sławiński S., *Dojrzewać do miłości. Rozmowy o samowychowaniu*, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 1990.

Słowińska H., *Autoformacja przez wychowanie*, „Pedagogia christiana" 2007, nr 1(19), s. 70-81.

Słownik języka polskiego, t. 3, red. M. Szymczak, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1981.

Słownik małżeństwa i rodziny, red. E. Ozorowski, wyd. Akademii Teologii Katolickiej, Fundacja „Pomoc Rodzinie", Łomianki 1999.

Stępniak M., *Społeczny wymiar wiary*, wyd. AWŁ, Łódź 2002.

Struzik Z., *Dziękujemy za wartości. Katechezy na Dzień Dziękczynienia według nauczania Jana Pawła II*, wyd. IPJPII, Warszawa 2009.

Struzik Z., *Macierzyństwo wyrazem miłości ojczyzny*, wyd. IPJPII, Warszawa 2019.

Struzik Z., *Narzeczeństwo, małżeństwo i rodzina w nauczaniu papieskim*, wyd. IPJPII, Warszawa 2019.

Struzik Z., *Obrona wolności narodu Księdza kardynała Stefana Wyszyńskiego Prymasa Polski w 100. rocznicę odzyskania niepodległości 1918-2018*, wyd. IPJPII, Warszawa 2018.

Struzik Z., *Program wychowawczy oparty na wartościach według nauczania Jana Pawła II*, wyd. IPJPII, Warszawa 2018.

Struzik Z., *Przesłanie Świętego Jana Pawła II. Materiały edukacyjne. Encykliki i adhortacje*, wyd. IPJPII, Warszawa 2015.

Struzik Z., *Wartość i godność rodziny w nauczaniu Jana Pawła II*, wyd. IPJPII, Warszawa 2017.

Struzik Z., *Wprowadzenie do programu wychowawczego opartego na wartościach według nauczania Jana Pawła II*, wyd. IPJPII, Warszawa 2017.

Struzik Z., *Zeszyt o Bożej Opatrzności nr 10. Teologia ciała w nauczaniu Jana Pawła II*, wyd. IPJPII, Warszawa 2018.

Struzik Z., *Zeszyt o Bożej Opatrzności nr 11. Macierzyństwo wyrazem miłości Ojczyzny w nauczaniu papieskim*, wyd. IPJPII, Warszawa 2019.

Struzik Z., *Zeszyt o Bożej Opatrzności nr 12. Wartość i ważność wieku dojrzałego*, wyd. IPJPII, Warszawa 2019.

Struzik Z., *Zeszyt o Bożej Opatrzności nr 5. Wartość i godność rodziny w nauczaniu Jana Pawła II*, wyd. IPJPII, Warszawa 2017.

Struzik Z., *Zeszyt o Bożej Opatrzności nr 6. Dziecięctwo Boże w nauczaniu księdza kardynała Stefana Wyszyńskiego i Jana Pawła II*, wyd. IPJPII, Warszawa 2018.

Struzik Z., *Zeszyt o Bożej Opatrzności nr 8. Wartość przesłania encykliki Humanae vitae. Nauczania papieskie*, wyd. IPJPII, Warszawa 2018.

Struzik Z., *Znaczenie przesłania encykliki Jana Pawła II Evangelium vitae (25.03.1995) we współczesnej teologii życia. 20- lecie encykliki*, wyd. IPJPII, Warszawa 2016.

Studia z psychologii rozwoju, red. J. Makselon, wyd. Naukowe PAT, Kraków 2002.

Styczeń T., *Rozum i wiara wobec pytania: Kim jestem?*, wyd. Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2001.

Styczeń T., *Urodziłeś się, by kochać*, wyd. Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1993.

Styczeń T., *Wolność w prawdzie*, wyd. Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2013.

Swieżawski S., *Dzieje europejskiej filozofii klasycznej*, wyd. Naukowe PWN, Warszawa 2000.

Swieżawski S., *Filozofia chrześcijanina jako poszukiwanie prawdy i jej kontemplacja*, „Znak" 1981, nr 321, s. 215-221.

Swieżawski S., *Istnienie i tajemnica*, wyd. Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1993.

Swieżawski S., *Między średniowieczem a czasami nowymi*, wyd. Więź, Warszawa 2002.

Swieżawski S., *O roli, jaką chrześcijaństwo wyznacza filozofii*, „Znak" 1990, nr 422/423, s. 19-30.

Swieżawski S., *Problem filozoficznej teorii człowieka*, „Znak" 1959, nr 60, s. 698-713.

Swieżawski S., *Rozum i tajemnica*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 1960.

Ślipko T., *Granice życia. Dylematy współczesnej bioetyki*, wyd. WAM, Kraków 1994.

Ślipko T., *Zarys etyki szczegółowej. Etyka osobowa*, wyd. WAM, Kraków 2009.

Śliwak J., *Osobowość altruistyczna. Osobowościowe korelaty altruizmu. Psychologiczne badania empiryczne*, wyd. Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2001.

Tillmann K.J., *Teorie socjalizacji. Społeczność, instytucja, upodmiotowienie*, wyd. Naukowe PWN, Warszawa 2006.

Timmel P. i C., *Dlaczego warto się zaręczać? Odpowiedź dla dwojga zakochanych*, wyd. św. Wojciech, Poznań 2005.

Tischner J., *Myślenie według wartości*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 2002, s. 200-201.

Tokarczyk R., *Współczesne kultury prawne*, wyd. Wolters Kluwer, Warszawa 2008.

Tomasz z Akwinu, św., *Traktat o człowieku*, wyd. Więź, Warszawa 2002.

Trempała J., Czyżowska D., *Psychologia rozwoju człowieka*, wyd. Naukowe PWN, Warszawa 2002.

Twardowski J., *Budzić nadzieję. Abecadło dziewięćdziesięciolatka*, wybrała i oprac. A. Iwanowska, Oficyna Wydawnicza ASPRA, Warszawa 2007.

Twardowski J., *Na ostatni guzik*, wybrała i oprac. A. Iwanowska, wyd. Święty Wojciech, Poznań 2015.

Twardowski J., *Wiersze o nadziei, miłości i wierze, wybór i posłowie*, wyd. Łuk, Białystok 2000.

Twardowski J., *Za Twe hojne dary. Rozważania na niedziele i święta*, wybrała i oprac. A. Iwanowska, wyd. Święty Wojciech, Poznań 2013.

Twardowski J., *Zaufałem drodze. Wiersze zebrane 1913-2006*, zebrała i oprac. A. Iwanowska, posłowie J. Puzynina, Oficyna Wydawnicza Aspra, Warszawa 2007.

Wawrzak-Chodaczek M., *Internet w społeczeństwie polskim. Możliwości jego wykorzystania i zagrożenia*, wyd. Akademii Bydgoskiej, Bydgoszcz 2005.

Weigel G., *Czym jest katolicyzm? 10 kontrowersyjnych tez*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 2003.

Wiara i rozum. Refleksje nad encykliką Jana Pawła II „Fides et ratio", red. G. Witaszek, wyd. Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1999.

Wiśniewska-Roszkowska K., *I Ty kiedyś założysz rodzinę*, wyd. Michalineum, Warszawa 1990.

Wojciechowski M., *Przypowieści dla nas*, wyd. Edycja Świętego Pawła, Częstochowa 2007.

Wojtyła K., *Elementarz etyczny*, wyd. Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1999.

Wojtyła K., *Miłość i odpowiedzialność*, wyd. Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1986.

Wojtyła K., *Miłość i odpowiedzialność*, wyd. Towarzystwa Naukowego KUL, Lublin 2001.

Wojtyła K., *Osoba i czyn oraz inne studia antropologiczne*, red. T. Styczeń, W. Chudy, J. W. Gałkowski, wyd. Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2000.

Wolański N., *Ekologia człowieka. Ewolucja i dostosowanie biokulturowe*, wyd. Naukowe PWN, Warszawa 2007.

Wolicki M., *Dojrzała osobowość, dojrzałe sumienie*, wyd. Wrocławskiej Księgarni Archidiecezjalnej, Wrocław 2000.

Wróbel J., *Człowiek i medycyna. Teologiczno-moralne podstawy ingerencji medycznych*, wyd. Księży Sercanów, Kraków 1999.

Wujek R.M., *Skauting dzisiaj. Gawędy o harcerstwie*, wyd. Drogowskazów GKH ZHR, Warszawa 1995.

Wychowanie na rozdrożu, red. F. Adamski, wyd. Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 1999.

Wyszyński S., *Miłość i sprawiedliwość społeczna. Rozważania społeczne*, wyd. Pallottinum, Poznań 1993.

Zabielski J., *Odpowiedzialność za życie*, wyd. Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2007.

Zahratowicz Z., *Pustelnik z Mar Musa*, wyd. Księży Marianów, Warszawa 2004.

Zajączkowski K., *Nikotyna. Alkohol. Narkotyki. Profilaktyka uzależnień. Krótki poradnik psychologiczny*, wyd. Rubikon, Kraków 2001.

Zapis drogi… Wspomnienie „Środowiska" o nieznanym duszpasterstwie księdza Karola Wojtyły, red. A. Świerczek, wyd. św. Stanisława B.M. Archidiecezji Krakowskiej, Kraków 2005.

Zarembowie A. i B., *Szkoła miłości, czyli jak po ślubie nie być samotnym?*, wyd. Archidiecezji Lubelskiej Gaudium, Lublin 2007.

Zdrowie dzieci i młodzieży w aspekcie fizycznym, psychicznym, społecznym i duchowym, red. A. Jopkiewicz, J. Schejbal, wyd. Kieleckie Towarzystwo Naukowe, Kielce 1998.

Zdybicka Z., *Człowiek i religia. Zarys filozofii religii*, wyd. Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1997.

Zdybicka Z., *Religia i religioznawstwo*, wyd. Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, Lublin 2013.

Zieliński T., *Chrześcijaństwo starożytne a filozofia rzymska*, wyd. Armoryka, Sandomierz 2017.

Zimbardo G., *Psychologia i życie*, wyd. Naukowe PWN, Warszawa 1997.

Zuchniewicz P., *Szukałem Was. Jan Paweł II i światowe dni młodzieży*, Polskie Wydawnictwo Encyklopedyczne, Radom 2005.

Zwoliński A., *Błogosławieni jesteście. Powołanie chrześcijanina*, wyd. Sióstr Loretanek, Warszawa 2003.

Żydzi i judaizm w dokumentach Kościoła i nauczaniu Jana Pawła II (1965-1989), red. W. Chrostowski, R. Rubinklewicz, wyd. Akademia Teologii Katolickiej, Warszawa 1990.

Żywczok A., *Wychowanie do radości życia*, wyd. Akademickie Żak, Warszawa 2004.

IV. NETOGRAFIA

Benedykt XVI, *Ewangelia daru i bezinteresowności*. Przemówienie podczas audiencji dla przedstawicieli trzech włoskich ruchów katolickiego laikatu, Watykan, 19.05.2012, [online:] https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/przemowienia/laikat_19052012.html [dostęp: 19.10.2018].

Benedykt XVI, *Łączy nas pragnienie pokoju i poszukiwanie sensu życia*. Spotkanie międzyreligijne w sali kapituły St. Mary's Cathedral, XXIII ŚDM, Sydney, 18.07.2008, [online:] https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/przemowienia/sdm2008_mreligijne_18072008.html [dostęp: 19.10.2018].

Benedykt XVI, Przemówienie podczas spotkania z artystami w Kaplicy Sykstyńskiej, Watykan, 21.11.2009, [online:] https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/przemowienia/artysci_21112009.html [dostęp: 17.07.2019].

Benedykt XVI, *Rodzice, bądźcie przykładem wiary, nadziei i miłości*. Homilia podczas Mszy św. na zakończenie V Światowego Spotkania Rodzin, Walencja, 9.07.2006, [online:] https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/homilie/walencja_zakonczenie_09072006.html [dostęp: 15.10.2019].

Benedykt XVI, Rozważanie przed modlitwą Anioł Pański, Watykan, 13.11.2011, [online:] http://papiez.wiara.pl/doc/1006964.Milosc-musi-owocowac [dostęp: 24.11.2015].

Benedykt XVI, *Wakacje – czas refleksji i modlitwy*. Rozważanie przed modlitwą Anioł Pański, Watykan, 8.07.2007, [online:] https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/modlitwy/ap_08072007.html [dostęp: 17.07.2019].

Franciszek, Audiencja generalna, Watykan, 10.06.2015, [online:] http://w2.vatican.va/content/francesco/pl/audiences/2015/documents/papa-francesco_20150610_udienza-generale.html [dostęp: 21.10.2015].

Franciszek, Audiencja generalna, Watykan, 20.05.2015, [online:] https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/franciszek_i/audiencje/ag_20052015.html [dostęp: 15.10.2019].

Franciszek, Homilia podczas Mszy św. w uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa, Rzym, 30.05.2013, [online:] https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/franciszek_i/homilie/bcialo_30052013.html [dostęp: 17.07.2019].

Franciszek, Katecheza podczas audiencji generalnej, Watykan, 4.06.2014, [online:] https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/franciszek_i/audiencje/ag_04062014.html [dostęp: 17.07.2019].

Franciszek, Nabożeństwo różańcowe w bazylice Matki Boskiej Większej, Rzym, 4.05.2013, [online:] https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/franciszek_i/modlitwy/rozaniec_04052013.html [dostęp: 15.10.2019].

Franciszek, *Nigdy nie wznoście murów, ale budujcie mosty*. Spotkanie z młodzieżą w Ośrodku im. św. Jana Pawła II, Sarajewo, 6.06. 2015, [online:] https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/franciszek_i/przemowienia/sarajewo-mlodziez_06062015.html [dostęp: 15.10.2019].

Franciszek, Orędzie na XXX Światowy Dzień Młodzieży, Watykan, 31.01.2015, [online:] http://archive.krakow2016.com/oredzie-papieza-franciszka-do-mlodych-na-xxx-swiatowe-dni-mlodziezy-w-2015-roku.html [dostęp: 19.10.2018].

Franciszek, Przemówienie podczas spotkania na rzecz wolności religijnej, Filadelfia, 26.09.2015, [online:] http://www.radiomaryja.pl/kosciol/przemowienie-papieza-franciszka-wygloszone-podczas-spotkania-na-rzecz-wolnosci-religijnej-w-independence-mall-w-filadelfii/ [dostęp: 17.07.2019].

Franciszek, Wpis na Twitterze z 26.04.2013, [online:] http://papiez.wiara.pl/doc/1535126.Papiez-do-mlodych-nie-zakopujcie-talentow [dostęp: 24.11.2015].

Franciszek, Wywiad z papieżem Franciszkiem, tłum. J. Siepsiak, K. Nowak, A.P. Bieś, red. D. Piórkowski, K. Stokłosa, [online:] http://www.deon.pl/religia/serwis-papieski/wywiady-franciszek/art,1,serce-wielkie-i-otwarte-na-boga-calosc-wywiadu.html [dostęp: 19.10.2015].

Ratzinger J., *Chrześcijaństwo jest drogą, którą winniśmy podążać także pod prąd!*, rozm. przepr. M. Lehnert, B. Łoziński, M. Przeciszewski (KAI), [online:] http://www.niedziela.pl/artykul/1491/Chrzescijanstwo-jest-droga-ktora-winnismy [dostęp: 22.09.2015].